



B 215378

RIJKS
BIBLIOTHEEK
VAN
NEDERLAND





B 215378

I



B
215378



Krzysztof Stopka

Ormianie w Polsce dawnej i dzisiejszej

Księgarnia Akademicka
Kraków 2000

Ormianie w Polsce
dawnej
i dzisiejszej

Krzysztof Stopka

Ormianie w Polsce dawnej i dzisiejszej

Biblioteka Jagiellońska



1000382226



Księgarnia Akademicka
Kraków 2000

334/109

© Copyright by Krzysztof Stopka, Kraków 2000

Konsultacja naukowa dr hab. Andrzej Pisowicz

Wydanie publikacji dofinansowane przez Instytut Historii i Wydział Historyczny Uniwersytetu Jagiellońskiego
oraz Fundację im. Stefana Batorego

Redaktor
EWA BEDNARSKA-GRYNIEWICZ

Korekta
KRYSZYNA DULIŃSKA

Projekt okładki oraz układu typograficznego
TOMASZ ZACHARSKI

Skład, łamanie i druk
WYDAWNICTWO NAUKOWE DWN

Reprodukcje fotografii
ELŻBIETA ORMAN



B 2 15 3 48

I

ISBN 83-7188-325-0

KSIĘGARNIA AKADEMICKA sp. z o.o.
ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel./fax (0-12) 431-27-43, 422-10-33 w. 11-67
Zamówienia: e-mail: ksakadem@cicero.law.uj.edu.pl
Katalog: <http://www.ch.uj.edu.pl/ksiegarnia.html>

Bibl. Jagiell.
2000 EO 1526 | 8

Historia Armenii to dzieje nieustannych podbojów, aneksji, okupacji i migracji. Historyczna Armenia obejmowała górzyste tereny Wyżyny Armeńskiej leżące między Azją Mniejszą, Persją a Mezopotamią (dzisiejsza Armenia, Turcja wschodnia i północno-zachodni skrawek Iranu). W VII–VI w. p.n.e. na terenie te, zamieszkane poprzednio przez Urartyjczyków, wtargnęły indoeuropejskie plemiona Hajów, którzy po zmieszaniu się z dawną ludnością dali początek narodowi ormiańskiemu.

Około połowy VI w. p.n.e. Armenia stała się prowincją perską, rządzoną jednak przez rodzimą dynastię. Po podboju Persji przez Aleksandra Wielkiego (331 r. p.n.e.) Armenia została nominalnie uzależniona od jego państwa, zachowując w rzeczywistości daleko posuniętą samodzielność. Następnie podporządkowana została syryjskim Seleucydom, by w początkach II w. p.n.e. rozpaść się na Armenię Wielką (czyli wschodnią) i Małą (zachodnią). Ta ostatnia była małym państwkiem, podbitym w drugiej połowie I w. p.n.e. przez cesarstwo rzymskie i wcielonym do prowincji Kapadocja. Niezależna Armenia Wielka osiągnęła apogeum swego rozwoju za panowania króla Tigranesa I, zwanego

Wielkim (95–55 p.n.e.). Opanował on Gordianę, Syrię i Cylicję, jednak w 69 r. p.n.e. poniósł klęskę w walce z Rzymianami pod Tigranocertą i utracił wszystkie nabytki terytorialne. Odtąd Armenia Wielka stała się obiektem długotrwałych walk między Rzymem a Partami, a następnie Persami. Wreszcie w 387 r. została ona podzielona między obie rywalizujące potęgi, które utrzymywały przez jakiś czas w swych nowych nabytkach przedstawicieli lokalnej dynastii — Arsacydów. W 390 r. Rzym zniósł niezależność administracyjną zaanektowanej przez siebie części Armenii. Część perska, zwana Persarmenią, zachowała własną dynastię do 428 r., po czym stała się prowincją perską. W tym okresie, pomimo utraty państwowości, nastąpił znaczny rozwój kultury ormiańskiej; ok. 400 r. wprowadzono narodowy alfabet (opracowany przez Mesroba Masztoca; wiązało się to z wcześniejszą o cały wiek chrystianizacją Armenii), a literatura przeżywała okres bujnego rozwoju (przekłady Biblii, pism greckich i syryjskich autorów kościelnych, traktatów filozoficznych, dzieł historycznych). Procesy te miały duże znaczenie dla konsolidacji narodowości ormiańskiej. W połowie VII w. Armenia Wielka (Pers-

armenia) została podbita przez Arabów, natomiast Armenia zachodnia pozostała w granicach cesarstwa wschodniorzymskiego (Bizancjum). Pod panowaniem arabskim do dużego znaczenia doszedł ormiański ród Bagratydów, któremu w IX w. udało się uniezależnić większą część kraju. Powstałe w 884 r. Królestwo Armenii od X w. ulegało stopniowej ekspansji Bizancjum. W połowie XI w. tureccy Seldżycy po pokonaniu Bizantyjczyków zajęli znaczną część Wielkiej Armenii. Tylko północne obszary, opanowane z kolei przez Gruzję, uniknęły jarzma tureckiego. W XII w. ukształtowały się tam, w ramach państwowości gruzińskiej, wasalne księstwa ormiańskie, rządzone przez rodzimych książąt. W drugiej połowie XI w. nazwa Armenia pojawiła się w jeszcze jednym regionie Bliskiego Wschodu — na terytorium dzisiejszej Turcji południowej i północnej Syrii. Sprawili to uchodźcy z Armenii właściwej, którzy, korzystając z osłabienia potęgi

Bizancjum, stworzyli tam szereg państwerek. Z nich do poważniejszego znaczenia doszło państwo Rubenidów (Rubenidów) w Cylicji. W 1198 r. jego władca Leon (Lewon), z łaski króla niemieckiego i cesarza Henryka VI oraz za zgodą papieża Celestyna III, otrzymał koronę królewską i został ukoronowany przez legata papieskiego, kardynała Konrada von Wittelsbacha, arcybiskupa Moguncji. Państwo ormiańskie w Cylicji, nazywane czasem Małą Armenią (choć istniało na innym terenie niż jego poprzednik historyczny), utrzymywało ożywione stosunki z powstałymi na Bliskim Wschodzie w okresie krucjat państwami łacińskimi i było traktowane jako integralna część łacińskiego Orientu. W 1375 r. uległo podbojowi mameluków egipskich, a ci z kolei w XVI w. zostali podbici przez Turcję osmańską. W latach 1235–1243 część Armenii Wielkiej uzależniona do tej pory od Gruzji i Seldżuków została podbita przez Mongołów, a po rozpadzie ich impe-

Armenia i Ormianie

W języku ormiańskim *Armenia* to *Hajastan* (w starożytności *Hajkh*), a *Ormianie* — *Hajowie*. Powszechnie używana nazwa *Armenia* ma swój pierwowzór w formie *Arminija*, przekazanej przez staroperskie napisy klinowe z końca VI w. p.n.e., natomiast *Ormianie* to nazwa staropolska, występująca już w źródłach z XIV w. W dokumencie lokacyjnym Lwowa z 1356 r. król Kazimierz Wielki pozwolił zachować swe zwyczaje „aliis gentibus, habitantibus in eadem civitate, videlicet Ormenis” (innym narodom zamieszkałym w tym mieście, a mianowicie Ormianom). Wśród Ormian polskich w użyciu była również kipczacka forma *Ermeni*, gdyż posługiwali się oni na co dzień tym właśnie językiem.

rium weszła w skład mongolskiego il-chanatu Persji. U schyłku XIV w. została spustoszona przez kolejne najazdy turecko-mongolskie Timura (Tamerlana), a następnie zajęta przez Turków osmańskich (do 1555 r.). W następnych stuleciach o Armenię Wielką toczyły się walki między imperiami osmańskim i nowoperskim (Safawidów). Na mocy traktatu z 1639 r. Persji przypadła część wschodnia Wielkiej Armenii; reszta pozostała przy Turcji. W wyniku wojen: rosyjsko-perskiej (1828), a następnie rosyjsko-tureckiej (1878), północno-wschodnia część Armenii została włączona do Rosji. Położenie ludności ormiańskiej w państwie tureckim w XIX w. stało się pogarszało pomimo postanowień kongresu berlińskiego (1878), zobowiązujących Turcję do przyznania Ormianom swobód. W latach 1895–1896 Turcy i Kurdowie dopuścili się na nich masowych rzezi, powtórzonych na jeszcze większą skalę w latach 1915–1918. Zginęło wówczas około 1 mln osób, a ponad 600 tys. deportowano. Wydarzenia te wzbudziły na świecie powszechne współczucie dla Ormian. Przejmujący obraz ich tragedii odmalowali

w literaturze polskiej Zofia Nałkowska (*Choucas*) i Stefan Żeromski (*Przedwiośnie*), a w niemieckojęzycznej — austriacki pisarz Franz Werfel.

W 1918 r., na skutek wybuchu rewolucji w Rosji, bezpośrednio po bitwie pod Sardarapatem (maj), w której Ormianie stawili zacięty opór armii tureckiej nie dopuszczając jej do Erywanii*, na Zakaukaziu powstała Demokratyczna Republika Armenijska, rządzona przez narodową partię dasznaków. Sąsiedni Azerbejdżan północny został w tym czasie zajęty przez wojska tureckie, a następnie — angielskie. Wśród państw, które uznały niepodległość Armenii, była też Polska — w lutym 1920 r. na Kaukaz wyjechała specjalna polska misja dyplomatyczna z Tytusem Filipowiczem na czele. W sierpniu 1920 r. rząd Armenii wypowiedział wojnę Turcji. Pod koniec roku do Armenii wkroczyła Armia Czerwona, wypierając wojska tureckie i kładąc jednocześnie

* W niniejszej książce używam formy „Erywan”; por. A. Pisosowicz, *Polskie formy nazwy stolicy Armenii*, „Język Polski” LXXVIII, 1998, s. 218–222.

Literacki język Ormian

Dziś Ormianie jako języka literackiego używają tzw. *aszcharabaru* (języka świeckiego, w odróżnieniu od *grabaru*, tj. języka Pisma Św.). Współczesny język literacki występuje w dwóch dość różniących się wariantach: wschodnioormiański używany jest w Republice Armenii oraz w Iranie, a zachodnioormiański w Turcji i innych krajach Bliskiego Wschodu, jak również w licznych koloniach ormiańskich Europy (m.in. we Francji, Włoszech, Rumunii, Bułgarii) i obu Amerykach.



Wielka Armenia w starożytności (1), królestwo ormiańskie w Cylicji (1198–1375) (2) i Republika Armenii w czasach współczesnych (3)

Dzisiejsza Republika Armenii zajmuje 29,8 tys. km² powierzchni i liczy 3074 tys. mieszkańców. Stolicą państwa jest Erywań.

kres krótkiemu okresowi niepodległości. Z pomocą miejscowych bolszewików ustanowiła tam władzę rad. W 1922 r. Armenia w ramach Federacji Zakaukaskiej weszła w skład Związku Radzieckiego, a w 1936 r. stała się republiką związkową ZSRR.

W 1991 r., po rozpadzie państwa radzieckiego, Armenia odzyskała niezależny byt państwowy. Obejmuje jednak zaledwie dziesiątą część terytorium historycznej Wielkiej Armenii.



Widok na Mały i Duży Ararat (XIX w.)

Chrześcijaństwo docierało do Armenii z sąsiednich prowincji rzymskich i syryjskich już w II w. n.e. Organizatorem Kościoła w królestwie Arsacydów był Grzegorz (czczony przez chrześcijan jako święty), zwany Oświecicielem (stąd Kościół ormiański nazywany jest czasem Kościołem gregoriańskim), który najpóźniej w 314 r. nawrócił króla Tirydatesa, dzięki czemu chrześcijaństwo uzyskało status religii państwowej¹. W 314 r. Grzegorz został wyświęcony przez egzarchę Cezarei Kapadockiej Leoncjusza na metropolitę z siedzibą w Asztiszacie. Ponieważ następcy Grzegorza konsekrowani byli na ogół w Cezarei, Kościół Armenii uzależnił się od Kościoła imperium rzymskiego. Pierwszy ormiański synod kościelny pod przewodnictwem arcybiskupa Nerseasa w 365 r. przeprowadził szereg reform opartych na wzorach kapadockich. Po podziale Królestwa Armenii między cesarstwo rzymskie a Persję (387) Kościół Armenii utracił jurysdykcję nad częścią włączoną do cesarstwa. Ale z drugiej strony wrogie stosunki między Rzymem a Persją, uniemożliwiające utrzymywanie tradycyjnych związków z Cezareą, dały arcybiskupowi Persarmenii faktyczną niezależ-

ność od Kościoła cesarstwa. Odrzucenie popieranego przez państwo perskie chrześcijaństwa nestoriańskiego (wschodniosyryjskiego) pozwoliło z kolei Kościołowi Armenii osiągnąć niezależność jurysdykcyjną od jego struktur kościelnych. Po wprowadzeniu języka ormiańskiego do liturgii (także w rzymskiej części Armenii) Kościół ormiański nabrał cech narodowych.

Jedność w wierze z Kościołem cesarstwa została zerwana w 555 r. na synodzie w Dwinie, który odrzucił dekrety soboru chalcedońskiego (r. 451) o dwóch naturach (boskiej i ludzkiej) w jednej osobie Chrystusa. W ten sposób Kościół ormiański stał się monofizycki (tj. uznał tylko jedną naturę w Chrystusie: od greckiego *mónos* — jeden i *phýzis* — natura). Chociaż w ciągu wieków chrystologia ormiańska znacznie zbliżyła się do chrystologii chalcedońskiej, to jednak w tradycji kościelnej głęboko zakorzeniła się niechęć do tego soboru (w którym Ormianie nie brali udziału) i wypracowanej na nim formuły chrystologicznej. Trzymając się tradycyjnego sformułowania św. Cyryla z Aleksandrii „jedna jest natura Słowa wcielonego”, Ormianie uznają bóstwo i człowieczeństwo Chrystusa, wyrażając tę samą prawdę teologiczną przy użyciu innej terminologii. Synod w Dwinie, potępiając wszystkich promotorów soboru chalcedońskiego (w tym papieża Leona I), uznał ich za nestorian. Do dziś wyklina się ich uroczyście

¹ Tradycja ormiańska przyjmuje, że stało się to w r. 301, aczkolwiek nowsze badania przesuwają ten fakt na czas późniejszy. Mimo to w Armenii przygotowuje się wielkie obchody 1700-lecia chrześcijaństwa w r. 2001.

w Credo, recytowanym w ormiańskiej liturgii eucharystycznej (po ormiańsku *patarag*). Odciąwszy się od Kościoła cesarstwa rzymskiego i od Kościoła nestoriańskiego, Kościół ormiański pozostał przy wielu pierwotnych zwyczajach chrześcijańskich i wypracował własne, gdzie indziej nie spotykane zwyczaje liturgiczne, postne i kalendarzowe.

Osobliwości te, przypisywane Grzegorzowi Oświecicielowi, stały się z czasem uświęconą tradycją i pro-

bierzem ortodoksji ormiańskiej. Na tym samym synodzie w Dwinie arcybiskup Persarmenii Nerses II (548–557) przyjął tytuł katolikosa, podkreślając tym swą niezależność od innych Kościołów chrześcijańskich, a zarazem akcentując związki z pierwotnym Kościołem chrześcijańskim w Jerozolimie (*katholiké*).

W ciągu wieków Kościół bizantyjski, a następnie Kościół rzymski, podejmowały liczne próby skłonienia Ormian do powrotu do jedności kościelnej. Uzależnia-

Kontrowersje liturgiczne

Pomiędzy chrześcijaństwem ormiańskim a innymi Kościołami toczył się wielowiekowy spór o pewne zwyczaje liturgiczne, w których dopatrywano się herezji monofizyckiej. Szczególnie krytkowany był ormiański obyczaj niedolewania wody do wina w czasie liturgii eucharystycznej, który interpretowano jako odrzucenie dogmatu chalcedońskiego. Wino bowiem miało symbolizować boską, woda zaś — ludzką naturę Chrystusa. Ormianie pozostali przy pierwotnym zwyczaju chrześcijańskim łącznego obchodzenia świąt Bożego Narodzenia i Epifanii (Objawienia Pańskiego) w dniu 6 stycznia, zaś grecy i łacinnicy celebrowali je osobno — 25 grudnia i 6 stycznia. Ormiańska hostia sporządzona była z chleba bez zakwasu, a więc podobnie jak w Kościele łacińskim, ale odmiennie niż w greckim. Do śpiewu *Trishagion* („Święty Boże, Święty Mocny, Święty a Nieśmiertelny”) Ormianie dodawali słowa „któryś był za nas ukrzyżowany”. Według teologów greckich i łacińskich śpiew *Trishagion* wznoszony był ku chwale Trójcy Świętej, a zatem dodatek ten mógł oznaczać uleganie heretyckiej nauce, zwanej teopasjonizmem, tj. oznaczać, że Trójca Święta cierpiała na krzyżu. Ormiańskie Credo nie mówiło nic o pochodzeniu Ducha Świętego — od Boga Ojca — jak utrzymywali grecy — czy też od Ojca i Syna (*filioque*) — jak dodawali łacinnicy. Kościół rzymski domagał się od Ormian przyjęcia nauki o czyścicu (którą zresztą odrzucał Kościół grecki), zaś oba Kościoły wspólnie chciały wprowadzić do ormiańskiej sakramentologii ostatnie namaszczenie. Wszystkie te tradycje zachowuje dziś niezmiennie Apostolski Kościół Ormiański, podczas gdy katolicy ormiańscy dostosowali się do wymogów Kościoła rzymskiego.

ły to jednak zawsze od przyjęcia dekretów soboru chalcedońskiego (i następnych soborów ekumenicznych) oraz dostosowania zwyczajów liturgicznych i kalendarzowych do praktyk greckich bądź łacińskich. Problemy te dyskutowano na licznych synodach unijnych (w latach 632, 862, 1179, 1196, 1307, 1316, 1439). Katolikosi wobec nich zajmowali postawę niejednolitą. Akceptując z reguły istotę chrystologii chalcedońskiej (często bez powoływania się na nią), odrzucali żądania zmian w liturgii i zwyczajach kościelnych. Niechęć do innowacji liturgicznych brała się stąd, że gdy zabrakło suwerennej państwowości, Kościół był jedynym (prócz języka) spoiwem politycznie rozbitego narodu ormiańskiego. Każda próba zmian w obrzędach traktowana więc była jako zamach na narodową tradycję i wywoływała żarliwy opór sporej części wiernych i duchowieństwa. Na skutek ustępstw czynionych w tym zakresie przez niektórych katolikosów powstawały konkurencyjne katolikosaty.

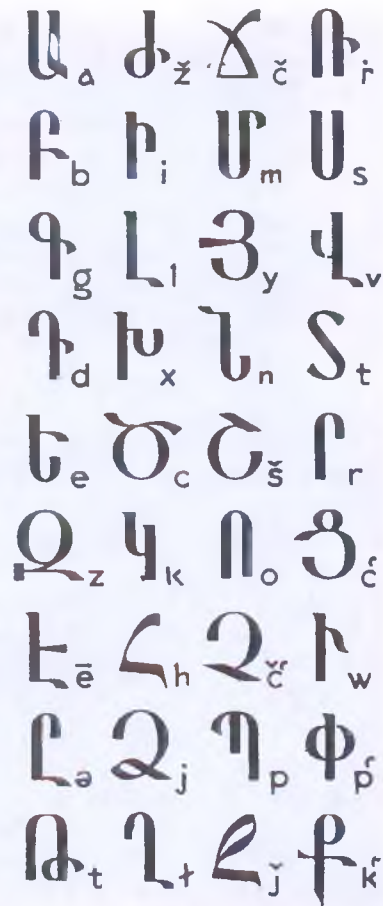
W okresie wypraw krzyżowych (XII–XIV w.) Kościół ormiański nawiązał ściśle związki ze Stolicą Apostolską. Papieże uznali Kościół ormiański za prawowierny, a katolikosy, zwani przez nich patriarchami, otrzymywali paliusz na znak jedności w wierze. Katolikosy z kolei zaakceptowali prymat papieski. Podstawą ideologiczną tych kontaktów stał się apokryficzny układ między Grzegorzem Oświecicielem a papieżem Sylwestrem I, zgodnie z którym Grzegorz miał otrzymać z rąk biskupa Rzymu konsekrację, godność katolikosy, a także jurysdykcję nad wszystkimi Ormianami. Wy-

magane przez Stolicę Apostolską reformy liturgiczne zostały zaakceptowane na synodach ormiańskich, które odbyły się w Cylicji w początkach XIV w. w obliczu zagrożenia ze strony egipskich mameluków i w nadziei na pomoc militarną Zachodu. Brak skuteczności w egzekwowaniu reform przez katolikosy i episkopat ormiański spowodował, że Stolica Apostolska postanowiła pozyskać Ormian dla katolicyzmu za pośrednictwem powołanej w 1318 r. w Persji łacińskiej metropolii Sultania (Sultanieh, Sultanije). Tamtejsza hierarchia katolicka wywodziła się początkowo spośród misjonarzy dominikańskich i franciszkańskich, a następnie z szeregów ormiańskiego zakonu braci unitów, ściśle związanego z dominikanami. Misjonarze ci nakłaniali do jedności z Kościołem zachodnim biskupów, książąt i wiernych, zastępując obrządek ormiański obrządkiem łacińskim, celebrowanym jednakże w języku starormiańskim. Kwestionowali też ważność sakramentów udzielanych w Kościele ormiańskim. Ich działania wywoływały falę narodowego uniesienia i wzrost nastrojów antyłacińskich. Głęboko dotknięci byli także katolikosy ormiańscy w Cylicji, aczkolwiek nie zerwali związków kościelnych z Rzymem. Ostatnim akordem wzajemnych kontaktów w średniowieczu była unia zawarta we Florencji w 1439 r. Jednakże jej postanowienia nie zostały nigdy wprowadzone w życie. W 1441 r. tradycjonałiści ormiańscy, zarzucający katolikosom w Cylicji przyjęcie „herezji chalcedońskiej” i serwilizm wobec papieżstwa, spowodowali powstanie opozycyjnego katolikosatu w Ecz-

miadzynie w Wielkiej Armenii (w pobliżu obecnej stolicy Armenii, Erywania). Katolikosat cylicyjski pod panowaniem mameluków, a następnie Turków, utracił z czasem kontakt z Rzymem. Prócz katolikosatów w Cylicji i Eczmiadynie istniał jeszcze dodatkowy katolikosat w Aghtamar, który powstał w 1113 r. w wyniku sporu o wybór katolikosy. Ponadto ormiański arcybiskup Jerozolimy za zgodą sultana Egiptu ogłosił swą niezależność. Z kolei w 1461 r. sultan turecki Mehmed II mianował biskupa Bursy Joachima patriarchą Ormian, poddanych tureckich, z siedzibą w Stambule (Konstantynopolu). W ten sposób w Kościele ormiańskim doszło do ukształtowania się pięciu patriarchatów. Natomiast ormiański Kościół katolicki, owoc misji dominikańskich XIV w. (dawna metropolia Sultania), skurczył się z czasem do arcybiskupstwa w Nachiczewanie (dziś zachodnia enklawa Azerbejdżanu), administrowanego przez dominikanów, które przestało istnieć w XVIII w.

W połowie XVI w. katolikosy eczmiadzyńscy nawiązali na nowo stosunki ze Stolicą Apostolską. Utrzymywali je również ich następcy w XVII i XVIII w., a także niektórzy katolikosy cylicyjscy. Chodziło im nie tylko o uzyskanie pomocy potężnych chrześcijan Zachodu w walce przeciw muzułmanom, ale także o przywrócenie domniemanych prastarych związków z patriarchatem rzymskim, o których istnieniu byli przekonani na podstawie wspomnianego apokryfu. Kolejnym papieżom oświadczały więc oddanie i wierność, przysyłali także do Rzymu katolickie wyznania wiary. Stolica Apostolska (a zwłaszcza powstała w początkach XVII w. Kongregacja Rozkrzewiania Wiary) uznawała te gesty za niewystarczające, ponieważ katolikosy wciąż uchylali się od zmian liturgicznych. Na początku XVIII w. powstał katolicki zakon mechitarystów ormiańskich, ogromnie zasłużony dla kultury narodowej.

W związku ze wzrostem wpływów katolickich wśród duchowieństwa i świeckich Ormian w Turcji, w r. 1740 doszło do utworzenia katolickiego patriarchatu ormiańskiego. Pierwszym patriarchą został Abraham Piotr I,



Alfabet ormiański

Mechitaryści

Kongregacja ormiańskich benedyktynów założona przez Mechitara z Sebastii (zm. 1749) i zatwierdzona przez papieża Klemensa XI. Pierwszy ich klasztor powstał w Modonie, w posiadłościach weneckich w południowej Grecji. W 1715 r. na skutek wojny wenecko-tureckiej przenieśli się do Wenecji. W 1717 r. otrzymali od senatu republiki wyspę św. Łazarza (San Lazzaro), gdzie wzniesli klasztor. Drugi powstał w 1810 r. w Wiedniu. Mieszkający w nich mnisi poświęcili się ratowaniu ormiańskiego dziedzictwa kulturowego, pracy naukowej, popularyzacji kultury ormiańskiej w Europie Zachodniej, a także zapoznawaniu Ormian z dziedzictwem kultury zachodnioeuropejskiej (przełożyli na ormiański niemal całą klasyczną literaturę europejską). Oba klasztory posiadają wielkie biblioteki i drukarnie, wydają dwa czasopisma naukowe — „Bazmawep” (Wenecja) i „Handes Amsorya” (Wiedeń). Mechitaryści zasłynęli jako badacze języka Ormian, autorzy niezrównanych słowników, tłumacze, historycy, teologowie i poeci. Z literatury polskiej przełożyli na język ormiański *Trylogię* i *Quo vadis* Henryka Sienkiewicza. Jako badacze przeszłości Ormian polskich zasłynęli: poeta i historyk o. Ghewond Aliszan (1820–1901), który w 1896 r. opublikował ormiańską kronikę kamieniecką, oraz podróżnik i kolekcjoner o. Minas Byżyszkan, autor opisu wyprawy po dawnych koloniach Rzeczypospolitej (*Czanaparordutjun i Lehastan* 1830). Przed pierwszą wojną światową prowadzili liczne szkoły w Turcji, na Krymie, w Iranie i Gruzji, zaś po wojnie organizowali sierocińce dla ocalałych z pogromów dzieci ormiańskich. Do dzisiaj zasłużoną sławą cieszy się prowadzona przez nich w Wenecji szkoła średnia ufundowana w 1836 r. przez dwóch ormiańskich kupców z Indii (Murad-Rafajelian Warżaran).



zatwierdzony przez papieża Benedykta XIV. Linia patriarchów katolickich jest kontynuowana do dziś, a ich siedziba znajduje się w klasztorze Bzommar pod Bejrutem (Liban). W tych okolicznościach katolicyki eczmiadzińscy, poczynając od Łazarza II (1731–1751), zerwali całkowicie kontakty z Rzymem. Dialog ekumeniczny został podjęty dopiero w ostatnich czasach. W 1964 r. papież Paweł VI przyjął ormiańskiego patriarchę Jerozolimy Jeghesze Derderiana. Katolicyki eczmiadziński Wazgen I i cylicyjski Choren I wysłali obserwatorów na drugi sobór watykański, a następnie złożyli wizyty papieżowi Pawłowi VI (w latach 1967 i 1970). Również Jan Paweł II przyjął osobno katolików: eczmiadzińskiego — Garegina (Karekina) I oraz cylicyjskiego — Arama I (1996, 1997). W 1996 r. Jan Paweł II i Garegin I podpisali deklarację, w której jest mowa o podwójnej naturze Chrystusa i o dążeniu do pełnej jedności obu Kościołów. Deklaracja ta tradycyjnie wywołała sprzeciw części duchowieństwa i wiernych w Armenii, przywiązanych do dawnej formuły chrystologicznej. W 1997 r. Garegin I na prośbę papieża przygotował rozważania do poszczególnych stacji wielkopiątkowej Drogi Krzyżowej w Koloseum, a w marcu 1999 r. wraz z prezydentem Armenii inaugurowali w Kaplicy Sykstyńskiej wystawę „Roma — Armenia”. Rewizycie papieskiej w Eczmiadzinie przeszkodziła śmierć Garegina I w lipcu 1999 r.

Obecnie większość Ormian należy do Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego (*Haj Arrakelakan Jekegheci*), podzielonego na kilka jurysdykcji uznających pier-



Chaczkar — wotywny krzyż ormiański

wszeństwo katolikosa w Eczmiadzynie. Na czele pierwszej z nich stoi katolikos eczmiadziński, któremu podporządkowani są Ormianie w Republice Armenii (i innych dawnych republikach radzieckich), w Turcji, Jordanii, Rumunii, Bułgarii, Indiach, Anglii i częściowo w Iranie, Francji oraz w obu Amerykach. Jest nim aktualnie Garegin II, wybrany w listopadzie 1999 r. Natomiast katolikosowi cylicyjskiemu (w Antelias pod Bejrutem) podlegają Ormianie w Libanie, Syrii, na Cyprze, częściowo w Iranie, we Francji i w obu Amerykach. W Jerozolimie i w Konstantynopolu (Stambule) mają swe siedziby kolejni patriarchowie Apostolskiego

Kościola Ormiańskiego. W 1895 r. został zlikwidowany powstały jeszcze w 1113 r. katolikosat w Aghtamarze (na wyspie jeziora Wan, dziś wschodnia Turcja). Patriarsze Ormian katolickich podporządkowani są natomiast wszyscy katolicy Ormianie rozproszeni po całym świecie. Jest nim obecnie Jan Piotr XVIII Gasparian (Kasparian). We Francji, na Bliskim Wschodzie i w Stanach Zjednoczonych istnieje także dość liczna grupa Ormian protestantów. Ich wspólnoty są owocem misji podejmowanych od lat 30. XIX w. przez rozmaite Kościoły protestanckie, głównie prezbiterian i anglikanów.

Migracje

Wędrowki ludności ormiańskiej są zjawiskiem bardzo starym, którego początki sięgają jeszcze czasów starożytnych. Na ogół wywoływane były okolicznościami politycznymi (likwidacja państwowości ormiańskich, przymusowe przesiedlenia, prześladowania religijne) i ekonomicznymi (osadnictwo wzdłuż lukratywnych szlaków handlowych). Ormianie, pozbawieni własnej państwowości, przemieszczali się w granicach krajów, które anektowały ich ojczyznę. Stąd jeszcze w starożytności spotykamy Ormian w różnych miejscach rozległych imperiów: rzymskiego i perskiego. Podobne możliwości stworzyły podboje arabskie. Ormianie znaleźli się wówczas w Palestynie i w Egipcie. Imperium bizantyjskie kilkakrotnie przesiedlało ludność or-

miańską (przeważnie do Tracji). Likwidacja państw Bagratydów przez Bizancjum (X–XI w.) też wywołała ruchy ludności ormiańskiej. Poszczególne linie dynastyczne i rody arystokratyczne otrzymywały od cesarstwa tytułem rekompensaty posiadłości w Azji Mniejszej, dokąd w ślad za nimi przesiedlali się rodacy z niższych warstw społecznych. Migracje do Azji Mniejszej i na Bliski Wschód wzmogły się pod naporem Turków seldżuckich w drugiej połowie XI w. Ormiańscy dowódcy wojskowi, obdarzeni tytułami bizantyjskimi, stworzyli mniej lub bardziej efemeryczne państewka w górach Taurusu i Antytaurusu. Z ekspansją Turków seldżuckich i zniszczeniem dawnej stolicy Armenii, Ani, wiąże się tradycyjnie migracje na Krym

i na Ruś. W XIII w. imperium mongolskie otworzyło ogromny rynek ekonomiczny obejmujący prawie całą Azję Mniejszą, północną Syrię, stepy kipczackie, księstwa ruskie, Azję Środkową, Mongolię, Chiny i Koreę. Wzdłuż kształtujących się w tym czasie nowych szlaków handlowych osiadali Ormianie, ciągnąc zyski z intratnej wymiany. Osiedlali się w Chinach, Azji Środkowej, na terytoriach Złotej Ordy i w podporządkowanych jej księstwach ruskich. Już w XIII w. w stolicy Złotej Ordy, Saraju, Ormianie mieli własne biskupstwo, zaś na Kymie — arcybiskupstwo (w Surchacie) i w XIV w. drugie biskupstwo (w Kaffie).

W XIII w. rozwój handlu lewantyńskiego wywołał migracje Ormian do Italii, gdzie w wielu miastach powstawały ich kościoły i hospicja. Upadek Królestwa Armenii w Cylicji (1375) spowodował kolejną falę wychodźstwa do Europy. Następne migracje wiążą się z ekspansją Turków osmańskich, a zwłaszcza zajęciem przez nich Kaffy (1475) oraz portów czarnomorskich Kili i Białogrodu (1484), choć znaczenia tych wydarzeń nie należy przeceniać. Na Krymie i w Mołdawii osadnictwo ormiańskie po podbojach osmańskich było nadal bardzo liczne. Imperium osmańskie zjednoczyło znaczne przestrzenie, na których od wieków żyła ludność ormiańska. Ormianie mogli teraz przemieszczać się w miarę swobodnie w ramach jego granic. Pod koniec XVI i na początku XVII w. prześladowania religijne w Armenii tureckiej przyczyniły się do emigracji Ormian do Polski. Analogicznie przedstawiała

się sytuacja Ormian w imperium perskim. Po opanowaniu części Armenii Wielkiej szach Abbas I dokonywał masowych przesiedleń Ormian do Persji, skąd przenosili się oni dalej do Indii i na Daleki Wschód, ale także do Europy. W połowie XVI w. migrację Ormian z Mołdawii wywołało prześladowanie religijne rozpętanę przez hospodara Stefana VI Raresza. W drugiej połowie XVII w. podobne ruchy ludności spowodowane były polityką fiskalną władz mołdawskich i wojnami polsko-tureckimi (Ormianie mołdawscy i wołoscy schronili się też w Siedmiogrodzie). W XIX w. Rosja przyciągała emigrantów ormiańskich z Turcji i Persji. Osiedlali się oni na wybrzeżach Morza Czarnego w Kraju Noworosyjskim, zabranym przez Rosję Turcji.

W XIX w. Ormianie tureccy i perscy emigrowali także do Francji, która stała się ważnym centrum kultury ormiańskiej. Wychodźstwo do Francji nasiliło się po rzeziach w Turcji u schyłku XIX i na początku XX w. Jego apogeum miało miejsce ok. 1932 r., choć trwało też po zakończeniu drugiej wojny światowej. We Francji ukazuje się najważniejszy dziś periodyk naukowy poświęcony studiom ormiańskim „Revue des Études Arméniennes”. Ważnym ośrodkiem diaspory ormiańskiej w czasach współczesnych jest nadal Bliski Wschód (Egipt, Syria, Irak, Jordania), a zwłaszcza Liban, gdzie stare osadnictwo zetknęło się z nowym, XX-wiecznym. Bardzo liczna jest także diaspora w Iranie, która znacznie rozwinęła się po drugiej wojnie światowej (głównie Teheran, przedtem Isfahan).

Jednym z największych skupisk ormiańskich są obecnie Stany Zjednoczone. Emigracja do Ameryki rozpoczęła się w latach 90. XIX w., w okresie międzywojennym emigrowali tam Ormianie z Rosji i Europy Wschodniej, zaś po drugiej wojnie światowej — z Bliskiego Wschodu. Największymi skupiskami ormiańskimi na kontynencie północnoamerykańskim są Los Angeles i Fresno w Kalifornii. Na wielu uniwersytetach amerykańskich istnieją katedry armenistyki. Ormianie mieszkają też w Argentynie, w Chile i w Urugwaju; po pierwszej wojnie światowej zaczęli osiedlać się w Australii. Spotykamy się także ze zjawiskiem emigracji do

Armenii radzieckiej, szczególnie w latach 1921–1936, z Iranu, Grecji, Turcji, Francji i Bułgarii oraz w latach 1945–1947 z Turcji, Iranu i Francji. Łącznie w latach 1921–1986 do radzieckiej Armenii przybyło na stałe ok. 200 tys. Ormian z 26 krajów. W granicach Związku Radzieckiego Ormianie, podobnie jak kiedyś w imperium mongolskim czy tureckim, rozprzestrzenili się po wszystkich republikach, także na ziemiach Ukrainy, zamieszkałych do r. 1945 przez ich polskich pobratymców. Po rozpadzie ZSRR dotarli oni ponownie do Polski.

ORMIANIE W KRÓLESTWIE POLSKIM I W RZECZYSPOLITEJ OBOJGA NARODÓW

Geografia kolonii ormiańskich

Geneza diaspory ormiańskiej w Polsce sięga czasów staroruskich. Migracje ormiańskie na Ruś, a następnie do Polski i na Litwę, wiązały się z koniunkturą ekonomiczną w tych krajach; emigranci zajmowali się głównie handlem i rzemiosłem. Przyczyny o charakterze nieekonomicznym (np. prześladowania polityczno-religijne) odgrywały rolę drugorzędą. Ruś Kijowska znajdowała się w sferze zainteresowań kupców ormiańskich już w X w. W XI stuleciu w Kijowie istniała ormiańska faktoria kupiecka, która przetrwała co najmniej do najazdów mongolskich. Kolejna grupa Ormian napłynęła do księstw ruskich z terenów Złotej Ordy (Kipczaku). Handel na tym obszarze rozwinął się dynamicznie po powstaniu na Krymie i nad Morzem Azowskim kolonii kupców włoskich (zwłaszcza Kaffy i Tany). U schyłku XIII w. ukształtował się szlak handlowy, tzw. „droga tatarska”, łączący Europę Zachodnią z Dalekim Wschodem poprzez Włodzimierz Wołyński, Łuck i Kijów, a w XIV w. przez Lwów i Kamieniec Podolski. Przez te dwa ostatnie miasta przechodziły też drogi wiodące do Mołdawii i portów czarnomorskich u ujścia Dunaju. We wszystkich tych ośrodkach źródła historyczne pozwalają stwierdzić istnienie

w XIV w. kolonii ormiańskich. Gdy w latach 40. XIV w. król Kazimierz Wielki przyłączył Ruś Halicką do Korony Polskiej, tamtejsi Ormianie znaleźli się pod nowym panowaniem. Ich wędrówki do Polski nie ustawały w następnych stuleciach, okresowo się nasilając. Emigrowali z całego imperium tureckiego i krajów odeń zależnych: z Krymu, Mołdawii, Sambułu, Erzerumu i Tokatu, a także z Persji. Po ustabilizowaniu się w nowej ojczyźnie ściągali swych krewnych i rodaków.

Dokładnych danych na temat liczebności Ormian na ziemiach ruskich w średniowieczu nie posiadamy. Ich liczba w Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVII w. nie przekraczała 3 tys., a po tureckim najeździe i okupacji Podola (1672) nawet spadła. Nuncjusz papieski Francesco Martelli szacował ją w 1678 r. na 600 osób. W 1723 r. wizytacja kanoniczna parafii ormiańskich, przeprowadzona przez łacińskiego biskupa kamienieckiego, wykazała 2397 wiernych.

Najliczniejszymi koloniami ormiańskimi były Lwów i Kamieniec Podolski. W Kamieńcu w 1575 r. mieszkało ok. 300 rodzin ormiańskich, zaś w 1586 r. 400 domów miało pozostawać w posiadaniu tej nacji. Zważywszy, że w 1570 r. w całym mieście było 645

Języki Ormian polskich

Średniowieczna fala kolonistów ormiańskich mówiła językiem kipczackim, należącym do rodziny języków tureckich. Nie miał on z językiem ormiańskim nic wspólnego, poza tym, że zapisywano go alfabetem ormiańskim. Ormianie krymscy i nadwołżańscy przejęli ten język od Kipczaków (inaczej Połowców, Kumanów), ludu koczującego na stepach nadczarnomorskich i kazachskich. Istnieje też hipoteza, że polscy Ormianie mówili po kipczacku, bo byli w rzeczywistości Kipczakami, schrytlianizowanymi przez Kościół ormiański. Język ten nazywany był potocznie tatarskim, gdyż przejęli go od Kipczaków również Tatarzy Złotej Ordy, po opanowaniu w XIII w. ich koczowisk. Rozbrzmiewał on w ormiańskich zaułkach Lwowa i Kamieńca przez kilka stuleci. XVI-wieczny obserwator wioski A. M. Gratiani tak pisał o Ormianach lwowskich: „[...] pieśni, które śpiewają w kościele, [są] napisane w języku ormiańskim i ormiańskim alfabetem, jednakże rozumieją je tylko prawie wyłącznie księża; sami oni [Ormianie] mówią zwykle po scytyjsku [tj. tatarsku] lub po turecku”*. Tę obserwację potwierdza dla następnego wieku kronikarz ormiański Symeon Lehaci: „Lwówscy Ormianie nie znają ormiańskiego języka, ale mówią po polsku i po kipczacku, to jest językiem tatarskim”**. Język ten w ciągu XVII w. wyszedł z użycia, zachował się dziś tylko w tekstach pisanych. Ormianie polscy notowali go, posługując się tradycyjnym alfabetem ormiańskim. Wybitnym badaczem języka tych tekstów jest polski turkolog, Edward Tryjarski. Ormianie, którzy napłynęli do Polski później, mówili jednym z dialektów języka ormiańskiego (tzw. *aszcharabaru*, zwanego „mową pospolitą”). Trudno więc im było porozumieć się z wcześniej osiadłymi tu pobratymcami. Językiem pomocniczym stawał się wówczas polski (czasami zapisywany przy użyciu ormiańskich liter) lub ruski. Na początku XVIII w. przybyła kolejna grupa imigrantów ormiańskich, tym razem z Mołdawii. Posługiwali się gwara zachodniormiańską należącą do dialektu ardialskiego, czyli siedmiogrodzkiego. Najdłużej przetrwała ona w Kutach, miasteczku nad Czeremoszem, gdzie jeszcze w XIX w. nauczano jej w szkole ludowej. Dotąd żyje w Polsce kilka osób znających gwara kucką, są to przesiedleńcy z Kut, którzy opuścili je po 1945 r.

* A. M. Gratiani, *De vita Joannis Francisci Comnedoni*, Parisiis 1669, s. 167–168.

** *Putiewyje zamietki*, wyd. M. O. Darbinian, Moskwa 1965, s. 248.

domów, można wnioskować, iż Ormianie stanowili większość jego ludności. Nic zatem dziwnego, że miejscowy podstarości uważał w 1666 r., iż pospólstwo ormiańskie „w ręku swym trzyma miasto Kamieniec, miejsce tyle ważne, a tak łakome dla wrogów”¹. We Lwowie w 1417 r. na 1280 mieszkańców było 337 Ormian. W 1575 r. w mieście żyło ok. 60 rodzin ormiańskich. Dane dotyczące następnych wieków mają charakter szacunkowy. W 1618 r. we Lwowie i na jego przedmieściach znajdowało się 130 domów ormiańskich, ich liczba zatem zmalała; w drugiej połowie tego stulecia (1655–1675) żywioł ormiański wzmocniła przejściowo nowa emigracja z Wan, Konstantynopola oraz Isfahanu. Potem liczebność Ormian znów się zmniejszyła. W 1704 r. w mieście mieszkały 73 rodziny, później 50–86. W 1782 r. liczbę Ormian lwowskich szacowano tylko na 211 osób. Znaczenie Lwowa brało się z faktu, iż był on siedzibą arcybiskupów ormiańskich. W obu swych głównych miastach Ormianie zamieszkiwali własne dzielnice, mieli kościoły i instytucje gminne. W obu prosperowali najbogatsi kupcy i najżywiej rozwijała się ormiańska kultura. Pozostały tam po niej najciekawsze zabytki i najcenniejsze archiwalia.

Nieco później niż w miastach królewskich Ormianie pojawili się w miastach prywatnych. W latach 30. XVI w. wojewoda łęczycki Łukasz Górka otrzymał od

Zygmunta Augusta środki na budowę kościoła ormiańskiego w Złoczowie (kolonia nie utrzymała się jednak na skutek napadów tatarskich). W połowie XVI w. Ormian z Mołdawii ściągnął do Jazłowca Jerzy Jazłowiecki, wówczas starosta kamieniecki, a następnie wojewoda ruski i hetman wielki koronny. Przedsięwzięcie osadnicze kontynuował jego syn Hieronim, wojewoda podolski, a sfinalizowali je dopiero w XVII w. kolejni właściciele miasta — Jan Jerzy Radziwiłł i Stanisław Koniecpolski. Duży rozmach osadnictwu ormiańskiemu w swoich dobrach nadał kanclerz Jan Zamoyski, sprowadzając do Zamościa Ormian z Turcji i Persji (1585). W jego ślady poszli inni magnaci. Stanisław Koniecpolski ściągnął Ormian do Brodów (1638) i Buczacza; Stanisław i Andrzej Potoccy — do Stanisławowa (z Mołdawii i Siedmiogrodu w połowie XVII w.); Stanisław Lanckoroński — do Żwańca (z Mołdawii i Wołoszczyzny). W latach 60. Ormianie pojawili się w Łyścu na Pokuciu, a następnie w Horodence.

Z powodu znacznej mobilności Ormian żywot wielu kolonii nie był stabilny. Pojawiały się one i znikły zależnie od zmieniającej się sytuacji politycznej i ekonomicznej kraju. Na przykład po wybuchu powstania Kozaków pod wodzą Bohdana Chmielnickiego na Ukrainie w r. 1648 z ziem, na których toczyły się walki, uciekło wielu Ormian. Kronikarz Paweł z Aleppo pisał: „Chmielnicki bowiem, oby żył długo, kiedy zawładnął licznymi miastami, wytepił obce nacje”, w tym przede wszystkim „złych Ormian-here-

¹ Cyt. za: A. J. Rolle, *Nowe opowiadania historyczne* (Wartabiet), wyd. 2., Lwów 1883, s. 155.

tyków”². W 1660 r. Ormian kijowskich ostatecznie usunął z miasta jego nowy władca, car moskiewski Aleksy. Turecka okupacja Podola w latach 1672–1699 wywołała falę emigracji tamtejszych Ormian: Sienawscy przyjeźli uchodźców w Brzeżanach, Sobiescy — w Olesku i Złoczowie, Dominik Potocki — w Tyśmienicy, Marek Matczyński — w Warężu (województwo bełskie). Po odzyskaniu Podola przez Rzeczpospolitą, podczas odbudowy gospodarczej zdewastowanych przez okupację i wojny terenów, Ormianie znów stali się poszukiwanym elementem osadniczym i pojawili się w latyfundiach wielu magnatów — Józefa Lubomirskiego (Raszków), Mikołaja Sieniawskiego (Satanów), Rafała Skarbka (Obertyn), Franciszka Salezego Potockiego (Mohylów Podolski), Józefa Potockiego (Kuty), Stefana Potockiego (Horodenka), Stanisława Lubomirskiego (Józefgród — Bałta).

Trzeba przy tym zauważyć, że ziemie dawnej Rzeczypospolitej były nie tylko terenem osadnictwa ludności ormiańskiej, ale także terenem przejściowego pobytu tej jej części, która emigrowała stąd do innych krajów. Ormianie w Polsce przemieszczali się też w ramach poszczególnych kolonii. Badania źródłowe przyniosły wykaz ponad 70 miejscowości, w których mieszkali Ormianie w czasach staropolskich.

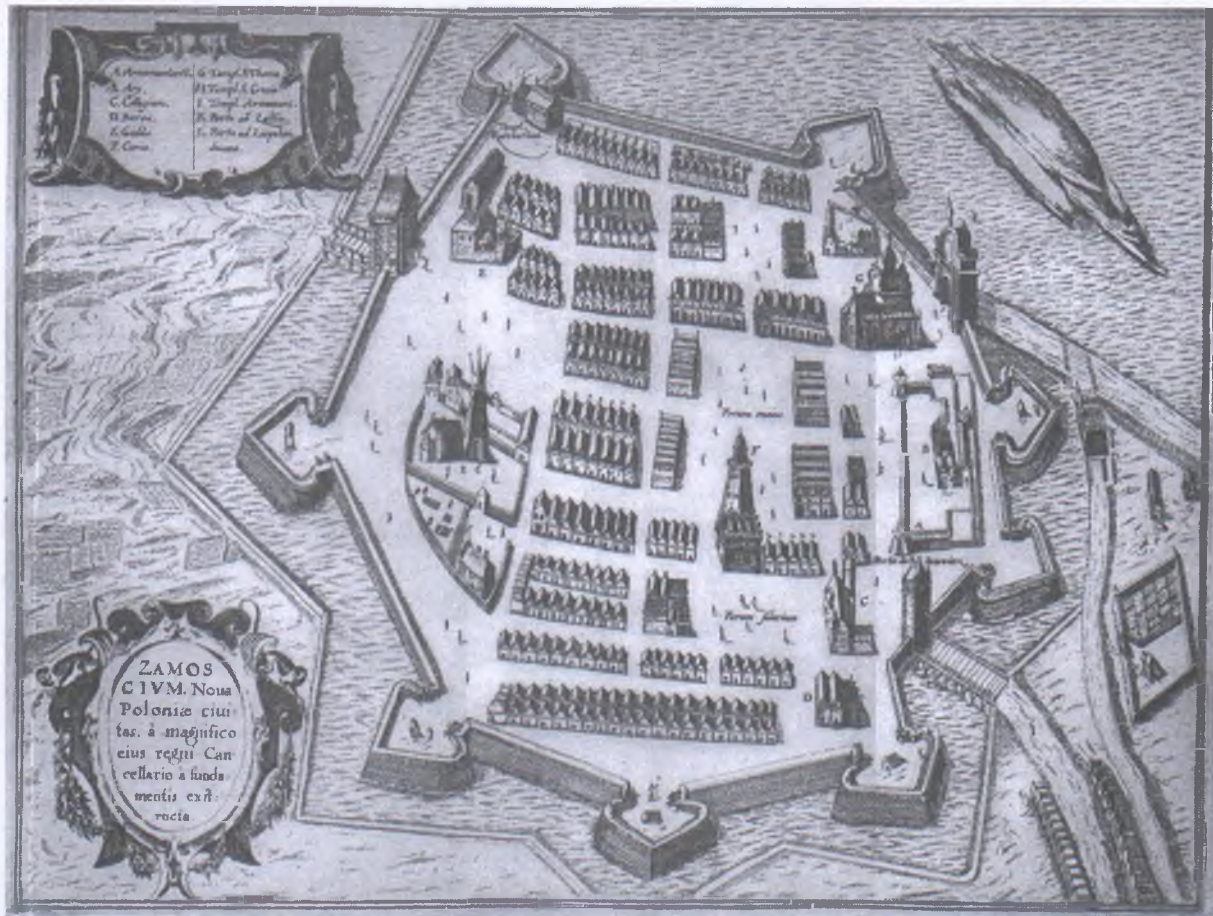
² M. Kowalska, *Ukraina w połowie XVII wieku w relacji arabskiego podróżnika Pawła, syna Makarego z Aleppo*, Warszawa 1986, s. 33, 76.

W starej stolicy Polski — Krakowie — Ormianie nigdy nie zdobyli większych wpływów. Przyczyną tego była zapewne silna konkurencja ze strony miejscowego mieszczaństwa. Co prawda, była pewna Ormianka, niejaka Katarzyna ze Lwowa, która cieszyła się poparciem krakowskiego magistratu i bez trudu w r. 1479 uzyskała obywatelstwo miasta, ale jej profesja nie godziła w interesy kupieckie. Katarzyna była bowiem popularną kurtyzaną. Z upływem wieków przybywali do Krakowa bardziej dostojni reprezentanci nacji ormiańskiej. Szczególną pozycję zdobyli sobie Derjakubowicze, właściciele jednej z kamienic przy krakowskim Rynku. W r. 1706 królem słynnego krakowskiego Bractwa Kurkowego został Ormianin — Jakub Torosowicz.

W w. XVIII szczególnego znaczenia nabrała kolonia ormiańska w nowej stolicy Rzeczypospolitej — Warszawie. Jej liczebność wzrosła po r. 1672 wskutek ucieczki Ormian z Podola. Ormianie w Warszawie nie stworzyli osobnej gminy i nie założyli tu kościoła. Jednak ich rola w życiu miasta była ważna, szczególnie w drugiej połowie XVIII w., gdy zaczęło ono przeżywać okres bujnego rozwoju. Dorabiali się na handlu, przedsiębiorstwach przemysłowych i bankierstwie, zaczęli pojawiać się na urzędach w mieście, przy rządzie Rzeczypospolitej i na dworze królewskim. Silną pozycję zdobyły tu sobie rodziny Bogdanowiczów, Manugiewiczów, Jędrzejewiczów, Rafałowiczów i Łyszkiewiczów. Prezydentami Starej Warszawy byli Franciszek i Paweł Andrychiewiczowie (Andrychowiczowie), Józef Michał Łukasiewicz i Jędrzej Rafałowicz.



Gminy samorządowe i kościoły ormiańskie w dawnej Rzeczypospolitej i księstwie mołdawskim



Panorama Zamościa z dzielnicą i kościołem Ormian (XVII w.)

Imiona i nazwiska Ormian polskich

Imiennictwo Ormian polskich było bogate i pokazywało, jak różnorodne były kontakty językowe tej grupy etnicznej. Obok imion rdzennie ormiańskich (Hrypsyma-Rypsyma, Wardan-Wartan, Bohos-Pohos) spotykamy imiona pochodzenia perskiego (Szachinszach), greckiego (Mardyros), arabskiego (Nuradin), tureckiego (Kutłubej-Kutłubeg, Jołbej-Jołbeg, Asłan, Nurbeg), rosyjskiego (Iwaszko, Steczko, Wasyl, Zachar, Maszka, Duchnia), polskiego (Jan, Jaś, Jędrzej). W miarę potrzeby imiona ormiańskie zastępowano ich polskimi odpowiednikami. W ten sposób np. Chaczadur stał się Krzysztofem, a Astwadzadur — Bogdanem lub Deodatem. Po przyjęciu unii kościelnej w XVII w. popularne stało się imię Kajetan, gdyż był to patron zakonu, który tę unię upowszechniał (teatynów).

Pierwsze pokolenia Ormian polskich obok imienia używały form odimiennych, pochodzących od imienia ojcowskiego. W języku kipczackim tworzono je przez dodanie do imienia ojcowskiego końcówki *-oglu*, *-ohlu* (tzn. syn). W Polsce, pod wpływem otoczenia słowiańskiego (rosyjskiego i polskiego), na jej miejsce wchodziły zakończenia: *-owicz*, *-owic* lub *-jewicz*, najrzadziej *-ski*. Początkowo formy kipczacka i słowiańska występowały przemiennie w zależności od kontekstu sytuacyjnego. W dwujęzycznym dokumencie wystawionym w Stambule w 1617 r. kupcy ormiańscy w wersji polskiej podpisali się: „Der Łukaszowic, Iwaszkowic, Diraduwowic, Piotrowic”, natomiast w wersji kipczackiej: „Der Łukasz oglu, Iwaszko oglu, Diradur oglu, Petre oglu”. Z biegiem czasu Ormianie polscy przyjmowali przydatniejsze w użyciu wśród miejscowej ludności formy słowiańskie. W ten sposób syn Minasa stał się Minasowiczem lub Minasiewiczem, syn Serebka — Serebkowiczem, syn Torosa — Torosowiczem lub Torosiewiczem, syn Axenta — Axentowiczem, syn Michała — Michalewiczem, syn Iwaszka — Iwaszkowiczem lub Iwaszkiewiczem. Natomiast formy patronimiczne w języku ormiańskim kończą się z reguły na *-ianc*, *-ienc*, *-ian* lub *-an*. Ta forma pojawiła się wśród późniejszej fali emigrantów ormiańskojęzycznych (np. Hunanian, Kiermadzan, Sanusian, Romaszkan, Nazarian, Oganian). Od XVII w. patronimika traciły charakter indywidualny i stawały się nazwiskami dziedzicznymi (rodowymi). Do tego czasu osoby używające tych samych patronimików (np. Krzysztofowicz lub Torosowicz) mogły nie być ze sobą spokrewnione; byli po prostu synami różnych Krzysztofów lub Torosów. Tak charakterystyczne dla Ormian polskich nazwiska odimienne w czasach, gdy ich posiadacze usiłowali dostać się do szlacheckiej elity polskiej, wzbudzały złośliwe komentarze. Żona namiestnika Galicji, Alfreda Potockiego, mawiała o nich: „więcej z kalendarza, jak z herbarza”. Oczywiście, zdarzały się wśród Ormian polskich sporadycznie inne formy nazwisk — przezwiskowe (np. Zeszczyk) lub odmiejscowe, urobione od kraju pochodzenia (Turczyn, Pers lub Adżam — co oznaczało to samo, Mysyr — Egipt) bądź od nabytej w Polsce wsi (Siekierzyński, Domazyński), a także wywodzące się z innych języków, najczęściej rumuńskiego (np. Mikuli, Moszoro, Negroszo)

Istniały różne stopnie organizacji kolonii ormiańskich. Najniższy to nieformalna wspólnota kilku rodzin żyjących wśród ludności innoetnicznej. Stopień wyższy stanowiła gmina religijna bez osobnego statusu prawnego. Najwyższym był pełny samorząd jurysdykcyjny i kościelny.

Główne zręby samorządu ormiańskiego istniały jeszcze przed przyłączeniem Rusi do Polski. Na czele gmin kupieckich musiała wówczas stać rada starszych. W gminach tych obowiązywało prawo ormiańskie; świadczyły one pewne opłaty i usługi miejscowym książętom. Król Kazimierz Wielki, nadając w 1356 r. miastu Lwów prawo magdeburskie, pozwolił Rusinom, Tatarom, Żydom i Ormianom sądzić się według swego prawa, potwierdzając tym samym podstawowe zręby ich samorządności w ramach miasta. W ślady Lwowa poszedł Kamieniec Podolski, a potem też inne kolonie: Brody, Brzeżany, Horodenka, Jazłowiec, Łysiec, Mohylów Podolski, Podhajce, Rasków, Śniatyń, Stanisławów, Studzienica, Tyśmienica, Złoczów, Żwaniec, a niewykluczone, że i Józefgród (Bałta). Tam, gdzie Ormianie nie wytworzyli własnych organów samorządowych, podlegała musieli miejscowym władzom miejskim prawa magdeburskiego. Taka sytuacja istniała w gminach na terytorium Wielkiego Księstwa Litewskiego (w Łucku, Włodzimierzu Wołyńskim, Krzemieńcu, Kijowie). W przywileju króla Zygmunta I z 1516 r. czytamy, że:

„[...] grada Kijewa wojt [...] z mieszczany zakona wiery rymsoj, greckoj i ormianskoj pokładali priwilej [króla Aleksandra] na wolnosti [...] i na używanie prawa Majdeburskiego, ktorom zupolna powieleno im mieszczanom sudytysia i obchodytysia”³. Czasami kolonia nie posiadająca własnego samorządu bywała podporządkowana samorządowi ormiańskiemu w innym mieście, chyba że jej mieszkańcy woleli rozstrzygać swoje sprawy na drodze pozaformalnej.

Przywilejami płynącymi z przynależności do gmin ormiańskich cieszyć się mogli tylko ci, którzy posiadali ormiańskie obywatelstwo miejskie. We Lwowie przyjmowała do niego rada miejska po zasięgnięciu opinii (lub bez tego) seniorów ormiańskich. W tym zwyczaju wyrażała się pośledniejsza pozycja wspólnoty ormiańskiej wobec mieszczaństwa katolickiego. W Kamieńcu Podolskim Ormianie mieli status równoprawny z katolikami — posiadali swój własny magistrat. Do prawa miejskiego dopuszczani byli także osadnicy ormiańscy spoza Polski. W tym wypadku potrzebna była dodatkowo zgoda miejscowego starosty (wiązało

³ „[...] miasta Kijowa wójt [...] z mieszczanami zakonu wiary rzymskiej, greckiej i ormiańskiej przedłożyli przywilej [króla Aleksandra] na wolności [...] i na używanie prawa magdeburskiego, którym pozwolono im mieszczanom w zupełności sądzić się i posługiwać się” (*Gramoty wielkich kniaziej litowskich, 1390–1569*, Kijew 1868, s. 47).

się to bowiem z przyjęciem polskiego poddaństwa). Przyjęcie do prawa miejskiego następowało po złożeniu przysięgi w kościele ormiańskim (w obecności burgrabiego, rajcy lub ławnika prawa niemieckiego), po przedstawieniu poręczycieli i nabyciu nieruchomości w mieście (lub złożeniu pewnej sumy pieniężnej). W Stanisławowie rota przysięgi z 1682 r. brzmiała następująco: „Ja N.N. przysięgam Panu Bogu w Trójcy Świętej Jedynemu, Królowi JM Polskiemu i JW Imci Panu Wojewodzie krakowskiemu [Andrzejowi Potockiemu, właścicielowi miasta] i Dobrodziejowi, że żadne sekreta z Korony nie mam wynosić, jako też i prawnu ormiańskiemu mam być posuszny, tak mi Panie Boże dopomóż i męka Chrystusa Pana”⁴. Czasami, na wzór magdeburski, wymagano od kandydata na obywatela „listów dobrego urodzaju [tj. urodzenia]” (Zamość), poświadczających pochodzenie z legalnego związku małżeńskiego. Po spełnieniu tych warunków kandydat był wpisywany do księgi przyjęć prawa miejskiego. Ormianin przyjęty do prawa ormiańskiego w zasadzie nie mógł opuścić gminy i przejść pod jurysdykcję prawa niemieckiego bez zgody swej nacji. Na prośbę Ormian lwowskich potwierdził to król Zygmunt III w 1607 r. Mimo to od XV w. wielu Ormian przyjmowało prawo niemieckie za zgodą miasta bądź na skutek indywidualnych przywilejów królewskich. Uchylali się oni w ten sposób od ciężarów nałożonych

na nację ormiańską, nie podlegając też ograniczeniom gospodarczym, które jej dotyczyły.

W miastach, w których funkcjonował samorząd ormiański, w zasadzie nie wolno było podjąć żadnej decyzji w sprawach dotyczących całej wspólnoty miejskiej (w tym także sposobów wybierania podatków czy kontrybucji) bez zgody magistratu ormiańskiego. Na ogół wspólnie też wyjeżdżano na sejmy koronacyjne, gdzie u nowych władców zabiegano o potwierdzenie starych lub uzyskanie nowych przywilejów. Na zgromadzeniach „wszystkich stanów” miasta Lwowa zajmowali Ormianie szacowne miejsce zaraz po ławnikach miejskich, podczas gdy Rusini zasiadali na miejscu piątym. Ormianie, na równi z innymi obywatelami miast, byli zobowiązani do uiszczania podatków miejskich (szosu) i troski o stan fortyfikacji, do płacenia kontrybucji oraz innych podatków nadzwyczajnych. W miastach królewskich świadczyli dodatkowo specjalny podatek na rzecz króla. Zebrane od Ormian podatki wójt ormiański przekazywał za pokwitowaniem poborcy miejskiemu. Podczas wojny dostarczali żywność dla wojska, a ich mieszkania podlegały kwaterunkom wojskowym.

Władze gmin ormiańskich na zewnątrz reprezentowały całą kolonię, a wewnątrz niej sprawowały władzę administracyjną i sądowniczą. Zarządzały też wspólnym majątkiem gminy: kościołami, domami, młynami, jatkami, karczmami, folwarkami i łąznaniami. Wzorem organizacyjnym dla kolonii ormiańskich w Rzeczypospolitej — szczególnie zakłada-

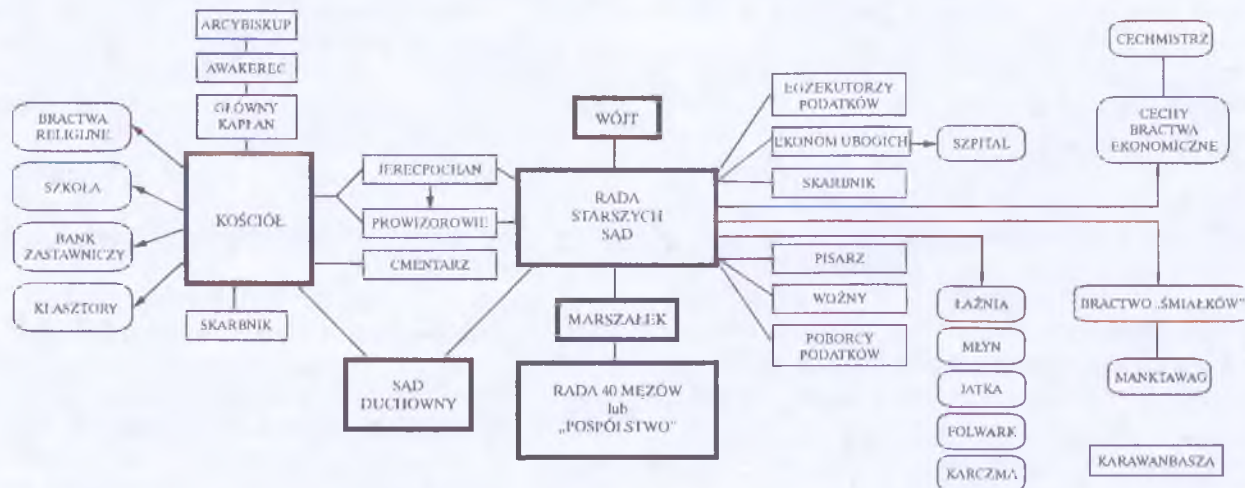
⁴ Cz. Chowaniec, *Ormianie w Stanisławowie*, Stanisławów 1928 (bez numeracji stron).

nych w miastach prywatnych — była najpierw gmina lwowska, a potem kamieniecka. Organizacja gmin ormiańskich ewoluowała w ciągu stuleci, przejmując wiele z urzędzeń prawa magdeburskiego. Model organizacyjny poniżej przedstawiony pokazuje strukturę kolonii w postaci najbardziej rozwiniętej. Na jej czele stał wójt i Rada Starszych, oraz (od XVII w.) Rada Czterdziestu Mężów. Instytucje te reprezentowały właściwie tylko bogatszą część *communitatis Armenorum*. Ubodzy i nieposesjonaci, aczkolwiek należeli do gminy, nie mieli udziału w jej administrowaniu.

RADA STARSZYCH
(*collegium seniorum*, po kipczacku *ketchojalych*)

Rady Starszych uważały się od XVII w. za ormiańskie rady miejskie, a jej członkowie nazywali się seniorami, baronami, agami, ketchojami, ketchüdami, używając czasem na wzór prawa niemieckiego tytułów ławników przysięgłych (*scabini iurati*), a nawet rajców (*consules*). We Lwowie do 1563 r. Rada Starszych liczyła sześciu, a następnie dwunastu członków. Z tych dwunastu w ciągu roku urzędowało sześciu, zwolnionych w czasie sprawowania kadencji od płacenia po-

MODEL GMINY ORMIAŃSKIEJ



datków. Członkowie rad wywodzili się spośród najzamożniejszych rodzin ormiańskich. Wybierano ich w każdym mieście na trochę odmiennych zasadach. Z reguły przynależność do rady była dożywotnia, a jej skład uzupełniany w miarę potrzeby co roku. Biernie prawa wyborcze mieli wszyscy posesjonaci, czynne — tylko ci, którzy posiadali odpowiedni status majątkowy. Po wyborze seniorowie składali w języku polskim przysięgę na wierność królowi i miastu (lub jego właścicielowi) w obecności starosty oraz przedstawicieli rady miejskiej. Rady Starszych prowadziły własne księgi, w których notowały sprawy administracyjne, protokoły posiedzeń, postanowień, zbiórki pieniędzy (po kipczacku *jasachy*), nałożone przez nie na członków gminy, a także ich wydatkowanie (na podatki królewskie, miejskie, diety wyjazdowe seniorów na dwór królewski lub na królewskie sądy w celu obrony praw gminy, łapówki dla dostojników lub urzędników państwowych itp.). Wpisy do ksiąg Rady Starszych wносił pisarz gminy pod nadzorem dwóch seniorów, przeprowadzających zbiórki pieniężne. We Lwowie księgi te prowadzone były początkowo wyłącznie w języku kipczackim, potem po polsku (zdarzały się też wpisy ormiańskie).

Głównym zadaniem samorządu było sprawowanie sądownictwa nad członkami nacji. Leżało ono przede wszystkim w gestii Rady Starszych, nazywanej się czasem „urzędem ormiańskim” lub sądem „uprzywilejowanego prawa ormiańskiego” (po kipczacku *Ermeni tora*; po ormiańsku *datastan*). W są-

dach obok wójta mogli brać udział wszyscy starsi, ale w praktyce w posiedzeniach uczestniczyło jedynie kilku sędziów-ławników (od czterech do dziewięciu). We Lwowie, a być może i w innych koloniach, ormiańscy sędziowie nosili czarne stroje. Posiedzenia sądu odbywały się w specjalnie przeznaczonych na ten cel budynkach (jak np. w Kamieńcu Podolskim) lub w ratuszu miejskim, gdzie z reguły istniały wydzielone w tym celu pomieszczenia (tak było we Lwowie, w Stanisławowie, w Raszkowie i Mohylowie Podolskim). Przewodniczący posiedzeniom wójt miał wyznaczone stałe smiejсце, gdzie zasiadał z oznakami swej władzy. Sądy działały we wszystkie dni tygodnia poza niedzielą i dniami świątecznymi. Za swe prace pobierały opłaty sądowe, rejestrowane skrupulatnie w odpowiednich księgach. W Kamieńcu prowadzone były dwa rodzaje ksiąg — tzw. wielkie i małe *diftary* (*deftary*). W pierwszych zapisywano decyzje w sprawach, które nie wymagały postępowania procesowego, w drugich — wszystkie inne sprawy. Sądy posługiwały się własnymi pieczęciami. Zachował się odcisk pieczęci z Kamieńca z 1550 r. W drugiej połowie XVII w. Ormianie kamienieccy otrzymali przywilej pieczętowania swych dokumentów czerwonym woskiem.

Pisarz sądu we Lwowie w latach 1572–1619, Minas z Tokatu, pisał, iż sędziowie „sprawują sąd nad Ormianami, przywracając jedność i zgodę, pouczają niepokornych, umacniają porządek i prawa. Tych dwunastu sędziów rozpatruje kłamstwo i prawdę, karząc win-

Archiwa ormiańskich instytucji samorządowych

Rozproszone są one dziś po całej Europie. Niektóre przechowują dwa największe klasztory ormiańskich mechtarystów — w Wenecji na wyspie San Lazzaro i w Wiedniu na Mechitaristengasse. Inne zachowały się w zbiorach polskich, ukraińskich, rosyjskich i ormiańskich (w Erywaniu). I tak np. najstarsza lwowska księga Rady Starszych, pochodząca z lat 1598–1637, znajduje się w bibliotece klasztoru oo. mechtarystów w Wiedniu. Jest to wyłącznie księga rozchodów (wydatków). Zachowały się księgi administracyjne z lat 1649–1736, prowadzone częściowo w języku polskim (Biblioteka Ossolińskich we Wrocławiu). W Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie przechowywanych jest 29 opasłych tomów czystopisów (induktów) akt lwowskiego sądu ormiańskiego (*Acta iudicii civilis Armenorum*), obejmujących okres 1537–1783. Jedna z nich, za lata 1765–1784, znajduje się w Bibliotece Ossolińskich we Wrocławiu. Najstarsze akta ormiańskiego sądu „jurydyki dekanalnej św. Jana” we Lwowie pochodzą z lat 1537–1548 (Biblioteka Ossolińskich we Wrocławiu). Po 1820 r. zaginęły najstarsze księgi lwowskiego sądu duchownego (arcybiskupiego) z lat 1463–1521 i 1521–1571, przechowywane w skarbcu katedry ormiańskiej. Zachowały się natomiast księgi z lat 1572–1630, 1630–1642, 1643–1667 (biblioteka oo. mechtarystów w Wiedniu), rejestrujące umowy przedślubne i testamenty. Przetrwały też księgi z zapisami notującymi wypełnienie tych umów i inne „sprawy duchowne” z lat 1564–1609, 1608–1624 i 1625–1630 (zbiór M. Lewickiego w Polsce). Ponieważ księgi te były spisywane w języku kipczackim, sporządzano w razie potrzeby dwujęzyczne wypisy — kipczacko-polskie (tzw. bilingwy). Od lat 60. XVII w. na miejsce kipczackiego wszedł język polski zapisywany literami ormiańskimi. Po zawarciu unii powstała niezależna od gminy kancelaria arcybiskupia. Najstarsza jej księga pochodzi z lat 1660–1675 i ma wpisy w językach ormiańskim i kipczackim (zbiór M. Lewickiego w Polsce). Zachowała się też księga konsystorza arcybiskupiego z lat 1684–1700 (Biblioteka Ossolińskich we Wrocławiu). Księgi sądowe Ormian karnie-nieckich przechowywane są w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy w Kijowie. Najstarsza z nich, prowadzona w języku kipczackim, pochodzi z 1559 r., ostatnia ma zapis z 1663 r. Spotyka się w nich także wpisy w języku ormiańskim. W późniejszych księgach pojawia się coraz więcej terminów zapożyczonych z języków polskiego i ruskiego. W XVII w. zdarzają się już całe wpisy w języku polskim.

nych, a uwalniając niewinnych"⁵. Zobowiązywała ich do tego przysięga, którą składali corocznie po elekcji: „w sądzie naszym ormiańskim ortele [wyroki] sprawiedliwie wynajdować, jednemu jako drugiemu, obcemu jako domowemu, ubogiemu jako bogatemu, tak przyjacielowi, jako nieprzyjacielowi, a to wszystko mamy czynić nie dla przyjaźni ani dla darów, ale szczerze dla Pana Boga"⁶. Jednakże kompetencje sądu lwowskiego były stosunkowo niewielkie. Od XVI w., na skutek zabiegów mieszczaństwa katolickiego, nie mógł on rozpatrywać spraw kryminalnych, a nawet niektórych cywilnych. Natomiast sąd kamieniecki i wzorujące się na nim sądy innych kolonii (np. Zamość) rozpatrywały obie kategorie spraw. Do sądów należało też

⁵ Cyt. za: W. R. Grigorian, *Istoria armianskich kołonii Ukrainy i Polski*, Jerewan 1980, s. 190.

⁶ Cyt. za: A. Czołowski, *Pogląd na organizację i działalność dawnych władz miasta Lwowa*, [w:] *Miasto Lwów w okresie samorządu (1870–1895)*, Lwów 1896, s. 21–84.

dysonowanie majątkiem Ormian zmarłych bez testamentu. Król Kazimierz Wielki pozwolił członkom nacji ormiańskiej we Lwowie alternatywnie rozstrzygać spory w sądzie miejskim, według prawa niemieckiego. Stąd we lwowskich księgach wójtowsko-ławniczych i radzieckich można spotkać wiele spraw ormiańskich.

Sądy ormiańskie wydawały wyroki na podstawie *Statutu Ormian polskich*, zatwierdzonego przez króla Zygmunta I w 1519 r.

W wypadku braku odpowiedniego paragrafu sądy kierowały się własnym uznaniem bądź odwoływały się do rozstrzygnięć zawartych w prawie niemieckim. Znane są także przypadki zwracania się wójtów ormiańskich z prośbą o orzeczenie w trudniejszych sprawach do wójta Kamieńca Podolskiego. Przed sądem ormiańskim stawali nie tylko Ormianie, ale także osoby innych nacji, mające sprawę z Ormianinem. Rozstrzygnięcia w tych sprawach musiały być

Prawo Ormian polskich

Podstawą prawa Ormian polskich był tzw. *Datastanagirik*, zbiór ormiańskiego prawa opracowany w Wielkiej Armenii u schyłku XII w. przez Mechitara Gosza. Zawierał on prawo kościelne i świeckie. W Polsce został gruntownie przerobiony i zaadaptowany do miejscowych warunków i zwyczajów prawnych. Na 121 artykułów *Datastanagiriku* zmian dokonano w 89. W *Statucie Ormian polskich* (1519) znalazły się też zapożyczenia z prawa niemieckiego, statutów Kazimierza Wielkiego i statutu wareckiego z 1423 r. Uproszczona została forma i treść przepisów prawnych. Statut przetłumaczono na język łaciński z ormiańskiego oryginału, z kolei wersję łacińską przełożono na język polski, a polską na kipczacki (1528). W 1604 r. uzupełniono go o tzw. *Porządek sądów i spraw prawa ormiańskiego*.

jednak wpisane także do ksiąg sądowych prawa niemieckiego (akt miejskich). We Lwowie zamiejscowi Ormianie podlegali prawu niemieckiemu, natomiast w Kamieńcu i wzorujących się na nim miastach — sądownictwu wójta i sądu ormiańskiego. W Raszkwie sprawy te rozstrzygał przedstawiciel właściciela miasta (*wekił*), ale wyroki musiał wydać wraz z wójtem ormiańskim.

Członkowie gmin ormiańskich posiadających autonomię byli wyjęci spod jurysdykcji urzędników królewskich (przede wszystkim starosty). Naruszenie jurysdykcji, tzn. odwołanie się od decyzji sądu ormiańskiego bez jego zgody do innych sądów, pociągało za sobą kary finansowe, a nawet areszt. Zdarzało się jednak w praktyce, że sąd zezwalał na apelację do sądu ormiańskiego innego miasta, a nawet do miejscowego sądu grodzkiego (starościńskiego). Wyższą instancją dla Ormian z miast królewskich był kanclerski sąd królewski (tzw. asesorski) lub nadworny sąd relacyjny (sejmowy), w którym brali udział król, jego ministrowie i senatorowie. Także sprawy sporne między różnymi magistratami w jednym mieście rozstrzygały sądy królewskie. W miastach prywatnych Ormianie mieli prawo apelacji do właściciela miasta lub ustanowionych przez niego dla tych celów specjalnych instancji sądowniczych (np. w Zamościu — tzw. Trybunał Zamojski).

Rady Czterdziestu Mężów, których członkowie nazywani byli braćmi lub *korsunachparami*⁷, wyloniły się w XVII w. na wzór analogicznych instytucji w miastach polskich. Kontrolowały one gospodarkę finansową seniorów, czynności wójta i sędziów. Wybierane były głównie spośród patrycjatu ormiańskiego (tj. obywateli posiadających *dowlat*, z arabskiego: bogactwo), tylko czasem reprezentowały mniej zamożnych posesjonatów miejskich. Przewodniczyli im marszałkowie (lub rejenci). W Stanisławowie było ich dwóch — „starszy” dla miasta, „młodszy” dla przedmieścia. Tam, gdzie rady te istniały, tworzyły rodzaj sejmiku nacji ormiańskiej, odbywały posiedzenia co kilka tygodni i dysponowały własnym budżetem. Odpowiadały one za porządek w ormiańskiej dzielnicy, czasem wybierały podatki (przekazując je następnie wójtom), kontrolowały potwierdzone pieczęcią wójtowską sprawozdania z przychodów i rozchodów, sporządzały spisy ludności, uczestniczyły w uchwalaniu wilkierzy (statutów miejskich).

URZĘDNICY RADY STARSZYCH

Wójt

Aczkolwiek zgodnie z przywilejem Kazimierza Wielkiego Ormianie lwowscy mieli podlegać jurysdykcji

⁷ *Karsun-achpar* od orm. *karsun* — czterdzieści i *achpar* — brat.

wójta miejskiego, stosunkowo szybko, na drodze uzurpacji, ustanowili oddzielną funkcję wójta ormiańskiego; później powstały jeszcze dwa inne wójtostwa ormiańskie — na Podzamczu i w jurydyce dekanalnej św. Jana. W r. 1469 na skutek zabiegów władz miasta urząd wójta ormiańskiego został zlikwidowany. Wójta zastąpił jednak wkrótce jeden z jerespochanów (zob. dalej), nazywany u schyłku XVII w. „dyrektorem sądów ormiańskich”, który być może pełnił funkcję pełnomocnika sądowego wójta miejskiego w sądzie ormiańskim. Natomiast w Kamieńcu Podolskim przez cały czas działał wójt ormiański.

Wójt był na ogół urzędnikiem wybieralnym, a kadencja jego trwała rok. Przed likwidacją stanowiska wójt lwowski był wybierany przez starszyznę ormiańską w okresie między 20 października a 2 listopada. W Kamieńcu Podolskim, według ordynacji z 1635 r., wyboru dokonywała w wigilię św. Macieja Rada Czterdziestu Mężów wraz z pięćdziesięcioma przedstawicielami pospólstwa — „prostego ludu”. Ci ostatni typowani byli na kilka dni przed elekcją wójtowską przez Czterdziestu Mężów i ich marszałka spośród obywateli osiadłych, właścicieli nieruchomości posiadających stałe zajęcie. W Zamościu wójta wybierano w pierwszy piątek Wielkiego Postu w obecności przedstawiciela właściciela miasta. W koloniach, gdzie nie istniała Rada Czterdziestu Mężów, elekcji dokonywał patrycjat ormiański, zwany paradoksalnie „pospólstwem” (lub jego delegacją), w razie potrzeby zmuszany do udziału w wyborach poprzez sankcje finansowe. Wszędzie

wybirano wójta tylko spośród członków Rady Starszych. Niektóre gminy powierzały tę funkcję osobie, która do tej pory jej nie piastowała, w innych (np. w Stanisławowie) częste były reelekcje. W miastach stanowiących własność prywatną zdarzało się czasem, że kandydatury wójta i ławników były narzucane przez właścicieli. Po wyborze wójt w ratuszu składał przysięgę w obecności starosty lub właściciela miasta (bądź ich zastępców), burmistrza, wójta i dwóch rajców prawa niemieckiego, a czasem też Rady Czterdziestu Mężów lub przedstawicieli „pospólstwa” ormiańskiego. Przrzekał wierność i posłuszeństwo królowi, jego staroście lub właścicielowi miasta, biskupowi lub miejscowemu proboszczowi.

Inni urzędnicy gminni
Prócz wójta wybierani byli też inni urzędnicy — namiestnicy (*jerespochani* lub *jerecpochani*)⁸, czyli

⁸ Pierwotna forma tego rzeczownika brzmiała *jerespochan*, tzn. reprezentant (oblicza, czyli osoby), opiekun prawny, kurator; zaś często poświadczona forma *jerecpochan* wywodzi się z etymologii ludowej, nawiązującej do ormiańskiego słowa *jerec* (kapłan). Polskim odpowiednikiem tego słowa musiał być *namiestnik*. Akt określający porządek wyborów wójta w Kamieńcu Podolskim w 1634 r. postanawiał, „aby od tego czasu namiestnicy, którzy by kolwiek byli, na urząd wójtowski nie byli obrani, tylko namiestnik aby swój urząd przestrzegał, a wójt zaś swój”. W dokumencie tym urząd namiestnika i wójta jeszcze sprawowała jedna osoba — Łukasz Hryckiewicz (vel Hryckowicz) (*Archiw Jugo-Zapadnoj Rossii*, cz. V, t. I: *Akty o gorodach (1432–1798)*, Kijew 1869, XXXIX, s. 150–152).

administratorzy majątku kościelnego (we Lwowie po likwidacji wójtostwa urzędujący jerespochan był przewodniczącym Rady Starszych), skarbnicy, pisarz i woźny. Urzędów tych nie wolno było łączyć. Pisarz (po kipczacku *iazucz*), prócz prowadzenia ksiąg, sporządzał wszystkie akta prawne wnoszone do ksiąg urzędu wójtowskiego i redagował pozwy (czasem udzielał rad stronom). Przed objęciem stanowiska składał przysięgę wiernego wypełniania swych obowiązków i zachowania tajemnic. Woźny sądowy (nazywany sługą miejskim) obok zadań sądowych pełnił też funkcje policyjne. Na mocy decyzji sądów dokonywał aresztowań, karał cielesnie winnych, egzekwował kary, troszczył się o pomieszczenia sądu (we Lwowie egzekucja wyroków sądów ormiańskich spoczywała na władzach miejskich). Poborców podatkowych (egzaktorów) wybierali sami ławnicy. Ponieważ funkcje te były wyjątkowo uciążliwe, osoby nimi obciążone zwolnione były od niektórych podatków.

BRACHTWA I CECHY

Ormianie powoływali do życia bractwa, odpowiadające różnym potrzebom życia społecznego. Względny bezpieczeństwa stanowiły podstawę istnienia stowarzyszeń paramilitarnych — tzw. bractw „śmiałków” (*gydridźworac jechpajrutjunner*)⁹. Ormianie mieli bo-

wiem obowiązek obrony wydzielonej części murów miejskich. Takich okazji nie zdarzało się wiele. Najgroźniejsza była obrona Lwowa przed atakiem Chmielnickiego, kiedy to dodatkowo „kilkanaście młodzi ormiańskiej lwowskiej, tureckim strojem, wyprawili się na podjazd, chcąc co pewnego otrzymać”¹⁰. W miastach, gdzie posiadali pełny samorząd, organizowali też straż pilnującą porządku w dzielnicy ormiańskiej. Bractwa istniały we Lwowie, Kamieńcu Podolskim, Jazłowcu, Stanisławowie, Tyśmienicy, a być może i w innych koloniach. Zrzeszały na ogół niezonałą młodzież męską, zdolną do służby wojskowej. Na ich czele stała starszyzna i starosta (*mangdawak*), który cieszył się wielkim prestiżem i czasami był jednym z sędziów ormiańskich. Obok niego pojawiał się niekiedy wojewoda. Bractwa te były podporządkowane ormiańskim seniorom lub wójtowi. Zachował się statut bractwa „śmiałków” Jazłowca z XVII w. We Lwowie Ormianie odmawiali udziału w nauce strzelania z dział i muszkietów do tarczy, tak uzasadniając w 1633 r. na ratuszu swe stanowisko: „Młódź nasza ćwiczenia żadnego nie potrzebuje, gdyż synowie nasi niemal w szesnastym, a najdalej osiemnastym roku zwykli po kupiectwie do Turek i za morze w orientalne kraje jeździć, tak że ich po roku i po kilka w domu nie bywa. W której to drodze często ona przy karawanie odprawuje ćwiczenia strzelby, kiedy na nich

⁹ *Gydridźwor* — orm. śmiałek. Po kipczacku *igitar*.

¹⁰ Cyt. za: W. Łoziński, *Patrycjat i mieszczaństwo lwowskie w XVI i XVII wieku*, Lwów 1902, s. 273.

Tatarowie po kilkuset i po kilka tysięcy, czasem także opryszków i rozbójników napada; muszą się im odstrzeliwać i z nimi uganiać, za czym tutecznego między murami albo wałami ćwiczenia nie potrzebują, bo kiedyby tego okazała się potrzeba, żeby strzeż Boże na miasto nawalność jaka nieprzyjacielska przypadła, tedy na onczas każdyby z nas i z młodzi naszej stanął gotowy ze strzelbą i ćwiczony dobrze”¹¹. Ten punkt widzenia szybko się zmienił. W latach 70. tego samego wieku Ormianie skarżyli się, że władze Lwowa nie chcą przyjmować ich do miejskiego „towarzystwa strzeleckiego”. W sprawie tej uzyskali aż dwa dekryty od króla Jana III Sobieskiego (1678, 1679).

Członkowie bractw śmiałków organizowali zatem militarną ochronę karawan kupieckich udających się na Wschód bądź wracających stamtąd. Z uwagi na wielką rolę handlu w życiu wspólnot ormiańskich sprawa ochrony wypraw kupieckich miała wyjątkowe znaczenie. Wytworzyła się nawet specjalna funkcja karawanbaszy, która polegała na nadzorowaniu bezpieczeństwa i ładu w karawanach. Karawanbasza był przywódcą grupy kupieckiej, rozstrzygał spory powstałe w drodze, kierował jej obroną w wypadku ataku ze strony rabusiów, opiekował się mieniem zmarłych członków wyprawy.

Organizacja rzemiosła skupiała się w cechach. We Lwowie rzemieślnicy ormiańscy należeli do cechów katolickich. Lwowskie władze miejskie dbały

jednak, by ich liczba była ściśle określona i limitowana, pod pretekstem różnicy wyznania. Zmuszano ich też do wnoszenia dodatkowych opłat, traktowanych jako kara za niebranie udziału w cechowych nabożeństwach katolickich. Stąd pewna liczba rzemieślników ormiańskich wykonywała swój zawód na terenie nie podległym jurysdykcji miejskiej (jurydyka św. Jana, Podzamcze) bądź praktykowała na podstawie specjalnego przywileju królewskiego. Przeszkody religijne w życiu cechowym znikły formalnie po unii z Kościołem rzymskim w połowie XVII w. Poza Lwowem w miastach, gdzie istniał samorząd ormiański, Ormianie za zgodą króla lub prywatnych właścicieli zakładali odrębne cechy, których ustawy, wzorowane na prawie magdeburskim, zatwierdzane były przez właścicieli. Istniały one z pewnością w Kamieńcu (1615–1618), Jazłowcu (1615), Złoczowie (1688) i w Mohylowie Podolskim (zachował się do dziś statut cechu ormiańskich safianników z r. 1745). W Raszkwie działały dwa cechy ormiańskie. Jeden z nich (pod wezwaniem św. Kajetana) zrzeszał safianników, krawców i tych, „którzy pracują igłą”, drugi (pod wezwaniem św. Grzegorza Oświeciciela) — woźniców, szewców, przedarzy, rzeźników i innych (1751). W Stanisławowie, gdzie Ormianie nie mieli żadnych ograniczeń i na równi z Polakami mogli należeć do cechów i starszyny cechowej, utworzyli jednak w 1678 r. odrębny cech safianników, kuśnierzy, a później też szewców.

¹¹ Cyt za: *ibidem*, s. 272.

Ważną pozycję w strukturze gminy ormiańskiej zajmował Kościół jako instytucja. Jego rola wynikała z tego szczególnego splotu narodowości i religii, który wytworzył się w toku dziejów Ormian. W warunkach życia emigracyjnego Kościół pełnił funkcje integrujące na płaszczyźnie ideologicznej i organizacyjnej. Trzeba jednak zaznaczyć, że instytucja kościelna była podporządkowana świeckim strukturom władz gminy.

Ormianie na Rusi posiadali własne arcybiskupstwo, co najmniej od lat 60. XIV w. W 1367 r. Kazimierz Wielki zezwolił ormiańskiemu arcybiskupowi Grzegorzowi zamieszkać we Lwowie, wyznawać swoją wiarę i sprawować opiekę duchową nad Ormianami w jego królestwie. Hierarchowie ormiańscy (zwani w źródłach polskich biskupami, w języku kipczackim *arhiachbaszami*) wybierani byli przez seniorów Lwowa i Kamieńca Podolskiego, konsekrowani przez katolikosów (najpierw z Sis w Cylicji, a następnie z Eczmiadżyna), po czym zatwierdzani przez królów polskich. Ich władza obejmowała swym zasięgiem nie tylko teren Rzeczypospolitej, ale także Mołdawię (od r. 1380 do unii kościelnej), choć okresowo tamtejsi Ormianie posiadali własnych biskupów rezydujących w Suczawie.

W źródłach historycznych zachowały się imiona dwunastu arcybiskupów ormiańskich Lwowa z okresu przed zawarciem unii z Kościołem rzymskim, przy

czym nie znamy ścisłych dat ich rządów, a podane niżej mają charakter hipotetyczny: Grzegorz (Grigor) I Wielki (1361–1409), Jan (Howannes) Nasrednian (1380–1415), Grzegorz II (1415–1440), Awedyk (1441–1460), Chaczadur (Chaczatur, Krzysztof, Krystyn) Iłoweci, tj. ze Lwowa (1461–1481 i 1492–1502), Stefan (Stepanos) I (1481–1492), Kalust (Galust, Kilian) Stefanian Stefanowicz (1515–1542), Grzegorz III Ananienc Warakeci (1551–1572), Barsam (Parsam) Astwadzadurian Bogdanowicz (1575–1584), Jan II Sezczowci, tj. z Suczawy (1598–1602), Garabed (Karpet, Jan Baptysta) Tulguranci (1606–1607), Mesrob (Mesrop) Kaffaci, tj. z Kaffy (1617–1624).

Do najstarszych wspólnot kościelnych ormiańskich (po kipczacku kościół to *juchow*) podporządkowanych stolicy lwowskiej należały Włodzimierz Wołyński i Łuck (1361 lub 1364). Później dołączyły do nich Kijów (1383), Kamieniec Podolski (1388) oraz parafie w Mołdawii: Seret, Suczawa, Botoszany i bliżej niezidentyfikowana Engisala (1388). W 1466 r. znajdujemy w źródłach informacje o parafii w Bełzie, zaś w XVI w. — w Lublinie, Zamościu, Jazłowcu, Kubaczówce. W XVII w. dołączyły do nich Brody, Brzeżany, Buczacz, Horodenka, Łysiec, Jarosław, Podhajce, Śniatyń, Stanisławów, Studzienica, Tyśmienica, Wareż i Żwaniec. W XVIII w. powstały parafie w Józefrodzie (Baćcie), Kutach, Mohyłowiu Podolskim, Obertynie, Raszkowie, Złoczowie. W Warszawie w tym samym stuleciu istniała kaplica ormiańska przy kolegiacie św. Jana. Niektóre z parafii miały charakter efemeryczny i zanikały

wraz z koloniami. Największymi ośrodkami religijnymi Ormian były Lwów i Kamieniec Podolski, w których istniało po kilka kościołów ormiańskich.

Archidiecezja ormiańska dzieliła się na okręgi z archiprezbiterami (*awakerecami*) na czele, które to funkcje pełnili proboszczowie większych parafii (Lwów, Kamieniec Podolski, Jazłowiec, Zamość, Stanisławów, może wcześniej też Łuck). Awakerec lwowski pełnił dodatkowo funkcje wikariusza biskupiego, zwłaszcza w czasie, gdy nie była obsadzana stolica biskupia.

W pewnych okresach w większych koloniach ormiańskich (Lwów, Kamieniec Podolski, Jazłowiec) istniały klasztory (*wanki*), zarówno męskie, jak i żeńskie, w których mnisi i mniszki żyli według starych, zwyczajowych zasad. Mnichów ormiańskich nazywano bazylianami lub antonitami, co bardziej podkreślało ich związki z tradycjami monastycyzmu wschodniego, niż oznaczało życie według konkretnej reguły św. Bazylego lub Antoniego. Mniszki ormiańskie nazywano „pannami dewotkami nacji ormiańskiej” lub „dziewicami (mniszkami) św. Rypsymy (Hrypsymy)”. W XIV w., przez krótki czas, istniał przy kościele św. Jana we Lwowie klasztor katolickich mnichów ormiańskich, którzy przystąpili do założonej z inspiracji dominikanów kongregacji braci unitów, sprawując obrzędy łacińskie w języku ormiańskim. Rezydował w nim Jakub, katolicki biskup kijowski. Jednakże pod koniec wieku wspólnota ta wygasła, a kościół św. Jana przeszedł na własność katolików łacińskich.

O bogactwie katedry lwowskiej świadczy zawartość jej skarbcza. W 1618 r. posiadała ona ponad 200 różnobarwnych ornatów i kap oraz liczne sprzęty kościelne (m.in. kielichy, krucyfiksy, kadzielnice i cymbały). Symeon Lehaci wspomina o mitrze używanej w dni świąteczne przez arcybiskupa, ozdobionej kamieniami i perłami o wartości 12 tys. kuruszy (waluta turecka), a także o drogich strojach liturgicznych diakonów, ewangeliarzach na pergaminie w srebrnych oprawach itp.

Znaczniejsze wspólnoty ormiańskie posiadały przy kościołach szkoły uczące czytania i pisania w języku starormiańskim, rachunków, religii i liturgii kościelnej, przygotowujące kantorów i kandydatów na przyszłych duchownych. We Lwowie kierownictwo tej szkoły (liczącej ponad 80 chłopców) objął w 1624 r. na podstawie umowy z seniorami lwowskimi Ormianin zamojski Symeon Lehaci, znany podróżnik, kopista ksiąg i poeta, otrzymując na mieszkanie kamienicę koło szpitala ormiańskiego.

Duchowieństwo ormiańskie w 1562 i 1565 r. zostało przez króla Zygmunta Augusta zwolnione od płacenia podatków. Jeszcze w 1510 r. król Zygmunt I nadał klerowi ormiańskiemu immunitet sądowniczy. Ugruntowało to pozycję istniejących już wcześniej sądów duchownych (po kipczacku *kahanalch*)¹². Przewodniczył im na ogół miejscowy *awakerec* (*oficjał*), re-

¹² *Kahanalch* — gremium duchownych; z orm. *kahana* — kapłan.

prezentujący arcybiskupa, zaś w ich skład wchodziło dwóch księży i czterech przedstawicieli Rady Starszych, a od XVII w. wszyscy seniorzy, w tym dwóch jerespochanów. Sądy te odbywały posiedzenia w budynkach zwanych *chucami*. Ich kompetencje obejmowały nie tylko sprawy dotyczące duchowieństwa, kościołów, życia religijnego, ale także małżeńskie i rodzinne (we Lwowie również testamentowe) oraz sprawy sierot i ubogich. Nie zawsze istniało ścisłe rozgraniczenie kompetencji sądów duchownych i świeckich; w koloniach, gdzie nie istniały pierwsze, wszystkie sprawy rozpatrywał sąd świecki. Odmiennie przedstawiała się sytuacja we Lwowie po likwidacji wójtostwa. Tamtejszy sąd duchowny potajemnie rozstrzygał szereg spraw zastrzeżonych dla sądownictwa magdeburgskiego, co było powodem nieustannych zatargów z miastem. Instancją apelacyjną dla sądów duchownych był sąd arcybiskupi we Lwowie. Zachowały się dwa rodzaje ksiąg tego sądu: pierwszy, zawierający umowy przedślubne, zaręczynowe (*kroreng, grorenk, girorenk* — pisemna umowa) i testamenty (*diatik*), oraz drugi, obejmujący sprawy związane z ich realizacją i inne (m.in. kwestie opieki nad sierotami). Pisarz nie zawsze trzymał się ściśle tej klasyfikacji. Do czasów unii funkcję tę pełnił pisarz lwowskiej Rady Starszych. W latach 1572–1619 był nim znany poeta, Minas z Tokatu, który w jednym ze swych utworów nieco apologetycznie scharakteryzował miejsce swej pracy: „Tutaj w Polsce, w mieście zwanym Lwów / tutaj mieszka ormiańska nacja z rodu Noego. / Z rozporządzenia

króla lud jest tutaj sądzony na podstawie praw. / Sędziowie wcale nie biorą łapówek/ nie są uprzedzeni i nie podejmują fałszywych decyzji / [...] / Zostało przepisane, że kontrakty przedślubne / i testamenty są tutaj wpisywane. / Kto przeciwie postępuje / temu wielka hańba na ziemi. / Dwunastu seniorów i dwaj wielcy przewodniczący sądu, / których imiona wyżej wymieniliśmy / złożyli przysięgę [...]”¹³.

Ci „wielcy przewodniczący” to znani nam już jerespochani, którzy stali na czele kolegium prowizorów majątku kościelnego, wybieranych przez władze gminy. Jerespochanów zatwierdzał (a później mianował) ormiański arcybiskup lwowski. Jerespochani i prowizorowie zajmowali się sprawami szkół, kościołów i budynków użyteczności publicznej, administrowali funduszami kościelnymi, wypłacając arcybiskupowi i duchowieństwu należne im dochody (*ofofy*), przydzielali mieszkania w kościelnych domach, utrzymywali *wardapetów*, oni wyznaczali także wysokość opłat dla patriarchów ormiańskich, które zbierali ich legaci (*nywiragowie*). Swe funkcje wykonywali w ścisłej współpracy z wójtem i seniorami, wobec których rozliczali się z działalności finansowej. Kolektę dla kościoła zbierał z każdego domu główny skarbnik gminy w soboty. Specjalny skarbnik kościelny zbierał natomiast opłaty karne zasądzone przez sądy kościelne,

¹³ Cyt. za: E. Schütz, *Armeno-kiptschakische Ehekontrakte und Testamente*, „Acta Orientalia Academiae Scientiarum Hungaricae” 24, 1971, s. 265–300.

Dialik (testament) jerespochana kamienieckiego Michna (fragment).

Kursywą zaznaczone zapożyczenia z języków słowiańskich

W imię Boże

Ja, jerespochan Michno, syn Donusza, będąc zdrowym na ciele i w pełni rozumu, wiadomym czynię tym mym zapisem wszystkim, komu *potreba* wiedzieć, że ponieważ od mego *pozwolenia* zależało dokonanie *rozprawy* co do mego majątku, tak *ruchomego*, jak i *nieruchomego*, między wszystkimi mymi bliskimi, *preto* ja chciałem jeszcze za swego życia za swego *szczerego* serca [go] *naznaczyć*, biorąc pod uwagę, że mam iść z tego świata, i żeby pamiętać po mnie pozostała tak kościołom, jak i *duchowieństwu*, tak mojej własnej *nacji*, jak i innym nacjom. a równie moim bliskim i *krewnym*, którym wszystkim *pomienione* wyżej rzeczy *w sposób własnego i niewątpliwego zapisu zapisowam*, [chcąc], żeby moim *potomkom*, których *mianowam* po mojej śmierci w *pewnym* określonym czasie był oddany [wypis], *okrum zadne trudności* — zapisuję na *wieczne czasy*.

A najpierw eczmiażyńskiemu patriarchatowi i jego kościołowi, gdy przybędzie posei (nywirag) ze znakiem od katolikosa, według naszego zwyczaju, jak to się *zachowuje*, niech będzie wydane 100 florenów. Na dwa ormiańskie kościoły w Kamieńcu, św. Bogurodzicy i św. Mikołaja, niech będzie wydane 100 florenów. Miejscowemu ormiańskiemu arcybiskupowi, który w tym czasie będzie, niech będzie wydane 20 florenów. Memu ojcu duchownemu 10 florenów. Reszcie ormiańskich księży, służącej w ormiańskich kościołach, wszystkim niech będzie wydane 40 florenów. Diakonom, którzy wówczas będą, wszystkim 10 florenów. Dzwonnikom obu kościołów 4 floreny. Na podmiejski kościół, na skarb [bractwa] młodzieży 10 florenów. Dalej zapisuję na ormiański kościół we Lwowie 50 florenów, klasztornemu kościołowi [tamże] 30 florenów, na kościół Św. Krzyża [tamże] 10 florenów, miejskim kapłanom 30 florenów, klasztornym mnichom 20 florenów, na klasztorny chuc 5 florenów, na miejski chuc 10 florenów. Dalej zapisuję na miejskie kościoły w Zamościu, Kijowie, Łucku — każdemu kościołowi niech będzie wydane po 10 florenów, duchownym tychże kościołów niech będzie wydane po 5 florenów. Dalej zapisuję na polski kościół *farny* w Kamieńcu 20 florenów, *kanonikom* [katedralnym] 15 florenów, *wikariuszom* 15 florenów, na kościół św. Katarzyny i na *szpital* — po 15 florenów, na kościół św. Mikołaja, a także wszystkim *zakonnikom* 40 florenów, na kościół Najświętszej Marii Panny i *zakonnikom* — niech będzie wydane wszystkim 30 florenów. Także zapisuję na ruskie kościoły w Kamieńcu, w jakich odprawia się służba Boża, niech będzie wydane na wszystkie 50 florenów, będącemu *wówczas namisnikowi* tych kościołów niech będzie wydane 5 florenów, reszcie księży 20 florenów, na wszystkich po równo, na *szpitale* tej nacji niech będzie wydane 15 florenów [...]. Pisano roku 1058 [1609] stycznia 17 [27], ja jerespochan Michno podpisałem mą własną ręką.

a także należności za posługi duszpasterskie (chrzty, śluby, pogrzeby itp.). Kościoły nie posiadające prowizorów podlegały opiece sąsiedniej, bogatszej gminy, która decydowała o wszystkich ich potrzebach. Na przykład seniorzy lwowscy opiekowali się w XVII w. kościołami i duchownymi w Kijowie i w Łucku. Przy kościołach funkcjonowały bractwa zorganizowane na wzór podobnych zrzeszeń łacińskich oraz banki zastawnicze, z których zyski przeznaczane były na dzia-

łalność charytatywną. Gminy ormiańskie zajmowały się bowiem także dobroczynnością na rzecz swych potrzebujących członków. Wśród urzędników gminnych znajdował się *achkadac dyndes*, opiekun ubogich, niezamożnych i chorych, a także przyjezdnych. Miał on u wejścia do kościoła skarbonkę, do której zbierał dobrowolne ofiary. Pod jego opieką znajdował się szpital, czyli przytułek dla ubogich. Zajmował się także pochówkami niezamożnych Ormian.

Wardapet

Wardapeci byli to wykształceni w Piśmie Świętym „doktorzy”. Ich geneza wywodzi się z tradycji szkół rabinackich. Kronikarz ormiański Arakel z Tebryzu podaje całe linie wardapetów, przekazujących z pokolenia na pokolenie wiedzę teologiczną i świecką (tzw. wewnętrzną i zewnętrzną) swym uczniom, zaliczając siebie do jednej z nich, wywodzącej się od Mechitara Gosza. Nominowanie nowych wardapetów odbywało się przez wręczenie im przez „mistrza” laski w kształcie litery T. Słynni wardapeci cieszyli się w Armenii wielkim poważaniem, czasem większym niż katolicyści i biskupi. Z reguły spośród ich grona rekrutował się ormiański episkopat. Nauczali najczęściej w klasztorach, a w kościołach wygłaszali kazania. Trudnili się też przepisywaniem i poprawianiem tekstów starych kodeksów filozoficznych i teologicznych. Barwnie, choć niezbyt precyzyjnie opisał ich w jednej z gawęd podolski pisarz Antoni Józef Rolle: „Ale najwyższą godnością w kościele ormiańskim był stopień doktora teologii większej, tj. wartabieta, któremu przysługiwało prawo wyklinania publicznie biskupów, bez odwoływania się do patriarchy. Wartabiet obowiązany był posiadać dar wymowy i być mistrzem śpiewu [...]. Wschodni owi doktorowie, produkt akademii eczmiaadyńskiej, często po ziemi polskiej wędrują, nierzadko też zagląдают do Kamieńca. W powłóczystych, czarnych płaszczach, z kapturem (*cucullum*) ostro wykrojonym, z obnażoną szyją, z ogromnym kijem, zakończonym u wierzchu poprzecznicą, a będącym oznaką wysokiej ich godności, występowali oni w kościołach i na placach publicznych, z przemówieniami, przestrogam i opinię publiczną dzierżyli w ręku [...].” (A. J. Rolle, op. cit., s. 143–144).

Seniorowie ormiarscy i jerespochani decydowali nie tylko o uposażeniu, ale i o obsadzie stanowisk kościelnych, sądzili duchowieństwo, stanowili w sprawach o pozbawienie urzędów kościelnych, ekskomunikę; od ich zgody zależał też wybór życia mniszego przez kobiety. Te prerogatywy, jak i prawo wyboru biskupów powodowały, że niektórzy postronni obserwatorzy widzieli w nich kanoników (czyli kapitułę katedralną). W jednej z relacji czytamy: „ich [Ormian] arcybiskup wybierany przez sześciu kanoników mieszka we Lwowie, zostać nim może jeden z owych kanoników lub jakikolwiek świecki, byle nieżonaty i dobry obyczajów”¹⁴. Na tle finansowym dochodziło do

¹⁴ *Relacje nuncjuszków apostolskich i innych osób o Polsce od r. 1548 do 1600*, wyd. E. Rykaczewski, Paris–Berlin 1864, s. 165.

wielu zatargów między seniorami a arcybiskupami, którzy nie mogli się pogodzić z ograniczeniem swojej władzy w tym zakresie. Arcybiskup Chaczadur starał się na własną rękę, nie dbając o zgodę seniorów, wyświęcać kapłanów i diakonów oraz mianować przełożonych klasztorów. Sądził też duchowieństwo i ludzi świeckich (w sprawach małżeńskich) bez udziału starszych, w różnych miejscach. Ci jednak, mając w garści wszystkie finanse, potrafili zmusić do kapitulacji upartej hierarchę. W 1467 r. obiecał, iż nie będzie sądzić księży bez ich udziału ani udzielać za pieniądze ślubów osobom, którym zawarcie związku utrudniają przeszkody kanoniczne, i zadowoli się pensją, jaką mu wyznaczą seniorzy. Zatargu to jednak nie zakończyło i następcy Chaczadura nadal wojowali z potężnym laikatem. Nadal spierali się o dochody, o stawki za udzie-

Nywirag (newirag)

Był to „legat patriarchy, prawie co roku wysyłany z Eczmiadzynu. Dawał on zwykle znać przez posłańców o swoim przybyciu i wówczas całe miasto z duchowieństwem na czele wylegało na jego spotkanie, witając podróżnego okrzykami, śpiewem, tańcami nawet, które tutaj służyły za szczególny objaw radości. *Newirag* w długich na pół zakonnych szatach, z kijem pielgrzymim w rękę, wprowadzony uroczyście do miasta, osiadał w jednym z domów należących do kościoła, a nazajutrz rozpoczął rzecz od modłów, po których wychodził na plac publiczny, przebiegał ulicę, wołaniem zachęcając do składania jałmużny na rzecz patriarchy. Z wschodnią przesadą, głosem płaczącym, malował nędzę głowy kościoła i ucisk, jakiego doznaje od niewiernych, dodając, że w razie niewypłacenia daniny nałożonej przez Persów i Turków, gród metropolitalny, a w nim świątynia — owe cudowne «ukazanie się promieni» (*szogakasz*), będzie z ziemią zrównana [...]” (A. J. Rolle, op. cit, s. 143–144).

lanie sakramentów i posług kościelnych, starali się ingerować w sprawy uposażenia innych duchownych. Wszystko to jednak bez większych sukcesów. Duchowieństwo uzależnione całkowicie od seniorów nie tylko trzymało ich stronę, ale było zmuszane do składania im przysięgi wierności. Arcybiskupi nie mogli nawet skorzystać z uniwersalnego oręza władzy duchow-

nej — kłątwy, bo i od cenzur kościelnych starsi samowolnie nie wahali się uwalniać. W 1569 r. sprawa oparła się o króla, który powołał specjalną komisję, złożoną z wysokich dostojników Kościoła katolickiego. Komisja usankcjonowała jednak udział świeckich w sądownictwie kościelnym, gwarantując arcybiskupowi jedynie wyłączość w kwestiach ściśle religijnych (obrze-

Madagh (matagh)

Niespotykanym wśród innych chrześcijan obyczajem Ormian była krwawa ofiara dziękczynna lub błagalna ze zwierząt, składana na dziedzińcu kościelnym lub nawet w kościele. Z mięsa zarżniętych byków, owiec, kur i gołębi sporządzano potrawę, tzw. *madagh (matagh)*. Także Ormianie polscy kultywowali ten zwyczaj. Jeden z nich, Hagop, syn Torosa, w testamencie z 1572 r. nakazał swym dzieciom zarżnięcie siedmiu owiec na madagh dla „wspomnienia dusz mojego ojca i matki”. Antoni Józef Rolle wynotował ze źródeł kamienieckich humorystyczny opis tego rytuału w 1660 r.: „Obrzęd ofiary, *madag*, zapożyczony u Izraelitów. Dwóch mieszczan wprowadziło wołu do świątyni; wylękle, olbrzymich rozmiarów bydlę miało u rogów zawieszzone na jaskrawych wstęgach dzwoneczki, na rogach przyklepione płonące świeczki woskowe, grzbiet zaś okryty kosztowną kapą, tkaną złotem, oszytą sutą frenzlą. Wół przeznaczony na ofiarę Panu, po stosownych modłach padał pod nożem, a świeże mięso jego pieczono za ołtarzem na poświęconem ogniu i rozdawano ludowi. Tym razem uroczystość się nie powiodła [...] Jakiś swawolny urwis wystrzelił z rusznicy tuż pod kościołem — wylękły wół wyrwał się, roztrącił przerażone niewiasty, utorował sobie drogę i wypadłszy ze świątyni, latał jak szalony po mieście, ciągnąc za sobą kapę po błocie [...] Było to powodem uciechy dla ruskiej i polskiej gawiedzi. Klaszcząc w dłonie wołali ulicznicy: — Oto święty byk ormiański!” (A. J. Rolle, op. cit., s. 148).

W 1996 r. pod ormiańskim ośrodkiem duszpasterskim przy kościele św. Idziego w Krakowie odbyło się pierwsze po kilku stuleciach na ziemiach polskich naśladowanie tego obrzędu. Przeznaczony na ofiarę baranek został tylko poświęcony. Wskreszenie tego starożytnego obyczaju było zasługą nowych emigrantów z Armenii.

dów). Pomimo tego jerespochan nadal zajmował się „[...] przygotowaniem wszystkiego, co za potrzebne uważał do powiększenia wspaniałości nabożeństwa. Do niego należała muzyka, śpiewacy i zwierzęta przeznaczone na ofiarę”¹⁵. Arcybiskupi ormiańscy mogli więc tylko z zazdrością spoglądać na stosunki panujące w Kościele katolickim. Zdarzało się, że gdy samowładztwo gminy przekraczało ich cierpliwość, porzucali swe stanowisko. Seniorzy nie rozpaczali z tego powodu. Korzystali w takich wypadkach z usług waleśających się po ormiańskiej diasporze biskupów bez diecezji, całkowicie uległych ich woli.

EPILOG ORMIAŃSKIEGO GMINOWŁADZTWA

Opisane wyżej struktury gminy ormiańskiej doznały dwóch wielkich wstrząsów, które doprowadziły do ich upadku. Pierwszy miał miejsce w XVII w. i był konsekwencją przejścia Ormian na katolicyzm (zob. odpowiedni rozdział). Przyjęcie unii spowodowało nie tylko przebudowę dotychczasowej struktury Kościoła ormiańskiego, ale też ewolucję jego związków z gminą. Seniorzy nie oddali swych prerogatyw bez walki. Wprawdzie biskup Deodat Nersesowicz zabrał im już w 1685 r. klucze do zakrytych katedralnej, jednak nadal decydowali w ważniejszych sprawach. Jako „patronowie” kościołów ormiańskich mieli wpływ na obsadę beneficjów kościelnych. Ograniczenie uprawnień laikatu

w tym względzie wprowadził synod w 1689 r., wymagając, by beneficja były obsadzane na drodze konkursu i dożywotnio. Głównym powodem utrzymania się pewnej zależności biskupa od gminy był wypracowany przez wieki system finansowania Kościoła ormiańskiego. W odróżnieniu od łacińskich czy ruskich hierarchów arcybiskup ormiański nie posiadał dóbr ziemskich, lecz utrzymywał się z procentów od kapitałów, ofiarowanych przez wiernych. Unia, mimo różnych projektów (np. uposażenie arcybiskupa dobrami jakiegoś opactwa ruskiego), nie zmieniła stanu rzeczy pod tym względem. Mimo pewnej subwencji od Kongregacji Rozkrzewiania Wiary dla arcybiskupa duchowieństwo pozostawało nadal na utrzymaniu gmin. Natomiast w nowo zakładanych parafiach w dobrach prywatnych kler ormiański otrzymywał własne uposażenie, niezależniające go do pewnego stopnia od ofiar wiernych, przy czym prawo patronatu zastrzegali sobie polscy fundatorzy. Największym ograniczeniem praw seniorów było odebranie im *ius electionis* (prawa wyboru) arcybiskupów. Ostatnim wybranym wspólnie przez kler i seniorów (lwowskich i zamojskich) był Jan Tobiasz Augustynowicz. W r. 1736, na skutek jego usilnych starań, seniorzy zostali wykluczeni z elekcji. Świeccy zostali też usunięci z sądów kościelnych. Już arcybiskup Torosowicz stworzył własną kancelarię niezależną od Rady Starszych. Sądy biskupie miały odtąd składać się z asesorów znających prawo kanoniczne (czyli duchownych), apelacje od ich wyroków — kierowane do trybunału nuncjatury warszawskiej.

¹⁵ A. J. Rolle, op. cit., s. 143.

Przyjęcie unii wpłynęło w istotny sposób na działalność samorządu ormiańskiego, który opierał się na założeniu, że Ormianie stanowią odrębną gminę narodo-religijną. Teraz mogli bez żadnych ograniczeń wnikać w główny nurt życia miejskiego. Gdy znikły formalne przeszkody uniemożliwiające Ormianom zajmowanie stanowisk w magdeburskich organach miejskich, bogatsi z nich pojawili się we władzach Lwowa, Zamościa, Warszawy i innych miast. Samorząd ograniczający ich aktywność do getta wyznaniowo-etnicznego nie był im już potrzebny. Przetwał więc jedynie w najstarszych i najbardziej nasyconych „ormiańskością” koloniach — we Lwowie i w Kamieńcu Podolskim oraz w świeżo zakładanych gminach miast prywatnych, którym specjalny przywilej dla Ormian miał pozyskać nowych przybyszów spoza Rzeczypospolitej.

Druga połowa XVIII w. przyniosła ostateczny kres samorządu ormiańskiego. Wiązało się to tym razem ze stopniową modernizacją społeczeństwa polskiego, reformami stosunków w miastach i postępującą asymilacją religijno-narodową Ormian. Najlepszą ilustracją

tego procesu była działalność dwóch prezydentów Starej Warszawy, wywodzących się z rodzin ormiańskich — Jędrzeja Rafałowicza i Józefa Łukasiewicza. Obaj byli przywódcami ruchu mieszczańskiego w dobie Sejmu Czteroletniego i należeli do najbliższych współpracowników Jana Dekerta. Obaj organizowali słynną „czarną procesję” delegatów miast królewskich, która stawiała się na Zamku królewskim w listopadzie 1789 r. z memoriałem w sprawie reformy miejskiej. Przemiany te zbiegły się z kolejnymi rozbiorami Rzeczypospolitej, w wyniku których Ormianie znaleźli się pod władzą nowych systemów prawno-ustrojowych. W 1786 r. uległ likwidacji magistrat ormiański w Mohylowie Podolskim, w r. 1790, na skutek połączenia trzech jurysdykcji miejskich, jego los podzielił magistrat w Kamieńcu Podolskim. Podobny proces miał miejsce we Lwowie, który po pierwszym rozbiore znalazł się w Austrii. W 1781 r., na polecenie władz, odwieziono do Wiednia stare przywileje wydane przez królów polskich, zaś w r. 1784 utracił swe kompetencje ostatni „dyrektor” sądów ormiańskich.

Kupcy, rzemieślnicy, agenci

Staropolscy Ormianie byli ludźmi miasta. Ktokolwiek z nich opuszczał granice świata miejskiego, tracił w zasadzie łączność ze społecznością etniczną. Status mieszczański warunkował skład społeczno-zawodowy diaspory. Dwoma najczęściej uprawianymi profe-

sjami były kupiectwo i rzemiosło. Pochodzenie geograficzne i kierunki powiązań handlowych sprawiły, że wśród Ormian polskich wykształciła się jeszcze jedna dość nietypowa specjalność — pośrednictwo dyplomatyczne pomiędzy ich nową ojczyzną a Wschodem.

Rozmach aktywności handlowej polskich Ormian jest zaskakujący. W XIV w. utrzymywali oni kontakty z Litwą, krajami tatarskimi, koloniami włoskimi na Krymie, cesarstwem bizantyjskim, Mołdawią i Węgrami, a na Zachodzie — z państwem krzyżackim, Śląskiem i krajami niemieckimi. Poprzez ziemie tatarskie i kolonie włoskie ciągnęła się ożywiona wymiana, sięgająca jeszcze dalej — do Chin, Persji i Indii. W XV w. Ormianie polscy stali się ważnymi pośrednikami w kontaktach handlowych tej części Europy z nową potęgą polityczną Orientu — Turcją. Po zdobyciu Konstantynopola (1453) i Kaffy (1475) okręty genueńskie nie miały już dostępu do tych portów, wskutek czego handel lewantyński znacznie podupadł. Wówczas Genueńczyków zastąpili Ormianie, zamieniając drogi morskie na dłuższe i bardziej uciążliwe szlaki lądowe, którymi nieprzerwanie sprowadzali do Europy towary wschodnie. Maciej z Miechowa w *Traktacie o dwóch Sarmacjach* (1535) pisał, że: „wozili swoje towary do Kaffy, do Konstantynopola, do egipskiej Aleksandrii, do Kairu i do krajów indyjskich”. Spółki kupieckie Ormian polskich miały swych pełnomocników w Stambule, Adrianopolu, Ankarze, Bursie, Tokacie, Isfahanie, Kaszanie, Moskwie, Gdańsku, Lizbonie, docierały do Wenecji, Francji, Niderlandów, Flandrii i Anglii. Kupcy ormiańscy ze Lwowa, Kamieńca Podolskiego i innych miast Rzeczypospolitej pojawiali się też w Erzerumie, Tebrizie, Erywanu, w Akermanie (Białogrodzie), Chocimiu, Suczawie, Serecie i w Jassach, a w XVIII w. —

także w Niemczech, na Śląsku i Węgrzech. Spotykani byli nawet w dalekich Indiach, gdzie mogli liczyć na kredyt wielkich kompanii handlowych, prowadzonych przez miejscowych kupców ormiańskich w Kalcutcie i Madrasie. Niektórzy osiedleni we Lwowie Ormianie z Turcji zachowywali tureckie poddaństwo, gdyż ułatwiało im to częste podróże handlowe.

Dużym zainteresowaniem Ormian cieszyły się jarmarki w miastach polskich, m.in. w Krakowie, Toruniu, Poznaniu, Gdańsku, Łucku, Słucku, Skale, Przemysłu, Rzeszowie, Ułaszowcach, Kudryncach, Gwoźdźcu, Wiśniowcu, Kołaczkowcach, Radomsku. Szczególną pozycję zajmował tu Lwów, który jeszcze od czasów Kazimierza Wielkiego posiadał bezwzględne prawo składu na wszystkie towary przywożone ze Wschodu i z Zachodu. Od XV w. był on prawdziwym targiem nieustającym. Od XVI w. duże znaczenie handlowe miały jarmarki kamienieckie odbywające się trzy razy w roku. Jarmarki jarosławskie cieszyły się dużym powodzeniem od XV w. Kupcy ormiańscy spotykali na nich kontrahentów ze Śląska, z krajów niemieckich, węgierskich i tureckich. Nie brakowało tam Arabów, Włochów, Szkotów, Anglików i Francuzów, a nawet Norwegów, Duńczyków i Szwedów. W mieście tym istniały ormiańskie składy towarów. Od XV w. dużą rolę odgrywały też jarmarki lubelskie. Ich rozwój ograniczał początkowo Lwów, który nie dopuszczał do Lublina kupców z Mołdawii, Turcji i Persji. W XVI w. nowym, prężnie rozwijającym się ośrodkiem rzemiosła i handlu wschodniego stał się

Ormiańskie tekstylia

Asortyment sklepów ormiańskich był bogaty. Oferowały one tkaniny jedwabne, bawełniane, wełniane i złotogłowa w rozmaitych gatunkach, atłasy, aksamity, adamaszki, surowy jedwab, płóciénka i wiele innych, kórch nazwy wyszły dziś z obiegu. Wśród tekstyliów, którymi handlowali Ormianie, były:

Altembasy — tureckie tkaniny, grubo przetykane złotem. Różnica między altembasem a złotogłowiem polegała na tym, że w altembasie osnowa była jedwabna, a wątek złoty, zaś w złotogłowie — odwrotnie.

Bagazje — tkaniny jedwabne lub bawełniane, zwane inaczej płótnem tureckim.

Buruńczuki — tatarskie przezroczyte płótno jedwabne, używane na zasłony, na zawoje wieśniaczek i suknie kobiece.

Czamlety, czyli kamloty — różnobarwne tkaniny z czesankowej wełny o splocie płóciennym. Tkano je z delikatnej wełny koziej, wielbłądziej lub owczej.

Giermesuty — materie wzorzyste.

Haładzije — tkaniny jedwabne.

Hataje — tkaniny jedwabne z północnych Chin.

Kamchy — rodzaj atłasu jedwabnego wyrabianego prawdopodobnie w Chinach. Już Władysław Jagiełło pobierał w nim roczną daninę od wojewodów mołdawskich.

Kitajki — chińskie glansowane cienkie płótno bawełniane lub jedwabne (też tafta).

Koftyry — tureckie tkaniny jedwabne.

Muchadimy — tkaniny jedwabne.

Muchajery — pod względem techniki wytwarzania podobne do czamletu, ale lżejsze i cieńsze. Tkano je z wełny koziej i barwiono na żywe kolory, czasami łącząc osnowę z wątkiem o odmiennych barwach.

Musułbasy — bawełniane tkaniny tureckie używane do podszywania opończ i namiotów, pierwotnie wyrabiane w Mosulu.

Tabiny — jednobarwne gładkie tkaniny jedwabne, przetykane złotem (rodzaj kitajki jedwabnej).

Zamość, który uzyskał zwolnienie od lwowskiego prawa składu, co wpłynęło pośrednio na ożywienie jarmarków lubelskich. W XVII w. poważne znaczenie osiągnęła kolonia ormiańska w Jazłowcu. Tamtejsze jarmarki, które odbywały się w lutym, ściągały kupców z Turcji, Mołdawii i Krymu oraz z innych miast polskich. Na początku XVIII w., po odzyskaniu przez Rzeczpospolitą Podola, zostały przeniesione do Kamieńca Podolskiego. W XVII w. duże znaczenie zyskały też jarmarki w Barze, na które przyjeżdżali kupcy z Armenii, Grecji i Wołoszczyzny. Dzięki handlowi ze Wschodem rozwijał się także Humań, gdzie mieli swe składy towarów i domy Ormianie krymscy. Jarmarki były nie tylko okazją do wymiany towarowej, ale także do rozmaitych transakcji finansowych, jak spłata długów i kredytów oraz poręczenia i pełnomocnictwa.

Od XIV w. Ormianie byli przede wszystkim głównymi dostawcami towarów wschodnich. Przeważały tutaj wyroby tkackie, kobierce (perskie i tureckie), kilimy, namioty, a także surowce niezbędne do produkcji miejscowej — jedwab, bawełna i nici (angurskie, tzn. z Ankary). Wśród wyrobów konfekcyjnych szczególnie powodzenie miały zawoje, chustki, a zwłaszcza pasy — niezbędny element ukształtowanego w XVII w. stroju szlachcica polskiego. Ormianie importowali rozmaite pasy: tureckie, gruzińskie, azerbejdżańskie, chińskie i perskie. W XVIII w. jednym z największych importerów pasów była lwowska rodzina Nikorowiczów, która prócz domu handlowego we Lwowie posiadała filię w Stambule. Ormianie oferowali też skóry safianowe, przyprawy kolonialne (pieprz, imbir, cynamon, szafran, goździki, galka muszkatołowa, tymian, kminek i in.), trzcinę cukrową, ryż, owoce południowe (pomarańcze i skórki pomarańczowe, cytryny), oliwki i oliwę, kawę, воск,



Kobieriec przywieziony dla Zygmunta III z Persji przez Sefera Muratowicza (XVII w.)

ałun, klejnoty (zwłaszcza perły), wyroby złotnicze, broń, zbroje końskie, uprząż i kołczany. Sprowadzali także zboże, wina węgierskie, wołoskie i greckie (małmazję), bakalie (rodzynki, migdały, figi, daktyle), tytoń, różne leki wschodnie („sadło krokodylowe”, „sadło strusie”, „ziemia armeńska” — podobno święty lek na mór). Przywozili ryby suszone (wyzinę) i kawior. Z Zachodu zwozili do krajów wschodnich różnego rodzaju płótna (m.in. kolońskie), sukna (zwane *echesch* i *trichtysz*; sukna zgorzeleckie, czeskie, florenckie, angielskie, „mechelskie”), futra (bobrowe, sobolowe, niedźwiedzie, kunie itp.), czerwiec, stosowany do wyrobu farby do safianów (czerwiec

importowano też z Turcji), buty (baczmagi), tkaniny barchanowe, kortuchy, czapki, ubrania, szkło, wyroby szklane, porcelanę, bursztyn, żelazo i wyroby metalowe. Ormianie lubelscy sprowadzali z Moskwy wosk, juchty, sobole, które transportowali do Gdańska. W XVI w. Ormianie kamienieccy wozili ryby beczkami do Lwowa, a Ormianie warszawscy w XVIII w. rozwijali handel bursztynem na szlaku Gdańsk–Lwów–Turcja, kontynuując tradycję swych lwowskich i kamienieckich pobratymców, którzy już znacznie wcześniej wozili go aż do Indii (XIV–XVII w.). Bursztyn powracał często do Polski na wozach kupców ormiańskich w formie obrobionych cybuchów i galanterijnych

„Wojna stuletnia” o jatkki

Nie było chyba Jagiellona na tronie polskim, który nie usłyszał w czasie swego panowania — czasem nawet kilkakrotnie — o dwóch jatkach rzeźniczych mieszczących się naprzeciwko kościoła dominikańskiego Bożego Ciała we Lwowie. Z dzieł lwowskiego kronikarza Bartłomieja Zimorowicza wiemy, że sprzedawano w nich „zabite żony śmierdzącego małżonka” (czyli mięso kozie). Jatkki te należały przed 1469 r. do wójta ormiańskiego, a po likwidacji wójtostwa przeszły na własność gminy. Wojna o ich prowadzenie pomiędzy nacją ormiańską a cechem rzeźników lwowskich trwała wiele lat, najpierw przed forami miejskimi, a gdy te nie zdołały rozwiązać konfliktu — także przed sądem królewskim. Było o co walczyć, jatkki przynosiły niezły dochód, jako że mięso stanowiło ulubiony element jadłospisu ormiańskiego. Pisał o tym Sadok Barącz: „wyrzynano co roku mnóstwo kóz, z których skóry wyprawiano na safiany, mięsa [zaś] bajcowano solą i kolendrą, wędzono w dymie w całych sztukach lub siekano w salcesonach. Tłuste zaś sztuki gotowano w kotłach na łój [sałhan]. Szły na sałhan także tłuste krowy i woły, skąd znaczne korzyści wynikały, gdyż podczas tych rzezi i ubogich zaopatrywano w imię Boże na całą prawie zimę mięsem, i nastęrczano łatwy zarobek chcącym pracować”.

drobiazgów. Ormianie lwowscy, kamienieccy i zamajscy nie gardzili nawet handlem niewolnikami.

Od średniowiecza Ormianie brali udział w intratnym handlu wołami wołoskimi. Sprowadzali też dla polskich magnatów rasowe konie arabskie. W XVIII w. Ormianie ze Stanisławowa, Łyśca, Mohylowa Podolskiego i Raszkowa w Mołdawii i Besarabii wypasali na wielką skalę stada bydła rogatego i koni, które sprzedawali potem do Niemiec. Tamtejsze stadniny ormiańskie zatrudniały tak liczną grupę pasterzy polskich i ruskich, że polscy jezuici utworzyli dla nich w Jassach specjalne duszpasterstwo katolickie.

W zakresie handlu detalicznego Ormian obowiązywały ograniczenia gospodarcze. W 1577 r. król Stefan Batory wydał rozporządzenie, określające, jakie towary wolno sprzedawać w sklepach ormiańskich we Lwowie. Dzięki temu możemy odtworzyć ich asortyment. W małych kramach handlowano: pasami, czapkami, kocami, tkaninami aksamitnymi, rzędami moskiewskimi i litewskimi, popręgami, puśliskami, tebinkami, kaletami moskiewskimi, kłódkami, zgrzeblami, płótnem miękkim, stałą, szynami, gwoździami gontowymi i strzemionami. W bogatych sklepach król zezwolił trzymać: czamy aksamit, czamlety, muchajery niemieckie, tureckie i angielskie, kitajki weneckie, czwelichy białe, pasy węgierskie, burskie (z Bursy), tkaniny aksamitne, barchan biały, pstry, płótno czarne tureckie, jedwabie tureckie, burskie, safiany, torby tureckie, tebinki, koldry proste, oporcze, wojloki, pasy aksamitne i korzenie.

Wojny Rzeczypospolitej z Turcją i Tatarami w XVII w. spowodowały, że większość kupców — i muzułmańskich, i polskich — wycofała się z ryzykownej wymiany handlowej między tymi krajami a Europą; na placu pozostali niemal wyłącznie Ormianie. Nawet w czasach najcięższych starć polsko-tureckich u schyłku tego stulecia nie porzucili handlu ze Wschodem, a jedynie skierowali go przez spokojniejszy Siedmiogród, gdzie schronili się ormiańscy uciekinierzy z Mołdawii i Wołoszczyzny. Zнали dobrze zarówno świat muzułmański, jak i chrześcijański, w państwie tureckim, perskim i polskim mieli krewnych lub znajomych, mogli zaciągać na miejscu kredyty i liczyć na różnego rodzaju pomoc. Nic więc dziwnego, że ich pozycja bliska była monopolowi. W Polsce cieszyli się dużym autorytetem jako znawcy cen rynkowych. Lwowscy Ormianie brali udział w ustalaniu państwowych cen na towary wschodnie, zaś warszawscy — na towary zachodnioeuropejskie. Realizowali też specjalne zamówienia dworów magnackich i byli dostawcami królów polskich. Na przykład Sefer Muratowicz zamawiał dla Zygmunta III w Persji kobierce z herbami królewskimi, namioty, płaszcze z wielbłądziej wełny (wieleńce), chusty, piżmo i „dzwoneczków bułatowych dwa”, zaś w r. 1746 Grzegorz Nikorowicz, sekretarz króla Augusta III, wyprawiał się na polecenie władcy do Isfahanu w Persji po zakup rozmaitych precjozów.

Ormianie parali się także rzemiosłem. Byli wśród nich miecznicy, krawcy, cieśle, kotlarze, woźnice,

fryzjerzy, piekarze i wytwórcy napojów alkoholowych (wina, piwa, miodu, wódki). Rzemieślnicy ormiańscy popularyzowali raczej formy sztuki islamu aniżeli własne. Miecznicy lwowscy produkowali głównie szable ze stali o znakomitej jakości — giętkiej i wytrzymałej. Miały one orientalne rękojeści i bogato zdobione okucia. Często sprowadzano ze Wschodu gotowe części, z których na miejscu składano szable. Specjalizował się w tym w XVIII w. dom handlowy Nikorowiczów.

Z hodowlą bydła i koni związana była ważna specjalizacja zawodowa Ormian — obróbka skóry i rzeźnictwo. Rzeźnicy obok przeróbki mięsa produkowali mydło i świece, skóry zaś wykorzystywali ormiańscy kuśnierze, garbarze, rymarze, siodlarze, kurdybanicy, szewcy. W XVI w. lwowscy rymarze i siodlarze twierdzili, że potrafią wykonywać także „robotę turecką”. W wielu ośrodkach znajdowały się tzw. tabacharnie, czyli garbarnie safianów — koziej skóry miękko wyprawionej i farbowanej w żywych kolorach — żółtym, czerwonym itp. Spotykamy je we Lwowie, Kamieńcu, Zamościu, Jazłowcu, Stanisławowie, Tyśmienicy, Mohylowie Podolskim. W Stanisławowie powstały po 1678 r. odrębne cechy ormiańskie — safianników i kuśnierzy, a nieco później — szewców. Ze skór safianowych produkowano przede wszystkim buty. Już w XV w. ormiańskie czerwone buty wytwarzane we Lwowie uchodziły za wyroby luksusowe i były wręczane w charakterze upominków różnym gościom miasta (także królom). Ormiańskie

obuwie cieszyło się popularnością do XVIII w., kiedy to moda na buty czarne wyparła tradycyjne buty kolorowe.

Dziedziną rzemiosła, na której Ormianie wycisnęli silne piętno, było tkactwo. Już w XIV w. posiadali warsztaty tkackie we Lwowie, gdzie wytwarzano tkaniny wełniane, lniane, bawełniane, a może i jedwabne. W r. 1585 kanclerz Jan Zamoyski wystarał się o przywilej królewski dla Ormianina zamojskiego Murata Jakubowicza (pochodzącego z Kaffy), dający mu monopol na wytwarzanie safianów, kurdybanów i kobierców tkanych według wzorów tureckich. Produkowane w Zamościu wyroby z trudnością można było odróżnić od oryginalnych. Były jedynie tkane z trochę grubszej wełny, pochodzącej od owiec hodowanych w surowszym klimacie. Ormianie wyrabiali też namioty, makaty, złotolite galony i tkaniny wzorzyste na polskie stroje. We Lwowie w XVII w. mieli niemal pozycję monopolistów. W 1634 r. ormiańscy machranicy (od tureckiego *machram*, czyli chustka) wytoczyli proces miejscowym tkaczom o podrabianie tkanin przynależnych ich specjalizacji, takich jak „machrany, kocyki, chustki i inne tureckie z nici roboty”. Władze miejskie stanęły po ich stronie oświadczwszy, że ozdobie miasta służy, „kiedy cudzoziemskie roboty cudzoziemcy odprawują”, miejscowi zaś mają produkować „płótna, obrusy, ręczniki i serwety”¹⁶.

¹⁶ Cyt. za: T. Mańkowski, *Orient w polskiej kulturze artystycznej*, Wrocław 1959, s. 105–106.

Wieki XVI–XVII przyniosły bujny rozkwit hafciarsstwa nicią złotą i jedwabiami, wykorzystywanego w zdobnictwie siodła, okryć końskich, paramentów i szat liturgicznych oraz strojów kobiecych. Do cechu hafciarskiego we Lwowie przyjmowano licznych mistrzów ormiańskich pochodzących z Persji i Turcji, a także z kolonii w Kamieńcu Podolskim i Jazłowcu. Wpływy orientalne widoczne były w wytwórczości hafciarskiej zarówno w surowcu, jak i we wzornictwie. Najbardziej „wschodni” charakter miały siodła i czapraki, oporządzenie końskie i uzbrojenie (zwłaszcza kołczany). Do haftowania używano nici metalowych i jedwabnych, importowanych ze Wschodu. Haftowano zazwyczaj na atlasie lub aksamicie w kolorze ciemnoczerwonym. Najczęściej spotykanym motywem były owoce granatu, kwiaty róży, goździki i tulipany w różnych układach i kompozycjach. Ormiańskich hafciarzy utrzymywali na swych dworach także królowie (Zygmunt August, Jan III Sobieski) oraz magnaci.

W XVIII w. organizacją przedsiębiorstw tkackich zajęła się magnateria, ale bardzo często ich produkcją kierowali Ormianie. Zakładane w dobrach magnackich manufaktury przyjęło się po prostu nazywać persjarniami, właśnie od zatrudnionych tam Ormian — tzw. Persów. Głównym produktem persjarni były pasy kontuszowe, pierwotnie wyrabiane w Persji, a potem w Stambule. Na Bliskim Wschodzie nauczono się nadawać im szczególną gładkość i połysk za pomocą żelaznych magli zainstalowanych w specjal-

nych warsztatach nazywanych berdami. Ormianie przemycali te urządzenia ze Stambułu do Rzeczypospolitej, zapewniając produktom manufaktur magnackich tę samą jakość. Najbardziej znana była manufaktura Józefa Potockiego w Stanisławowie, w której pracował Ormianin Dominik Misiorowicz. Z kolei Michał Kazimierz Radziwiłł w 1758 r. ściągnął do Nieświeża jego przybyłego ze Stambułu rodaka, Jana Madzarskiego, który rozwinął produkcję pasów w Słucku. Pasy słuckie zyskały taką sławę, że Madzarski wraz z synem Leonem otrzymali w 1790 r. nobilitację. Natomiast Dominik Misiorowicz przeniósł produkcję do Brodów, a starał się też o pozwolenie Stanisława Augusta na założenie persjarni w Warszawie. Po pierwszym rozbiórce wielki rozgłos zyskała manufaktura założona przez Paschalisa Jakubowicza z Tokatu, rzutkiego właściciela sklepu „tureckiego” w Warszawie, a jednocześnie ławnika i starszego konfraterni kupieckiej. Mieściła się początkowo w Warszawie, a następnie w Lipkowie, gdzie Jakubowicz uruchomił około 50 warsztatów i zatrudnił kilkuset robotników. Popyt na produkcję lipkowskiej persjarni brał się z nawrotu mody sarmackiej w dobie Sejmu Wielkiego. Jakubowicz cieszył się specjalnymi względami króla, który obdarzył go honorowym tytułem swego sekretarza, a następnie nobilitował w 1790 r. Upadek manufaktur lipkowskich wiązał się prawdopodobnie z powstaniem kościuszkowskim w 1794 r. Persjarnie istniały także w Buczaczu, Olesku i Kutach.

Pasy wyrabiane w Polsce początkowo tylko nieznacznie różniły się od pierwowzorów tureckich. Ormianie polscy przejęli układ kompozycyjny pasa perskiego, ale zmniejszyli jego wymiary i ograniczyli ornamentykę. Ten rodzaj cieszył się bowiem największym popytem u magnatów, szlachty i bogatego mieszczaństwa. Z czasem do zdobnictwa pasów polskich weszło wiele elementów barokowych, a później klasycystycznych, zbliżonych do dekoracji stylistycznych stosowanych we Francji w czasach Ludwika XIV. W okresie Sejmu Wielkiego wytwory polskich persjami w znacznym już stopniu uniezależniły się od mody wschodniej.

Drugą obok tkactwa specjalnością ormiańską było złotnictwo. Złotnicy we Lwowie wytwarzali paramenty kościelne, misy, puchary, świeczniki, pierścienie, klamry, zausznice, kanaki (naszyjniki), ogródki i korony perłowe, łańcuchy, guzy i guziki zdobione różnorodnymi klejnotami, zajmowali się także zdobnictwem broni. Ich wyroby cieszyły się dużym uznaniem. Z wysokiego poziomu zaśląnęły zwłaszcza Bedros Zachariaszowicz. Jego wielkim rywalem był Arution Dadurowicz, znany zwłaszcza ze swych „wielkich robót” złotniczych dla wielu magnatów polskich. Obaj służyli z bezwzględności. Zachariaszowicz odbierał czeladników lwowskiemu cechowi złotniczemu, gdy ich sam potrzebował, lekceważąc wszelkie przepisy. Dadurowicz był nie lepszy. Walcząc o jakiś duży kontrakt, nie cofnął się przed uprowadzeniem czeladników Zachariaszowicza, i to z warsztatu, któ-

ry znajdował się w pałacu Sobieskich we Lwowie i cieszył się osobistą opieką samego króla. Działalność rzemieślników ormiańskich przyczyniła się znacznie do wykształcenia w społeczeństwie szlacheckim zamiłowania do wschodnich wyrobów rzemiosła artystycznego, a co za tym idzie — do orientalizacji kultury polskiej. W rękach Ormian autentycznie wschodnia ornamentyka przeobrażała się stopniowo w orientalizującą polską. Produkty ormiańskiego kunsztu można dziś oglądać w największych muzeach świata, jak choćby piękną, srebrną czaszę wykonaną przez mistrza Piotra Czeczotowicza, która znajduje się w zbiorach petersburskiego Ermitażu.

Cech malarzy lwowskich także miał w swych szeregach Ormian, którzy wykonywali obrazy kościelne, a także portrety na zamówienie polskich dostojników. Na wzmiankę zasługuje szczególnie kilkupokoleniowa dynastia malarska Boguszów. Jej założycielem był Paweł, zwany Donoszewiczem, zmarły na początku XVII w., twórca portretu Zygmunta III i Stanisława Żółkiewskiego. Jego syn Szymon, związany z rodzinami Żółkiewskich i Wiśniowieckich, w czasie wojen o tron carski znalazł się w Moskwie na dworze Dymitra Samozwańca. W Muzeum Historycznym w Moskwie pozostał po nim obraz *Pochód koronacyjny i koronacja Maryny Mniszchówny*. Drugiemu synowi Pawła Boguszowicza, Janowi, przypisuje się portret Zygmunta III i Anny Austriaczki (Muzeum UJ). Portrety królów polskich malował też inny Ormianin, Waszko Kiewerowicz. Ormiańskie malar-

stwo cieszyło się powodzeniem wśród zamożnych mieszczan ormiańskich. Świadczą o tym testamenty Holuba Awedykowicza, który miał „siedem królów polskich na deskach”, czy Krzysztofa Iwaskowicza. W jego domowej galerii, obok wizerunków władców polskich, znajdowały się też podobizny sultanów tureckich i antycznych cesarzy rzymskich, jak możemy się domyślać — wszystkie malowane przez artystów ormiańskich.

Sporadycznie zajmowali się też Ormianie innymi dziedzinami rzemiosła. W ich rękach znalazła się w XIV w. mennica państwowa we Lwowie, wybijająca półgrosze i denary. W XVI w. Ormianin Hreor za zgodą starosty lwowskiego wyrabiał na Podzamczu cegły. W XVIII w. mieszkaniec Warszawy, Andrzej Rafałowicz, miał fabrykę francuskich i polskich kart do gry oraz manufakturę tytoniową i wełnianą. Inny Ormianin posiadał przy ulicy Marszałkowskiej cegielnię.

Monopolizacja handlu wschodniego Rzeczypospolitej i rzemiosło artystyczne przyczyniły się do wielkiej zamożności Ormian, a to z kolei stało się powodem zawiści ze strony innych mieszczan. Mieszczanstwo katolickie Lwowa już od XV w. zwalczało zawzięcie konkurencję ormiańską. To właśnie walka gospodarcza stała się przyczyną likwidacji ormiańskiego wójtostwa w 1469 r. i podporządkowania sądu ormiańskiego wójtowi prawa niemieckiego. Miasto zakazywało przybyzszom ze Wschodu wykonywania rzemiosła, utrudniało im wstępowanie do cechów miejskich; nie mogąc zlikwidować rzemiosła ormiańskiego, starano się

je ograniczyć do zaspokajania potrzeb własnej nacji. Rajcy lwowscy twierdzili wobec króla, że Ormianie przybyli do Lwowa jako cudzoziemcy i nie mogą być traktowani na równi z nimi, z powodu różnic językowych i wyznaniowych. W 1578 r. oskarżono ich, że nabywają domy w rynku i trudnią się handlem detalicznym, odbierając zyski miejscowym. Łaciński arcybiskup Lwowa, Jan Dymitr Solikowski, zarzucał Stefanowi Batoremu, że równając w prawach Ormian z mieszczanstwem polskim, postępował „jako cudzoziemiec z obojętnością dla krajowców”¹⁷. Wtórował tym narzekaniom profesor Akademii Krakowskiej, Sebastian Petrycy: „Ormianie we Lwowie przyjęto jako łąęgów i przekupniów drobnych, teraz wypychają z miasta nację polską”¹⁸. Choć królowie polscy (poza Zygmuntem III) w tych zatargach brali na ogół stronę Ormian, mieszczanstwo lwowskie doprowadziło do ścisłego ograniczenia liczby domów pozostających w ich posiadaniu, zakazując im nabywania kamienic w rynku. Podobne restrykcje usiłowały wprowadzić władze miejskie Kamieńca. Jednakże tamtejsza gmina ormiańska była tak potężna, że udało jej się zachować swe przywileje. Ograniczenia wobec Ormian straciły swe uzasadnienie ideologiczne po unii z Kościołem rzymskim, aczkolwiek ich bogactwo nadal kłuło w oczy zawistnych.

¹⁷ S. Barącz, *Rys dziejów ormiańskich*, Tamopol 1869, s. 65.

¹⁸ Cyt. za: ibidem, s. 116.

W XVIII w. coraz większą konkurencją dla handlu i rzemiosła ormiańskiego w Rzeczypospolitej stali się Żydzi, działający na tych samych rynkach wschodnich. Tak jak kiedyś polscy i niemieccy mieszczenie Lwowa bronili swych interesów przed energią i sprytem ormiańskim, szukając ochrony w przywilejach królewskich, tak teraz z kolei Ormianie szukali wsparcia u magnatów. Na przykład Potoccy zakazywali w Stanisławowie kupcom żydowskiemu handlu „towarem ormiańskim”. Skutek tych zabiegów był podobny: tak jak kiedyś Ormianie omijali krępujące ich ograniczenia, tak teraz Żydzi skutecznie wyparli ich z handlu najpierw drobnego, potem też hurtowego.

Protekcja, jaką Ormianie cieszyli się na dworze królewskim, miała swe szczególne przyczyny. Byli oni bowiem użyteczni dla Rzeczypospolitej w dziedzinie dalekiej od komercji — w usługach wywiadowczych i dyplomatycznych. Ich przydatność w tym zakresie brała się przede wszystkim ze znajomości języków wschodnich. Karawany kupieckie i orszaki poselskie zdążające w tę samą stronę często się łączyły. Kupcy lubili wędrować pod osłoną poselstwa. Posłowie zaś chętnie korzystali z usług znawców terenów wschodnich. Już w XIV w. Ormianie zmonopolizowali stanowisko miejskich tłumaczy języków orientalnych we Lwowie, których zadaniem było — poza świadczeniem usług translatorskich — zbieranie ceł i opłat od obcych kupców, dostarczanie wschodnich kobierców do przyozdobienia ratusza, przechwytywanie szpie-

gów i agentów oraz przedstawianie burmistrzowi listy wszystkich kupców wschodnich przyjeżdżających i wyjeżdżających z miasta. Podobną rolę Ormianie zaczęli odgrywać w kancelarii koronnej. Utał się zwyczaj, że król dobierał sobie spośród zamożniejszych kupców lwowskich takiego, który wyróżniał się sprytem i obrotnością oraz był obeznany z intrygami obu wschodnich stolic — sułtańskiej i chańskiej. Nosił on tytuł „królewskiego tłumacza języka tureckiego” i był wysyłany do Turcji w składzie poselstw sprawowanych przez szlachtę i magnatów. Z czasem Ormianie zaczęli pełnić ważniejsze funkcje — gońców, sekretarzy kancelarii koronnej, a nawet samodzielnych posłów mniejszych. Nie zdarzył się jednak przypadek, żeby Ormianin został posłem wielkim; ta funkcja pozostawała zastrzeżona dla członków ścisłej elity Rzeczypospolitej. Rola Ormian w polskiej dyplomacji wschodniej była więc raczej służebna. Funkcja królewskiego tłumacza dawała tym, którzy ją sprawowali, uprzywilejowaną pozycję zarówno w hierarchii miejskiej, jak i wewnątrz własnej nacji. Domy i folwarki tłumacza były wolne od podatków, nie dotyczyły go ograniczenia gospodarcze stosowane przed unią wobec innowierców, otrzymywał stałą pensję, przywileje browarnicze, młynarskie i inne, a przede wszystkim — protekcję królewską we wszelkich sporach i kłótniach, których wśród Ormian nigdy nie brakowało. Przy okazji wykonywania zleceń państwowych w Stambule czy na Krymie można było zresztą upiec i własną pieczeń: załatwić korzystne transakcje handlowe lub sprowadzić do kraju trans-

Przygody tłumaczy

W 1623 r. Zygmunt III wysłał do Stambułu Ormianina lwowskiego, Krzysztofa Serebkowicza, z trudną, wręcz niebezpieczną misją renegotjacji niekorzystnego dla Rzeczypospolitej traktatu chocimskiego. Serebkowicz trafił na nowego wezyra Kemankesza Alego i, jak sam opisywał, „widząc, że z głupiem szła sprawa”, wołał z jego podwładnymi „komponować się po cichu”. Spryt i sakiewka tłumacza zrobiły swoje. Serebkowicz donosił królowi z triumfem, że „za łaską Bożą i szczęśliwego panowania Waszej Królewskiej Mości pana mego poprawiłem pakta tak, jakem mógł najlepiej, o czym wezyr nie wiedział, choć przed nim [tj. w jego obecności] sam kanclerz czytał pakta przestępując i nie wspominając poprawy punktów” (*Relacja Krzysztofa Serebkowicza, posłannika JKM do Porty Tureckiej*, Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, rkps 65, k. 64v). Tłumacz tłumaczowi nie był równy. Za panowania Stanisława Augusta działał w Kamieńcu inny Ormianin, mieniący się tłumaczem, Mikołaj Czerkies. W dobie przygotowań do wojny rosyjsko-tureckiej zajmował się u doku albańskiego Włocha Antoniego Crutty szpiegostwem na rzecz króla polskiego. „Biedny dragoman, nietęgi był lingwista — mowa dumnych Ottomanów niezupełnie mu była dostępną, z czego wiele pociesznych powstało zawikłań [...] Stawi się przed obliczem tureckiego gubernatora z polskim pisaniem, basza rozkazuje mu przełożyć je, dragoman płacze się, myśla, w końcu wyznaje, że umie tylko tłumaczyć z tureckiego języka na polski! Dostaje za to nie bacząc na dyplomatyczne posłannictwo palcatami, a w dodatku odpowiedź, ale po turecku wystylizowaną. Jedzie z nią do pana łowczego [...] pan Branicki odbiera dokument, naturalnie, że ani słowa nie rozumie, więc do dragomana. Biedny tłumacz jąka się, ale w końcu wyznaje, że umie tylko z polskiego na tureckie tłumaczyć [...] Powtarzają się więc krzyki i szturkańce — taka to dola dragomanów! [...] Nie przeszkadzało to jednak współczesnym przyozdobić laurem zasługi grób niefortunnego dragomana. Dziś jeszcze wyczytać można na skromnym ciosie wprawionym w podłogę galerii, otaczającej kościół św. Mikołaja w Kamieńcu, następującą sentencję: «Tu leży ciało szlachetnego Mikołaja Czerkiesia, tłumacza języków orientalnych, zagranicznych, który Najjaśniejszym Augustowi III i Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu, królom polskim i Rzeczypospolitej, z funkcji swej za przywilejem usługę czyniąc, lat 63 przeżywszy wieku swego dług śmiertelności w r. 1776 d. 24 grudnia w Kamieńcu wyplacił»” (A. J. Rolle, op. cit., s. 134–135).



Dragoman Gamocki — dyplomata ormiański w służbie szwedzkiej (XVII w.).

port cennych towarów pod osłoną immunitetu dyplomatycznego. Były to jednak niebezpieczne eskapady. Ryzyko obejmowało nie tylko utratę majątku, ale i życia, tym bardziej, że pod podszewką zadań translatorских kryły się prawie zawsze misje szpiegowskie. Prawdę powiedziawszy, każda ormiańska karawana powracająca ze Wschodu przywoziła cenne dla państwa informacje. Paradoksalnie — z tego właśnie powodu Ormianie nie cieszyli się zaufaniem szlachty, posądzeni byli o dwulicowość, wysługiwanie się przeciwnikowi. Ale ponieważ w Polsce nie można było znaleźć równie dobrych informatorów, wciąż korzystano z ich usług. Przy okazji Ormianie pośredniczyli w wykupie (lub sami wykupywali) jeńców polskich z niewoli tureckiej i tatarskiej.

Pierwszym znanym Ormianinem w służbie dyplomacji polskiej był Grzegorz, zaufany króla Władysława Jagiełły, który pełnił posługę tłumacza w pierwszym polskim poselstwie do Turcji w 1415 r., a więc jeszcze przed upadkiem Konstantynopola. Musiał dobrze wypełniać swe obowiązki, bo w późniejszych źródłach występuje jako „nobilis Gregorius Armenus miles”, co oznacza, że został nobilitowany i obdarowany nadaniami ziemskimi. Taka będzie zazwyczaj nagroda dla wszystkich późniejszych ormiańskich dragomanów (czyli tłumaczy). Ta przynosząca tłuste profity posada stała się monopolem pewnych rodzin. Za następnych Jagiellonów spotykamy Iwaszkę (którego karierę uwieńczył tytuł dworski „cubicularius Regiae Maiestatis”, tj. łożni-

czego królewskiego) wraz z synem Wasylem i zięciem tegoż, pod koniec XV w. trzech braci Tychnowiczów, w XVI w. Mikołaja Atabejowicza i jego zięcia Krzysztofa (Chaczadura), w późniejszym okresie — rozmaitych Warteresowiczów, Awedykowiczów, Piotrowiczów. Nie tylko Ormianie lwowscy byli powoływani przez Jagiellonów do tych misji. Tłumaczami poselstw Wielkiego Księstwa Litewskiego do chanów tatarskich w XVI w. byli ich pobratymcy z Kijowa.

Do najstynniejszych ormiańskich agentów dyplomatycznych Rzeczypospolitej należeli: Sefer Muratowicz wysłany przez króla Zygmunta III do szacha perskiego Abbasa I, który przyczynił się do nawiązania stosunków dyplomatycznych z Persją, i Krzysztof Serebkowicz, który jako poseł mniejszy do Konstantynopola uzyskał z kancelarii sułtańskiej tekst traktatu pokojowego zawartego po wojnie chocimskiej w wersji, jakiej potrzebowała Rzeczpospolita. Za czasów Jana Kazimierza kilkakrotnie z ważnymi misjami wysyłany był, jako goniec i poseł mniejszy, Jan Romaszkiewicz. Ormianin zamojski Mikołaj Hadziejowicz (Hadziejowicz) otrzymał w 1654 r. nobilitację za skłonienie chana tatarskiego do porzucenia sojuszu z kozackim buntownikiem Bohdanem Chmielnickim. W XVIII w. Ormianie byli nadal wysyłani do Turcji, ale stopniowo ich rolę przejmowali inni — Europejczycy urodzeni na Wschodzie, a też Polacy. Wypieranie Ormian z dyplomacji Rzeczypospolitej miało swe źródło w tym, że znali oni języki wschodnie w sposób potoczny,

a prawie nigdy nie władali nimi w piśmie. Spotykamy ich jednak nadal jako tłumaczy na dworach magnatów ukraińskich (zwłaszcza hetmanów), a także na urzędzie tłumacza pogranicznego w Kamieńcu Podolskim, którego zadaniem było utrzymywanie kontaktów z paszą tureckim w Chocimiu i hospodarem mołdawskim w Jassach. W kancelarii koronnej za czasów króla Stanisława Augusta karierę zrobił Ormianin Ignacy Manugiewicz, także tłumacz, lecz nie z języków orientalnych, a „pism ruskich”. Był chyba ostatnim przedstawicielem swej nacji oddającym tego typu usługi Rzeczypospolitej. Sejm Wielki wynagrodził go za to — podobnie jak wielu jego poprzedników — nobilitacją, „ażeby będąc tej Ojczyzny prawdziwym potem obywatelem, miał odtąd większą pobudką jej zawsze, podobnie jak dotąd, życzliwym [być] i wiernym”¹⁹.

XVII-wieczny sztych norymberski umieszczony w dziełku opisującym zawody konne na dworze króla szwedzkiego Karola XI ukazuje postać ormiańskiego

¹⁹ *Relacja deputacji do examinowania spraw o bunty oskarżonych na sejmie 1790 roku uczyniona*, Warszawa 1790, s. LXXI–LXXII.

dragomana, który trafił na służbę tego monarchy. Był nim lwowianin Gamocki, o nieznanym imieniu, „najbiegłyjszy w mowie osmańsko-tureckiej”. Jego przypadek pokazuje nam, że talenty językowe polskich Ormian potrafiono docenić i poza Rzeczpospolitą. Gamocki nie był wyjątkiem. Na przełomie XVI i XVII w. Piotr Hrehorowicz (Gregorowicz), także ze Lwowa, spełniał ważne misje dla wojewody wołoskiego Michała Walecznego, cesarza Rudolfa II i króla Zygmunta III, zaś tajemniczy Ormianin znany pod nazwiskiem Sulejman Konstanty hrabia de Syri był posłem państw Ligi Świętej do szacha perskiego w r. 1686. Wszyscy oni zresztą działali dla kilku mocodawców, czasem równocześnie snując skomplikowane intrygi dyplomatyczne. Gamocki pertraktował w imieniu Lwowa z oblegającym miasto hetmanem kozackim Bohdanem Chmielnickim, Hrehorowicz dzięki swym usługom ceniony był przez Zygmunta III i cesarza Rudolfa II (otrzymał od niego nobilitację), de Syri reprezentował Rzeczpospolitą w Wiedniu, Moskwie, Persji i woził jakieś listy od króla Francji Ludwika XIV do „cesarza chińskiego”. Czasem padali ofiarą swych gier, jak Hrehorowicz, utopiony w 1615 r. w Mołdawii na rozkaz protureckiego hospodara Stefana Tomszy (Tomży).

Życie ekonomiczno-społeczne stwarzało wiele napięć w stosunkach gminy ormiańskiej z resztą społeczności miejskiej. Ale wszystkie swary i kłótnie wynikały na tym tle nawet porównać się nie dadzą z burzą, jaką wznieciła próba podporządkowania Kościoła Ormian zwierzchnictwu papieża. Wszystkie cechy gwałtownego i gorącego temperamentu tej nacji ujawniły się przy tej okazji w całej pełni. Awantura o unię wykroczyła poza granice miast i nabrała znaczenia politycznego. Kwestia miejsca chrześcijan ormiańskich w hierarchii wyznań Rzeczypospolitej dała o sobie znać bardzo wcześnie. Klerowi ormiańskiemu podczas procesji z okazji różnych uroczystości państwowych i religijnych celebrowanych przez miasta przysługiwało miejsce przed duchowieństwem ruskim, a po łańciskim. Stosunki z tym ostatnim układały się na ogół poprawnie, gdyż Ormianie polscy nie kwestionowali papieskiego prymatu i często podkreślali swe związki z patriarchą Rzymu. Delegaci ormiańskiego arcybiskupa lwowskiego zaakceptowali unię zawartą między obu Kościołami we Florencji w 1439 r. Ormiańskie kroniki kamienieckie bardzo pochlebnie wyrażały się o tamtejszych polskich biskupach łańciskich, skrupulatnie odnotowując dowody ich łaski wobec nacji ormiańskiej, a po śmierci polecając ich dusze Opatrzności boskiej. Podobnie pisały o łańciskich arcybiskupach lwowskich, gdy ci odwiedzali Kamieniec. Wielu bogatszych Ormian już

od XIV w. dobrowolnie przechodziło na obrządek łańciski.

W dobie kontreformacji nuncjusze papiescy w Polsce, którym miejscowe stosunki wyznaniowe kojarzyły się z biblijnym Babilonem i budziły ich wielkie zgorzsenie, bacznie przyglądali się Ormianom. Papieski dyplomata Juliusz Ruggieri donosił do Rzymu, że w Łucku na Wołyniu obok różnych „heretyków” znajdują się też Ormianie, i ubolewał nad stosunkami we Lwowie, gdzie biskupi Ormianie, wyznający jawne błędy i nadużycia, mają własne kościoły, kler i wiernych²⁰. O tym, jak bałamutne były czasami ich wyobrażenia o religii ormiańskiej, świadczy relacja nuncjusza Caligari z 1578 r., według której polscy Ormianie nie dość, że mieli być „z pochodzenia nestorianami [!], to następnie wpadli jeszcze w inne herezje, rozpowszechnione po tym królestwie, a mianowicie są kalwinistami, konfesjonistami, anabaptystami i trynitarzami [!]”. Konkludował więc, że „choć ich patriarcha jest zły, to oni jeszcze gorsi”²¹. Z tych obserwacji wyciągali jeden wniosek: należy zlikwidować to, co uważali za ormiańską schizmę, i w tym duchu wywierali nacisk na władze państwowe. Wielu katolickich duchownych i biskupów w Rzeczypospolitej nie podzielało doktrynal-

²⁰ *Acta Nuntiaturae Poloniae*, t. VI, s. 176, 239.

²¹ Cyt. za: G. Petrowicz, *La Chiesa Armena in Polonia (1350–1624)*, Roma 1971, s. 150.

nych uprzedzeń nuncjuszy i odwiedzało kościoły ormiańskie. Ale także oni zachęcali do unii z Rzymem.

Ormianie długo opierali się temu ze względu na przywiązanie do własnych tradycji i niechęć do wszelkich nowości, które traktowali jako odstępstwo od wiary przodków i zdradę narodu. Tych, którzy przyjmowali obrządek łaciński, nie uważali już za swych rodaków. Religie katolicką, zwaną przez nich „wiarą Franków”, traktowali jako wiarę obcych. Własny Kościół uważali za odpowiedniejszy dla nich i nie gorszy od innych. Broniąc się przed różnymi naciskami, odsyłali gorliwych szermierzy unii do swych duchowych zwierzchników — katolikosów eczmiadryńskich. Ci zaś wysyłali do Rzymu katolickie wyznania wiary i listy obediencyjne, w których deklarowali wierność papieżom i uznanie prymatu Stolicy Apostolskiej. Ale to nie wystarczało, bo Rzym domagał się konkretnych zmian w tradycyjnym obrządku ormiańskim. Na to zaś zgody nie było — dla Ormian ich liturgia była uświęconą i nienaruszalną jako dzieło wielkiego Grzegorza Oświeciciela. Ale w końcu wytrwałe zabiegi nuncjuszów, polskiego kleru katolickiego i nielicznych zwolenników unii w łonie samej wspólnoty ormiańskiej trafiły na odpowiedni moment. Chwila ta nadeszła, gdy w 1626 r. przybył do Lwowa eks-katolikos eczmiadryński Melchizedek, który od dawna uważał się za patriarchę katolickiego. Nie tylko po każdej elekcji papieskiej deklarował swe oddanie Rzymowi, ale i od biskupów, których wyświęcał w Polsce, żądał złożenia rzymskiego wyznania wiary. Głównym celem jego przyjazdu do

Polski nie były jednak kwestie religijne, ale zebranie okupu, jakiego domagał się od niego szach perski Abbas I. Szukając na gwałt dużej gotówki, wykorzystał rywalizację między zamożnymi rodami ormiańskimi i przeprowadził coś na kształt przetargu na wakujące arcybiskupstwo Lwowa. Wtedy stanęli przed nim wyścannicy jednej z rodzin, oferujących najwyższą opłatę. „Katolikos zaś ujrawszy przed sobą tyle złota, a ufając, że otrzyma go jeszcze więcej, raczył się zgodzić na ich kandydata.”²²

Był nim dwudziestoletni mnich Mikołaj (Nikolajos) Torosowicz. Żaden opis nie zdoła zastąpić w tym miejscu barwnej relacji kronikarza Arakela z Tebrizu. Oddajmy mu więc głos: „Kaptani jednak oraz ludność miasta — tak samo ludzie możni, jak prości — znając od dawna zwyczaj zakonnika Nikolajosa, zebrali się wszyscy wspólnie i, stanąwszy przed katolikosem [...] rzekli: Znamy go i zwyczaj jego i dlatego nie chcemy go. Toteż nie jego, lecz innego uczyni biskupem naszym. A katolikos złażał wiernych i wzgardził nimi, i nie zważając na zdanie ich kazał im odejść, i precz ich wypędził. Tyle że lud od słów swoich nie odstępował i przez wiele jeszcze dni na różne sposoby powtarzał je katolikosowi [...] Wtedy wyjechał katolikos z miasta i udał się do klasztoru Bogurodzicy, który stał poza miastem i który lwowianie nazywają klaszturem Aczkatkar Bogurodzicy, i tam, bez wiedzy parafian i z dala

²² Arakel z Tebrizu, *Księga dziejów*, Warszawa 1981, s. 298.

od tłumów, w środku nocy zaczął wyświęcać zakon-
nika Nikolajosa na biskupa. A gdy ludność miasta [...]
dowiedziała się o tym, zgromadziła się bez zwłoki
i w tę samą noc, wydostawszy się z miasta przez małą
bramę, śpiesznie dotarła na miejsce i jęła wołać do
katolikosy: «Nie błogosław go, nie oddawaj nas i ko-
ścioła naszego w ręce nierządnika tego, albowiem
znamy go i wszystkie zwyczaje jego i dlatego nie chce-
my go». Lecz katolikos ze stolca swego udzielał świę-
ceń biskupich Nikolajosowi, krzyżem zaś, który w rękę
trzymał, wygrażał wiernym i mówił do nich słowa
podłe, których wspominać tu nie uchodzi. I mimo że
zgromadzeni tam nieszczęśni parafianie oburzeni byli
i długo krzyczeli, nie usłuchał ich katolikos i wyświęcił
Nicolajosa na biskupa»²³.

Kronikarz przemilczał jeden ważny fakt: katolikos
przed konsekracją odebrał od Torosowicza katolic-
kie wyznanie wiary i przysięgę na wierność Stolicy
Apostolskiej. Stronnictwo, które przegrało walkę o arcy-
biskupstwo, z miejsca wywołało zamieszki. Toroso-
wiczowi udało się jednak objąć urząd, a nawet uzy-
skać formalne potwierdzenie tego faktu przez senio-
rów, którzy go przedstawili do akceptacji królowi
Zygmuntowi III. Przeciwnicy biskupa nie poddali się
łatwo. Wykorzystując śmierć katolikosy, spowodowa-
li, że inny hierarcha ormiański — przybyły do
Kamieńca Podolskiego nieprzychylny unii eks-pat-
riarcha Stambułu Grzegorz z Cezarei — ekskomuni-

kował młodego biskupa pod pretekstem złamania
przepisów kanonicznych. Wprawdzie Torosowicz po-
starał się, by władze polskie wydalily jego wroga jako
szpiega tureckiego, ale poruszenie w środowisku or-
miańskim rosło. Pod naciskiem seniorów arcybiskup
udał się do Turcji w celu oczyszczenia z ekskomuni-
ki. Nie dotarł jednak do Grzegorza, lecz udając cho-
rego wyłudził od niego podstępem przebaczenie i bło-
gosławieństwo. Sprawa wyszła wkrótce na jaw i To-
rosowicz ponownie został obłożony klątwą przez
Grzegorza. W tym okresie pełnym napięcia przybył
do Lwowa w celu uspokojenia roznamiętnionej wspól-
noty nywirag (legat) katolikosy Mowsesa (Mojżesza),
biskup isfahański Chaczadur. Nie zdołał tego celu
osiągnąć. Z rozjemcy stał się uczestnikiem konfliktu,
gdyż przeciwnikom arcybiskupa udało się przeciąg-
nąć go na swą stronę. Mając za sobą legata, starsi
ormiańscy usiłowali na drodze sądowej pozbawić
Torosowicza godności biskupiej i zamknęli przed nim
kościół. Zagrożony arcybiskup uciekł się raz jeszcze
do starej sztuczki, grożąc donosem na legata, że
„przybył z krainy tureckiej na przespjegi dla dowie-
dzenia się wszystkiego o stanie kraju naszego»²⁴.
Legat zrozumiał śmiertelne zagrożenie, jakie niósł dla
Kościoła ormiańskiego w Rzeczypospolitej ten coraz
bardziej zaogniający się spór. Widząc zaciekleść To-
rosowicza, namawiał gminę do ustępstw. Ale senio-
rzy odpowiedzieli mu: „Nie ma się czego bać, wiele-

²³ Ibidem, s. 298–299.

²⁴ Ibidem, s. 305.

bny ojciec, mamy bowiem wiele starych reskryptów dawnych królów, w których powiedziane zostało, że we wszystkich sprawach sądowych i wszystkich badanych okolicznościach sędzić Ormian mogą jedynie sędziowie spośród Ormian [...]. A nadto mamy przeciw swoje majątki przeciw ich majątkom i swój rozum przeciw ich rozumowi. Czego się więc obawiasz?”²⁵

Okazało się jednak, że legat miał rację. Niespodziewanie dla wszystkich ambitny i zdeterminowany Torosowicz sięgnął po nową kartę w tej rozgrywce. 24 października 1630 r. we lwowskim kościele karmelitów bosych złożył publicznie katolickie wyznanie wiary, oddając się pod opiekę Stolicy Apostolskiej, a potem — z pomocą władz miejskich — siłą zajął katedrę, skarbiec, budynek chucu oraz inne kościoły ormiańskie. Dopiero wtedy na wspólnotę ormiańską padł wielki strach. W zamęcie, który powstał, nie wiadano, co zrobić. Tymczasem Torosowicz zyskał sobie poparcie nuncjusza papieskiego, łacińskiego arcybiskupa lwowskiego Jana Andrzeja Próchnickiego, zakonów i duchowieństwa katolickiego, króla oraz magistratu. Starszyzna ormiańska znalazła się na pozycji straconej. Złożyła wprawdzie protest w grodzkim sądzie lwowskim i zwróciła się z prośbą o interwencję do katolikosy, ale to nic nie dało. Kolejny zwrot w sprawie nastąpił dopiero po zgonie Zygmunta III (1632) i arcybiskupa Próchnickiego (1633). To-

rosowicz utracił protektorów, gdyż nowy król Władysław IV nie był mu przychylny, a nowy arcybiskup lwowski pozostawał obojętny. Seniorzy ormiańscy, którzy na sejmie koronacyjnym uzyskali potwierdzenie przywilejów, usiłowali teraz pokrzyżować plany niechcianego pasterza, oferując nuncjuszowi przyjęcie unii w zamian za usunięcie go z urzędu. Jednakże Stolica Apostolska, a zwłaszcza zajmująca się tą sprawą Kongregacja Rozkrzewiania Wiary, wzięły stronę arcybiskupa. W 1635 r. Torosowicz pojechał do Rzymu, gdzie złożył raz jeszcze katolickie wyznanie wiary i uzyskał papieską nominację, paliusz oraz inne przywileje. Starł się też o pozwolenie na wyświęcenie sufraganów w Kamieńcu Podolskim, Łucku, Kijowie i w Mołdawii, projektując stworzenie rozległej ormiańskiej katolickiej metropolii, a w przyszłości — nawet patriarchatu. Godził się też na pewne zmiany w liturgii, które nie szły jeszcze w kierunku latynizacji, lecz raczej oczyszczenia jej z domniemanych naleciałości monofizycznych, jednak tylko niewielką ich część wprowadził ostatecznie w życie. Po powrocie do kraju zaczął ostro zwalczać swych przeciwników, kierując się bardziej względami osobistymi niż religijnymi, nazywając ich schizmatykami. Druga strona nie pozostawała dłużna, we Lwowie wrzało, król z niepokojem patrzył na te zamieszki. Na domiar wszystkiego Torosowicz, używając krzyża metropolitalnego i łacińskich dystynktywów, wywołał protesty zazdrosnych o swój prestiż arcybiskupów gnieźnieńskiego i lwowskiego. Prowadził przy tym gorszący

²⁵ Ibidem, s. 306.

tryb życia i trwoniał bogaty skarbiec kościelny, gdyż wierni pozbawili go dochodów.

W celu uspokojenia sytuacji w mieście Kongregacja Rozkrzewiania Wiary przysłała do Polski w 1638 r. dominikańskiego misjonarza Pawła Piromalliego, który wcześniej działał już wśród Ormian tureckich i perskich. Podczas pertraktacji z seniorami lwowskimi wyłoniła się koncepcja zjednoczenia z Rzymem nie tylko jednej, położonej w Rzeczypospolitej metropolii, ale całego Kościoła ormiańskiego. Seniorzy lwowscy obiecywali misjonarzowi swe pośrednictwo w pozyskaniu dla tych projektów katolikosza eczmia-dzyńskiego. Jednakże warunkiem podjęcia tych działań miało być usunięcie ze stanowiska Torosowicza i przekazanie im przynajmniej jednego z zagrabionych kościołów. W tym samym duchu pisał do papieża katolikos Filip, deklarując przy okazji swe oddanie wobec rzymskiej stolicy (1642). W 1643 r. upadła jednak koncepcja unii powszechnej ze względu na niechęć wpływowych duchownych eczmia-dzyńskich, a także postawę Ormian z Kamieńca Podolskiego, którzy żądali od katolikosza, by się jej sprzeciwił. Wreszcie katolikos oddał decyzję w ręce seniorów lwowskich, godząc się nawet w głębokiej tajemnicy na ich przystąpienie do unii, zaś w liście do króla Władysława IV prosił



Portret Mikołaja Torosowicza

o ochronę Ormian przed arcybiskupem i pomoc w odzyskaniu kościołów. Ponownie zagrożony arcybiskup w 1642 r. udał się do Rzymu, by bronić swych interesów. W r. 1644 otrzymał ponowne zatwierdzenie na stanowisku i powrócił do Lwowa. Pewny siebie, zaczął postępować jeszcze bardziej obcesowo. W 1645 r. posunął się tak daleko, że kazał pochwyć awakereca Zachariasza Der Kasprowicza i ogolić mu wąsy, brodę i tonsurę, co w przekonaniu Ormian było czynem haniebnym. Sprzeciwiający się arcybiskupowi duchowni byli szykanowani, więzieni i torturowani. Napięcie we Lwowie znów rosło z dnia na dzień. Ponieważ arcybiskup zabronił duchownym udzielania sakramentów nie-unitom (a tym mianem określał wszystkich swych przeciwników), większość Ormian nie praktykowała w swych kościołach, ale — paradoksalnie — zaczęła uczęszczać do kościołów łacińskich, gdzie słuchała mszy i kazań.

Być może nieco przesadnie obraz rządów Torosowicza — „bestii w widzeniu Danielowym” — odmalował Arakel, żywiący wielką antypatią do unii: „I dręczył nadto wszystek lud, i nie pozwalał chować umarłych, gdyż wtedy dopiero się godził na pogrzeb i wyznaczał miejsce na grób, gdy zganiał według własnej zachcianki pieniądze. A po pogrzebie, jeśli chciano postawić nagrobek z kamienia, powtórnie brał pieniądze z tego powodu, a dopiero potem zezwalał na postawienie nagrobka. I z tej przyczyny ustały zarówno śluby, jak chrzciny; i ludzie zabierali do innych miast swoje dzieci, i tam je chrzczono, tam dawano

im śluby, tam też chowano zmarłych, w innych miastach [...] I zdarzyło się kiedyś, że chciano udzielić ślubu pewnemu młodzieńcowi skrycie i bez wiedzy biskupa, i sprowadzono trzech kapłanów, aby na miejscu w domu dopełnić obrządku ślubnego. Zwiądzał się o tym biskup i przysłał zbrojnych, by pochwycili kapłanów i rodziców pana młodego [...] I usłyszeli o tym ludzie oraz kapłani, i pochowali się wystraszeni: jednego z kapłanów schowano do kufra i tam zamknięto, i udawano, iż w kufrze są tylko naczynia i ozdoby niewieście, a dwóch kapłanów weszło do soby [tj. pieca ziemnego], którą w tym domu uczyniono dla rozpalania ognia. I gdy szukali kapłanów żołnierze, znaleźli ich w sobie i wyciągnęli stamtąd, i skrępowawszy im z tyłu ręce, tak jak ich znaleźli, poprowadzili do biskupa: z gołymi głowami i bosych, i z ucziemionymi twarzami i ciałem, gdyż powalali się sadzą. I długo wygrażał im biskup, i znieważał ich, a potem zamknął kapłanów oraz rodziców pana młodego w ciemnicy i ściągnął czterysta kuruszy z kapłanów i tyleż z rodziców, a dopiero potem ich puścił. I wtedy dopiero odbyło się wesele”²⁶. Nawiasem mówiąc — zupełnie niewesołe. Arcybiskup zagarnął też cmentarz, więc Ormianie, którzy nie chcieli mieć z nim nic wspólnego, chowali swych zmarłych w piwnicach, zalewając drewniane trumny smołą. Seniorzy lwowscy zasypywali króla apelacjami, dopominając się o swe prawa do wolności wy-

²⁶ Ibidem, s. 309–310.

znania. W nabrzmiałej atmosferze starosta ruski Jakub Sobieski prosił o interwencję samego nuncjusza. Ten wprowadził pozwół arcybiskupa przed swój trybunał, lecz Torosowicz go zlekceważył i wręcz doniósł Kogregacji Rozkrzewiania Wiary, że nuncjusz sprzyja schizmatykom. Ufny w poparcie Rzymu, nie przejął się komisjami powołanymi w jego sprawie przez nuncjusza i króla. Awantury lwowskie przerwał wybuch powstania kozackiego na Ukrainie w r. 1648. Po jakimś czasie wszystkie zatargi odnowiły się, zyskując na ostrości.

W 1652 r. Ormianie lwowscy przedstawili królowi Janowi Kazimierzowi wyznanie wiary zawarte w starym ormiańskim pontyfikale, które zgodnie z życzeniem króla zostało potwierdzone w roku następnym przez katolika Filipa. Na tej podstawie już jawnie przystąpili w 1653 r. do unii z Rzymem, skąd otrzymali obietnicę pozbawienia urzędu Torosowicza. Arcybiskup w popłochu wyjechał do Stambułu, by pojednać się z katolikosem i po przyjęciu kilku warunków zawarł kompromis z przybyłymi tamże przedstawicielami gminy lwowskiej. Dla utrzymania pozorów wierności Rzymowi Torosowicz uzyskał od katolika zgodę na wymienianie w liturgii imienia papieża. Porozumienie zawarte w Stambule było utrzymywane w ścisłej tajemnicy. Układ seniorów ormiańskich Lwowa z arcybiskupem odstępował mu dochody kościoła i klasztoru Św. Krzyża i dodawał pewną sumę tytułem stypendiów mszalnych. W zamian arcybiskup obiecał nie wtrącać się do administracji kościel-

nych kamienic i cmentarza oraz nie ustanawiać proboszczów na własną rękę. Odtąd wszyscy Ormianie zaczęli deklarować się jako unicy, chociaż nie przeprowadzili żadnej ze zmian w liturgii postulowanych przez Kongregację Rozkrzewiania Wiary. Przebieg wypadków wyraźnie wskazuje, że kwestia unii kościelnej traktowana była przez obie strony instrumentalnie i służyła do rozgrywek wewnętrznych. Ormianie szybko zorientowali się też w korzyściach, jakie dawał im status unitów. Katolików nie obowiązywały bowiem żadne ograniczenia gospodarcze. Toteż nie omieszkali wkrótce wystąpić do króla, by uzyskać równouprawnienie z mieszczaństwem katolickim (1661). Arcybiskup był jednak osobą zbyt kontrowersyjną, by rozejm mógł trwać. Gdy tylko minęło niebezpieczeństwo, Torosowicz szybko wrócił do gorszącego wiernych trybu życia, trwoniąc resztki majątku kościelnego i uprawiając nie licujący z godnością biskupią proceder handlu końmi. Od dawna „trzymał u siebie z klasztoru zakonnice wykradzoną, nowicjatkę szlacheckiego rodu, jako swoją ślubną żonę, a wielu Polaków sądziło, że ormiańscy biskupi mogli być żonaci”²⁷. Miał z nią dwóch synów. Starannie unikał konfrontacji swego stylu życia z osądem nuncjusza. Dowiedziawszy się o jego podróży do Lwowa, natychmiast pod pretekstem wizyty kanonicznej wyjechał wraz z konkubiną do Kamieńca Podolskiego, gdzie na wieść o jego przybyciu z świątyni ormiań-

²⁷ A. J. Rolle, op. cit., s. 138.

skich wynoszono bogate sprzęty, ukrywając je przed wielebnym pasterzem. Ubierał się przy tym jak rzymski kardynał, nosił papieską piuskę i używał tytułu *Assistens Summi Pontificis* (asystent papieski). Fakt, że pomimo to cieszył się sporym respektem wśród duchowieństwa i świeckich, rzuca ciekawe światło na mentalność ówczesnych Ormian polskich. Widać imponowało im, że Torosowicz — mimo tylu prze-

szkód — potrafił utrzymać się na stanowisku i być obiektem zabiegów zarówno papieża, jak i katolikosza. Jednak kompromitujący tryb życia arcybiskupa drażnił niektórych seniorów lwowskich, którzy — korzystając z pobytu we Lwowie dworu królewskiego i nuncjusza — złożyli na niego kolejną skargę. Wówczas nuncjusz wysunął projekt sprowadzenia z Rzymu misjonarzy, którzy mogliby uczyć młodzież

Końcowy fragment listu starszych ormiańskich Lwowa do katolikosza

„A gdy Pan Bóg zdarzy, że Twoja Świątobliwość z Papieżem w Miłości uspokoić się raczysz [...] prosić trzeba będzie Papieża, żeby przez listy Swe do K[róla] J[ego] M[ości] y do Senatu za nami intercedendo [wstawiając się] pisał, [...], gdyż skoro będziemy mieli wiadomość od Twojej Świątobliwości, że wyprawić raczysz posły swe do Rzymu, tedy y my zaraz wyprawimy swych, mianowicie brata naszego miłego Zachariasza Doktora, który jest tam wiadom zwyczajowi tamtych kraiów, y języka wiadomy, y znaiomy tamtemu narodowi, aby tam znaszaly się z sobą, y spólnie starali się o uspokojenie. Bo inaczej gdzieby Twoja Świątobliwość (co nierozumiemy) niechciał dbać o nas y nie czynił starania do prętkiego poratowania, tedy nielza przysłoby nam P. Bogiem y Twojej Świątobliwości oświadczyć się, a samym do traktatów przystąpić, gdyż nam się z tey Corony wynosić trudno, tu mając żony, dzieci, substantie stojące y ruchome, tu sposób życia, do tego siła ubóstwa, wdów i sierot iest, y powturze pilnie a unizenie prosimy aby Twoja Świątobliwość, z Miłości y Powinności Pasterskiej Swey nie opuszczał nas, a ratował prętko, bo bez Sakramentów umieramy, co nie bez grzechu Śmiertelnego. Owo zginiemy gdzie starania Twey Świątobliwości nie będzie. T[woja] Ś[wiątobliwość] Panu Bogu odpowiadać będzie musiał; atoli my przy starodawney Prawo Sławney Religiey Swey Ormiańskiej y przy posłuszeństwie T. S. stale trwamy y trwać chcemy czekając łaskawey resolutiey od T. Świątobliwości, Pana Boga prosząc, aby Twą Świątobliwość posilał i zapalił serce Twoje ku nam utrapionym Synom, abyś nas wyzwolił z niewoli Egipskiej powturze całując nogi T. Świątobliwości Ojca naszego Duchownego. We Lwowie die 25. Julij 1631” (cyt. za: F. K. Zachariasiewicz, *Wiadomość o Ormianach w Polsce*, Lwów 1842, s. 51–52).

ormiańską w duchu katolickim. Królowa zaraz poparła go gorąco, a ormiańskiej starszyźnie nie wypadało odmówić. Poprosili jedynie o przysłanie do Lwowa znanego im ojca Klemensa Galana, teatyna, długoletniego misjonarza na Wschodzie, wybitnego orientalistę i znawcę dziejów Kościoła ormiańskiego. Pomimo wieku i złego stanu zdrowia zjawił się on wraz ze swymi konfratrami we Lwowie w 1664 r., powodując zresztą kolejny konflikt. Seniorzy, mimo serdecznego zaproszenia, nie zjawili się na powitanie ojca Galana z obawy, że zostaną obarczeni kosztami realizacji tego projektu. Arcybiskup zaś był zdania, że Rzym winien raczej przyznać jemu jakąś subwencję, niż przysyłać zakonników, których trzeba będzie utrzymywać. Nawzajem oskarżano się o to, kto ponosi winę za wprowadzenie tej nowej pozycji do budżetu gminy.

Przybycie misjonarzy teatyńskich rozpoczęło rzeczywiste ugruntowanie unii. Prowadzone przez nich do r. 1784 Papieskie Kolegium Ormiańskie, podporządkowane rzymskiej Kongregacji Rozkrzewiania Wiary, wychowało kilka pokoleń księży przywiązanych szczerze do idei unijnej. Szkoła ta nauczała języków: ormiańskiego, łacińskiego i włoskiego, gramatyki, retoryki, logiki i filozofii oraz teologii. W kolegium istniał też teatr szkolny. Wychowankowie obejmowali w większych ośrodkach kierownictwo szkół parafialnych, przygotowujących do studiów w kolegium. Teatyni musieli na Torosowiczu wprowadzenie zmian w liturgii, co odbyło się nie bez protestów wiernych (szczególnie

w Kamieńcu Podolskim). W 1664 r., na skutek starań ojca Galana, Kongregacja Rozkrzewiania Wiary zabroniła Ormianom przechodzenia na obrządek łaciński pod karą ekskomuniki, a w roku następnym zakazała z kolei duchownym łacińskim sprawowania posług sakramentalnych wśród Ormian, zaś przełożonym zakonów katolickich — przyjmowania ich w swe szeregi. W 1668 r. kontrowersyjny arcybiskup Torosowicz został ściągnięty do Rzymu, by nie przeszkadzać misjom teatyńskim. Jego wjazd do papieskiej stolicy był bardzo okazały, ale powrót okazał się niemożliwy. Papieska policja — sbirri — pochwyciła go w Bramie św. Pawła i uwięziła. Zwolniony na skutek interwencji królowej szwedzkiej Krystyny i księcia Janusza Ostrogskiego, zamieszkał w wydzielonej mu części papieskiego pałacu. Jednakże ani starania wiernych, ani interwencja polskich magnatów i dworu nie doprowadziły do jego uwolnienia. Dopiero po siedmiu latach i w dużej mierze pod wpływem wiadomości o wyświęceniu Teodora Wartanowicza przez katolikosą Jakuba na koadiutora lwowskiego, papież zezwolił na jego powrót. Przed wyjazdem Torosowicz został zmuszony do wyświęcenia koadiutora w osobie Wartana Hunaniana, Ormianina z Cezarei, wychowanek teatynów i rzymskiego kolegium Urbanum. W ten sposób Rzym chciał uniemożliwić objęcie następstwa po Torosowiczu kandydatowi wyznaczonemu przez katolikosę, którego uznawał za schizmatyka, mimo że ten, podobnie jak wszyscy ówczesni katolikosy, wysyłał do Rzymu listy obediencyjne. Swe ostatnie katolickie wy-

znanie wiary katolikos złożył w Stambule na dzień przed śmiercią 1 sierpnia 1680 r. przed wikariuszem apostolskim Gasparrinim.

Nowy koadiutor, Wartan Hunanian, został niechętnie przyjęty przez wiernych, uważających go za cudziemca, i był źle traktowany przez Torosowicza. Nie mogąc doczekać się śmierci swego zwierzchnika, udał się na misje na Wschód, gdzie został uwięziony w Eczmiadynie przez nowego katolikosa Eleazara. Po śmierci Torosowicza (24 X 1681) Jan Bernatowicz, mianowany przez Torosowicza opatem tytularnym kościoła św. Jakuba, uzyskawszy od patriarchy cylicyjskiego święcenia biskupie na stolicę kamieniecką (znajdącą się wówczas w posiadaniu Turków), usiłował wejść w posiadanie arcybiskupstwa lwowskiego. Energiczna postawa awakereca Gabriela Zachnowicza i ekskomunika nuncjusza znieweczyły jego plany. Nie mogąc doczekać się powrotu Hunaniana, nuncjusz wyświęcił na biskupa księdza Deodata Nersesowicza, syna proboszcza w Jazłowcu, wychowanka teatynów i spowiednika benedyktynek łacińskich w Jarosławiu. Arcybiskup Hunanian powrócił do Lwowa dopiero pięć lat po śmierci Torosowicza, w 1686 r., dzięki staraniom papieża Innocentego XI i króla Jan III Sobieskiego.

Po powrocie arcybiskup Hunanian zwołał do Lwowa w 1689 r. synod kleru ormiańskiego, który zerwał ostatecznie związki z patriarchatem eczmiadzyńskim. W ten sposób w granicach Rzeczypospolitej powstał Kościół ormiańskokatolicki. Stała troską Kongregacji

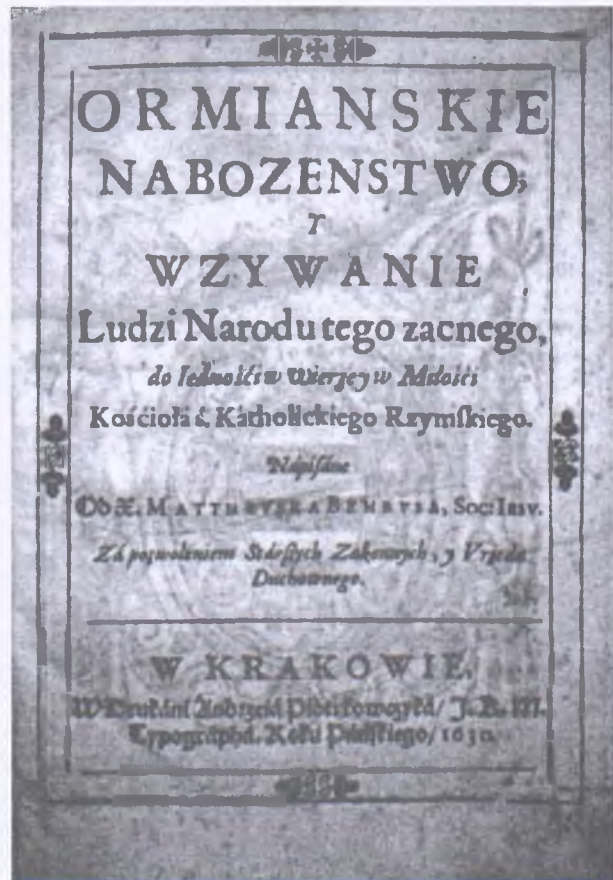
Rozkrzewiania Wiary było zapewnienie mu odpowiedniego hierarchy jeszcze za życia arcybiskupa. Ze względu na rezygnację Hunaniana Rzym zaakceptował w 1698 r. wysuniętą przez seniorów kandydaturę Deodata Nersesowicza. Po jego śmierci w 1709 r. nowego koadiutora — Jana Tobiasza Augustynowicza — wybrali w 1711 r. seniorzy lwowscy i zamojscy wraz z duchowieństwem ormiańskim. Objął on funkcję arcybiskupa po śmierci Hunaniana w 1715 r. Po nim rządził w latach 1752–1783 jego bratanek, Jakub Walerian Augustynowicz, wybrany na koadiutora już w 1736 r.

Kościół ormiańskokatolicki liczył w 1719 r. 13 parafii, 18 kościołów i 35 księży. Ich liczba wzrosła nieco w następnych latach. Arcybiskup Hunanian próbował ustanowić swego wikariusza wśród Ormian w Siedmiogrodzie, ale już w r. 1690 Stolica Apostolska z powodu przejścia tego kraju pod panowanie Austrii wyłączyła go z jurysdykcji arcybiskupów lwowskich. Natomiast papież Benedykt XIV rozciągnął ich władzę na katolików ormiańskich na Krymie.

Wraz z nowym pokoleniem duchowieństwa i wiernych zanikał sentyment do patriarchatu eczmiadzyńskiego, który zastąpiło uczucie oddania Stolicy Apostolskiej. Skierowany do Rzymu w połowie XVIII w. raport donosił, że Ormianie są tak gorliwymi katolikami, iż nie pozwalają osiedlać się w Polsce swym rodakom ze Wschodu, zanim ci nie złożą katolickiego wyznania wiary na ręce miejscowego proboszcza ormiańskiego. W XVIII w. obrządek ormiański ulegał

dalszej latynizacji. Zapoczątkował ten proces Hunanian, ale główną rolę w tym zakresie odegrał Jan Tobiasz Augustynowicz, któremu na własną rękę, bez zgody Stolicy Apostolskiej i mimo oporu teatynów, udało się przeprowadzić szereg zmian w obrzędach i zwyczajach kościelnych. Jeśli jeszcze u schyłku XVII w. inicjatywy tego rodzaju spotykały się z gwałtownym sprzeciwem duchowieństwa i świeckich, to w XVIII w. wiele wychodziło od nich samych. Latynizacji sprzyjał też system nauki w Papieskim Kolegium Ormiańskim. Teatyni zaprzestali nauczania języka ormiańskiego i w ogóle zaniedbali nauki rytu. Alumni codziennie uczestniczyli we mszach łacińskich, natomiast w obrzędach ormiańskich brali udział tylko w niedziele i święta. Warto tu podkreślić, że wszyscy arcybiskupi ormiańscy w XVIII w. byli wychowankami teatynów.

Na skutek oporu arcybiskupa łacińskiego Augustynowiczowi nie udało się powołać przy katedrze kapituły katedralnej. Jej rolę pełnili ustanowieni w r. 1700 wikariusze, którzy śpiewali oficjum, sprawowali sakramenty i głosili kazania. Wprowadzone u schyłku XVII w. konferencje dekanalne podniosły moralny poziom duchowieństwa i wzmocniły jego więź z arcybiskupem. Po wymarciu kleru żonatego upowszechnił się celibat. Z wizytacji diecezjalnych dowiadujemy się, że liczba duchowieństwa ormiańskiego w XVIII w. wahała się w granicach 35–37 osób. Duchownym nakazano utrzymywać szkoły parafialne. Przy prawie wszystkich kościołach istniały nadal



Karta tytułowa dziełka o. Mateusza Bembusa, zachęcającego Ormian polskich do unii z Rzymem

bractwa (nieraz kilka) pod wezwaniami maryjnymi, a także świętych ormiańskich — Grzegorza Oświeciela, Rypsymy i Kajetana, patrona teatynów. W 1690 r. mieszkające przy katedrze mniszki przyjęły regułę benedyktyńską (według reformy chełmińskiej), pozostając początkowo pod kierownictwem łacińskiej ksieni. Ich pierwszą ormiańską przełożoną została w 1701 r. Marianna Nersesowiczówna, siostra biskupa Deodata. Próby powołania męskiego zakonu or-

miańskich teatynów nie powiodły się. Natomiast wielu Ormian — duchownych i świeckich — wbrew ponawianym z Rzymu zakazom wstępowało do zakonów łacińskich: dominikanów, jezuitów, cystersów lub obejmowało beneficja w diecezjach łacińskich. Proces ten spowodowany był także ubożeniem ludności ormiańskiej, która nie mogła utrzymać większej liczby kleru.

Kultura

Po bogatej kulturze Ormian w Rzeczypospolitej pozostały liczne zabytki. Najwspanialszym z nich jest katedra ormiańska we Lwowie pod wezwaniem Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny (po ormiańsku *Nrczum adzadzinnynng* lub *asdwadzadzinnynng*)²⁸. Została ona ufundowana w 1363 r. przez dwóch kupców z Krymu: Jakuba, syna Szachinszacha z Kaffie, i Panosa (Stepanosa), syna Abrahama z Gazaratu (miejsco-wość położona nieopodal Surchatu). Pierwotna katedra lwowska zachowała zasadnicze cechy architektury rdzennej Armenii (proporcje, smukłość podkreślona przez wąskie, laskowate filary, ostrołuki i łuki o tzw. oślim grzbiecie), chociaż nie wszystkie. Wybudowana przez włoskiego architekta Dorchiego, na-

wiązywała stylistycznie przede wszystkim do kościołów ormiańskich na Półwyspie Krymskim. Pierwotna bryła katedry wykazuje największe analogie z kościołem św. Sergiusza w Kaffie, zatem i architekt musiał być związany z tym obszarem. Podobnie jak jej prototypy krymskie, katedra we Lwowie posiadała wystającą na zewnątrz absydę i kopułę zbudowaną z glinianych naczyń wkładanych jedno w drugie. Historycy architektury dopatrują się w tych cechach wpływów sztuki bizantyjskiej. Obok katedry pod koniec XIV w. zbudowana została dzwonnica, także wzorowana na dzwonnicy kościoła św. Sergiusza w Kaffie, w 1571 r. odbudowana po pożarze na koszt Andrzeja z Kaffie, ale już w innym stylu. W dekoracji architektonicznej wnętrza katedry odnajdujemy zarówno tradycje dawnej sztuki ormiańskiej, jak i wpływy kultury islamu (arabskiej i perskiej), przyswojone przez

²⁸ Po unii katedra zmieniła wezwanie na Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.

budowniczych i kamieniarzy ormiańskich pod panowaniem Turków seldżuckich. Brak w niej było przedstawień figuralnych, których miejsce zajął ornament plecionkowy i roślinny. Zarówno w samej katedrze, jak i w jej otoczeniu umieszczono liczne krzyże wotywno (chaczkary), spotykane także na nagrobkach cmentarnych. Najstarszy chaczkar w katedrze lwowskiej pochodzi z 1427 r. Krzyże te zdobione były półpalmami i plecionkami, w czym uwidocznił się wpływ sztuki islamu. Do dekoracji mających to samo źródło zaliczyć można także ornamentykę kamienną klasztoru benedyktynek ormiańskich. Na architekturze katedry ormiańskiej we Lwowie wzorowana była zapewne bryła kościoła ormiańskiego św. Mikołaja w Kamieńcu Podolskim. Pierwotny kościół z 1398 r. był prawdopodobnie drewniany, nowy zbudowano w 1566 r. na planie podłużnym, z nawą poprzedzoną narteksem; miał po bokach otwarte galerie, a na szczycie kopułę osadzoną na tamburze. Inne świątynie ormiańskie — w Łucku, Włodzimierzu Wołyńskim, Kijowie, Kamieńcu Podolskim i w Bełzie — nie zachowały się w ogóle albo zostały znacznie przebudowane, tak że nie sposób dziś określić, do jakich wzorów architektonicznych nawiązywały. Niektóre z nich były zresztą drewniane, a więc wznoszone z budulca nie stosowanego w Armenii. Pierwsze zachowane budowle ormiańskie, które służyły celom niesakralnym, pochodzą dopiero z XVI i XVII w. (Lwów, Kamieniec Podolski, Jazłowiec i Zamość) i różnią się od wznoszonych przez Polaków czy Rusinów tylko

bogata dekoracją sztukatorską fasad, zdobionych orientalnymi ornamentami wiciowo-roślinnymi i płaskorzeźbami.

Przy kościołach ormiańskich istniały bogate biblioteki, zawierające księgi rękopiśmienne zbierane przez stulecia. Gromadzili je także w prywatnych zbiorach zamożniejsi duchowni i świeccy. We Lwowie i w Kamieńcu znajdowały się kodeksy rękopiśmienne pochodzące z ormiańskich skrytoriów Cylicji i Krymu (m.in. jedyna znana na świecie kopia *Kroniki* Euzebiusza z Cezarei, historyka Kościoła z IV w., oraz bogato iluminowany *Ewangeliarz*, z cylicyjskiego klasztoru w Skewrze z 1198 r., który już w 1422 r. należał do jednego z Ormian lwowskich, Kutubęja (Chutubęga), a w 1592 r. został odrestaurowany przez Torosa Bernatowicza (Bernatenca), syna Zatiga. Ormianie polscy z wielkim zamiłowaniem przepisywali i iluminowali księgi według wzorów klasycznych. Liczni kopiści pracowali we Lwowie, Kamieńcu Podolskim, Jazłowcu, a także w Żwańcu, Raszkwie, Mohylowie Podolskim. Spod ich piór wychodziły mszały, psalterze, pontyfikały, lekcjonarze, martyrologia, historie, wiersze, kroniki, księgi kanonów, statuty sądowe, słowniki (także ormiańsko-kipczackie), żywoty świętych, modlitewniki, dzieła filozoficzne i teologiczne. Niektóre były pisane w języku kipczackim, inne — w starormiańskim (*grabara*). Iluminacje tych ksiąg odznaczały się precyzją w rysunku i oryginalnością pomysłów.

W 1616 r. we Lwowie Howannes (Jan) Karmatanienc założył drukarnię ormiańską. Była to czwarta



Karta z *Psalterza* wydanego w drukarni ormiańskiej we Lwowie w 1619 r.

z kolei instytucja ormiańska o tym charakterze na świecie. Z druków tej oficyny znamy *Psalterz Dawida*, wydany „na pożytek chrześcijanom” w języku starormiańskim, oraz *Modlitwy powszechnie* (*Aghotk hasarakac*) w języku kipczackim. Być może wyszedł w niej także zbiór recept lekarskich. Żywoć drukarni okazał się jednak krótki. W Jazłowcu, w czasie sporów o unię, upowszechniano książki drukowane po ormiańsku w amsterdamskiej drukarni Woskana Jerewancego (m.in. *Księgę dziejów* Arakela z Tebryzu), których sprzedaż była we Lwowie zakazana. Król Jan III Sobieski, w związku ze swymi planami odbudowy niepodległego państwa ormiańskiego, projektował założenie drukarni ormiańskiej w Mariampolu, do czego jednak nie doszło z powodu śmierci monarchy. Niepowodzeniem zakończyły się analogiczne próby podjęte przez arcybiskupa Wartana Hunaniana.

Spośród kopistów ormiańskich działających w XVI i XVII w. kilku próbowało sił w twórczości literackiej. Znajdujemy w ich gronie poetów: Łazarza, Minasa, Hagopa (wszyscy rodem z Tokatu) oraz Barsama z Trapezuntu (arcybiskupa lwowskiego w latach 1575–1584) — autorów elegii, panegiryków, pieśni i satyr. Minas z Tokatu — pisarz ormiańskiej Rady Starszych we Lwowie — pozostawił poematy opisujące w 440 wierszach prześladowanie Ormian w Mołdawii przez hospodara Stefana VI Raresza w 1551 r. oraz pochwałę ormiańskiej potrawy herisy. Wygnany z Tokatu Łazarz napisał na początku XVII w. we Lwowie elegię opłakującą zniszczenie swego rodzinnego miasta, a także panegiryk ku czci lwowskiego arcybiskupa Garabeda z Tulguranu. Inni jeszcze uprawiali działalność translatorską z języka ormiańskiego na tatarski (dokładniej:

turecko-kipczacki). W XVI w. pracował we Lwowie diakon (*sarkawag*) Lusig, autor gramatyki i historii tego języka. Polemiki i spory doby unii w istotny sposób przyczyniły się do rozbudzenia zainteresowań przeszłością Ormian, szczególnie historią Kościoła ormiańskiego. Pojawily się też przekłady dzieł historycznych i teologicznych z języka łacińskiego na ormiański i polski (niektórzy Ormianie w Polsce nie znali bowiem ormiańskiego). Jeden z ormiańskich seniorów we Lwowie, Gabriel Kaprusiewicz-Zachnowicz, przełożył na język polski *Conciliatio ecclesiae Armenae cum Romana* (Romae 1650–1659) Klemensa Galana, pierwszego prefekta misji teatynów we Lwowie.

Ciekawymi świadectwami kultury duchowej Ormian polskich są ich kroniki. Najśłynniejsza z nich to *Kronika kamieniecka*. Jej autorami byli: kamieniecki awakerec Der Howannes (zm. 1610), jego syn Grzegorz



Nagrobek ormiański w Płotyczu

(Krikor, Grigor) i wnukowie, księża Aksent (Auksenty) i Hagop (Jakub). *Kronika kamieniecka* zawiera kilka mniejszych kronik z lat 1430–1652. Der Howannes opisał w niej XVI-wieczne wojny toczone w tym regionie, natomiast Aksent polsko-turecką wojnę z lat 1620–1621, której był naocznym świadkiem. Od 1624 r. kronikę kontynuowali anonimowi autorzy, najpierw w języku kipczackim, a następnie po ormiańsku. In-

ny kamieniecki Ormianin o imieniu Howannes był z kolei twórcą *Historii wojny chocimskiej*, doprowadzonej do śmierci sułtana Osmana II w r. 1622. W środowisku Ormian lwowskich narodziła się *Kronika lwowska* (wykorzystana przez anonimowego autora *Kroniki weneckiej* opisującej wydarzenia z lat 1290–1537), która zawierała różne informacje dotyczące życia religijnego Ormian polskich. Jeszcze w pierw-



Pochód koronacyjny i koronacja cara Dymitra Samozwańca i jego żony Maryny Mniszchówny, dzieło Szymona Boguszowicza, ormiańskiego malarza z XVII w.

szej połowie XVI w. powstała we Lwowie w języku kipczackim *Kronika polska*, podająca spis władców Polski. Dowodzi ona zainteresowania Ormian przeszłością kraju, w którym żyli, a także pewnego doń przywiązania. Z kolei Symeon Lehaci (Lehacy, tj. z Lechistanu, czyli z Polski), syn Ormianina przybyłego do Zamościa z Kaffy, w swych *Zapiskach podróży* barwnie ukazał różne kolonie ormiańskie na Wschodzie, które zwiedził w latach 1608–1618, w tym także kolonie polskie. Ten sam autor w 1634 r., podczas gorących walk w łonie gminy ormiańskiej we Lwowie, napisał skierowany przeciw arcybiskupowi Torosowiczowi pamflet w formie poematu elegijnego *Historia Nikolajosa* (Mikołaja). W kopii z 1673 r. zachowała się kronika złotnika ormiańskiego ze Lwowa, Grzegorza Woskericza, opisująca m.in. zajęcie przez Turków Kamieńca Podolskiego i oblężenie Lwowa. Ormianin zamojski Zachariasz Arakielowicz ułożył kronikę zawierającą opis wydarzeń w Rzeczypospolitej (a zwłaszcza w Zamościu i Lwowie) w latach 1689–1725, zatytułowaną *Zachariasza Arakielowicza connotacya, co się działo od roku 1689 po części w Zamościu y w całej Rzeczypospolitey*.

W XVIII w. jednym z wybitniejszych pisarzy ormiańskich był Stefan Roszka — dziekan Podola i Pokucia. Jego najbardziej znane prace to *Thesaurus linguae Armeniorum* — słownik or-



Wnętrze ormiańskiego kościoła św. Mikołaja w Kamieńcu Podolskim w XIX w.

miańsko-łaciński i łacińsko-ormiański, gramatyka języka ormiańskiego oraz historia Kościoła ormiańskiego, w tym także w Polsce (*Chronologia czyli Roczniki kościelne*), doprowadzona do r. 1739. W tym samym stuleciu warszawski Ormianin, Józef Epifani Minasowicz, opracował historię Armenii oraz dzieje wybitnych rodów ormiańskich w Polsce. Nie zostały one niestety opublikowane. W 1762 r. ten sam autor wydał natomiast w Warszawie biografie ormiańskich arcybiskupów lwowskich pt. *Tetrastycha vitas singulorum Archiepiscoporum Leopoliensium inclytae nationis Armenae in Polonia carmine brevi designata*. Minasowiczowi zawdzięcza też światło dzienne publikacja (1777) relacji Sefera Muratowicza, wysłanego przez Zygmunta III do Persji. Wśród bardziej znanych XVIII-wiecznych pisarzy pochodzenia ormiańskiego warto wymienić także Józefa Tomasza Józefowicza (1662–1728), autora kroniki miasta Lwowa (od 1614) oraz dziariusza zajęcia miasta przez Szwedów w 1704 r. (nigdy nie publikowanego w całości). Józefowicz był też autorem dzieła *Annotationes in vitas archiepiscoporum Leopoliensium*, w którym wiele uwagi poświęcił historii Ormian lwowskich. Od XVII w. przy klasztorze benedyktynek ormiańskich we Lwowie prowadzona była kronika (*Kroniki zakonne reguły ojca świętego Benedykta panien narodu ormiańskiej wypisane od roku 1660 we Lwowie*). Autorem

większej jej części był kaznodzieja ormiańskiej katedry lwowskiej i protonotariusz apostolski Gabriel Andrzej Kasparowicz, znany również jako autor rozprawki historycznej na temat początków chrześcijaństwa w Armenii (1750), a także pracy na temat walk między Ormianami katolikami a gregorianami w Stambule na początku XVIII w. (nie drukowana). Niewielkie dziełko o chryścianizacji Armenii w IV w. opublikował w języku łacińskim we Lwowie w 1754 r. aptekarz ormiański Antoni Głuszkiewicz. Wprawdzie nie posiada ono wartości historycznej, jest jednak ciekawym świadectwem ormiańskiego patriotyzmu. Z pomniejszych autorów zasługuje jeszcze na uwagę piszący po ormiańsku Jakub Baltazarowicz, autor *Dziennika wypadków w krajach polskich w Roku Pańskim 1704*, w którym opisał okupację Lwowa przez Szwedów. Ormiański arcybiskup lwowski, Jan Tobiasz Augustynowicz, pozostawił opis swej elekcji na koadiutora w 1711 r., który zaopatrzył w zbiór dokumentów, a także pracę na temat początków Papieskiego Kolegium Ormiańskiego we Lwowie z biografiami jego prefektów.

Zarysowany powyżej szkic pozwala nam zrozumieć bogactwo i siłę tradycyjnej kultury narodowej Ormian, twórczo rozwijanej przez nich w nowej ojczyźnie. Dziedzictwo to — niewątpliwie — było solidnym fundamentem ich tożsamości grupowej.

Świadomość narodowa Ormian w czasach staropolskich pozostaje wciąż jeszcze problemem mało rozpoznanym. Dotychczasowe badania koncentrowały się raczej na ich życiu religijnym i społecznym. Przekazany materiał do historii ormiańskiej mentalności, świadomości i kultury duchowej pozostaje wciąż jeszcze ukryty w opasłych woluminach ormiańskich akt sądowych i w starych kronikach. Dostarcza go także scharakteryzowana wyżej bogata twórczość literacka i zabytki kultury materialnej.

Bibl. Ję.

O tożsamości Ormian w Rzeczypospolitej szlacheckiej decydował szereg czynników. Wśród nich na pierwszym miejscu należy wymienić instytucję gminy. Ormianie żyli w wieloetnicznych społecznościach miejskich, w których stanowili kategorię niżej usytuowaną w hierarchii niż nacja niemiecka czy polska. Struktura organizacyjna gmin ormiańskich sprawiała, że jej członkowie utrzymywani byli na mocy prawa w dystansie wobec innych grup społecznych, żyli w swoistych gettach. Bariera prawna była więc silna, ale należy zauważyć, że prawodawstwo ormiańskie coraz bardziej ulegało wpływowi miejscowego systemu prawnego. Przykładem tego zjawiska jest *Statut ormiański* z 1519 r., w którym znalazło się wiele przepisów zaczerpniętych z prawodawstwa polskiego. Z kolei ormiańskie umowy przedślubne upodobniły się do szlacheckich intercyz.

Tę izolację ideologicznie uzasadniała religia, już od wielu wieków pełniąca funkcję spoiwa tożsamości narodowej. Porzucenie jej było uważane za wyłamanie się ze wspólnoty narodowej. Właśnie na jej bazie oraz dzięki nieprzerwanemu dopływowi nowych imigrantów i kontaktom z ormiańskimi ośrodkami religijnymi i handlowymi na Bliskim Wschodzie wśród Ormian polskich mogło się utrzymać poczucie wspólnoty ogólnormiańskiej. Spektakularnym dowodem tego panormiańskiego patriotyzmu był udział grupki Ormian polskich w antytureckim i antyperjskim powstaniu Dawid-bega w Armenii na początku XVIII w. Umotywowana religijnie tendencja do endogamii również służyła zachowaniu odrębności grupy od wpływów kulturowych świata zewnętrznego. W r. 1572 Ormianie lwowscy prosili swego katolikosasa o udzielenie specjalnej dyspensy na małżeństwa zawierane pomiędzy bliskimi krewnymi. Bali się bowiem, że w przeciwnym wypadku będą zmuszeni żenić swe dzieci z obcymi — Polakami i Rusinami, a to oznaczałoby „rozłam w wierze”. Endogamia była zjawiskiem tak silnym, że trwała nawet po przyjęciu unii, choć ta oficjalnie zlikwidowała religijną barierę pomiędzy Ormianami a Polakami. Niemiecki podróżnik, Ulrich Werdum, zwiedzając Rzeczpospolitą w 1672 r. zaobserwował, że Ormianie „trzymają się z dala od Polaków i innych narodów i religii, prawie na podobieństwo Żydów, są jednak tak *généreux*

i dumni, jak tamci [tj. Żydzi] nędzni i służalcy [...] Nietatwo się kojarzą małżeństwem z obcymi, nie pochodzącymi z ich narodowości”²⁹. Postawa ksenofobii czy konserwatyizmu kulturowego i religijnego, nawet jeśli dominowała początkowo, z czasem — w niektórych przynajmniej środowiskach ormiań-

skich — słabła. Nawet w tak drażliwej sprawie, jak religia, znajdujemy niekiedy przejawy uznania dla religii panującej — rzymskiego katolicyzmu. Zdarzało się, że nawet Ormianie przywiązani do swego obrządku brali udział w celebrach katolickich, nie wzdragali się przyjmować sakramentów w polskich kościołach, a do własnych wprowadzali polskie śpiewy, litanie i nabożeństwa.

²⁹ K. Liske, *Cudzoziemcy w Polsce*, Lwów 1876, s. 81.

Groreng, czyli ormiańska umowa przedślubna

[...] Za wolą stwórcy Ojca, Syna y Ducha swięte[g]o, które się stało to szczęśliwe wesele od Boga postanowione, we Lwowie, przy kościele panny Marię, za panowania Zigmuntha Augusta, a za patriarchstwa [!] wielbne[g]o Michała, a za arcybiskupstwa oica Grzegorza Wanu, officiała x[iędza] Wasiła, a starszych panow Gregora i Iwaszka.

Który przyszedł przed duchowienstwo pan Donowak y zadał [żądał] od pana Krzystopha Awedikowica y małżonki jego pani Anny ich ucziwą corke pannę Nastasią swemu synowi panu Bogdanowi do stanu małzńskiego, co dai Boze szczęśliwie. Amen.

Ja, Krzystoph Awedikowic, z swą małżonką Anną daiemy swemu potomkowi pannie Nastasiey naprzód błogosławienstwo Panskie, a potom co pan Bog dał z dobr swięckich. To iest:

Tkanka perłowa ze złotem piędziesiąt y osm skoitcow, czepiec perłowy ze złotem skoitcow dwadzieścia y siedm, podgarłek ze sółtem [!] perłowy skotcow [!] czterdzięci osm, noszenie do usz złoto z perłami skotcow dwadzieścia szesc, łanczusek do koszulie złoty skoycy dziewięć, noszenie koło szyje złote skoicy dwadzieścia y cztery, złoty łancuch trzydzięci czerwonych, perłowy kołnierz piędziesiąt skoicy, mankiety perłowe skoicy dwadzieścia, drugie mankiety także perłowe dziesięć skoicy, listwa perłowa do fartucha dziesięć skoicy, bramka perłowa osmnascie skoicy, podgarłek drugi perłowy skoicy szesc, kołnierz złoty, mankiety złote, passow srebrnych dwa — wazyli [wazyli] grzywien pulpiety, uacek srebrny z nozami na złotych czterdzięci, złota koszula, złoty fartuch, szata iedna adamaszkowa, dwie kitaiczanych, iedna czamlitowa czerwona, iedna muchairowa.

Niemniej ważnym czynnikiem podtrzymującym odrębność ormiańską w Rzeczypospolitej mógł być język, ale Ormianie osiedleni w Polsce nie byli językowo jednolici. W sytuacji, gdy jedna ich część posługiwała się językiem turecko-kipczackim (zwanym przez nich samych tatarskim), druga zaś ormiańskim, język nie mógł być spoiwem grupy. Od społeczeństwa nowej ojczyzny odróżniać ich mogły wreszcie upodobania kulturowe, takie jak ubiór,

kuchnia, wyposażenie wnętrz mieszkalnych. Rzeczywiście, byli w tym względzie prawdziwymi synami Orientu. Ale ponieważ z biegiem czasu sami w znaczący sposób przyczynili się do orientalizacji kultury polskiej, zatarli w ten sposób dystans kulturowy w stosunku do głównego nurtu życia społecznego. Zresztą, w ich zamożnych kamienicach można było zobaczyć także wcale liczne wytwory kultury Zachodu: niderlandzkie obrazy, książki łacińskie

Panu zięciowi: koszula złota, piersień słubny szafirowy, pare kubkow pultrzeci grzywny, 3 poduszek po trzy nawłoki, nawłoka cwelichowa z iedwabiem, dwie pierzynie nawłokiej z materiej iedwabney, dwie wezglowia cwielichowe z nawlokami, koldra axamitna, kobierzec, białe chusty jako od inszych.

Do tego ia, Krzystoph Awedikowic, daie swemu potomkowi, Nastasiey, zięciowi memu za wiano kram murowany, co my [mi] się po niebosczyku oicu został, z iedney [strony] podle koscielnego kramu, a z drugiey strony [podle] Wasilowica pana Philipowego.

Do tego ia, Krzystoph, ku temu kramowi, w mym domu mieszkającym widzełem stuke gruntu swey corce Nastasiey za wiano [...]. Takowe dobro ia, Krzystoph, daie, y dałem zięciowi memu Bogdanowi na wieczne czasy y iego potomkom, aby mu wolno było zazywac tak iako własne swoje, albowiem ia, Krzystoph, te dobra stojące dałem zięciowi memu za corką moją miasto wiana swey dobrej woliey.

A zienc pannie padarek posyła — manelle słoce [!] trzydziesti y dwa skoicow y adamaszku na szube.

A ia, Donowak, z swym synem Bogdanem obiecoiemy strzymac panu Krzystophowi, swatowi, za na tym gruncie, co wydzieł w swey kamienicy, ze poki będzie żyw Pan Krzystoph, żeby tam nic nie budowac, ale mamy tak trwac, cobosmy tam chcieli położyc albo zachowac.

Na tym są obie stronie swey dobrej woliey. [...]

[12 stycznia 1572]

i polskie, meble gdańskie i norymberskie srebra stołowe. Polonizacji ulegały też obyczaje związane ze świętowaniem i rozrywką. Już pod koniec XVI w. obrzędy weselne bogatych kupców ormiańskich naśladowały ceremonie polskiej szlachty. Akulturacja Ormian była też widoczna w stroju. Jeszcze w XVI w. przypominali raczej Turków ze względu na noszone turbany, szarawary i broń wschodnią. Wiek później złączyli się prawie całkowicie z polskim otoczeniem. Kobiety ormiańskie wolniej przejmowały modę polskich szlachcianek i mieszczek, mężczyźni natomiast bardzo szybko przestali się w stroju różnić od noszących żupany i kontusze polskich szlachciców. Pod wpływem lokalnego otoczenia polskiego i ruskiego następowała zmiana upodobań architektonicznych i malarskich. Kościoły budowane w XVI, XVII i XVIII w. nie nawiązywały już do rodzimych form architektonicznych, ale do zachodnich (głównie barokowych) i bizantyjskich, spotykanych zarówno w Koronie Polskiej, jak i w księstwach naddunajskich (Mołdawia i Wołoszczyzna).

Były to wszystko przejawy jeszcze nie asymilacji, ale akulturacji, to jest procesu zmian kulturowych zachodzących podczas kontaktów pomiędzy społecznościami o różnych tradycjach. Nie polegały one na prostym przejmowaniu elementów jednej kultury przez drugą, bo i Ormianie zmieniali — orientalizowali — oblicze kultury polskiej. Ten polski „pokost” łatwy był zresztą do zrzucenia, gdy przyszło im przenieść się pod berło sułtanów osmańskich czy sza-

chów perskich. Ale z drugiej strony kulturę rdzennej Armenii wzbogaciły wartości, z jakimi zetknęli się emigranci ormiańscy w Polsce. Duchowni ormiańscy, którzy po pobycie w Rzeczypospolitej osiedli w klasztorach rdzennej Armenii, zaszczypli tam okcydentalne wzory w malarstwie miniaturowym. Jako przykład może tu służyć powstała we Lwowie Biblia Łazarza z Babertu. Ilustrujące ją sceny z Apokalipsy św. Jana naśladowują wzory z drzeworytów Albrechta Dürera według wydanych w Paryżu przez Le Clerca *Figurae Apocalipsis beati Joannis*. Biblia lwowska była wielokrotnie kopiowana przez Ormian zamieszkających w Persji, w Nowej Dżulfie, na przedmieściu Isfahanu. Przybysze z Polski przyswajali też duchowości ormiańskiej dzieła teologiczne i filozoficzne Zachodu. Polemiki toczone w dobie unii kościelnej w Rzeczypospolitej przyczyniły się do odnowienia studiów teologicznych w Armenii. Stefan Wartanowicz (zm. 1689), który we Lwowie nauczył się łaciny, a wyższe wykształcenie teologiczne otrzymał w Eczmiadynie, przebywając u boku katolika Filipa jako jego wikariusz, przełożył na ormiański *Historię wojny żydowskiej* Józefa Flawiusza, dzieła Pseudo-Dionizego Areopagity, Arystotelesa, a także *Zwierciadło życia zwane żywotem ojców frankijskich* (to być może z polskiego). W jednej z legend hagiograficznych w języku kipczackim (*Żywot św. Mariane*) dostrzega się znajomość *Żywotów świętych* ks. Piotra Skargi.

Istotnym czynnikiem wpływającym na tempo i kierunek przemian tożsamości Ormian był stosunek do

nich opinii publicznej. W środowisku mieszczańskim kursowało na ich temat wiele negatywnych sądów. Cytowany już Sebastian Petrycy pisał: „bo ci nie chcą przywykać obyczajom naszym, sami się między sobą żenią, swą Rzeczpospolitą po cichu mają, do wielkich panów w łaski się wkradają, Polaki urodzone, gdzie mogą, niszczą”³⁰. Miasto Lwów skarżyło się królowi Zygmuntovi III na temperament Ormian („przeszkadzali tłumnie i zgiekliwie naradom publicznym i sądom miejskim”) i ich zachłanność („niepomniemie rozszerzając się, samych katolików uciskali”). XVII-wieczny kronikarz lwowski, Bartłomiej Zimorowicz, nazywał ich „Etiopami cuchnącymi koziną”. Rusini używali pogardliwego przezwiska „serkizy” (pochodzącego prawdopodobnie od popularnego ormiańskiego imienia Serkis, Sirkis, Sarkis — czyli Sergiusz). Bogaty kupiec ruski ze Lwowa, Stefan Chomicz, pisał w 1614 r., że „Ormianie gorszej są religii aniżeli Rusi”³¹. Wręcz nienawiść do Ormian można było zaobserwować wśród ukraińskiej ludności poddańczej i Kozaków. Funkcjonujący wśród tych ostatnich stereotyp Ormianina przywodzi na myśl antysemityzm. To skojarzenie świetnie obrazuje popularny motyw ikonograficzny opisany przez wspomnianego już Pawła z Aleppo: „w każdej kijowskiej cerkwi znajduje się ikona ukazująca nikczemny tłum, występujący przeciwko naszemu Panu Chrystusowi.

Są tam Żydzi siedzący na krzesłach, trzymający w rękach pisemne oskarżenia. [...] Natomiast Kajfász bez brody w odzieniu podobnym do ubioru Ormian i takim nakryciu głowy, jakie oni noszą, umieszczony nieco wyżej nad wszystkimi, rozdziera swe szaty”³². Z dużym dystansem odnosiła się do Ormian polska szlachta. Już po przyjęciu przez nich unii, gdy ksieni łacińskich benedyktynek, Eleonora Kazanowska, pochodząca z magnackiego rodu polskiego, podjęła się dzieła reformy „panien dewotek nacji ormiańskiej”, niektórzy odwozili ją od tego, gdyż według nich nacja ta miała „lekkie [tj. niskie] poważanie”³³. Coś w tym musiało być, bo później w kronice benedyktynek ormiańskich skarżono się, że łacińskie współsiostry wstydziły się ich i nimi pogardzały.

Odnotować trzeba i te wypowiedzi, które Ormian przedstawiały w korzystniejszym świetle. Jeden z przedstawicieli polskiego protestantyzmu, Jan Łasicki, w dziełku *De religione Armeniorum* (ok. 1574) pisał: „naród godny szacunku, towarzyski, wytworny, zdolny, bogaty, oblicze kwitnące, czarna broda, zaangażowani w handel ze Wschodem, hojni przy wykupie niewolników chrześcijańskich i w czynieniu jałmużny”. W 1584 r. Sebastian Klonowicz, poeta epoki Odrodzenia, również wychwalał ich w *Roksolanii* jako zręcznych kupców: „Owi włosaci, handlowi Ormia-

³² M. Kowalska, op. cit., s. 77.

³³ H. Augustynowicz-Ciecierska, P. Sczaniecki, *Kronika benedyktynek ormiańskich*, „Nasza Przeszłość” 62, 1984, s. 113.

³⁰ Cyt. za: S. Barącz, op. cit., s. 116.

³¹ Cyt. za: W. Łoziński, op. cit., s. 330.

nie / przywożą towar ze Wschodu bogaty / U nich tureckich kobierców dostanie / u nich złotogłów i jedwab na szaty / [...] Tu porzuciwszy macierzyste progi / domem osiedli ormiańscy mężowie / Wzniesli swój Kościół obszerny i drogi / i swym obrzędkiem modlą się Jehowie³⁴. W XVII w. inny jeszcze kronikarz lwowski, Jan Alembek, wyrażał się o ormiańskich mieszkańcach swego miasta tyleż pochlebnie, co realistycznie: „Młodzieńce czujni, nieustraszeni; mężowie przebiegli i rozmiłowani w okazałości, starcy żarliwi i gościnni, dziewczyny uparte o śniadej twarzy, kobiety trochę gminne, na starość jadowite³⁵. Kaznodzieja i kanonik łacińskiej katedry lwowskiej, Andrzej Lubelczyk z Bochni, ogłaszając w 1544 r. łacińskie tłumaczenie ormiańskiego rytu chrzcielnego (*Baptismus Armenorum*), zanotował o obrzędku ormiańskim, że: „[...] całkiem niewiele, tylko w szczegółach różni się od rzymskiego, ale w istotnych sprawach bardzo dobrze się zgadza³⁶. Profesor Akademii Krakowskiej i humanistyczny reformator szkolnictwa, Benedykt Herbst, po odwiedzeniu katedry ormiańskiej we Lwowie w 1566 r., pisał z sympatią o wierze Ormian: „Ormiańskiej mszy ceremonie bardzo ku naszym przychodzą [...] wielkie jest zaiste utwierdze-

nie wiary kościoła rzymskiego z spraw ormiańskich, dał je nam pan Bóg do naszej Rusi dla zaiste pożytku kościoła swego³⁷. Łaciński biskup Leonard Słończewski (1546–1562), nie wahał się wygłaszać kazań w kościele ormiańskim w Kamieńcu Podolskim, a kanclerz Jan Zamoyski, wyrażając zgodę na wzniesienie kościoła ormiańskiego w Zamościu, pisał, że „niewiele nabożeństwo ormiańskie od katolickiego różne i nie trzeba się obawiać, aby się katolicy ich religią gorszyć mieli³⁸.

Obserwatorów uderzała szczególnie wschodnia aparycja Ormian. W źródłach staropolskich znajdujemy wiele na to dowodów. Oto kilka z nich, świadczących, że nie trafiła ona w miejscowe gusta. Werdum pisał: „po ich krewkiej i ciemnej twarzy, z wypukłymi beczelnymi oczami, można ich od wszystkich innych ludzi równie łatwo odróżnić³⁹. Aby zdeprecjonować przeciwnika, XVII-wieczny korespondent opisywał go w liście jako „osobę lichą i podobniejszą do Ormianina⁴⁰. Najbardziej rzucała się w oczy ciemna karnacja — „ciało na kształt ormiańskiego”, jak to określił, też w XVII w., pisarz sądowy sądecki⁴¹.

³⁷ Cyt. za: S. Barącz, op. cit., s. 113–114.

³⁸ *Archiwum Jana Zamoyskiego*, wyd. K. Lepszy, t. IV, Kraków 1948, s. 404.

³⁹ K. Liske, op. cit., Lwów 1876, s. 81.

⁴⁰ *Pisma do wieku i spraw Jana Sobieskiego*, wyd. F. Kulczycki, Kraków 1880, s. 1176.

⁴¹ „Rocznik Sądecki” 1, 1939, s. 47.

³⁴ Tłumaczenie Władysława Syrokomli.

³⁵ Cyt. za W. Łoziński, op. cit., s. 266.

³⁶ „[...] pusillum admodum in accidentalibus a Romano disidere, verum in essentialibus causis optime conuenire.” Andrzej Lubelczyk opublikował także w 1549 r. łacińskie tłumaczenie mszy ormiańskiej *Liturgia seu missa Armenorum ritu*.

Stosunek opinii publicznej do nacji ormiańskiej nie był **zatem** jednolity. Nie można powiedzieć, że istniał w Rzeczypospolitej jakiś jeden, powszechny stereotyp Ormianina. Różne grupy społeczne i środowiska z konkretnych — ekonomicznych lub ideologicznych — powodów postrzegały ich odmiennie. Konkurencja ekonomiczna w miastach była źródłem wzgardy i niechęci ze strony mieszczaństwa. Chłopi ukraińscy i Kozacy widzieli w nich współpracowników szlachty i magnatów, bogacących się bez skrępowań na wyzysku prostego ludu. W przypadku Rusinów negatywny stosunek do Ormian, wywodzący się z przyczyn ekonomicznych, wzmocniony był motywacją religijną. Źródłem konfliktów szlachty polskiej z Ormianami nie były sprawy gospodarcze, wręcz przeciwnie, korzystała ona z ich kredytów i usług handlowych. Natomiast ton wzgardy w opiniach szlacheckich brał się z przyczyn społecznych. Ormianie byli dla nich mieszczańami, ludźmi podlejszego gatunku. Jak wynika z cytowanych wyżej źródeł, Kościół polski początkowo nie żywił większych uprzedzeń ideologicznych wobec chrześcijan ormiańskich. Humanistyczne poglądy epoki Odrodzenia sprzyjały tej tendencji. Zmieniła to dopiero kontreformacja — działalność nuncjuszy i zakonu jezuitów.

Zanim nacja ormiańska jako grupa zaczęła rozciągać się w miejscowym społeczeństwie, już od średniowiecza dokonywała się asymilacja jednostek. Była ona udziałem przede wszystkim tych, którzy skutecz-

nie, krok po kroku, pięli się na szczyty hierarchii majątkowej. Bogactwo stwarzało pragnienie osiągnięcia wysokiej pozycji społecznej i chęć przyłączenia się do dominującej w Rzeczypospolitej warstwy. Jeżeli bowiem wierzyć nawet popularnym wśród dzisiejszych Ormian polskich legendom genealogicznym, wywodzącym ich od książęcych czy rycerskich przodków w ojczyźnej Armenii, to i tak w Rzeczypospolitej nie miało to znaczenia bez procedury indygenacyjnej, czyli nadania przez sejm szlachcicowi cudzoziemskiemu szlachectwa polskiego. Drogi wiodące do uszlachecenia były rozmaite — legalne i nielegalne. Nobilitacje lub indygenaty otrzymywali Ormianie za usługi dyplomatyczne (np. dwaj Serebkowicze czy Mikołaj Hadziejewicz) i służbę wojskową (np. Bogdan Seferowicz Spendowski) dla Rzeczypospolitej lub dzięki łasce najpotężniejszych rodów magnackich, które dopuszczały ich do swych herbów (jak Lanckorońscy Siekierzyńskich wywodzących się z rodziny „Ormiańczyków” z Przemysła). Kuźno lub dzierżawa ziemi, małżeństwa ze szlachciankami umożliwiały z kolei przeniknięcie do warstwy szlacheckiej nielegalnie, starym, wypróbowanym sposobem wszystkich wzbogaconych plebejów. Gdy mowa o czynnikach przyspieszających asymilację indywidualną, trzeba wspomnieć również ambicje natury kulturalnej. Niektórzy młodzi Ormianie, szczególnie pochodzący z bogatych rodzin, chętnie szli do szkół polskich, studiowali w kolegiach jezuickich, w Akademii Krakowskiej i Zamojskiej. Jednostkowe przejścia na wyznanie rzymskokatolickie, dokonywane jeszcze przed

unią, były także wstępem do polonizacji. Tak zasymilowali się Ormianie, których pozyskali działający w średniowiecznym Lwowie misjonarze dominikańscy. Niektórzy z tych konwertytów obierali drogę kapłańską w nowym Kościele. Spotykamy kilku takich, od XIV-wiecznego Tomasza „de Illeye” (tj. ze Lwowa), biskupa w tym mieście, a potem w dalekiej Anglii, przez grupę bernardynów w w. XV, po dominikanina

Ludwika Serebkowicza i trynitarza Zachariasza Michalewicza w dobie wprowadzania unii (XVII w.). Ci Ormianie, którzy przyjmowali obrządek łaciński, byli przez swych rodaków zniechęceni — jak to zauważył XVII-wieczny katolicki misjonarz, ojciec Klemens Galano.

Zarówno wśród Ormian asymilujących się, jak i tych, którzy kontynuowali tradycje narodowe swych

Grzegorz Piramowicz (1735–1801)

Urodzony we Lwowie, był synem kupca ormiańskiego Jakuba, tytularnego sekretarza Augusta III, i Anny z Nikorowiczów. Wstąpił do jezuitów. Po kasacie zakonu (1773) był proboszczem w Kurowie i Końskowoli oraz kanonikiem kamienieckim. Zdobył uznanie jako poeta i tłumacz. Był uczestnikiem słynnych obiadów czwartkowych u króla Stanisława Augusta, a także członkiem zbierającego się w pałacu Ignacego Potockiego Towarzystwa Nauk Fizycznych. W 1775 r. został sekretarzem Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych, powołanego przy Komisji Edukacji Narodowej w celu przygotowania nowych programów nauczania i podręczników szkolnych. Był też redaktorem i współautorem *Ustaw Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego* (1783), a także *Elementarza dla szkół parafialnych narodowych* (1786) oraz *Wymowy i poezji dla szkół narodowych* (1792). Jego *Powinności nauczyciela* (1787) były wydawane jeszcze w XX w. jako wykład zadań społeczno-wychowawczych nauczyciela szkoły parafialnej i zostały uznane za „szczytowe osiągnięcie polskiej myśli pedagogicznej XVIII w.,” „wyprzedzające znacznie praktykę szkolną” (K. Mrozowska). W 1791 r., w obliczu wojny z Rosją w obronie Konstytucji 3 maja, podczas poświęcenia sztandarów pod Gołębim, wygłosił kazanie o miłości ojczyzny i obowiązkach żołnierza. Był propagatorem szczepień ochronnych przeciw ospie, zbierał też polskie pieśni ludowe. Gdy zmarł, Izabela Czartoryska, by uczcić jego pamięć, ufundowała kamień w parku puławskim z następującym dwuwierszem: „Nie straszyl gniewnym Panem, mowil o laskawym, / Kreślił Boga, jakiego nosil w sercu prawym”. Rysunek tego pomnika wraz z dwuwierszem znajdował się w klasztorze benedyktynek ormiańskich we Lwowie.

przodków, widzimy oznaki narastania poczucia lojalności wobec nowej ojczyzny. Świadczy o tym m.in. udział w świętowaniu polskich wiktorii nad Moskwą, Turcją i Tatarami, wprowadzenie do liturgii ormiańskiej zwyczaju wymieniania imion polskich królów, wreszcie niewątpliwie propolska wymowa ideowa kronik ormiańskich.

Bardzo silnym impulsem wpływającym na przemiany tożsamości ormiańskiej w Polsce była XVII-wieczna unia religijna. Obaliła ona najpoważniejszą barierę ideologiczną, ale nie pociągnęła za sobą automatycznie polonizacji. Było to prawdziwe trzęsienie ziemi pod zbudowaną misternie budowlą, jaką była

świadomość grupowa. Dla wielu Ormian unia równała się zdradzie narodowej i gotowi byli nawet opuścić Rzeczpospolitą zamiast się podporządkować zmianom. Rychło okazało się, że unia tylko zmodyfikowała tożsamość ormiańską. Jej przeciwnicy okazali się być po prostu konserwatystami przywiązanymi nie tyle do istoty ormiańskości, co do jej dotychczasowej formy. Ostoją tego konserwatyzmu był Kamieniec. Gdy w r. 1672 dostał się wraz z całym Podolem pod panowanie tureckie, tamtejsi Ormianie rozpięrzchli się po całej Rzeczypospolitej, także i tam, gdzie — jak w Warszawie, Krakowie, Rzeszowie czy Opatowie — nie było żadnych ormiańskich ulic, rynków czy ko-

Jan Jaśkiewicz (1749–1809)

Urodzony w zamożnej, nobilitowanej rodzinie ormiańskiej we Lwowie. Był doktorem medycyny Uniwersytetu Wiedeńskiego. W 1780 r. został mianowany profesorem historii naturalnej i chemii w Szkole Głównej Koronnej w Krakowie. Badał zasoby naturalne Małopolski. Brał czynny udział w reformowaniu uczelni. Był prezesem Kolegium Fizycznego, jednym z twórców Ogrodu Botanicznego i Gabinetu Historii Naturalnej, pionierem nowoczesnych metod w zakresie nauk przyrodniczych. Zapalony eksperymentator, w kwietniu 1784 r. przeprowadził doświadczenia z balonem, który wystartował z Ogrodu Botanicznego i unosił się przez pół godziny nad Krakowem i okolicą. Ten jego wyczyn „z banią powietrzną” opisał z uznaniem Jan Śniadecki. Jaśkiewicz współpracował z Towarzystwem do Ksiąg Elementarnych. Od 1789 r. pełnił funkcję „konsyliarza generalnego” do spraw górnictwa i hutnictwa w Komisji Skarbowej, prowadząc badania nad eksploatacją złóż kopalnych oraz nadzorując z ramienia Komisji prace górnicze i hutnicze w Siewierskiem. Ogłaszał prace z zakresu chemii, mineralogii i petrografii (m.in. *O wodach siarczastych krzeszowickich*, 1783, *O nowej teorii ognia*, 1784, *Rozprawa o formowaniu się gór i odmian nastąpiionych na powierzchni naszej*, 1787).

ściołów. Paradoksalnie — w wyniku tego stali się bardziej narażeni na wynarodowienie niż ich uciwcy rodacy we Lwowie. Konsekwencją unii było zawężenie horyzontu nacji ormiańskiej w Polsce do granic wspólnoty katolickiej, co osłabiało poczucie łączności ze światem ogólnormiańskim, wiernym Kościołowi gregoriańskiemu. Osobny obrządek pozostał natomiast etnicznym wyróżnikiem Ormian wewnątrz społeczeństwa polskiego. Interesujące, że gdy w drugiej połowie XVIII w. na Bliskim Wschodzie powstały analogiczne struktury Kościoła ormiańskokatolickiego, z własnym patriarchą na czele, Ormianie polscy nie zadali sobie trudu nawiązania z nim kontaktu. Żyli w prawie zupełnej izolacji.

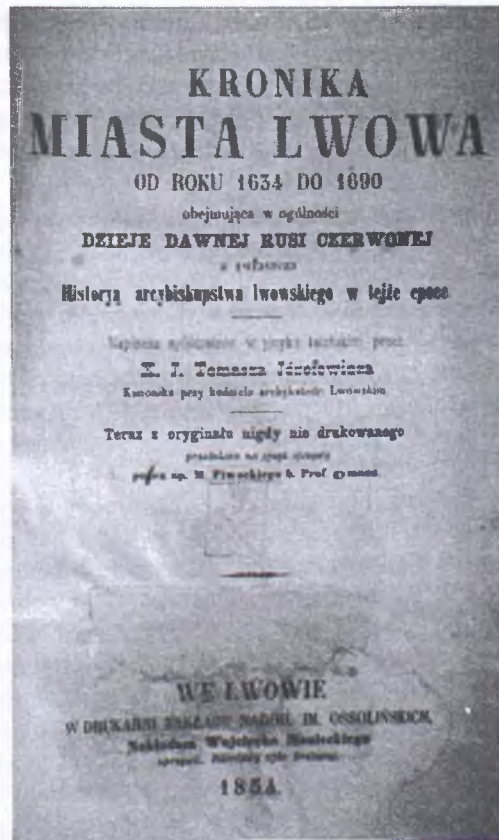
Spółczeństwo, w którym żyli Ormianie Rzeczypospolitej, nie było jednolite etnicznie. Kultura polska odgrywała w nim rolę dominującą, była kulturą warstw wyższych, a więc wabiła tych, którzy chcieli się wśród nich znaleźć. Dla Ormian atrakcyjna mogła być również lokalna kultura ruska. Rutenizacja była drogą ku akulturacji i asymilacji społecznej zwłaszcza dla tych, którzy zajmowali pośrednie miejsce w społeczeństwie ormiańskiej. Już od XIV w. pojawiają się wśród Ormian ruskie imiona: Iwaszko, Wasyl, Waszko. Z XV w. pochodzą informacje o mieszanych małżeństwach rusko-ormiańskich. Sekretarz nuncjusza papieskiego, A. M. Gratiani, pisał w r. 1564 pod wrażeniem wizyty w gminach ormiańskich Lwowa i Kamieńca Podolskiego, że znaczna liczba tamtejszych Ormian przyjęła obyczaje ludności ruskiej. Spo-

tykamy też wcale sporą ilość solidarnościowych wystąpień plebsu ormiańskiego i ruskiego przeciw elitom miejskim, choćby w kwestii unii kościelnej. Na przykład w 1629 r. we Lwowie zostały aresztowane kucharki ormiańskie i ruskie, które razem wyzywały od pogan duchownych unickich obrządku greckiego. Jaki był zasięg zjawiska rutenizacji i czy było ono słabsze niż polonizacja, rozstrzygnąć mogą dopiero przyszłe studia genealogiczne nad społecznością ormiańską.

Wspomniane już w rozdziale o epilogu ormiańskiego gminowładztwa rozszerzanie się formuły narodu szlacheckiego, które miało miejsce pod koniec XVIII w., uwieńczyło skomplikowane procesy przemian tożsamości Ormian. Wśród Polaków, pod wpływem idei Oświecenia i rewolucji francuskiej, wykształcało się z wolna przekonanie, że obywatele to nie tylko szlachta, ale także zasłużeni dla ojczyzny, czy to na polu ekonomicznym, czy nauki i edukacji, reprezentanci stanu mieszczańskiego. Jako katolicy i coraz bardziej cenieni mieszkańcy wspólnej ojczyzny, Ormianie zaczęli stawać się członkami wspólnoty ogólnonarodowej. Przykłady ich karier ekonomicznych zostały omówione w rozdziale o kupcach ormiańskich. Wkład Ormian w polskie życie intelektualne tej epoki był także pokaźny. Na katedrach Akademii Krakowskiej i Zamojskiej pojawiło się wielu uczonych pochodzenia ormiańskiego: Jakub Paschalis Arakielowicz, Michał Nepomucen Awedyk i jego kuzyn Jan Nepomucen Awedyk, Jan Bartoszewicz,

Jan Tomasz Józefowicz, Jan Owaniszowicz. Zaroilo się od Ormian w Kościele łacińskim. Byli wśród nich dominikanie, franciszkanie, kapucyni, jezuici, cystersi, trynitarze, bożogrobcy oraz duchowieństwo diecezjalne. Wśród intelektualistów tej doby wielką sławę zdobył Grzegorz Piramowicz, działacz Komisji Edukacji Narodowej. Na wzmiankę zasługuje także Jan Jaśkiewicz, profesor Szkoły Głównej Koronnej w Krakowie. Jezuita Grzegorz Arakielowicz, wzięty kaznodzieja postny, jeszcze w 1768 r. wydał po łacinie dziełko o Koperniku i zgodności jego teorii z nauką Kościoła, przeciwstawiając się temu, co na temat toruńskiego astronoma głosili wówczas uczeni z krakowskiego uniwersytetu. Józef Epifani Minasowicz, wspomniany już jako autor utworów historycznych o tematyce ormiańskiej, był też bardzo płodnym tłumaczem modnej w XVIII w. literatury francuskiej na język polski, a jego oryginalna twórczość zapewniła mu miejsce w gronie najwybitniejszych poetów doby saskiej. Blisko związany z kręgiem uczonych biskupów Załuskich, aktywny na niezliczonych imprezach literackich w czasach stanisławowskich, stał się prawdziwą „instytucją kulturalną”. Dużą renomą cieszył się też Klemens Chodykiewicz (1715–1797), dominikanin, autor pierwszej syntezy dziejów Kościoła ruskiego i dzieła o dominikanach na Rusi, a także prac kaznodziejskich, również protegowany biskupa Załuskiego.

Wobec tych wszystkich przykładów karier ormiańskich w Polsce XVIII-wiecznej nie może dziwić fakt, że nawet małżeństwa pomiędzy polską szlachtą a mieszczanami ormiańskimi stawały się w opinii publicznej czymś wartym zaakceptowania. O jednym z takich „mezaliansów” pisał unicki metropolita kijowski Jazon Smogorzewski do swego przyjaciela



Karta tytułowa dzieła *Kronika miasta Lwowa* Jana Tomasza Józefowicza (1662–1728), kronikarza lwowskiego pochodzenia ormiańskiego.

podkomorzego kijowskiego, Łukasza Rybińskiego: „cóż wysokiej generała Miączyńskiego zacności na parafiach i na wielkim świecie szkodzi dziś żona z miejskiej Rafałowiczów kondycji?”⁴². Sąd ten najlepiej oddaje postęp procesu integracji potomków ormiań-

skich przybyszy na polskiej ziemi. W ten sposób kształtowała się podwójna tożsamość kulturowa polskich Ormian. Udało się im harmonijnie pogodzić wierność wobec własnych tradycji kulturowych i lojalność wobec polskiego państwa. Z takim bagażem kulturowym wkraczali w nową epokę swych dziejów, gdy z końcem XVIII w. upadła Rzeczpospolita.

⁴² „Przegląd Humanistyczny” 1960, s. 123.

Rozbiory Polski (1772, 1793, 1795) stanowiły ważną cezurę w dziejach Ormian. Państwa zaborcze wprowadzały swoje ustawodawstwo ekonomiczne i społeczne. Prawo ormiańskie stało się zabytkiem historycznym. Nowe granice przecięły stare szlaki handlowe. Na to nałożyła się zmiana koniunktury na towary pochodzenia wschodniego. Granica austriacko-rosyjska na rzece Zbrucz oddzieliła dwa największe skupiska Ormian w dawnej Rzeczypospolitej: Lwów został w Austrii, Kamieniec Podolski w Rosji. Granice zaborów przecięły również ormiańską archidiecezję lwowską.

W cesarstwie rosyjskim pozostało sześć parafii ormiańskich: w Kamieńcu, Żwańcu, Mohylowie Podolskim, Raszkowie, Bałcie (Józefgradzie) i w Łucku. Rosja za panowania carycy Katarzyny II dążyła do jurysdykcyjnego uniezależnienia katolików żyjących na jej terytoriach od starych, zagranicznych już teraz stolic diecezjalnych. Status katolickich Ormian w Rosji uporządkowany został dopiero za panowania Aleksandra I w r. 1809. Stolica Apostolska zgodziła się, by ks. Józef Krzysztofowicz jako biskup tytularny arcański został wikariuszem apostolskim dla katolickich Ormian w Rosji europejskiej, z siedzibą w Mo-

hylowie Podolskim. Zmarł jednak wkrótce, bo już w r. 1816. Przez pewien czas po jego śmierci wikariat apostolski nadal istniał. Podróżujący w r. 1817 przez południową Rosję kanonik greckokatolicki ze Lwowa, ks. Aleksy Stupnicki, donosił z Kamieńca Podolskiego swojemu metropolicie: „Poznałem się także z tutejszym ormiańskim oficjałem, czyli administratorem [Antonim] Warteresiewiczem [...]. Naliczył jedenastu kapłanów w całej swojej aż do Chersonia rozległej diecezji”¹. Warteresiewicz zmarł w 1823 r. i mimo prób podejmowanych zarówno przez władze rosyjskie, jak i Stolicę Apostolską, wikariat dla Ormian katolików pozostał nieobsadzony. Niedługo potem Ormianie w zaborze rosyjskim zostali podporządkowani hierarchii łacińskiej. Utworzona na mocy konkordatu między Stolicą Apostolską a Rosją diecezja tyraspolska, której siedziba zmieniała się kilkakrotnie (Chersoń, Tyraspol, Saratów, Odessa), objęła największe skupiska Ormian katolików razem z Niemcami i Polakami. Na przykładzie Kościoła widać wyraźnie przesuwanie się głównych centrów życia ormiańskiego w Rosji z ziem dawnej Rzeczypospolitej

¹ „Ukrajnińsko-Ruśkyj Archyw”, t. XIII-XIV, Lwiv 1920, s. 147.

nad czarnomorskie wybrzeża Kraju Noworosyjskiego. Pod władzą Rosji znalazła się również wspólnota ormiańska w Warszawie. Małał w niej jednakże z każdym rokiem procent Ormian katolików, którzy wtapiali się w polskie otoczenie (z takiej zasymilowanej rodziny ormiańskiej wywodził się sufragan warszawski, a w latach 1825–1834 biskup sejneński Mikołaj Manugiewicz). Rósł natomiast odsetek Ormian gregorian, przybyszów z Kaukazu i innych obszarów imperium Romanowów.

Inaczej potoczyły się losy społeczności ormiańskiej w zaborze austriackim, czyli w Galicji. Nie było ich tu wielu. W 1782 r. w samym Lwowie mieszkało 212 Ormian. Dane z początku drugiej połowy XIX w. mówią o 2100 osobach wyznania ormiańskokatolickiego w całej Galicji, spis ludności z 1880 r. wykazał ich 2539.

Kościół stał się w warunkach austriackich główną instytucją ormiańskiego życia wspólnotowego. Obaj hierarchowie ormiańscy rezydujący we Lwowie w r. 1772 — Jakub Stefan Augustynowicz i jego sufragan Jakub Walerian Tumanowicz — wzięli udział w uroczystym powitaniu austriackiego gubernatora Galicji — hrabiego Andreasa Hadika. Stosunek nowych władz do Kościoła ormiańskiego nie był zdecydowanie negatywny. Wprawdzie w pierwszym okresie, w wyniku reform Józefa II, Kościół ów stracił część majątków i świątyń, zaś liczba księży została ograniczona, lecz pozytywny wpływ na jego dalsze losy miało przeprowadzone w r. 1790 zrównanie w prawach z duchowieństwem łacińskim oraz solid-

ne uposażenie finansowe arcybiskupa i reszty kleru. W 1788 r. połączono cztery banki brackie we Lwowie i kilka działających przy parafiach prowincjonalnych, a w 1792 r., po reorganizacji, powstał z nich jeden bank pod nazwą „Mons Pius”. Na lwowskiej metropolii ormiańskiej zasiadali po Augustynowiczu (1752–1783) kolejno: Jakub Walerian Tumanowicz (1783–1798), Jan Jakub Symonowicz (1800–1816), Kajetan Augustyn Warteresiewicz (1820–1831), Samuel Cyryl Stefanowicz (1832–1858), Grzegorz Michał Szymonowicz (1859–1875), Grzegorz Romaszkan (1876–1881), Izaak Mikołaj Isakowicz (1882–1901) i wreszcie Józef Teodorowicz (od r. 1902). Działalność arcybiskupów nie miała większego rozmachu z uwagi na znikomą liczebność wspólnoty, której duszpasterzowali. Wszystkich parafii ormiańskich w Galicji było zaledwie 12 (Lwów, Stanisławów, Brzeżany, Sokal, Tyśmienica, Łysiec, Nadwórna, Żydaczów, Kołomyja, Horodenka, Kuty i Śniatyn). Pracowało w nich 22 księży, a od 1812 r. tylko 14, ponieważ rząd austriacki ze względów finansowych ograniczył ich liczbę, polecając pozostałym przejście na obrządek łaciński. W 1803 r. została erygowana ormiańska kapituła metropolitalna, składająca się z prepozyta, trzech kanoników gremialnych i trzech honorowych. Nie miała ona jednak decydującego wpływu na wybór arcybiskupa. Kandydaci byli nadal wybierani przez duchowieństwo archidiecezji, jeden z nich otrzymywał nominację cesarską, prekonizację (zatwierdzenie) papieską, a następnie był konsekrowany. Po przyłączeniu do

Austrii Bukowiny (1777) arcybiskupi ormiańscy Lwowa podjęli działalność w tamtejszym środowisku. Jej owocem były nawrócenia na katolicyzm, uwieńczone erekcjami parafii w Czerniowcach (1840) i w Suczawie (1891). Latynizacja obrządku postępowała nadal. Jeszcze w 1784 r. przyjęty został kalendarz gregoriański; klerycy po likwidacji Papieskiego Kolegium kształceni byli w generalnym seminarium łacińskim we Lwowie. Nadal działały benedyktynki ormiańskie, prowadząc szkołę dla dziewcząt (była to pierwsza szkoła tego typu we Lwowie). Wychowaniem męskiej młodzieży ormiańskiej zajmował się założony w r. 1865 Zakład Naukowy, ufundowany przez lekarza ormiańskiego Józefa Torosiewicza.

Duchowieństwo ormiańskie prowadziło działalność duszpasterską także wśród łacinników, zajmowało się kaznodziejstwem, uprawiało teologię uniwersytecką. Na początku XIX w. szczególną sławę we Lwowie zyskał sobie Samuel Stefanowicz, późniejszy arcybiskup. Pisze o nim pamiętnikarz, że jako „spowiednik wszystkich



Pomnik nagrobny Józefa Torosiewicza (1794–1869), filantropa lwowskiego

pań wielkiego świata rozgorączkowały je do śmieszności i dziwnymi okładał pokuty, tej zabraniał chodzić do teatru, tamtej chodzić na wieczory, jeszcze innej przyjmować wizyty, a niejedną oblókł w włosiennę lub zakonną kutę. W Wielki Post biedny Lwów w pokutną zamieniał celę [...] W końcu przebrało to wszelką miarę, na rozkaz księdza Samuela panie i myć i czesać się przestały, bladły, wędły, histeryczne miały napady, więc ze strony bezbożnych mężczyzn czynna nastąpiła reakcja [...] Tylko dwóch imion kobiety Łosiów i Dzieduszyckich na pamiętkę tej opatrnościowej epoki wyrzekły się na wieki grzebienia i wody, utrzymując, że ciało raz z grzechu wodą chrztu umyte i bez wody na zawsze obyć się może”². Renesans życia kościelnego przeżyli Ormianie na początku XX w. za rządów metropolity Teodorowicza, który zapoczątkował szereg nowych inicjatyw duszpasterskich i organizacyjnych, nawiązał kontakty z Kościołem ormiańskokatolickim na Bliskim Wschodzie i w 1911 r. wziął udział w ogólnoświatowej konferencji episkopatu ormiańskiego.

Likwidacja samorządu i nowe regulacje prawno-społeczne otworzyły Ormianom drogę do szybszej asymilacji ze społeczeństwem polskim. To właśnie w pierwszej połowie XIX w. urosły największe fortuny ormiańskie. Ich początek był nieraz bardzo trudny. Polski szlachcic z Galicji Wschodniej i żołnierz napoleoński, Ludwik Jabłonowski, tak opisywał ten pro-

ces: „Trzeźwo sądząc o rzeczach, a prawdziwą wartość dóbr upatrując w ziemi, szczególnie w sianach i paszach, sunąc ku nam od Bukowiny i Pokucia, w krótkim czasie nabyli [Ormianie] najpiękniejsze majątki za bezcen. Niestety — gdy nie ma prawidła bez wyjątku — nie zawsze godziwymi sposobami. Pamiętam ja dobrze antenatów kilku ich rodzin jak: Bołoz-Antoniewiczze, Abrahamowicze, Augustynowicze (herbu Odrowąż, bo są i inni) [...] jak siedzieli za ladami po składach sukien, win, bakalii, jak w zatłuszczonych kozuchach koło Starego Teatru [we Lwowie] częstowali przechodni wyzem lub kawiozem, jak z kawałkiem koziny i bryłą huzuła w torbie ciągnęli skroczem za stadami wołów do Ołomuńca. Pamiętam to dobrze, szanuję ich wytrwałość i wysoko cenię”³. Po zdobyciu fortuny i nabyciu dóbr ziemskich kolejnym krokiem było pozyskanie od cesarza nobilitacji szlacheckich. Do wymienionych przez pamiętnikarza rodzin ziemiańskich, które znalazły swe miejsce w elicie galicyjskiej, dodajmy jeszcze nazwiska baronów Romaszkanów, baronów Kaprich, baronów Hadziewiczów, Rosco-Bogdanowiczów, Krzczunowiczów, Torosiewiczów, Teodorowiczów, Abgarowiczów, Agopsowiczów, Eminowiczów, Jędrzejowiczów, Krzysztofowiczów, Łukasiewiczów, Nikorowiczów, Passakasów i wielu innych. Zyskali sobie opinię świetnych rolników, zakładali cukrownie, gorzelnie, hodowle rasowych koni i bydła, wprowadzali

² L. Jabłonowski, *Pamiętniki*, Kraków 1963, s. 72–73.

³ Ibidem, s. 86.

nowe gatunki upraw, przyczyniali się do zakładania szkół i organizacji rolniczych.

Rzecz jasna, silna była nadal pozycja Ormian w społecznościach miast galicyjskich — Lwowie, Kuttach, Śniatyniu. Polonizujące się rodziny pochodzenia ormiańskiego zasilily rodzącą się nową warstwę społeczną — inteligencję. Adwokaci, nauczyciele, aptekarze, urzędnicy, sędziowie, oficerowie, profesorowie uniwersyteccy — we wszystkich tych zawodach „klasy umysłowej” znajdujemy licznych reprezentantów rodu ormiańskiego. W wątej jeszcze w Galicji grupie burżuazji także spotykamy Ormian.

Gdy przestały istnieć bariery społeczne, przed Ormianami stało także otworem życie polityczne Galicji. Spotykamy ich wśród polskich spiskowców lat trzydziestych (np. Antoni Bohdanowicz, powstaniec z 1831 r. na Podolu) i doby Wiosny Ludów (np. ks. Grzegorz Moszoro, kapelan arcybiskupa Stefanowicza). Ormianie brali udział w różnych dysputach publicznych tego czasu (np. Walerian i Kornel Krzeczunowicze jako jedni z pierwszych proponowali likwidację pańszczyzny w r. 1848), a już najliczniej pojawili się wówczas, gdy Galicja otrzymała autonomię. Co drugiemu galicyjskiemu politykowi zawistna opinia publiczna wytykała ormiańskie koneksje. O namiestniku Galicji Filipie Zaleskim mówiono, że „podstępny Armerczyk”⁴, kolejnemu namiestnikowi, Leonowi Pinińskiemu, wypominano, że „matka była Niko-



Karta z zapisem nutowym *Chorału* do słów Kornela Ujejskiego z podobizną autora muzyki, Józefa Nikorowicza

⁴ „Monitor” 1908, nr 18.



Dawid Abrahamowicz (1839–1926), herbu Burczak
Poseł na Sejm Krajowy galicyjski (1867–1918) i do Rady Państwa w Wiedniu (1875–1918), w której (od 1906) pełnił funkcję prezesa Koła Polskiego i jej wiceprezydenta. W 1907 r. cesarz Franciszek Józef powołał go na stanowisko ministra dla Galicji, które sprawował do 1909 r. Odznaczał się świetną znajomością spraw rolniczo-gospodarczych, a zwłaszcza podatkowych. Urodzony taktyk polityczny, „żywy i cięty”, należał do najściślejszego sztabu politycznego konserwatywnych polityków ziemiańskich. Przyczynił się do udaremnienia planowanej przez namiestnika Michała Bobrzyńskiego reformy systemu wyborczego w Galicji, uważając ją za zbyt korzystną dla Ukraińców. Był malowniczą osobistością życia politycznego Galicji, bohaterem wielu anegdot i — czasem nieprzyzwoitych — dowcipów, kontrastujących mocno z pełnym powagi i dostojeństwa sposobem jego zachowania. Gdy, na przykład, sprzeciwiał się w Sejmie propozycji sprowadzenia wiertaczy naftowych z Kanady, jego klubowi koledzy opowiadali, że jest „zwolennikiem płytkiego wiercenia, co nie tylko do techniki kanadyjskiej odnosili”. W odrodzonej Polsce wszedł do Sejmu Ustawodawczego (1919–1922). Cały majątek zapisał fundacji internatowej i stypendialnej dla niezamożnej młodzieży śląskiej oraz na zakup obrazów dla Zamku królewskiego na Wawelu.

rowiczówna z domu, a, co szczególne, Ormianka — blondyna”⁵. W Sejmie Krajowym galicyjskim zasiadał „cały zastęp Ormian” — pisał ironicznie Kazimierz Chłędowski. Wśród nich był m.in. Mikołaj Krzyształowicz, doktor praw i prezes Związku Ziemiaków Pokuckich; trzech Krzczunowiczów: Walerian, Aleksander i Kornel, i wielu innych. Typowym przykładem ormiańskiej kariery politycznej w Galicji był wieletni przewodniczący Koła Polskiego w wiedeńskiej Radzie Państwa — Dawid Abrahamowicz.

Minister dla Galicji w austriackim rządzie w latach 1888–1899, Adam Jędrzejowicz, właściciel Staromieścia pod Rzeszowem, także był Ormianinem. Ziemiańscy galicyjscy pochodzenia ormiańskiego byli w większości związani z obozem politycznym „podolaków” bardziej pravicowym i narodowym niż krakowscy konserwatyści, zwani „stańczykami”. Przed pierwszą wojną światową pojawił się w polityce galicyjskiej jeszcze jeden Ormianin — arcybiskup Józef Teodorowicz, żarliwy zwolennik polskiej narodowej demokracji, który ujawnił swój talent do prowadzenia gier politycznych, przyczyniając się skutecznie w r. 1913 do obalenia namiestnika Galicji Michała Bobrzyńskiego — jednego ze „stańczyków” — by zablokować jego reformę prawa wyborczego. Córka jednego z wysokiej rangi urzędników namiestnictwa lwowskiego, Maria z Ekielskich Sołowijowa, przytacza zabawną anegdotę związaną z tą batalią arcybiskupa Teodorowicza: „Nienawidził

Bobrzyńskiego i pamiętam, jak na jakimś obchodzie krzyczał: «ten zły duch, ten Massinisa jest między nami», przy czym groźnie patrzył na panią Bobrzyńską siedzącą w pierwszym rzędzie, a że to była świętej naiwności osoba, pełna uwielbienia dla kleru, więc z zachwytem wpatrzona była w prelegenta, a cała sala wiedziała, do kogo to pite”⁶.

W latach 90. XIX w., gdy Polacy i Rusini z Galicji Wschodniej ruszyli w poszukiwaniu lepszego życia do Nowego Świata, pociągnęli z nimi także ubożsi Ormianie. Niektórzy osiedlili się na stepach kanadyjskich, jak np. Jurko Roszko koło Winnipegu, który trafił tam z grupą Rusinów z powiatu kałuskiego, czy Antoni Teodorowicz z powiatu Horodenka. Inni trafili do wielkich metropolii Stanów Zjednoczonych (np. rodzina Augustynowiczów, krewnych znanego malarza Józefa). Z rodziny galicyjsko-ormiańskich emigrantów wywodzi się znany amerykański aktor John Vernon, którego prawdziwe nazwisko brzmi Adolf Rajmund Wernon Agopsowicz.

Narastająca polonizacja Ormian galicyjskich w XIX w. zrodziła na nowo pytanie o ich tożsamość. Stanowiło o niej kilka czynników: przywiązanie do obrządku, własnych tradycji kulturowych i językowych, a z drugiej strony — nastawienie do Ormian społeczeństwa polskiego. W pierwszej połowie tego stulecia obserwujemy powszechną, szczególnie wśród szlachty, ucieczkę od obrządku. Rozpaczliwie próbo-

⁵ K. Chłędowski, *Pamiętniki*, Kraków 1951, t. II, s. 54.

⁶ M. Ekielska-Sołowijowa, *Pamiętnik* (maszynopis).

wał jej przeciwdziałać arcybiskup Stefanowicz. Wiedząc, że wielu zamożnych ziemian pochodzenia ormiańskiego chrzci swe dzieci w obrządku łacińskim, nie wahał się zjeżdżać niespodziewanie tam, gdzie wiedział, że właśnie przyszedł na świat nowy Ormianin, by osobiście i ku zaskoczeniu rodziców przyjąć go do swego Kościoła. W latach 60. pojawiły się głosy wręcz negujące sens utrzymywania katolickiego obrządku ormiańskiego w przekonaniu, że wprowadza on niepotrzebny rozłam w społeczeństwie polskim. Tę tezę zdawały się potwierdzać liczne kariery Ormian w Kościele łacińskim. Typowym przykładem był tu Franciszek Abgaro-Zachariasiewicz, rzymskokatolicki biskup przemyski w latach 1840–1845. Projekt likwidacji obrządku został potępiony przez rzymską Kongregację Rozkrzewiania Wiary, ale przy okazji

wywołał publiczną polemikę, która wpłynęła na ożywienie życia kulturalnego Ormian. Powstał nawet projekt sprowadzenia do Lwowa mechtarystów z Wiednia. Z powodu nieprzychylności władz nie został on zrealizowany. Po raz kolejny refleksja nad tożsamością ormiańską w powiązaniu z sensem istnienia obrządku pojawiła się w ostatnich dekadach XIX w.

Publicystyce tej towarzyszyły przemiany stereotypu Ormianina w opinii polskiej. W połowie XIX w. Ormian uważano jeszcze za „Polaków pośledniejszego gatunku”⁷ i przezywano „kobzanami” albo „kabzanami”, które to określenie słowniki prowincjonalizmów polskich wywodzą od *kabzy* (woreczka z pie-

⁷ K. Chłędowski, op. cit., s. 54.

Sadok Barącz (1814–1892)

Urodzony w Stanisławowie, w niezamożnej rodzinie ormiańskiej (imię chrzestne: Wincenty Fereniusz). Po odbyciu studiów filozoficznych i teologicznych na Uniwersytecie Lwowskim i otrzymaniu dyspensy zezwalającej na zmianę obrządku wstąpił w 1835 r. do zakonu dominikanów (śluby zakonne złożył w 1838 r.). W dobie Wiosny Ludów (1848) był w Tyśmienicy prezesem Rady Narodowej i sędzią pokoju. W latach 1853–1857 definitor kapituły prowincjonalnej, w 1855 r. przeor, a następnie prokurator klasztoru w Podkamieniu, gdzie przebywał do końca życia. Zasłynął szczególnie jako historyk zakonu dominikańskiego w Polsce i badacz przeszłości Ormian. W r. 1858 został członkiem korespondentem Towarzystwa Naukowego Krakowskiego; wchodził w skład redakcji *Encyklopedii* Orgelbranda. W 1863 r. w uznaniu zasług naukowych otrzymał zakonny tytuł magistra świętej teologii. Dzieła jego przedstawiają dziś znaczną wartość jako zbiór materiałów źródłowych, a on sam uważany jest za klasyka historiografii Ormian polskich.

niędzmi), w nawiązaniu do ormiańskiej chciwości⁸. Ziemiaństwu pochodzenia ormiańskiego wytykano „śmieszności” obyczajowe, wypominano nieszlacheckie początki ich fortuny (zwłaszcza baronom Romaszkanom). Ale pod koniec wieku coraz silniej upowszechniał się pozytywny wizerunek Polaków pochodzenia ormiańskiego. Ludwik Jabłonowski pisał o nich: „czuli się zawsze dziećmi przybranej ojczyzny, nie wyparli się jej nigdy, nigdy narodowej nie wyparli się sprawy, więc im obok Lachów chętnie miejsce robię na ławie”⁹. Tym chętniej tego miejsca ustępowano, że krew ormiańska poprzez mieszane małżeństwa coraz obficiej zlewała się z polską. Endogamia zanikała, pozostała z niej tylko naturalna tendencja szukania małżonka w kręgu rodzinno-przyjacielskim, a więc częstokroć w podobnych, spolonizowanych rodzinach ormiańskich. Józef Szujski pisał o Ormianach: „oszczędni, przedsiębiorczy, z równą gorliwością oddani rolnictwu i handlowi, krzepią się ścisłą solidarnością”¹⁰.

Polonizacja nie oznaczała bowiem zupełnego wyparcia się ormiańskich tradycji. Wprawdzie we Lwowie — jak pisał w r. 1886 jeden z badaczy — „ze świecą trzeba szukać Ormian znających swój język”¹¹,

⁸ W rzeczywistości etymologia tego wyrazu może być inna.

⁹ L. Jabłonowski, op. cit.

¹⁰ J. Szujski, *Dzieła*, tom dodatkowy, Kraków 1896, s. 24.

¹¹ J. Hanusz, *O języku Ormian polskich*, „Rozprawy i Sprawozdania z Posiedzeń Wydziału Filologicznego Akademii Umiejętności” XI, 1886, s. 359.

ale można było znaleźć w Galicji miejsca, gdzie wciąż jeszcze mówiono po ormiańsku (przede wszystkim miasteczko Kuty). Językiem ormiańskim władali również niektórzy księża tego obrządku. Pod wpływem idei romantyzmu pojawiły się zainteresowania przeszłością i kulturą Ormian. W języku swoich przodków (po tatarsku) próbował tworzyć wiersze Karol Bołoz-Antoniewicz, znany później kaznodzieja jezuicki, autor słów popularnej polskiej pieśni religijnej „Chwalcie łąki umajone”. Badania nad historią kolonizacji ormiańskiej podjęli ks. Franciszek Ksawery Zachariasiewicz, łaciński biskup przemyski (*Wiadomość o Ormianach w Polsce*), oraz o. Sadok Barącz, dominikanin, autor cennych do dziś prac (*Żywoty sławnych Ormian w Polsce, Rys dziejów ormiańskich*). Nawet zasymilowane ziemiańskie rodziny ormiańskie kultywowały legendy o swym genealogicznym pochodzeniu od rycerzy z Armenii.

Gdy przyjrzymy się twórcom kultury polskiej pochodzenia ormiańskiego tamtych czasów, widzimy, że te przebyte etniczności nie przeszkadzały poczuciu zakorzenienia w polskości i jej współtworzenia. Długa jest lista malarzy, poetów, rzeźbiarzy, kolekcjonerów sztuki, muzyków polskich o ormiańskim rodowodzie. Teodor Axentowicz, malarz polskiej wsi, wybitny portrecista, był profesorem Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie. Aleksander Augustynowicz zdobył niezwykłą popularność we Lwowie jako portrecista, autor wizerunków wielu wybitnych osobistości Galicji. Tadeusz Barącz był twórcą pomnika króla Jana III

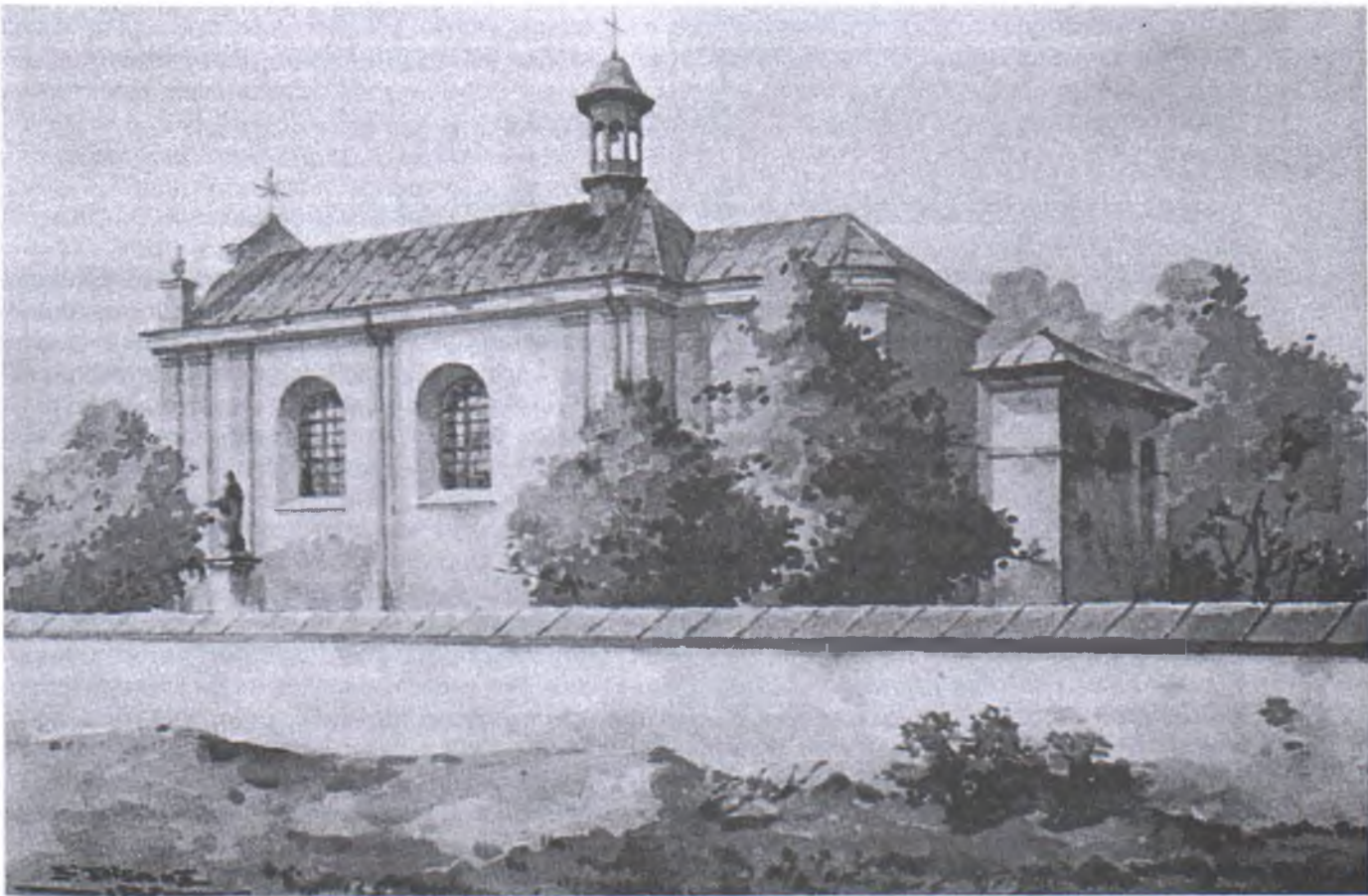
Sobieskiego we Lwowie (dziś w Gdańsku) i pomnika Tadeusza Kościuszki w Chicago. Jego brat Erazm ofiarował Muzeum Narodowemu w Krakowie kolekcję malarstwa, rzeźby i przemysłu artystycznego, w tym wiele orientaliów. Ignacy Szadbej — zapomniany dziś poeta galicyjski — otwiera długi szereg literatów pochodzenia ormiańskiego, do których zaliczyć trzeba wspomnianego już poetę Karola Bołoz-Antoniewicza. Krewnym jego był Mikołaj Bołoz-Antoniewicz, tłumacz i literat, autor głośnego w swoim czasie dramatu *Anna Oświecimówna*. Z tej samej utalentowanej rodziny pochodził także Jan Bołoz-Antoniewicz, badacz sztuki epoki Odrodzenia, twórca Instytutu Historii Sztuki na Uniwersytecie Lwowskim, bardzo zasłużony dla sprawy ochrony i konserwacji dzieł sztuki. Kajetan Abgarowicz, znany pod pseudonimem literackim Abgar Sołtan, to z kolei autor po-

pularnych powieści z życia ziemiaństwa polskiego, piewca tradycji szlacheckich. Józef Dionizy Minasowicz uważany jest za prekursora romantyzmu polskiego; tłumaczył Schillera, sam również próbował sił w poezji. Ignacy Nikorowicz, syn kompozytora i pianisty Józefa, znanego jako autor melodii do *Choratu* Kornela Ujejskiego, był cenionym pisarzem i dziennikarzem, laureatem nagrody literackiej miasta Lwowa; rozgłos zdobył dzięki utworom scenicznym, szczególnie komediom. Karol Mikuli to drugi obok wspomnianego wyżej Nikorowicza muzyk pochodzenia ormiańskiego. Do Lwowa przybył z Bukowiny i stał się jednym z twórców polskiej szkoły pianistycznej, kontynuującej wielkie tradycje chopinowskie.

W r. 1882 metropolita Isakowicz pisał w liście do kardynała Mieczysława Ledóchowskiego: „my Ormiano-Polacy, od pięciu, sześciu wieków mieszka-

Ormiańskie korzenie Słowackiego

Ormianie polscy Juliusza Słowackiego, jednego z najwybitniejszych poetów polskich, uważają za swego rodaka. Krew ormiańską miał odziedziczyć po matce, Salomei Januszewskiej z Krzemieńca. Żyła też w tym mieście ormiańska rodzina Słowackich, z której pochodziła matka arcybiskupa Isakowicza — Rypsyma. Ormiańskie motywy w twórczości poety zdają się potwierdzać tę tezę. W *Królu Duchu* uosobieniem autora jest Her-Armeńczyk. Imię to może być zniekształceniem ormiańskiego Der (Ter), czyli „wielebny” — tak zwracano się do duchownych. W *Balladynie* pojawia się rycerz Kirkor, czyli po ormiańsku Grzegorz (Grigor). Warto też wspomnieć, że w czasie podróży po Bliskim Wschodzie, która tak zaważyła na twórczości Słowackiego, poeta spędził 40 dni (od 20 lutego do 1 kwietnia 1837) w klasztorze mnichów ormiańskich w Betcheszban pod Libanem. Tam napisał pierwszą wersję poematu *Anhelli*.



Kościół ormiański w Kutach

jący na tych terenach, tu mamy naszą ojczyznę, na Wschód nie chce żaden z nas wrócić”¹². Ta wypowiedź dobrze oddaje sukces procesu asymilacji, w trakcie którego wykształciła się specyficzna toż-

samość Ormian polskich na początku XX w. Można ich określić łacińską formułą „gente Armeni natione Poloni”, czyli — rodu ormiańskiego, narodowości polskiej.

W Polsce odrodzonej

Po pierwszej wojnie światowej w Polsce odrodzonej Ormianie, których liczbę szacowano na ok. 4 tys., znaleźli dobre warunki rozwoju. Wydarzenia rewolucyjne w Rosji sprawiły, że napłynęła nowa fala emigrantów ormiańskich z terenów dawnego imperium carskiego, szczególnie z Kaukazu, Iranu i Turcji. Stąd obok Lwowa do coraz większego znaczenia dochodziło skupisko Ormian w Warszawie, gdzie osiedlali się nowi przybysze. Niektórzy z nich uznawali Polskę za swą drugą ojczyznę. Życie Ormian skupiało się nadal obok Kościoła, którym wciąż kierował arcybiskup Teodorowicz. Odnowił on prastarą katedrę ormiańską we Lwowie, która wzbogaciła się przy tej okazji o nowe, wspaniałe malowidła pędzla Jana H. Rosena. Arcybiskup dążył do oczyszczenia obrządku ormiańskiego z naleciałości łacińskich poprzez wprowadzenie mszału patriarchy Hassuna. Jego pasję stanowiło przede wszystkim życie publiczne: był posłem na Sejm Ustawodawczy, potem senatorem, za-

biał głos w najważniejszych sprawach Rzeczypospolitej. Gwałtowny temperament polityczny doprowadził arcybiskupa do ostrego konfliktu z nuncjuszem Achillem Rattim, którego oskarżył w Watykanie o proniemieckie stanowisko w dobie plebiscytu na Śląsku. Gdy Ratti został wybrany na papieża — jako Pius XI — krok ten okazał się mieć bardzo niefortunne skutki. Nowy papież nakazał Teodorowiczowi zrezygnować z mandatu senatorskiego. Na tym nie skończyły się kłopoty ormiańskiego hierarchy z Watykanem. W latach 30. Stolica Apostolska potępiła niektóre jego pisma teologiczne jako niezgodne z ortodoksją katolicką. Natomiast w Polsce wśród wiernych cieszył się wielkim autorytetem. Był uznanym kaznodzieją, otrzymał od państwa polskiego Order Polonia Restituta, a jego pogrzeb w r. 1938 przekształcił się w wielką patriotyczną manifestację.

Lwowska metropolia ormiańska obejmowała w tym czasie osiem parafii podzielonych pomiędzy trzy dekanaty: Lwów, Stanisławów, Kuty. Zwierzchność nad dwiema parafiami na Bukowinie, które znalazły się poza granicami Polski odrodzonej, prze-

¹² Cyt. za: G. Petrowicz, *La Chiesa Armena in Polonia (1686-1954)*, Roma 1988, s. 357.

jął w 1930 r., po zawarciu konkordatu pomiędzy Rumunią a Stolicą Apostolską, oddzielny wikariusz apostołski. Kler ormiański był coraz mniej liczny, stąd przyjęto do archidiecezji księży polskich, którzy porzucili obrządek taciński. Na studia teologiczne w rzymskim kolegium ormiańskim Teodorowicz wysłał paru młodych kandydatów do kapłaństwa.

W r. 1927 zaczęło się ukazywać pierwsze czasopismo w języku polskim poświęcone życiu współczesnemu i historii wspólnoty ormiańskokatolickiej „Posłaniec Świętego Grzegorza”. W 1930 r. Jan Antoniewicz założył we Lwowie Archidiecezjalny Związek Ormian; pismo przekształciło się wówczas w jego organ i zmieniło tytuł na „Gregoriana”. Pojawiła się też nowa instytucja wychowawcza — Zakład Abrahamowiczów, powołana dzięki hojnemu zapisowi zmarłego Dawida Abrahamowicza, a przeznaczona dla synów zubożałych ziemian. Nadal działały ormiańskie bractwa religijne. W 1932 r. zorganizowana została wielka wystawa pamiątek ormiańskich we Lwowie, a następnie Archidiecezjalne Muzeum Ormiańskie.

Nowe inicjatywy organizacyjne pokazały, że przywództwo grupy powoli przechodziło z rąk ziemiaństwa, które dominowało w czasach galicyjskich, do inteligencji. Ten proces był pochodną głębszych przemian, którym uległo społeczeństwo byłej Galicji w Polsce odrodzonej. Odeszła w cień stara elita galicyjska — konserwatyści, których rządy oparte były na sojuszu z Wiedniem i ograniczeniu prawa wybor-



Karta tytułowa „Posłańca Świętego Grzegorza”



Fresk Jana Henryka Rosena w katedrze ormiańskiej we Lwowie (z lat 1925–1929), przedstawiający pogrzeb opata Odyłona

czego, a wraz z nimi minął też czas ormiańskich Abrahamowiczów i Romaszkanów. Liderami polskich Ormian stali się tacy ludzie, jak Jan Antoniewicz, prezes Sądu Okręgowego we Lwowie, Henryk Mikuli, inżynier naftowiec, Antoni Teodorowicz, urzędnik bankowy, Andrzej Bohosiewicz, radca Dyrekcji Kolei, Stanisław Donigiewicz, dziennikarz, Dominik Moszoro, dyrektor Okręgu Poczty i Telegrafów we Lwowie, Bronisława Wójcik-Keuprulian, muzykolog, docent Uniwersytetu Jana Kazimierza. Tradycyjnie pozostali wśród nich księża, jak na przykład Samuel Manugiewicz, proboszcz kucki i senator Rzeczypospolitej. Po prawie półtorawiekowej przerwie pojawiły się na nowo organizacje ormiańskie. Miały, rzecz jasna, zupełnie inny charakter niż te z czasów staropolskiego społeczeństwa stanowego, ale pełniły podobną rolę. W społeczeństwie nowoczesnym, w warunkach dużej mobilności społecznej i terytorialnej, organizacje te cementowały rozproszonych w różnych warstwach i w różnych zakątkach kraju potomków dawnej nacji ormiańskiej.

Renesans ormiańskości przejawiał się też we wzroście zainteresowania przeszłością grupy: na łamach „Posłańca Świętego Grzegorza” i „Gregorianów” pojawiła się fala publikacji o różnych aspektach kultury i historii Ormian polskich, dla Polskiego Radia nagrywano audycje o nich, zaczęto dbać o rozwój bibliotek. Ten renesans ułatwiały nowe studia naukowe, kontynuujące kierunek badawczy zainicjowany w polskiej nauce na przełomie XIX i XX w. Do świetnych

prac armenistycznych sprzed pierwszej wojny światowej Tadeusza Gromnickiego, Oswalda Balzera, Stanisława Kutrzeby, Władysława Łozińskiego, Władysława Abrahama w okresie międzywojennym dołączyły dzieła Czesława Lechickiego, ks. Zdzisława Obertyńskiego, Tadeusza Mańkowskiego, Aleksandra Czolowskiego.

Jednak renesans zainteresowania kulturą ormiańską w okresie międzywojennym nie oznaczał zmiany stosunku do polskości. Osoba arcybiskupa Teodorowicza dobitnie pokazuje, jak gorliwymi Polakami byli ci „Ormianie” — Polakami nawet w najbardziej skrajnej, endeckiej postaci. Ich odmienność od „rdzennych” czy „etnicznych” Polaków polegała tylko na pamięci o innym pochodzeniu, innym „rodzie” (*gens*), a jedynym namacalnym dowodem tego kulturowego rodowodu był obrządek. I to tylko dla tej części, która nadal mieszkała w pobliżu parafii tego obrządku. Inni — w Warszawie, Krakowie, Katowicach, Wieliczce, Gdyni, Poznaniu — praktykowali w kościołach łacińskich. Czuli po polsku, myśleli po polsku, mówili po polsku, żyli po polsku. Ich polski patriotyzm nie konkurował z żadnym innym. Nie czuli się mniejszością narodową czy wspólną „subetniczną”. Tęsknili jeszcze do coraz bardziej archaicznej w XX w. formuły „gente Armeni natione Poloni”, przejawem tej nostalgii były opisywane wyżej inicjatywy kulturowe, ale w rzeczywistości byli pod każdym względem Polakami. Nie spotykamy wśród Polaków pochodzenia ormiańskiego przypadków odejścia od polskości, „po-

wrotu” do narodowości przodków, porównywalnych do reukrainizacji czy rejudaicacji Polaków pochodzenia ruskiego czy żydowskiego. Utało się wprawdzie

mówić o nich „Ormianie polscy”, lecz słuszniej byłoby ich nazywać Polakami ormiańskiego pochodzenia.



Po śmierci Teodorowicza (4 XII 1938) kler ormiański wybrał na wikariusza kapitulnego ks. Dionizego Kajetanowicza, który miał administrować archidiecezją do ustanowienia nowego metropolity. Tymczasem wybuchła wojna. Najwyższe władze Rzeczypospolitej Polskiej w trudnych dniach września 1939 r. ewakuowały się do Rumunii przez ormiańskie Kuty. W okresie radzieckiej okupacji Lwowa ofiarami represji ze strony nowej władzy padło wielu inteligentów ormiańskich, wywożonych — jak Polacy — w głąb ZSRR. Kilku księży ormiańskich, m.in. Adama Bogdanowicza i Bogdana Agopsowicza, zamordowano. Instytucje kulturalne i finansowe wspólnoty uległy zniszczeniu na skutek sowietyzacji stosunków społeczno-politycznych. W aparacie władzy okupacyjnej znajdowali się także Ormianie z radzieckiego Kaukazu, którzy usiłowali nawet nawiązać kontakt ze swymi „rodakami”. Taka przygoda zdarzyła się proboszczowi ormiańskokatolickiemu w Stanisławowie, księdzu Leonowi Isakowiczowi. Jednak wezwany przez radzieckiego komendanta cywilnego ten „ormiański” ksiądz zupełnie nie rozumiał tego, co tamten chciał mu powiedzieć w ich „rodzinnym” języku.

Wojenne i powojenne losy Ormian polskich

W 1941 r. Lwów został zajęty przez Niemców. Na księdza Kajetanowicza zaczęto wywierać naciski, by poparł tworzony przy boku armii niemieckiej „legion cudzoziemski”, do którego Niemcy werbowali jeńców radzieckich narodowości ormiańskiej. Kajetanowicz naraził się nazistom z powodu wystawiania Żydom metryk chrztu w obrządku ormiańskim. Były one szczególnie poszukiwane przez członków tego skazanego na zagładę narodu, gdyż semickie rysy twarzy można było tłumaczyć orientalnym, ormiańskim pochodzeniem. Na przykład lekarz, doktor Elmer, ukrywał się w pałacu łacińskiego arcybiskupa lwowskiego, używając kenkarty wystawionej na nazwisko Teodorowicz. Ksiądz Kajetanowicz, jako zwierzchnik kleru ormiańskiego, został obarczony odpowiedzialnością za te wypadki i aresztowany w r. 1943. Zwolniono go dopiero po interwencji metropolity grekokatolickiego, Andrzeja Szeptyckiego. W ostatnim okresie okupacji niemieckiej Ormianie, podobnie jak Polacy, padli ofiarą terroru ze strony ukraińskich podziemnych ugrupowań nacjonalistycznych. Wielu z nich zginęło podczas napadów i rzezi (największa w Kutach). W ideo-

logii nacjonalizmu ukraińskiego Ormianie zostali całkowicie utożsamieni z Polakami i mieli podzielić ich los — wysiedlenie za San. Był to bolesny, ale dobitny dowód ich polskiej tożsamości.

W 1944 r. Lwów, Stanisławów, Kuty i inne miasta, które przed wiekami dały schronienie Ormianom, zostały zajęte ponownie przez wojska radzieckie. Od tego momentu zaczęła się likwidacja wspólnoty ormiańskiej na tym terytorium. Podobnie jak ludność polska z dawnych Kresów Wschodnich, także Ormianie emigrowali do Polski. Tylko nieliczni zdecydowali się pozostać. Rzecz jasna, w tych warunkach nie było mowy o nominacji nowego arcybiskupa. Część kleru została aresztowana przez władze radzieckie, w tym również ksiądz Kajetanowicz, który zmarł na zesłaniu w 1954 r. Inni repatriowali się wraz z wiernymi do Polski, wywożąc ze sobą najcenniejsze pamiątki wielkiej przeszłości oraz przedmioty kultu. Do Polski przybyło dziesięć benedyktynek ormiańskich z ksienią Elektą Orłowską na czele, które zamieszkały na Śląsku, zajmując się tam pracą charytatywną. Niektórzy Ormianie z polskiego Wschodu wraz z armią generała Władysława Andersa znaleźli się na emigracji w Europie Zachodniej, a potem Australii, Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Ci ostatni przyczynili się w 1983 r. do założenia parafii ormiańskokatolickiej w Montrealu.

Repatrianci ormiańscy rozrzućeni zostali po całym terytorium Polski w jej nowych granicach. Wielu osiadło na Śląsku, na Pomorzu, niektórzy w Krakowie i War-

szawie, ale nie powstał żaden ośrodek ormiański porównywalny z przedwojennym Lwowem czy Kutami. Nieliczne duszpasterstwa ich obrządku zamierały. W Krakowie przy kościele św. Idziego msze w obrządku ormiańskim odprawiał ks. Franciszek Jakubowicz, zmarły na początku lat 70. Na Śląsku zamieszkał ks. Kazimierz Roszko, ale w kilka lat później wyemigrował na Zachód i zmienił obrządek. Przybyły ze Związku Radzieckiego w 1956 r. ks. Kazimierz Romaszkan został przez kardynała Stefana Wyszyńskiego — pełniącego funkcję ordynariusza dla Ormian katolików w Polsce — mianowany dziekanem duszpasterstwa ormiańskiego i osiadł w Gliwicach, gdzie w kościele św. Trójcy umieszczono wizerunek Matki Boskiej Łysieckiej. Zmarł w 1974 r. W gdańskim kościele św. św. Piotra i Pawła — sanktuarium Matki Boskiej Stanisławowskiej — odprawiał msze w obrządku ormiańskim ks. Kazimierz Filipiak, którego w 1985 r. prymas Polski, kardynał Józef Glemp, mianował wikariuszem generalnym dla wiernych obrządku ormiańskiego. Po jego śmierci w r. 1992 opiekę duszpasterską nad Ormianami katolikami przejął ks. Józef Kowalczyk, wychowanek rzymskiego Papieskiego Kolegium Ormiańskiego. Ten jedyny wówczas kapłan ormiański w Polsce doprowadził do odnowy liturgii, przywracając wiele jej pierwotnych cech. Pod jego pieczę przeszedł kościół w Gliwicach oraz duszpasterstwo krakowskie. Wielkim świętem Ormian polskich stała się uroczystość koronacji znajdującego się w Gliwicach obrazu Matki Boskiej Łysieckiej we wrześniu 1989 r. Przybyła na nią

liczna delegacja katolickiego episkopatu ormiańskiego, z patriarchą Janem Piotrem XVIII Gasparianem na czele. W Gdańsku kapelanem środowiska ormiańskiego jest ks. Cezary Annusewicz, który jednak sprawuje liturgię w obrządku łacińskim.

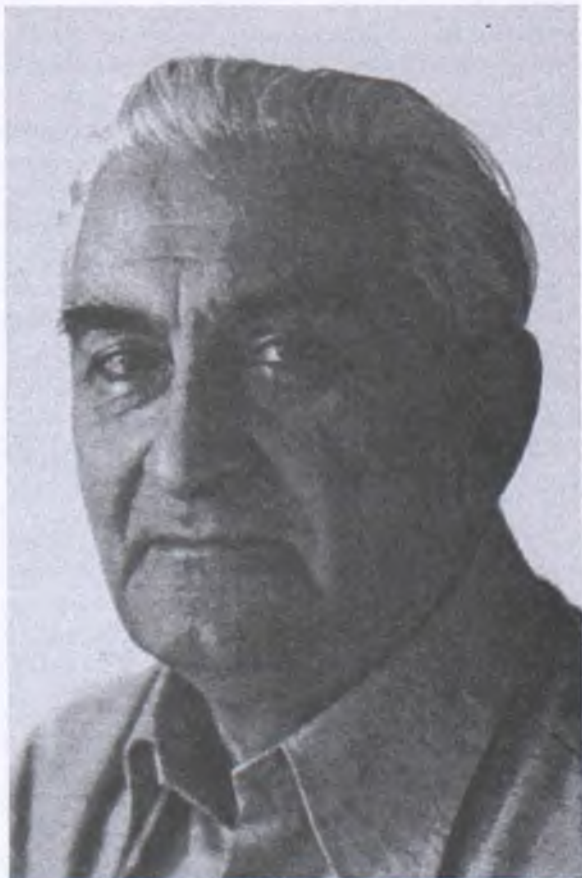
Po 1945 r. nie było mowy o kontynuowaniu życia organizacyjnego. Ormianie kojarzyli się z utraconymi Kresami Wschodnimi, a więc byli tematem niewygodnym. Prowadzono jednak nadal studia naukowe. Językoznawcy i historycy języka, jak Eugeniusz Śluszkiewicz, Marian Lewicki, Jan Reychman, Edward Tryjarski, Andrzej Pisowicz, badali ważne aspekty języków polskich Ormian, szczególnie dialekt turecko-kipczacki. Historycy: Zdzisław Obertyński i Tadeusz Mańkowski oraz Bohdan Baranowski i Mirosława Zakrzewska-Dubasowa, pisali o dziejach kolonizacji, działalności ekonomicznej, Kościele i życiu politycznym. W dalekim Rzymie fundamentalne dzieło o historii Kościoła ormiańskiego w Polsce tworzył ks. Grzegorz Petrowicz, jeden z tych, których arcybiskup Teodorowicz wysłał na studia do Papieskiego Kolegium Ormiańskiego tuż przed wojną. Wtopieni całkowicie w społeczeństwo, Ormianie polscy żyli jak inni Polacy. Niektórzy z nich robili kariery. Jan Szymon Manugiewicz, związany z lewicą komunistyczną już w czasie drugiej wojny światowej jako współzałożyciel Krajowej Rady Narodowej, był po wojnie posłem na sejm PRL. W mass mediach działali: Anna Romaszkan, publicystka „Polityki”, Medard Axentowicz w „Rzeczywistości”, Janusz Roszko, związany

ze środowiskiem dziennikarskim Krakowa, Marek Tumanowicz w Telewizji Polskiej. W życiu kulturalnym także wybiło się kilku Ormian. Przede wszystkim wymienić tu trzeba Andrzeja Mandaliana, poetę i tłumacza. Ponieważ asymilacja była już procesem dokonanym, większość z głośnych w kulturze postaci przynajmniej się do pochodzenia ormiańskiego miało już tylko jednego dziadka lub babkę tej nacji i nosiło nazwiska nieormiańskie. Leopold Buczkowski, wybitny pisarz, tłumaczony na wiele języków, był wnukiem Ormianki, Stanisława Fleszarowa-Muskat, autorka popularnych powieści obyczajowych, miała ormiańskiego dziadka, zaś Krzysztof Penderecki, światowej sławy kompozytor — ormiańską babkę ze strony matki. Z takiej rodziny pochodził również Jerzy Kawalerowicz, reżyser wielu głośnych filmów. Mniej spektakularny był udział Ormian w nieoficjalnym nurcie życia PRL, związanym najczęściej z Kościołem katolickim. Tu można wymienić na przykład działacza narodowo-katolickiego z Zakopanego, Jana Bogdanowicza. Wielu Ormian działało w Klubach Inteligencji Katolickiej, a po 1980 r. — w ruchu „Solidarność”.

Wraz z liberalizacją życia politycznego w PRL stopniowo zwiększały się możliwości pisania i mówienia o ormiańskich korzeniach. W latach 70. na łamach katolickiego „Tygodnika Powszechnego” ukazało się kilka artykułów, pióra m.in. Tadeusza Żychiewicza i Henryki Augustynowicz-Ciecierskiej, które nie tylko przypominały tradycje Ormian i ich zasługi dla

Polski, ale wręcz nawoływały do odrodzenia ruchu i obrządku ormiańskiego. Wszelkie przejawy wątpliwości życia kościelnego i kulturalnego skrupulatnie odnotowywał dziennik katolicki „Słowo Powszechne”. Na łamach prasy polskiej coraz głośniej było o Ormianach, stali się tematem modnym. Nagle okazało się, że wielu całkowicie zasymilowanych Ormian gromadzi od lat pamiątki rodzinne, zbiera książki o tematyce ormiańskiej, przechowuje tradycje kulinarne, przekazuje młodszemu pokoleniu podania i legendy ormiańskie, studiuje swe powiązania genealogiczne. Najpierw, poza Polską, na emigracji, potem także w kraju zaczęły się ukazywać efekty tych zainteresowań — książki o rodach Krzczunowiczów i Eminowiczów, pamiętniki Tadeusza Petrowicza.

Odradzała się też, zrazu nieśmiało, pozakościelna aktywność organizacyjna. W 1980 r. przy krakowskim oddziale Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego powstało Koło Zainteresowań Kulturą Ormian. Inicjatywa ta znalazła naśladowców także w Warszawie (gdzie spiritus movens stał się Leon Ter-Oganiań) i w Gdańsku. Poważny wkład w rozwój tego ruchu wnieśli także Polacy bez ormiańskiego rodowodu, których pociągnęła egzotyka i bogactwo kultury ormiańskiej. W 1990 r. w Krakowie powstało ponadto Ormiańskie Towarzystwo Kulturalne, a w 1995 r. w Katowicach Związek Ormian w Polsce im. ks. arcybiskupa Józefa Teodorowicza. Organizacje te wydają swoje biuletyny informujące o współczesnym życiu Ormian polskich, ich historii, organizują konferencje i odczyty.



Leon Ter-Oganiań, animator życia kulturalnego Ormian w Warszawie

Po upadku Związku Radzieckiego między niepodległą Armenią a Trzecią Rzeczpospolitą nawiązane zostały stosunki dyplomatyczne. Rozwojowi wzajemnej przyjaźni między starą i nową ojczyzną polskich Ormian ma służyć powołane niedawno do życia Stowarzyszenie „Polska-Armenia”. W ostatnich latach do Polski napłynęła fala emigracji Ormian z dawnego Związku Radzieckiego. Stworzyli oni swą własną organizację — Związek Ormian w Polsce — „Ararat”. Ich przybycie rozpoczęło nową kartę w dziejach diaspory ormiańskiej w naszym kraju. Studiujący na uczelniach krakowskich studenci z Armenii po upadku ZSRR byli wspomagani finansowo przez Ormiańskie Towarzystwo Kulturalne z dobrowolnych składek społeczności Ormian polskich. W Warszawie powstała szkoła podstawowa dla dzieci tej nowej emigracji. Charakterystyczne ormiańskie fizjonomie znów pojawiły się na polskich bazarach i targowiskach w Warszawie, Łodzi, Wrocławiu, tak jak przed wiekami na jarmarkach we Lwowie, Kamieńcu Podolskim czy Jazłowcu.

W historycznych ośrodkach, gdzie niegdyś kwitło życie Ormian polskich, po wojnie marniały i ginęły pamiątki materialne ich dawnej świetności. Kościoły użytkowane były jako magazyny, siedziby instytucji zamieniły się w przeludnione mieszkania prywatne, okazałe kamienice z braku konserwacji obracały się w rudery. Ale z krajobrazu tamtych stron Ormianie nie znikli zupełnie. Garstka starego osadnictwa z czasów polskich przetrwała, a w okresie powojennym pojawili się nowi przybysze z Armenii radzieckiej i śladem swych poprzedników zapuścili korzenie we Lwowie. Po upadku ZSRR ukraiński Lwów stał się widownią rywalizacji starej nielicznej diaspory (katolickiej) i nowej (gregoriańskiej) o katedrę, pałac arcybiskupów i klasztor benedyktynek. Bez względu na to, jak rozstrzygnie się ta sprawa, w ormiańskiej katedrze lwowskiej zapewne wkrótce znów rozlegną się śpiewy prastarej liturgii Kościoła Świętego Grzegorza Oświeciciela.

NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA Z HISTORII ARMENII

KALENDARIUM

VII/VI w. p.n.e.

Na tereny Wyżyny Armeńskiej przybywają plemiona Hajów. Początek procesu kształtowania się narodowości ormiańskiej.

ok. poł. VI w. p.n.e

Armenia staje się prowincją perską.

331 p.n.e.

Aleksander Wielki podporządkowuje sobie tereny zamieszkałe przez Ormian.

pocz. II w. p.n.e.

Armenia rozpada się na Armenię Małą i Wielką.

95–55 p.n.e.

Król Tigranes Wielki tworzy rozległe państwo ormiańskie.

66 p.n.e.

Armenia staje się „sojuznikiem i przyjacielem” Rzymu.

314 n.e.

Grzegorz, zwany Oświecicielem, przyjmuje sakrę biskupią z rąk Leoncjusza, egzarchy Cezarei Kapadockiej. Chrześcijaństwo uzyskuje status religii państwowej w Królestwie Armenii.

387

Podział Armenii między cesarstwo rzymskie a imperium perskie. Część zachodnia Wielkiej Armenii przypada Rzymowi, wschodnia — Persji (zwana jest odąd Persarmenią). W obu częściach utrzymują się przy władzy odrębni królowie z dynastii Arsacydów.

390

Po śmierci króla Arsaka III Rzymianie przekształcają swą część Armenii w prowincję rzymską.

392–406

Mnich ormiański Mesrob Masztoc tworzy alfabet ormiański; pojawiają się pierwsze tłumaczenia Biblii oraz ojców Kościoła.

428

Persja pozbawia władzy ostatniego króla z dynastii Arsacydów.

451

Próby narzucenia Ormianom przez państwo perskie religii mazdejskiej doprowadzają do wybuchu powstania. Bitwa pod Awarajrem — Persowie pokonują Ormian, ale po pewnym czasie przywracają tolerancję religijną. Sobór powszechny w Chalcedonie przyjmuje naukę o dwóch naturach w jednej osobie Chrystusa. Przeciwnicy chrystologii chalcedońskiej wysuwają przeciw niej naukę o jednej naturze (tzw. monofizytyzm).

555

Synod Kościoła ormiańskiego w Dwinie odrzuca dekrety soboru chalcedońskiego. Kościół ormiański przystępuje do obozu monofizytów. Arcybiskup ormiański na znak niezależności przyjmuje tytuł katolikos. Zostaje wprowadzony osobny kalendarz kościelny (pierwszy rok ery ormiańskiej liczy się od r. 552).

591

Synod ormiańskich biskupów z terenu cesarstwa bizantyjskiego w Teodozjopolis (Karın, dziś Erzurum) pod naciskiem cesarza przyjmuje doktrynę soboru chalcedońskiego. Wobec oporu w Persarmenii cesarz mianuje antykatolikosą. Pierwsza schizma w dziejach Kościoła ormiańskiego.

632

Synod Kościoła ormiańskiego w Teodozjopolis kolejny raz pod naciskiem cesarza bizantyjskiego przyjmuje naukę soboru chalcedońskiego.

636

Upadek imperium perskiego Sasanidów. Persja po podbojach arabskich staje się krajem muzułmańskim. Persarmenia zdobywa faktyczną niezależność.

654–884

Wielka Armenia pod panowaniem arabskim.

726

Synod Kościoła ormiańskiego w Manzikert (Manazkert) pod przewodnictwem katolikosy Jana z Ocunu wypowiada unię z Grekami. Kościół ormiański powraca do monofizytyzmu.

862

Synod w Szirakawanie. Kościół ormiański przyjmuje kolejny raz chrystologię chalcedońską.

884

Odrodzenie Królestwa Armenii. Aszot I z dynastii Bagratydów otrzymuje koronę królewską. Po jego śmierci Armenia rozpada się na kilka niezależnych królestw, od X w. stopniowo anektowanych przez cesarstwo bizantyjskie.

1045

Bizantyjczycy zajmują Ani, stolicę ormiańskiego państwa Bagratydów. Przesiedlenia ludności ormiańskiej na tereny cesarstwa (Kapadocja, Cylicja i północna Syria).

1064

Turcy seldżuczcy zajmują Armenię i zdobywają Ani.

1071

Klęska Bizantyjczyków w bitwie z Seldżukami pod Manzikert. Bizancjum traci kontrolę nad Armenią, którą zajmują hordy tureckie. Wielka Armenia (wraz z Azją Mniejszą i Syrią północną) zostaje włączona do państwa seldżuckiego, a po jego rozpadzie — podzielona między kilka emiratów tureckich. W Wielkiej Armenii pozostają niepodległe enklawy w postaci drobnych państweczek ormiańskich. Ormianie pod naporem Seldżuków emigrują do Cylicji, budując tam stopniowo zręby własnej państwowości.

1113

Powstaje antykatolikosat w Aghtamarze przy klasztorze Św. Krzyża na wyspie jeziora Wan. Jurysdykcja jego ma jednak charakter lokalny.

ok. 1147

Katolikos ormiański osiada w Hromkli (nad górnym Eufratem) na terenie byłego hrabstwa Edessy.

1179

Kościół ormiański na synodzie w Hromkli zawiera unię z Kościołem bizantyjskim. Na skutek śmierci cesarza Manuela oraz opozycji w Armenii Wielkiej jej warunki nigdy nie zostają wprowadzone w życie.

1196

Ostatnia unia między Kościołem bizantyjskim i ormiańskim w Tarsie. Rozkład cesarstwa bizantyjskiego i niechęć ze strony duchowieństwa Wielkiej Armenii pozbawiają ją znaczenia.

1198

Leon (Lewon) I z dynastii Rubenidów (Rupenidów) otrzymuje koronę królewską. Proces ten kończy okres przekształcania się państwa ormiańskiego w Cylicji w monarchię suwerenną. Król i wyższa hierarchia kościelna zawierają unię z Kościołem rzymskim, połączoną z uznaniem papieskiego prymatu. Królestwo ormiańskie, lenno cesarstwa niemieckiego, nawiązując ścisłe kontakty z państwami łacińskimi na Bliskim Wschodzie, powstałymi w wyniku wypraw krzyżowych. W tym samym czasie większa część Armenii Wielkiej dostaje się pod panowanie Gruzji, gdzie tworzą się wasalne księstwa ormiańskie pod władzą rodzimych książąt.

1226

W Armenii cylicyjskiej obejmuje władzę dynastia Hetumidów.

1236

Mongołowie przystępują do systematycznego podboju Armenii Wielkiej i Gruzji.

1238

Mongołowie zdobywają i niszczą miasto Ani. Pod ich panowanie przechodzi cała historyczna Armenia.

1254

Król Armenii cylicyjskiej Hetum I uznaje zwierzchnictwo mongolskie, oddając się pod protektorat wielkich chanów.

1291

Upadek Akki kończy istnienie państw krzyżowych na Bliskim Wschodzie. Wielu mnichów ormiańskich ewakuuje się

wraz z łacinnikami do Italii, gdzie powstają ormiańskie kościoły i hospicja.

1292

W ręce mameluków egipskich wpada siedziba katolikosów — Hromkla. Patriarcha zostaje deportowany do Egiptu. Stolica katolikatu zostaje przeniesiona do stolicy Armenii cylicyjskiej — Sis.

1307

Synod Kościoła ormiańskiego w Sis potwierdza unię z Rzymem i akceptuje zmiany w liturgii i obrzędach zgodnie z życzeniami Stolicy Apostolskiej. Wywołuje to schizmy w łonie Kościoła, zamieszki wśród ludności ormiańskiej i wzrost nastrojów antyłacińskich.

1312

Z inicjatywy sułtana mameluków powstaje antykatolikosat ormiański w Jerozolimie z jurysdykcją obejmującą wszystkich Ormian w państwie egipskim. Po pewnym czasie tamtejszy patriarcha powraca do jedności z katolikosem w Sis.

1316

Synod Kościoła ormiańskiego w Adanie (Cylicja) potwierdza reformy wprowadzone przez synod w Sis.

1318

Papież Jan XXII eryguje łacińską metropolię Sułtania (Sultanieh, Sułtanije), obejmującą obszar mongolskiego il-chanatu Persji (w tym także Armenii Wielkiej). Początki kształtowania się katolickiego Kościoła ormiańskiego.

1342

Synod Kościoła ormiańskiego w Sis odrzuca oskarżenia o herezję i błędy (*errores Armenorum*) i potwierdza unię ze Stolicą Apostolską.

1356

Papież Innocenty VI zatwierdza reguły dwóch katolickich zakonów ormiańskich: bazylianów („in Italia”) i braci unitów (w Armenii Wielkiej), poddając je pod kontrolę dominikanów. Spośród braci unitów będzie się wywodzić łacińska hierarchia metropolii Sułtania.

1361

Synod kościelny w Sis znosi wprowadzone w 1307 i 1316 r. reformy liturgiczne. Powrót do pierwotnego obrządku ormiańskiego.

1375

Koniec Królestwa Armenii w Cylicji. Mamelucy zdobywają stolicę państwa i deportują do Egiptu ostatniego króla.

1387–1402

Na skutek najazdów Timura (Tamerlana) zostają spustoszone Wielka Armenia i Bliski Wschód. Prześladowania Ormian gregorian i katolików.

1439

Delegaci katolikos ormiańskiego z Sis zawierają unię z Kościołem rzymskim we Florencji, przyjmując tzw. „decretum pro Armenis”.

1440

Tradycjonalisci ormiańscy na znak protestu przeciw prołacińskiej polityce katolikosów z Sis przenoszą stolicę ormiańskiego katolikosatu do Eczmiadzyna (Wagharszapatu). Ponieważ katolikos Cylicji nie uznaje tego aktu, w Kościele ormiańskim następuje schizma. Z czasem katolikos Cylicji podporządkuje się katolikosowi w Eczmiadzinie.

1453

Zdobycie Konstantynopola przez Turków osmańskich. Przesiedlenia Ormian z Azji Mniejszej do dawnej stolicy imperium bizantyjskiego.

1461

Z inicjatywy tureckiej powstaje w Konstantynopolu odrębny patriarchat ormiański.

1502

Po powstaniu nowoperskiego imperium Safawidów Armenia staje się przedmiotem rywalizacji między imperiami osmańskim (tureckim) i perskim.

1512

W Wenecji powstaje pierwsza ormiańska drukarnia.

1520–1556

Za panowania sułtana tureckiego Sulejmana Wspaniałego cała Armenia historyczna (po Kaukaz) dostaje się pod panowanie osmańskie.

1548

Katolikos Stefan V Salmasteci składa obediencję papieżom Pawłowi III i Juliuszowi III, odnawiając więzi Kościoła ormiańskiego ze Stolicą Apostolską.

1567

W Konstantynopolu wydrukowane zostają pierwsze książki ormiańskie.

1604

Szach perski Abbas po opanowaniu wschodniej Armenii deportuje tamtejszych Ormian do Persji. Koło Isfahanu powstaje ormiańska kolonia Nowa Dżulfa (ważny ośrodek międzynarodowego handlu).

1636

W ormiańskim klasztorze Zbawiciela w Isfahanie powstaje drukarnia ormiańska.

1639

Na skutek wojen turecko-perskich Armenia zostaje podzielona między państwo osmańskie (Armenia zachodnia) i perskie (Armenia wschodnia z Eczmiadzynem i Erywaniem).

1666

W Amsterdamzie Woskan z Erywania wydaje po raz pierwszy drukiem Biblię ormiańską.

1717

Ormiański mnich Mechitar z Sebastii po przyjęciu katolicyzmu osiada wraz z towarzyszami na wyspie San Lazzaro w Wenecji, gdzie powstaje klasztor o wielkim znaczeniu dla ratowania i rozwijania kultury ormiańskiej.

1722–1730

Interwencja rosyjska na Kaukazie wywołuje powstanie książąt ormiańskich przeciw panowaniu perskiemu (pod dowództwem Dawid-bega). Do walk włącza się armia turecka. Ormianie zostają pokonani przez Turków, ale Persom udaje się przywrócić swe panowanie w Armenii.

1740

Powstaje katolicki patriarchat ormiański na Bliskim Wschodzie. Katolikosi eczmiadzyńcy ostatecznie zrywają kontakty ze Stolicą Apostolską.

1794

W Indiach ukazuje się pierwsze ormiańskie czasopismo naukowe „Azdawar”.

1828

Wojna rosyjsko-perska. Na mocy traktatu zawartego w Turkmancaju między Rosją a Persją północno-wschodnia część Armenii (na południe od Araksu) przechodzi pod berło carów (okolice jeziora Urmia pozostają przy Persji). Masowe migracje Ormian do Rosji.

1839

Sułtan turecki wydaje akt gwarantujący prawa poddanych w dziedzinie religii.

1860

Ormiańskie zgromadzenie narodowe w Turcji uznaje ormiańskiego patriarchę Konstantynopola za przedstawiciela Ormian tureckich i określa swe prawa i obowiązki w imperium otomańskim.

1877–1878

Wojna rosyjsko-turecka z aktywnym udziałem Ormian kaukaskich po stronie rosyjskiej. Pokój berliński zobowiązuje Turcję do przyznania Ormianom pewnych praw, które nie są jednak przez sułtana respektowane.

1894–1896

Rzezie Ormian w Turcji (ok. 300 tys. zabitych) powodują exodus ludności ormiańskiej do Egiptu, Stanów Zjednoczonych i na Bałkany.

1914

W czasie pierwszej wojny światowej Turcja znajduje się w obozie państw centralnych. Ormianie na Kaukazie opowiadają się po stronie państw ententy (przede wszystkim Rosji).

1915–1916

Rząd turecki podejmuje politykę eksterminacji ludności ormiańskiej. Wymordowanie około miliona spośród 2100 tys. Ormian mieszkających w imperium otomańskim.

1918

Powstaje niepodległa Republika Armenii.

1920

Walki ormiańsko-tureckie. W Armenii zostaje proklamowana władza rad. Armenia radziecka obejmuje tylko północny (kaukaski) skrawek historycznej Armenii.

1922

Socjalistyczna Republika Armenii w składzie Federacji Republik Zakaukaskich zostaje włączona do Związku Radzieckiego.

1921–1936

Do Armenii radzieckiej emigrują Ormianie z Iranu, Grecji, Turcji i Bułgarii.

1932

Apogeum masowych migracji ormiańskich do Francji.

1947

Tysiące Ormian francuskich emigrują do Armenii radzieckiej.

1965

Nielegalne obchody 50. rocznicy rzezi Ormian w Turcji na ulicach Erywania. Wzrost nastrojów antyrosyjskich prowadzi do pewnych ustępstw władz radzieckich (zezwoleń na obchody rocznicy wymordowania Ormian w Turcji w 1915 r.).

1991

Na skutek rozpadu Związku Radzieckiego powstaje niepodległa Republika Armenii.

DZIEJE ORMIAN POLSKICH

KALENDARIUM

1298

Ormiański arcybiskup Jerozolimy Bazyli, nadaje odpusty łacińskiemu kościołowi św. Mikołaja za murami miasta Krakowa.

1354

Zachariasz, arcybiskup kościoła św. Tadeusza Apostoła w pobliżu Maku (Armenia Wielka), nadaje odpusty łacińskiemu bractwu Najświętszej Marii Panny w Bochni.

1356

Król Kazimierz Wielki, nadając miastu Lwów prawo magdeburskie, zezwala mieszkającym tam Ormianom sądzić się własnym prawem bądź korzystać z prawa niemieckiego.

1359

Ormianin Tomasz z zakonu dominikańskiego zostaje tytularnym łacińskim biskupem lwowskim.

1361

Katolikos cylicyjski (z Sis) Mesrob Ardaseci wyświęca Grzegorza (Grigora) na ormiańskiego arcybiskupa Lwowa, Włodzimierza Wołyńskiego i Łucka.

1363

Dwaj Ormianie z Krymu: Jakub, syna Szachinszacha z Kaffy, i Panos (Stepanos), syn Abrahama z Gazaratu, fundują katedrę ormiańską we Lwowie pod wezwaniem Zaśnięcia NMP. Wznosi ją od r. 1356 architekt włoski z Kaffy —

Dorchi. Pojawia się pierwszy znany awakerec (archiprezbiter, oficjał) lwowski Abraham.

1367

Król Kazimierz Wielki pozwala arcybiskupowi Grzegorzowi osiedlić się we Lwowie, wyznawać swą wiarę i sprawować jurysdykcję nad Ormianami zamieszkałymi w jego królestwie.

1371

Katolicy mnisi ormiańscy przy kościele św. Jana we Lwowie otrzymują jako uposażenie wieś Hodowicę. Mieszkający z nimi ormiański biskup kijowski Jakub bierze udział w konsekracji pierwszego łacińskiego biskupa Mołdawii.

1374

Katolikos cylicyjski Konstantyn V Lambronaci zatwierdza Grzegorza jako arcybiskupa.

1378

Po raz pierwszy pojawia się w dokumentach wzmianka o wójcie ormiańskim we Lwowie.

1379

Regentka Królestwa Polskiego Elżbieta Łokietkówna nakazuje przestrzegać praw i zwyczajów ormiańskich ustalonych za Kazimierza Wielkiego, sankcjonując istnienie urzędu wójta ormiańskiego we Lwowie.

1380

Katolikos skłócony z arcybiskupem Grzegorzem wyświęca na nowego arcybiskupa „ziemi Rusów i Wołochów” Jana (Hwannesa) Nasrediniana. Wobec nieustępliwości Grzegorza Jan zostaje uznany jedynie na terenach Wielkiego Księstwa Litewskiego i w Mołdawii.

Król Ludwik Węgierski potwierdza prawa Ormian zamieszkających we Lwowie i na przedmieściach.

1383

Katolikos Teodoros II zatwierdza na stanowisku arcybiskupim Jana Nasrediniana. W bulli konfirmacyjnej wymieniony zostaje po raz pierwszy (obok kościołów we Lwowie i w Łucku) ormiański kościół w Kijowie.

1384

Informacja o ormiańskich warsztatach szewskich we Lwowie.

1386

Najstarsza wzmianka o ormiańskiej garbarni safanów we Lwowie.

1387

Królowa Polski Jadwiga, a następnie jej mąż, Władysław Jagiełło, zatwierdzają dawne prawa Ormian lwowskich.

1388

Król Władysław Jagiełło zatwierdza na ormiańskiej stolicy arcybiskupiej Grzegorza, zaś katolikos Teodoros II po raz wtóry Jana Nasrediniana. Bulla (kondak) katolikosa wymienia tym razem także kościół ormiański w Kamieńcu Podolskim oraz kilka w Mołdawii.

Źródła lwowskie wspominają Ormianina Franczka, zajmującego się wyrobem nici do produkcji tkackiej z wełny i bawełny.

1392/1393

Witold, namiestnik Wielkiego Księstwa Litewskiego, uznaje Jana Nasrediniana za arcybiskupa Ormian litewskich.

1393

Ormianka Magdalena funduje we Lwowie klasztor ormiańskich dominikanek.

1398

Kupiec ormiański z Kaffy, Sinan syn Kułtubega (Chułtubega), funduje w Kamieńcu Podolskim kościół ormiański pod wezwaniem św. Mikołaja. Akt fundacyjny wystawia na ręce arcybiskupa Jana Nasrediniana. Kościół otrzymuje w darze mszał, wykonany w 1349 r. w klasztorze świętokrzyskim w Surchacie na Krymie.

1401

Hospodar mołdawski Aleksander Dobry na prośbę wielkiego księcia litewskiego Witolda uznaje Jana Nasrediniana za biskupa Ormian swego księstwa.

1402

Król Władysław Jagiełło z powodu załamania się handlu wschodniego na skutek najazdów Tamerlana nadaje Ormianom lwowskim przywilej handlowania w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim.

1407

Hospodar Aleksander Dobry wydaje przywileje handlowe dla kupców lwowskich, obejmujące także Ormian.

1408

Źródła miejskie Lwowa wymieniają ormiańskiego tkacza Grzegorza.

1409

Nowy katolikos Hagop (Jakub) III zatwierdza Jana Nasrediniana na dotychczasowym stanowisku.

1414

W źródłach historycznych pojawia się Piotr Ormen (Ormenus), pierwszy przedstawiciel tej nacji w Przemysłu.

1415

Stolicę arcybiskupią we Lwowie obejmuje Grzegorz II, przywracając jej jurysdykcję nad Ormianami Wielkiego Księstwa Litewskiego i Mołdawii. Król Władysław Jagiełło pozwala Ormianom zamieszkałym wokół kościoła św. Jana na przedmieściu lwowskim rządzić się według prawa ormiańskiego, a ich wójtowi nadaje przywilej ich sądzenia. W poselstwie wysłanym przez Władysława Jagiełłę do sultana tureckiego Mehmeda I bierze udział pierwszy znany tłumacz ormiański (dragoman) ze Lwowa — Grzegorz (Miles).

1416

Wzmianka o Ormianinie ze Śniatynia.

1421

Ormianie lwowscy urządzają tańce na cześć Gilberta de Lanoy, szambelana księcia Burgundii, obdarowując go sztuką jedwabiu.

1422

Ormianin Kułubej (Chutłubeg) odkupuje od mnicha Szymona bogato iluminowany ewangeliarz, sporządzony w 1198 r. w klasztorze Skewra w Cylicji.

Relacja szpiega krzyżackiego potwierdza udział posiłków ormiańskich z Wielkiego Księstwa Litewskiego w wojnie z Zakonem Krzyżackim.

1425

Wzmianka o łaźni ormiańskiej we Lwowie, należącej do rodziny Atabejów.

1427

Powstaje najstarszy datowany chaczkar (krzyż wotywny) w katedrze ormiańskiej we Lwowie.

1429

Ormianie z Łucka wraz z arcybiskupem Grzegorzem II witają przybyłego na zjazd monarchów króla Władysława Jagiełłę.

1434

Król Władysław Jagiełło przyznaje Ormianom lwowskim prawo sporządzania testamentów.

1438

Książę Świdrygiełło nadaje mieszczanom krzemienieckim, w tym także Ormianom, prawo magdeburskie.

1439

Arcybiskup Grzegorz II wysłał na sobór florencki dwóch legatów, którzy akceptują warunki zawartej tam unii z Kościołem rzymskim.

1440

Król Władysław III (Wamerńczyk) nakazuje Ormianom lwowskim, którzy przeszli na prawo magdeburskie, płacić nadal podatek królewski, do którego byli wcześniej zobowiązani.

1443

Namiestnik Królestwa Polskiego, Jan z Czyżowa, w imieniu króla Władysława III (Wamerńczyka) potwierdza przywileje nadane Ormianom kamienieckim przez książąt podolskich (Koriatowiczów) i króla Władysława Jagiełłę, zwłaszcza te, które pozwalały im handlować suknam.

1444

Król Władysław III (Wamerńczyk) poddaje obcych kupców przybywających do Lwowa (w tym także ormiańskich) jurysdykcji magdeburskiej. Król nakazuje staroście i władzom miejskim przestrzegać przywilejów ormiańskich i nie czynić przeszkód wójtowi ormiańskiemu w sprzedaży mięsa w dwóch należących do niego jatkach rzeźniczych. Gmina ormiańska miała tradycyjnie płacić królowi coroczną opłatę ryczałtową w wysokości 18 kop groszy oraz cło i mostowe od przewożonych towarów.

1445

Ormianie polscy uznają jurysdykcję nowego katolikosatu w Eczmiadynie. Katolikos Grzegorz Magueci zatwierdza na stanowisku ormiańskiego arcybiskupa lwowskiego Awedyka. Książę Świdrygiełło daruje arcybiskupowi ormiańskiemu wieś Ceperów pod Łuckiem nad rzeką Tykwą jako uposażenie ormiańskiego kościoła św. Szczepana w tym mieście. Wojewoda ruski i starosta lwowski Piotr Odrowąż ze Sprowy przypomina swym urzędnikom, że Ormianie z jurydyki dekanalnej za murami Lwowa są na mocy przywilejów królewskich wolni od wszelkich opłat.

1446

Starosta lwowski Piotr Odrowąż ze Sprowy pod karą śmierci nakazuje wójtowi Ormian Krzystkowi, by Ormianie, którzy przeszli na prawo magdeburskie, sędzili się według polskiego prawa ziemskiego tylko przed sądem grodzkim. Wzywa go przy tym do sporządzenia spisu takich Ormian, od czego ten się uchyla. W źródłach historycznych pojawia się awakerec (archiprezbiter) w Kamieńcu Podolskim.

1451

Najstarsza wzmianka o klasztorze i kościele ormiańskim poza murami Lwowa.

1452

Kasztelan kamieniecki Teodoryk Buczacki likwiduje wolne targi bydła i trzody w Kamieńcu Podolskim, zakazując handlu także na „rynku ormiańskim” i „ormiańskiej ulicy”.

1459

Umiera arcybiskup Awedyk. W księdze miejskiej Lwowa pojawia się Ormianin, tamtejszy mieszczanin pochodzący z Kodymy.

1460

Wojewoda ruski i starosta lwowski Andrzej Odrowąż ze Sprowy zastrzega sobie jurysdykcję nad Ormianami zamieszkałymi na Podzamczu (pod Wysokim Zamkiem lwowskim).

Król Kazimierz Jagiellończyk potwierdza przywileje Ormian lwowskich.

1461

Król Kazimierz Jagiellończyk potwierdza na urządzie arcybiskupim wybranego przez Ormian Chaczadura (Chaczatura, Krzysztofa, Krystyna) Iłoweci (tj. ze Lwowa).

1462

Król Kazimierz Jagiellończyk, mimo starań wójta ormiańskiego we Lwowie Krystyna (Chaczadura), odmawia przeniesienia całej gminy na prawo niemieckie.

Ormianie lwowscy uzyskują przywilej handlu detalicznego towarów w całym państwie.

1464

Król Kazimierz Jagiellończyk zakazuje arcybiskupowi elektowi Chaczadurowi sprawowania jurysdykcji, gdyż nie uzyskał on konsekracji od katolikosza eczmiadzińskiego i naraził się na jego klątwę.

1466

Katolikos eczmiażdżyński Aristaghes II konsekruje Chaczadura na ormiańskie arcybiskupstwo lwowskie. W jego bulli pojawia się parafia ormiańska w Belzie.

1467

Seniorzy lwowscy wymuszają na arcybiskupie Chaczadurze pakta regulujące ich wzajemne prerogatywy. Najstarsza wzmianka o sądzie duchownym we Lwowie.

W źródłach pojawia się ormiański klasztor Św. Krzyża na przedmieściu lwowskim.

1468

Źródła historyczne wzmiankują „ormiańską rzeczkę” poza murami Lwowa.

1469

Król Kazimierz Jagiellończyk na skutek prośb mieszczan lwowskich znosi urząd wójta ormiańskiego w tym mieście i oddaje przewodnictwo w sądzie ormiańskim wójtowi prawa magdeburgskiego; dzieli też dochód z kar sądowych pomiędzy niego a seniorów ormiańskich. Król nakazuje Ormianom, którzy przenieśli się na prawo magdeburgskie, opłacać czynsz królewski tak jak wszyscy Ormianie.

W źródłach pojawia się „Hormyanskye szyolo” (Ormiany) pod Kamieńcem Podolskim.

1472

Władze miejskie Lwowa żądają, by Ormianie składali przysięgi w kościele lub w sądzie przed wizerunkiem Ukrzyżowanego.

1476

Ormiańskim patriarchą Jerozolimy zostaje Mygyrdicz ze Lwowa (zm. 1485). Kazimierz Jagiellończyk wyłącza spod kompe-

tencji sądu ormiańskiego we Lwowie cięższe sprawy karne, zastrzegając je dla sądu miejskiego; wyroki miały jednak zapadać w obecności seniorów ormiańskich, którym przynajmniej prawo weta.

1479

Ormianie lwowscy uzyskują zgodę królewską na import i sprzedaż małmazji (wina greckiego) oraz win innego gatunku, na które rada miejska wynajmuje im piwnice ratuszowe.

1481

Arcybiskup Chaczadur rezygnuje z urzędu. Na jego miejsce zostaje wybrany Stefan.

1484

Król Kazimierz Jagiellończyk poleca swym urzędnikom pilnować, by Żydzi i Ormianie nie omijali ze swymi towarami składu lwowskiego. W źródłach pojawia się „most ormiański” na Podzamczu lwowskim.

1486

Na prośbę ormiańskiego wójta kamienieckiego Jakub Buczacki, wojewoda i starosta podolski, potwierdza Ormianom podolskim przywileje nadane przez Kazimierza Jagiellończyka. Pierwsza wzmianka źródłowa o ormiańskim wójcie w Kamieńcu Podolskim.

1489

Sułtan turecki zezwala kupcom polskim (w tym także Ormianom) handlować na terenie całego imperium osmańskiego.

1490

Kniahini Maria Semenowa Rowieńska nabywa dom w Łucku „promież ormienskoje cerkwi i kapłanskogo domu na bieziezi Styra”.

1491

Król Kazimierz Jagiellończyk potwierdza przywileje Ormian zamieszkałych na przedmieściu lwowskim wokół kościoła św. Jana (tzw. jurydyka dekanalna).

1492

Król Jan Olbracht potwierdza wszystkie przywileje swych poprzedników wydane dla Ormian lwowskich. Arcybiskup Stefan udaje się do Rzymu i składa obediencję papieżowi Innocentemu VIII. Po jego śmierci w tymże roku na stolicę arcybiskupią powraca Chaczadur.

1496

Król Jan Olbracht potwierdza prawo Ormian kamienieckich do sądenia się przed własnym wójtem prawa ormiańskiego.

1497

Król Jan Olbracht zakazuje Ormianom i Rusinom zamieszkałym w jurydyce dekanalnej św. Jana prowadzenia handlu ze szkodą dla lwowskiego prawa składu.

1499

Najstarsza wzmianka o wójcie ormiańskim na Podzamczu poza murami miasta Lwowa.

1501

Wzmianka o Ormianach w Wilnie.

1502

Król Aleksander potwierdza Ormianom z Kamieńca Podolskiego prawo do odrębnego sądownictwa. Umiera arcybiskup Chaczadur.

1505

Król Aleksander zwalnia Ormian lwowskich od ceł i mostowe-
go od towarów przywożonych z Wołoszy, Węgier, Turcji,
Moskwy, Tatarii, Śląska i Litwy, w zamian za podwyższenie

rocznej opłaty należnej królowi od Ormian na Wielkanoc z 18 do 30 kop groszy.

1507

Król Zygmunt Stary udziela gwarancji niezależnemu sądownictwu ormiańskiemu w Kamieńcu Podolskim i potwierdza inne przywileje tamtejszych Ormian.

1510

Król Zygmunt I rozstrzyga na sejmie piotrkowskim spór między radą miasta Lwowa a miejscowymi Ormianami o osobnego wójta na niekorzyść Ormian. Wyłącza też z kompetencji sądu ormiańskiego we Lwowie sprawy z tzw. czterech artykułów: nieruchomości, gwałt publiczny, zabójstwo lub poranienie, kradzież. Starsi ormiańscy tracą prawo weta wobec wyroków wydanych przez sąd prawa niemieckiego. W sprawie porządku i obrony miasta Ormianie mieli podlegać radzie miejskiej.

Król nadaje duchowieństwu ormiańskiemu immunitet sądow-
czy, poddając je jurysdykcji ormiańskich sądów duchownych.

1512

Król Zygmunt I upomina łańciskiego arcybiskupa lwowskiego Bernarda, by nie zabraniał woźnicom katolickim świadczyć usług Ormianom. Nakazuje cechowi rzeźniczemu we Lwowie żyć w zgodzie z Ormianami.

1513

Król nakazuje rajcom lwowskim zachować spokój i zgodę z Ormianami.

1515

Nacja ormiańska wybiera Kalusta (Galusta, Kiliana) Stefaniana (Stefanowicza) na arcybiskupa.

1516

Król Zygmunt I zatwierdza nowego arcybiskupa.

1518

Król Zygmunt I nakazuje radzie miejskiej Lwowa udostępnić więzienia dla Ormian skazanych według prawa ormiańskiego. Jednocześnie ustanawia kary za naruszenie wzajemnych kompetencji pomiędzy sądem ormiańskim a magdeburskim, określając procedurę apelacji od ich wyroków. Sprawy z orzecznictwa sądu ormiańskiego sądy królewskie miały rozstrzygać według tego prawa. Poleca Ormianom lwowskim przedłożyć mu swe prawa sądowe. Książd ormiański Awedyk kopiuje w Kamieńcu Podolskim rękopis *Rad dla malarza (Wasn nakarcz)*, zawierający przepisy obowiązujące w ormiańskim malarstwie miniaturowym. Wzmianka o ulicy ormiańskiej („platea Armenorum”) w Łucku, na której znajdował się kościół ormiański („ecclesia Armenorum”).

1519

Zygmunt I zatwierdza na sejmie piotrkowskim *Statut ormiański* i inne przywileje ormiańskie. Wyznacza wysokość opłat szosu miejskiego przeznaczonego na reparację umocnień Kamieńca Podolskiego.

1521

Król nakazuje Ormianom lwowskim, aby w swym sądzie dopuszczali świadków nie będących Ormianami, gdy tylko jedna ze stron nie jest Ormianinem.

1522

Zygmunt I powołuje komisję do rozszkodzenia sporu między Ormianami i Rusinami w Kamieńcu Podolskim dotyczącego wysokości podatków miejskich. Jołbej, syn Mitki, wznosi w Kamieńcu Podolskim kościół Zaśnięcia NMP (później Wniebowzięcia, nazywany w XVII w. katedrą ormiańską).

1523

Król ogranicza kompetencje sądu ormiańskiego we Lwowie. Sprzedaż domów, podziały spadkowe nieruchomości miały się odbywać przed sądem miejskim.

1524

Król uwalnia Ormian lwowskich od obowiązku okazywania ich przywilejów bez królewskiego wezwania; upomina celników krakowskich, sandomierskich, ropczyckich, lwowskich i lubelskich, by nie nękali Ormian.

1527

Zygmunt I nakazuje wójtowi i ławnikom lwowskim, by pozwalali Ormianom składać przysięgę według ich zwyczajów — w obecności sędziego ormiańskiego. Lwów zabrania Ormianom zakupów placów po wielkim pożarze miasta.

1528

Król Zygmunt I nadaje kilka przywilejów ekonomicznych Ormianom w Ostrońcu. We Lwowie powstaje turecko-kipczacki przekład *Statutu ormiańskiego (Ganong, Ganownk, Kanong)*.

ok. 1530

We Lwowie powstaje tzw. *Kronika polska*, jeden z najstarszych zabytków języka turecko-kipczackiego w Polsce, zawierająca spis władców polskich, oparty na *Chronica Polonorum* Macieja z Miechowa (1521).

ok. 1537

We Lwowie powstaje tzw. *Kronika wenecka* w języku turecko-kipczackim.

1538

Miasto Lwów oddaje w dzierżawę dwóm Ormianom urząd tłumacza miejskiego za sumę 20 zł.

1539

Przed sądem królewskim toczy się proces o wieś Ceperów, należącą do uposażenia kościoła ormiańskiego w Łucku.

1540

Królowa Bona zwalnia Ormian w Barze (powiat latyczowski, województwo podolskie) od podatków, ceł i innych ciężarów na lat dwanaście.

ok. 1540

Wzmianka o ormiańskich składach towarów w Tyśmienicy na Pokuciu.

1542

Król orzeka, że duchowni ruscy i ormiańscy we Lwowie według dawnego zwyczaju mają ponosić ciężary publiczne, podobnie jak inni mieszkańcy, ale mają prawo do piastowania urzędów miejskich.

1543

Król Zygmunt I potwierdza przywileje zwalniające mieszczan z Kamieńca Podolskiego od ceł i innych poborów bez względu na ich obrządek.

1544

Kaznodzieja łacińskiej katedry lwowskiej Andrzej Lubelczyk drukuje w Krakowie łaciński przekład ormiańskiego rytu chrzcielnego (*Baptismus Armenorum*).

1545

Podczas powodzi w Kamieńcu Podolskim zniszczeniu ulega młyn ormiański na Smolryczu.

Zygmunt August jako wielki książę litewski zwraca się do hospodara mołdawskiego Piotra IV, by ten nie zatrzymywał koni, które m.in. Ormianie sprowadzają z Turcji na Litwę i pędzą przez ziemie mołdawskie.

1547

Łaciński biskup kamieniecki Leonard Słończewski wygłasza w ormiańskim kościele Zaśnięcia NMP w Kamieńcu kazania z okazji święta Wniebowzięcia NMP.

1548

Król Zygmunt August potwierdza przywileje Ormian lwowskich i kamienieckich. W Polsce zatrzymuje się w drodze do Rzymu katolikos eczmiaadyński Stefan V Salmasteci.

1549

Andrzej Lubelczyk publikuje łaciński przekład mszy ormiańskiej (*Liturgia seu missa Armenorum ritu*).

1550

Zygmunt August określa uprawnienia sądu ormiańskiego w Kamieńcu Podolskim. Do Polski powraca z Rzymu katolikos Stefan V. Zygmunt August przyznaje na jego utrzymanie czynsz roczny należny królowi od Ormian lwowskich.

1551

Katolikos Stefan V konsekruje jako ormiańskiego arcybiskupa Lwowa swego ucznia Grzegorza Ananiensa Warakecego (z Wanu).

Wzmianka źródłowa o kościele ormiańskim NMP w Jazłowcu.

1552

Wielki pożar Kamieńca Podolskiego niszczy 16 sklepów i 7 domów ormiańskich.

W Kamieńcu Podolskim powstaje drewniany kościół ormiański pod wezwaniem NMP.

Ormianie kamienieccy uzyskują równouprawnienie z katolikami w prowadzeniu handlu, pieczeniu chleba, warzeniu piwa, sycenia miodu i sprzedawania wszystkich trunków. We Lwowie umiera katolikos Stefan V i zostaje pochowany w katedrze ormiańskiej.

1555

Król Zygmunt August zatwierdza na arcybiskupstwie Grzegorza Warakego. Potwierdza stary zwyczaj kamieniecki, pozwalający Rusinom i Ormianom nabywać domy od katolików i odwrotnie. Królewski tłumacz Mikołaj otrzymuje młyn na Podzamczu (zwany później tłumackim).

1557

Król potwierdza przywilej Ormian kamienieckich zakazujący kwaterunków wojskowych w ich domach podczas pokoju. Ormianie kamienieccy akceptują arcybiskupa Grzegorza.

1560

Król Zygmunt August nakazuje duchowieństwu łacińskiemu zwrot wsi Ceperów kościołowi ormiańskiemu w Łucku.

1561

Na prośbę ormiańskiej gminy we Lwowie król zabrania Ormianom przechodzenia z prawa ormiańskiego na niemieckie. Łaciński arcybiskup Lwowa Paweł Tarło odwiedza wspólnoty ormiańskie we Lwowie i w Kamieńcu Podolskim. Astwadzadur, syn Der-Bedrosa, funduje dom noclegowy i plebanię przy kościele św. Grzegorza Oświeciciela w Kamieńcu Podolskim.

1562

Król Zygmunt August ponownie zatwierdza na urządzie arcybiskupa Grzegorza. Do Kamieńca i Lwowa przybywa koadiutor katolika Michała Sebastacego, Stefan Aringeci, w celu rozstrzygnięcia sporów między arcybiskupem a seniorami.

1563

We Lwowie osiada kopista i poeta ormiański Minas z Tokatu, późniejszy pisarz ormiańskiej Rady Starszych. W roku tym pisze odę ku czci arcybiskupa Grzegorza Warakego.

1564

Nuncjusz papieski Giovanni Francesco Commedone wizytuje ormiańskie gminy we Lwowie i w Kamieńcu Podolskim, wyrażając zainteresowanie obrzędami ormiańskimi. Wzmianka o Ormianach z Nowosielicy na Podolu.

1565

Król Zygmunt August na instancję nuncjusza papieskiego uwalnia duchowieństwo ormiańskie od podatków królewskich Minas z Tokatu, Grzegorz ze Lwowa i Szymon Jerec (tj. kapłan) kopiują dla nuncjusza ze starego kodeksu przechowywanego w Kamieńcu egzegezy do ksiąg proroka Izajasza autorstwa Efrema Syryjczyka, Jana Chryzostoma i Cyryla z Aleksandrii, a także 29 homilii Efrema Syryjczyka.

1566

Ormianie kamienieccy wznoszą nowy, murowany kościół pod wezwaniem św. Mikołaja. Epidemia dżumy w Kamieńcu Podolskim.

1567

Arcybiskup Grzegorz zwraca się do Zygmunta Augusta z prośbą o rozstrzygnięcie jego sporu z seniorami ormiańskimi. Wzmianka o Ormianach z Sińkowa.

1568

Arcybiskup Grzegorz udaje się na pielgrzymkę do Ziemi Świętej.

1569

Komisja królewska, rozstrzygając spór arcybiskupa Grzegorza z seniorami, potwierdza, że sprawy duchowne znajdują się w gestii arcybiskupa.

1570

Król Zygmunt August zezwala Ormianom kijowskim na handel z Moskwą towarami przywiezionymi z Turcji.

1571

W czasie wielkiego pożaru Lwowa zniszczona zostaje część ulicy ormiańskiej. Na fundamencie starej wieży przy katedrze ormiańskiej we Lwowie architekt włoski Piotr Krasowski wznosi dzwonnice, którą funduje Andrzej, Ormianin z Kaffy. Do Lwowa wraca arcybiskup Grzegorz.

1574

Arcybiskup Grzegorz umiera w Stambule.

Król Henryk Walezy zatwierdza duchowieństwu ormiańskiemu przywileje. Król po raz pierwszy żąda od przedstawicieli lwowskiej nacji ormiańskiej złożenia katolickiego wyznania wiary. Ormianie przedstawiają wyznanie, które katolikos Konstantyn (1221–1267) przesłał papieżowi Innocentemu IV (1243–1254).

1575

Sułtan Murad III w liście do Stefana Batorego żąda, by kupcy ormiańscy, tak jak inni kupcy polscy przejeżdżający przez Wołoszczyznę, nie używali bocznych dróg i płacili cło. Ormianie wybierają na nowego arcybiskupa Barsama Astwadzuriana (Bogdanowicza) z Trapezuntu. Tatarzy palą kościół ormiański św. Grzegorza Oświeciciela w pobliżu Kamieńca Podolskiego.

Jeden z pisarzy kamienieckich kopiuje utwór *Historia i pouczenie Hikara Mądrego* (po kipczaczu) oraz kipczaczką wersję *Statutu ormiańskiego* z 1519 r.

1576

Król Stefan Batory potwierdza przywileje Ormian w Kamieńcu Podolskim. Zakazuje przeszkadzać w odprawianiu obrzędów religijnych w ich kościele w Kubaczówce koło Kamieńca.

1577

Król Stefan Batory nakazuje rajcom lwowskim, by umożliwili instytucji ubogich Ormian lwowskich sprzedawać rzeczy

drobnej wartości. We Lwowie i Kamieńcu składa wizytę Tadeusz z Wenecji, koadiutor katolikos Grzegorza z Wagharszapatu, i mianuje awakerecem Howannesa. Rozbudowa kościoła św. Mikołaja w Kamieńcu Podolskim (powstaje zewnętrzna galeria i plebania). Wzmianka o Ormianinie z Trembowli.

1579

Król Stefan Batory zatwierdza na stanowisku arcybiskupa ormiańskiego Barsama z Trapezuntu. Akt konfirmacji po raz pierwszy zawiera klauzulę: „salva tamen in omnibus auctoritate, praerogativaque Summi Pontificis Romani, iuribus et praerogativis Armenorum integris manentibus” („z zachowaniem jednak we wszystkim władzy i prerogatyw papieża rzymskiego przy utrzymaniu praw i wszelkich prerogatyw Ormian”). Nacja ormiańska w Kamieńcu bierze udział w uroczystościach zorganizowanych przez miasto z okazji zdobycia Połocka przez Stefana Batorego.

1580

Arcybiskup Barsam skarży się królowi Stefanowi Batoremu na seniorów ormiańskich. Król nakazuje Ormianom lwowskim posłuszeństwo wobec biskupa.

1581

W Kamieńcu Podolskim powstaje „studnia ormiańska”.

1583

Łaciński arcybiskup Lwowa Jan Dymitr Solikowski bezskutecznie usiłuje wymóc na Ormianach przyjęcie kalendarza gregoriańskiego. Król zakazuje podzamczanom psucia rury, którą idzie woda do klasztoru ormiańskiego.

1584

Król Stefan Batory pozwala chrześcijanom obrządku wschodniego pozostać przy kalendarzu juliańskim.

1585

Kancelarz Jan Zamoyski wydaje różne przywileje dla Ormian z Turcji, Tatarii i Persji pragnących osiedlić się w Zamościu. Pierwszy duchowny ormiański, Kalust, wznosi tam drewnianą świątynię ormiańską. Na prośbę Jana Zamoyskiego Stefan Batory wydaje osiadłemu w Zamościu Ormianinowi z Kaffy, Muratowi Jakubowiczowi, przywilej na wyłączne wytwarzanie skór safianowych i wytłaczanych oraz kobierców tkanych na sposób turecki. Król Stefan Batory zakazuje burmistrzowi i rajcom kijowskim wyrządzać krzywdy duchownym ormiańskim w Kijowie.

1586

Stefan Batory potwierdza chrześcijanom wschodnim prawo używania kalendarza juliańskiego.

1588

Król Zygmunt III potwierdza przywileje Ormian lwowskich i kamienieckich, pozwala Ormianom wznieść w Kamieńcu Podolskim nowy, murowany ratusz.

1589

Kancelarz Jan Zamoyski nadaje Ormianom w Zamościu prawa samorządowe, zezwolenie na szynkowanie miodu, wina, piwa i swobody analogiczne do swobód innych mieszkańców miasta.

W wyniku epidemii dżumy w Kamieńcu Podolskim umiera wielu Ormian.

1590

Wzmianka o szkole ormiańskiej i mniszkach we Lwowie.

1591

Ruska stauropigia lwowska zwraca się do patriarchy Konstantynopola Jeremiasza II z prośbą o orzeczenie, czy z punktu

widzenia Kościoła prawosławnego małżeństwa z Ormiankami pozostają w zgodzie z prawem kościelnym.

1593

Wzmianka o szkole ormiańskiej w Kamieńcu Podolskim (nieopodal szpitala ormiańskiego).

1595

Król Zygmunt III nakazuje majstrom lwowskim przyjmować towarzyszy wyuczonych przez majstrów kamienieckich, a wśród nich także Ormian i Rusinów.

1597

Łaciński arcybiskup Lwowa Jan Dymitr Solikowski wyraża nadzieję, że Ormianie po przyjęciu unii cieszyć się będą przywilejami „cum civibus iako catholici cum catholicis” („z mieszczanami jako katolicy z katolikami”). Zakończenie budowy nowego, murowanego kościoła Zwiastowania NMP w Kamieńcu Podolskim.

1598

Do Lwowa i Kamieńca Podolskiego przybywa katolikos Melchizedek. We Lwowie rezyduje przez krótki czas ormiański biskup Suczawy, Jan II.

1600

Na skutek zabiegów mieszczaństwa katolickiego we Lwowie król Zygmunt III określa liczbę domów ormiańskich w mieście na 73, zakazując Ormianom posiadania kamienic w rynku; ponadto wprowadza wobec nich inne ograniczenia o charakterze ekonomicznym.

1601–1602

Rozbudowa kościoła św. Mikołaja w Kamieńcu Podolskim. Zygmunt III wysłał do szacha perskiego Abbasa zamojskiego Ormianina Sefera Muratowicza z misją dyplomatyczną, zle-

cając mu także zakup kobierców w Kaszanie. Na dwóch z nich umieszczony zostaje polski herb państwowy.

1602

Jan II Seczowci opuszcza Lwów i wraca do Mołdawii. Wakat na ormiańskiej stolicy arcybiskupiej.

W wielkim pożarze Kamieńca Podolskiego płoną budynki, domy, sklepy i kościoły ormiańskie.

1603

Kamieniecki jerespochan Michno odbudowuje dach kościoła św. Mikołaja w Kamieńcu Podolskim. Ormianka Hatrusza daruje 125 florenów na zamówione we Lwowie nowe dzwony do kościołów kamienieckich.

1604

Król Zygmunt III pozwala Ormianom kamieńckim wymurować nowy ratusz w miejscu spalonego w pożarze miasta.

Powstaje *Porządek sądów i spraw prawa ormiańskiego* uzupełniająca *Statut ormiański*.

1605–1606

Opis Jazłowca pióra ormiańskiego poety Ghazara z Tokatu zawiera wzmiankę o tym, że w mieście znajduje się 20 domów Ormian.

1606

Ormianie kamienieccy, a następnie lwowscy wybierają na stanowisko arcybiskupa Garabeda (Karapeta) z Tulguranu, pod Edesą.

Zygmunt III zatwierdza wybór nowego arcybiskupa ormiańskiego.

1607

Zygmunt III zabrania lwowskim władzom miejskim przyjmowania Ormian do prawa niemieckiego bez zgody gminy.

Umiera arcybiskup ormiański Garabed.

1609

Pojawia się w źródłach „lasek ormiański” koło Humania (województwo braclawskie).

1611

Ormianin Hagop funduje w Jazłowcu ozdobną studnię zbudowaną przez Aprahema z inskrypcjami w języku ormiańskim i łacińskim wyrytymi na pamiątkowej płycie z wstęgami, winogronami i uskrzydłą głową anielską.

Młyn na przedmieściu lwowskim wcielony zostaje do dochodów szpitala ormiańskiego.

1612

Wzmianka o Ormianach z Żółkwi.

1614

W Kamieńcu Podolskim powstaje szpital ormiański.

1615

Zygmunt III na prośbę hetmana Stanisława Żółkiewskiego nadaje kilka przywilejów Ormianom w Barku (Dąbrowicy) nad Ladawą w województwie podolskim. Rzeźnicy ormiańscy w Kamieńcu Podolskim uchwalają swe statuty cechowe. Jan Jerzy Radziwiłł potwierdza w Jazłowcu przywileje nadane Ormianom przez wojewodę podolskiego Hieronima Jazłowieckiego i nadaje nowe, w tym prawo do zorganizowania własnego cechu safiannickiego.

1616

Zygmunt III potwierdza przywileje Ormian lwowskich.

Starsi ormiańscy we Lwowie przyjmują tytuł „prezydentów”.

Howannes Karmatanenc z Bagheszu (Billisu) w Wielkiej Armenii zakłada we Lwowie drukarnię ormiańską.

1617

Arcybiskupem ormiańskim zostaje Mesrob Kaffaci (z Kaffy). Konsekrację otrzymuje z rąk katolikosy cylicyjskiego, Hovhannesa IV z Ajntabu.

1618

W *Zapiskach podróży* — kronice podróży odbytej w latach 1608–1618 — Symeon Lehaci (z Zamościa) wymienia dwa budynki szkół ormiańskich we Lwowie — letni i zimowy. Ormiańscy szewcy w Kamieńcu Podolskim uchwalają statuty cechowe.

1619

Wzmianka o Ormianach w Sokalu.

przed 1620

Majątek kościoła ormiańskiego w Łucku przechodzi pod administrację seniorów ormiańskich Lwowa.

1620

Na mocy ugody z łacińskim sufraganem lwowskim Tomaszem Pirawskim Ormianie za sumę 346 zł i 8 gr uwalniają się od obowiązku opłaty kołedy i stołowego dla wikariuszy kapituły katedralnej. Kamieniecka Rada Starszych uzupełnia statuty ormiańskiego cechu rzeźników. Powstają statuty ormiańskiego cechu safiannickiego we Lwowie.

1621

Tatarzy niszczą ormiańską kaplicę Św. Krzyża na Kamiennej Górze pod Kamieńcem Podolskim.

1622

Arcybiskup Mesrob funduje w Kamieńcu ołtarz pod wezwaniem św. Grzegorza Oświeciciela i wmurowuje w fundamenty kościoła liczne relikwie. Ormianie kijowscy oddają majątek tamtejszego kościoła pod wezwaniem Narodzenia NMP w zarząd seniorom lwowskim.

1623

Król Zygmunt III potwierdza na urządzie arcybiskupa Mesroba z Kaffy.

1624

W Zamościu umiera arcybiskup Mesrob, pochowany w tamtejszym kościele ormiańskim. Lwowska rada seniorów angażuje na stanowisko rektora szkoły Symeona Lehacego.

1625

Podczas pożaru Jarosławia płoną ormiańskie składy towarów. Nieskuteczne próby utworzenia we Lwowie Rady Dwudziestu Mężów. Tomasz Zamoyski potwierdza przywileje nadane Ormianom w Zamościu przez swego ojca.

1626

Do Polski przybywa były katolikos eczmiadryński Melchizedek. Początek budowy nowego, muranego kościoła ormiańskiego w Zamościu. Kamień węgielny poświęca katolikos i dwaj biskupi — Mardiros i Elias (25 IV).

1627

Katolikos Melchizedek w kościele na przedmieściu lwowskim wyświęca na biskupa Mikołaja (Nikolajosa) Torosowicza. Katolikos Melchizedek umiera w Kamieńcu Podolskim (18 III) i zostaje pochowany w tamtejszym kościele pod wezwaniem Zwiastowania NMP. Torosowicz godzi się z gminami lwowską i kamieniecką i zostaje formalnie wybrany na arcybiskupa, a następnie wyjeżdża do Kamieńca Podolskiego.

1628

Konflikt między Torosowiczem a przybyłym do Kamieńca war-dapetem Grzegorzem z Cezarei, dawnym patriarchą Konstantynopola.

Zygmunt III przyznaje Ormianom w Śniatyniu własny samorząd.

1629

Zygmunt III pod wpływem seniorów ormiańskich zakazuje Torosowiczowi wykonywania jurysdykcji biskupiej (20 II), lecz w kilka dni później (6 III) wystawia akt jego potwierdzenia na stolicy ormiańskiej we Lwowie.

Nowy katolikos, Mowse (Mojżesz) III Datewaci, bezskutecznie wzywa arcybiskupa Torosowicza w celu złożenia wyjaśnień.

1630

Do Polski przybywa (20 IX) legat katolikosa Mowsesa — wadapet Chaczadur (Krzysztof) z Cezarei, biskup isfahański, w celu rozstrzygnięcia sporu między Torosowiczem a wiernymi. Seniorowie zamykają przed Torosowiczem kościoły i zatrzymują mu dochody.

Torosowicz w kościele karmelitów bosych na przedmieściu lwowskim składa publicznie wyznanie wiary katolickiej (24 X) i z pomocą władz miejskich przejmuje w swe posiadanie budynki kościelne. Zygmunt III nakazuje arcybiskupowi zwrócić seniorom zagamięte dobra gminy (17 XII). Jezuita Mateusz Bembus, na prośbę łacińskiego arcybiskupa lwowskiego Andrzeja Próchnickiego, publikuje we Lwowie dzieło *Ormiańskie nabożeństwo i wzywanie ludzi narodu tego zacnego do jedności w wierze i w miłości Kościoła świętego katolickiego, rzymskiego*, zachęcające Ormian polskich do przyjęcia unii.

1631

Niedoszły kandydat na biskupa, Krzysztof (Chaczadur) Hołubowicz „Goryczka”, w odpowiedzi na traktat Bembusa usiłuje opublikować antykatolicki paszkwil — *Pokaranie prawdziwe i krótkie brzydkiego i śmierdzącego błędu Kościoła rzymskiego*. Akcja Torosowicza zapobiega tej publikacji, ale przyczynia się do wzrostu napięcia wśród Ormian lwowskich, z których większa część nie uznaje go za biskupa. Seniorzy lwowscy

pozywają przed sąd królewski arcybiskupa i magistrat lwowski. Król nakazuje Ormianom posłuszeństwo biskupowi (12 V). Jezuitci lwowscy oskarżają przed sądem radzieckim Ormian o herezję (7 VII). Seniorzy lwowscy skarżą arcybiskupa przed sądem grodzkim. W Śniatyniu powstaje drewniany kościół ormiański pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP.

1632

Katolikos Mowse zwraca się z prośbą do papieża Urbana VIII (19 VIII) i króla Zygmunta III (30 VIII), by Ormianom zwrócono kościoły. Nowy król Władysław IV w liście do ormiańskiego arcybiskupa poleca mu łagodniej obchodzić się z wiernymi. Maksymilian Pizerębski, kasztelan sieradzki, nadaje przywileje Ormianom w Śniatyniu.

1633

Król Władysław IV na sejmie koronacyjnym potwierdza przywileje Ormian lwowskich i kamienieckich.

Ormianie skarżą arcybiskupa przed królem o trwonienie skarbcza kościelnego.

Podczas pobytu we Lwowie król bezskutecznie usiłuje doprowadzić do oddania katedry seniorom. Delegacja Ormian wyjeżdża do Rzymu ze skargą na arcybiskupa. Ormianin Pirzada, syn Nuridżana, wznosi w dolnej kondygnacji kościoła św. Mikołaja w Kamieńcu Podolskim kaplicę pod wezwaniem św. Szczepana. Zakończenie budowy kościoła ormiańskiego w Zamościu.

1634

Symeon Lehaci układa skierowany przeciw arcybiskupowi Torosowiczowi potemat elegiacki *Historia Mikołaja*. Arcybiskup Torosowicz udaje się do Rzymu. Najstarsza wzmianka o Ormianach w Brodach.

1635

Arcybiskup Torosowicz po złożeniu katolickiego wyznania wiary (5 III) otrzymuje papieską nominację na lwowskie arcybiskupstwo ormiańskie (11 VII), paliusz i różne przywileje.

Władysław IV zatwierdza procedurę wyboru ormiańskich władz miejskich w Kamieńcu Podolskim.

Wzmianka o kościele i ratuszu ormiańskim w Studzienicy nieopodal Kamieńca Podolskiego.

1636

Arcybiskup Torosowicz wprowadza we Lwowie księgi metrykalne.

1637

Arcybiskup Torosowicz podstępnie zajmuje kościół Św. Krzyża, wymurowany przez jego szwagra i przeciwnika religijnego — Sahaga Agopsowicza.

1638

Konstytucja sejmowa nakazuje władzom miejskim Kamieńca Podolskiego wyegzekwowanie zapisu Ormianina kamienieckiego Nersesa, przeznaczonego na doprowadzenie wody do rynku. Stanisław Koniecpolski ogłasza przywileje dla Ormian w Brodach.

Do Lwowa przybywa na polecenie Kongregacji Rozkrzewiania Wiary dominikanin Paweł Piromalli w celu pozyskania Ormian dla unii.

1639

Seniorzy ormiańscy Lwowa składają na ręce o. Piromalliego deklarację unijną.

1640

Książę siedmiogrodzki Jerzy Rakoczy nadaje Ormianom lwowskim przywileje handlowe.

1641

Kupiec ormiański Asłanguli Charagazowicz otrzymuje od króla Władysława IV polecenie kupna kobierca choroszańskiego (produkowanego w perskiej prowincji Choroszan) dla królowej.

1642

Katolikos Filip w liście do papieża żąda ukarania Torosowicza i zwrócenia Ormianom lwowskim kościołów. Władysław IV uwalnia Ormian lwowskich od ceł w całym królestwie. W sprawie unii udaje się do Eczmiadyna z delegacją Ormian lwowskich o. Piromalli. Arcybiskup Torosowicz wyjeżdża do Rzymu.

1643

Stanisław Koniecpolski potwierdza przywileje Ormian jazłowieckich.

W Jazłowcu osiada biskup Ormian mołdawskich, Andrzej.

Katolikos Filip potajemnie wyraża zgodę na przyjęcie przez Ormian polskich unii z Rzymem. O. Piromalli zostaje wydalony z Eczmiadyna.

Ormianie kamienieccy żądają od katolikosa, by nie przyjmował unii z Rzymem.

1644

Andrzej, ormiański biskup Mołdawii, wyświęca kościół ormiański w Zamościu.

Arcybiskup Torosowicz otrzymuje potwierdzenie na stanowisku (25 IV) i wraca z Rzymu do Lwowa. Katolikos Filip prosi Władysława IV o ochronę Ormian przed arcybiskupem.

1645

Władysław IV nakazuje staroście kamienieckiemu wziąć w obronę magistrat ormiański w Kamieńcu Podolskim w jego sporze z magistratem ruskim.

1646

W Jazłowcu powstaje ormiańskie bractwo śmiałków. Nuncjusz papieski powołuje komisję w celu zbadania sporu między Torosowiczem a gminą.

1647

Władysław IV powołuje komisję w sprawie między arcybiskupem a wiernymi.

1648

Obłężenie Lwowa przez wojska Bohdana Chmielnickiego. Pertraktacje z Chmielnickim prowadzi w imieniu miasta Ormianin Krzysztof Zachnowicz. Ormianie składają okup w wysokości 42 626 zł. Trzy nacje Kamieńca Podolskiego: polska, ormiańska i ruska, podejmują wspólną uchwałę dotyczącą obrony miasta przed wojskami Chmielnickiego. Ormianie zobowiązują się przekazać podwójną ilość prochu i pewne dodatkowe sumy. Wzmianka o Ormianach ze Stryja i Jaworowa.

1649

Jan Kazimierz potwierdza przywileje Ormian kamienieckich. Wzmianka o Ormianach w wojsku kozackim.

1650

Ormianie kamienieccy otrzymują od króla zezwolenie na uprawianie wolnego handlu na rynku ormiańskim i na innych ulicach miasta, a także zezwolenie na wyrabianie i sprzedaż napojów alkoholowych.

Tatarzy uprowadzają z Podola ok. 300 Ormian.

1651

Jan Kazimierz nakazuje przyjmować do każdego z cechów lwowskich do dwóch majstrów Ormian.

1652

Nieudana próba utworzenia we Lwowie ormiańskiej Rady Piętnastu Mężów. Potwierdzenie praw Ormian kamienieckich.

1653

Katolikos Filip zwraca się w sprawie Ormian lwowskich do papieża, króla i łacińskiego arcybiskupa lwowskiego. Arcybiskup Torosowicz zawiera w Stambule tajne porozumienie z katolikosem Filipem. Arcybiskup Howannes Arghenci, legat katolikosa, godzi Ormian z arcybiskupem. Uroczysta msza pojednania (10 VIII) — tzw. święto „unii”.

1654

Jan Kazimierz rozszerza przywileje Ormian lwowskich, pozwalając im na otwarcie nowych sklepów i posiadanie 10 kamienic w rynku. Ugoda seniorów ormiańskich Lwowa z arcybiskupem w sprawach finansowych. Wzmianka o Ormianach w Mańkówce i Dubnie (na Wołyniu).

1655

Powtórne obłężenie Lwowa przez wojska Chmielnickiego. Pertraktacje z Kozakami w imieniu miasta prowadzą dwaj Ormianie — Krzysztof Zachnowicz i Gamocki. W Jazłowcu osiada dyzunicki biskup Antoni ze Lwowa, po czym przenosi się do Seretu.

1655–1675

Nowa emigracja 52 rodzin ormiańskich, m.in. z Wanu, Konstantynopola i Isfahanu.

1657

Ormianie jazłowieccy odnawiają położony za miastem klasztor ormiański św. Grzegorza Oświeciciela. Wójt ormiański Bogdan Spendowski restauruje kaplicę Zwiastowania NMP. Wzmianka o Ormianach w Podhajcach.

1658

Sejm warszawski przyznaje mieszczanom lwowskim wszystkich nacji prawa, z jakich korzystali dotąd mieszczenie z Krakowa

i Wilna. Zatwierdzenie statutu ormiańskiego bractwa śmiałków z Jazłowca.

Jan Kazimierz, nagradzając męstwo okazane w czasie napa-
dów siedmiogrodzkich, szwedzkich i kozackich na Ka-
mieniec, darowuje wójtowi i członkom urzędu ormiań-
skiego prawa do czynszów z kilku futorów i wzniesienia
karczmy.

Laudum urzędu ormiańskiego w Kamieńcu Podolskim ustala
kary za odmowę objęcia urzędu i za nieobecność w sądzie.
Statut lwowskiego cechu hafciarskiego pozwala zrzeszo-
nym w nim Ormianom na sprzedaż ich wytworów jedynie
we własnych sklepach.

1660

Na rozkaz cara Aleksego Ormianie opuszczają Kijów.

1661

Jan Kazimierz zrównuje Ormian lwowskich (jako unitów) z mie-
szczaństwem katolickim.

1662

Wzmianka o mniszkach ormiańskich przy kościele Zwiastowa-
nia NMP w Kamieńcu Podolskim. W swej relacji do Rzymu
nuncjusz wspomina o ormiańskich szkołach we Lwowie,
Kamieńcu i Zamościu. Powstaje kolonia ormiańska w Sta-
nisławowie. Syndykiem spraw publicznych w sądach ko-
ronnych zostaje jeden z seniorów Ormian lwowskich, Ste-
fan Kirkorowicz.

1664

Do Lwowa przybywają misjonarze teatyńscy z o. Clementem
Galanem na czele. Kongregacja Rozkrzewiania Wiary zaka-
zuje Ormianom pod karą klątwy przechodzenia na obrzą-
dek łaciński.

1665

Ojciec Galano przeprowadza reformy obrządku ormiańskiego.
Misjonarze teatyńscy otwierają we Lwowie kolegium or-
miańskie dla kandydatów do kapłaństwa Collegium Arme-
norum Alumnorum lub Collegium Pontificium Leopoliensis
(24 II). Legat katolikos, arcybiskup Paweł (Bohoz) z Toka-
tu, sprzeciwia się zmianom w obrzędach. W orszaku legata
przybywa diakon Wartan Hunanian z Tokatu, który wstępuje
do kolegium papieskiego we Lwowie. Wprowadzenie
reform liturgicznych w Jazłowcu, Zamościu i Stanisławo-
wie. Sufraganem Torosowicza zostaje pochodzący ze Lwo-
wa Jan Kieremowicz, tytularny biskup wołoski. Magistrat
lwowski zezwala ormiańskim hafciarzom na sprzedaż wy-
robów w dowolnym miejscu.

Jan Kazimierz zrównuje Ormian kamienieckich we wszystkich
wolnościach i przywilejach z mieszczanami polskimi i ru-
skimi, zezwala też na pieczętowanie ich akt sądowych
lakiem czerwonym za męstwo okazane w obronie miasta.
Andrzej Potocki funduje kościół ormiański w Stanisławo-
wie i wznosi plebanię.

1666

Katolikos Jakub w liście do papieża sprzeciwia się zmianom
w liturgii ormiańskiej przeprowadzonym we Lwowie. Umiera
o. Galano (14 V), pochowany w zakrystii katedry ormiańskiej.
Arcybiskup Torosowicz pod naciskiem nuncjusza przeprowa-
dza wizytę kanoniczną kolonii w Jazłowcu i Kamieńcu Podol-
skim. Ormianie kamienieccy z oporami przyjmują reformy
liturgiczne.

1667

Starosta lwowski Jan Mniszech potwierdza prawa ormiańskiej
jurydyki we Lwowie, zwanej Biskupszczyzną.

Do Lwowa przybywa (19 X) nowy przełożony misji teatynów — Giuseppe Caraccioli, który wkrótce pada ofiarą epidemii (20 XII). Jego miejsce zajmuje Luigi Maria Pidou.

1668

Arcybiskup Torosowicz wyjeżdża do Rzymu, gdzie zostaje internowany. Cmentarz ormiański we Lwowie zostaje opasany murem. Teatyni otwierają we Lwowie szkołę gramatyki łacińskiej i ormiańskiej. Prowadzi ją Gabriel Zachnowicz. W Jazłowcu powstaje szkoła ucząca języków ormiańskiego i łacińskiego; uczy Deodat Nersesowicz, wychowanek kolegium papieskiego.

1669

Król Michał Korybut Wiśniowiecki na sejmie koronacyjnym potwierdza przywileje ormiańskie. Delegacja Ormian lwowskich składa nowemu królowi w darze dwa kobierce perskie. Torosowicz proponuje Kongregacji Rozkrzewiania Wiary utworzenie ormiańskiego patriarchatu we Lwowie. Seniorzy ormiańscy Lwowa w liście do Kongregacji Rozkrzewiania Wiary domagają się uwolnienia arcybiskupa Torosowicza. Powstaje kościół ormiański w Łyścu.

1670

Michał Korybut uznaje wyroki ormiańskiego sądu lwowskiego w sprawach spadkowych za wystarczające. Remont dzwonnicy przy katedrze ormiańskiej i budowa zakrystii. W Warszawie osiada kapelan ormiański ks. Gabriel Zachnowicz. Na studia do Kolegium Urbanum de Propaganda Fide w Rzymie udaje się Wartan Hunanian.

Pojawia się w źródłach parafia ormiańska w Horodence.

1671

Biskup Jan Kieremowicz, wikariusz „in spiritualibus” arcybiskupa Torosowicza, oddaje teatynom klasztor Św. Krzyża na 15

lat (23 I). Przeciw temu kontraktowi protestują seniorzy ormiańscy.

Michał Korybut Wiśniowiecki potwierdza wszystkie przywileje Ormian lwowskich (w tym przywilej z roku ubiegłego). Król na instancję Ormian lwowskich prosi papieża o uwolnienie Torosowicza.

Katolikos Jakub wyświęca na koadiutora Torosowicza Ormianina lwowskiego Teodora Wartanowicza. Kieremowicz nie dopuszcza go do urzędu.

Szachin Kirkorowicz zapisuje gminie ormiańskiej w Jazłowcu swą łaźnię.

1672

Wzmianki o kościołach ormiańskich w Buczaczu i Podhajcach.

Ormiański kupiec Minas Szrynowicz wznosi w Jazłowcu „bramę ormiańską”.

Turcy zdobywają Kamieniec Podolski, Jazłowiec i Żwaniec. Hetman Jan Sobieski broni Ormian kamienieckich przed zarzutami zdrady podczas oblężenia miasta przez Turków (3 VI). Kościół św. Mikołaja w Kamieńcu Podolskim zostaje zamieniony na meczet, zniszczeniu ulega kościół ormiański w Żwaniecu. Podczas oblężenia Lwowa przez Turków i Tatarów pakuje z nimi w sprawie okupu Ormianin Gabriel Bernatowicz. Ormianie lwowscy składają 5000 czerwonych zł i dają dziewięciu zakładników z najbogatszych rodzin. Andrzej Potocki nadaje prawa cechom stanisławowskim.

1673

Hetman Jan Sobieski otrzymuje po zwycięstwie pod Chociemiem dwa kobierce perskie od Ormian lwowskich. Jan Koniecpolski odzyskuje Jazłowiec.

1674

Arcybiskup Torosowicz zawiera umowę z Kongregacją Rozkrzewiania Wiary. W zamian za roczną pensję darowuje jej zabudowania przylegające do kościoła Św. Krzyża (10 VIII). Turcy wysiedlają ludność ormiańską z Kamieńca Podolskiego.

1675

Ormianie lwowscy wypłacają wojsku litewskiemu 9000 zł. Arcybiskup Torosowicz na polecenie Kongregacji Rozkrzewiania Wiary wyświęca na koadiutora (z prawem następstwa) Wartana Hunaniana i wraz z nim powraca do kraju (24 X). Wzmianka o ormiańskim wójcie w Podhajcach.

1676

Delegacja Ormian lwowskich udaje się na sejm koronacyjny Jana III z hojnymi darami. Arcybiskup Torosowicz mianuje opatem klasztoru św. Jakuba poza murami Lwowa ks. Jana Bernatowicza. W nagrodę za męstwo okazane w obronie Jazłowca szlachectwo uzyskuje miejscowy wójt ormiański, Bogdan Seferowicz (herbu Lubicz), zwany odąd Spendowskim. Po zdobyciu przez Turków Jazłowca i Podhajców tamtejsi Ormianie emigrują do Brodów, Stanisławowa, Złoczowa, Lwowa, Zamościa, Warszawy. W Złoczowie powstaje drewniany kościół ormiański.

1677

Wartan Hunanian wraz z o. Pidou wyjeżdżają na wizytację parafii na terenach zajętych przez Turków i dalej na Wschód (5 VI). Umiera sufragan Jan Kieremowicz (17 VI). Do Lwowa przybywa legat katolikos Jakuba, Aristaghes. Ormiańscy egzulanci z Kamieńca Podolskiego osiedleni we Lwowie tworzą bractwo św. Michała i zostają przez sejm uwolnieni od podatków na lat piętnaście.

W Kamieńcu, zajęтым przez Turków, pozostaje tylko jeden ksiądz ormiański — Szymon Gabrielowicz. Przywilej dla Ormian w Kazimierzu Dolnym. W Stanisławowie powstaje osobny magistrat ormiański według wzorów kamienieckich. Andrzej Potocki nadaje tamtejszym Ormianom szereg przywilejów.

1678

Król Jan III Sobieski nakazuje władzom miejskim Lwowa przyjmować Ormian do „towarzystwa strzeleckiego”. Andrzej Potocki ustala wzajemny stosunek jurysdykcji polskiej i ormiańskiej w Stanisławowie w zakresie sądownictwa i uchwalania podatków. Prefektem kolegium teatynów zostaje Francesco Bonesana.

1679

Król Jan III Sobieski zakazuje miastu Lwów uchwalania podatków bez zgody starszych ormiańskich, którym przyznaje prawo do używania tytułu rajców („consules”). Dominik Potocki ściga Ormian wygnańców z Kamieńca do Tyśmienicy. Biskup Hunanian udaje się z Konstantynopola do swego rodzinnego miasta — Tokatu, a następnie do Eczmiadzyna.

1680

Wzmianka o ormiańskich uciekinierach w Samborze.

1681

Umiera arcybiskup Mikołaj Torosowicz (24 X); zostaje pochowany w katedrze lwowskiej. Administrację metropolii ormiańskiej obejmuje jako wikariusz awakerec (archiprezbiter) Gabriel Zachnowicz.

Seniorowie lwowscy darują na własność Kongregacji Rozkrzewiania Wiary kościół Św. Krzyża z przyległym klasztorem (siedziba Papieskiego Kolegium Ormiańskiego).

1682

Opat klasztoru św. Jakuba, Jan Bernatowicz, uzyskuje konsekrację na biskupa kamienieckiego od katolika Cylicji Sahaga (Izaaka), z myślą o objęciu arcybiskupstwa ormiańskiego we Lwowie. Do Lwowa wracają z Turcji mniszki kamienieckie.

Biskup Wartan Hunanian zostaje uwięziony w Eczmiadzynie na rozkaz nowego katolika Eleazara. Nuncjusz apostolski nakazuje Kościołowi ormiańskiemu w Polsce obchodzić święto Bożego Narodzenia w dniu 25 XII (zamiast 6 I). Powstaje gmina i parafia ormiańska w Warężu. Wzmianka o Ormianach w Jaśle.

1683

Nuncjusz Opizio Pallavicini ekskomunikuje Bernatowicza. Na skutek interwencji papieża Innocentego XI i króla Jana Sobieskiego zostaje uwolniony arcybiskup Wartan Hunanian. We Lwowie pojawia się legat patriarchy jerozolimskiego Serkis. Syndykiem lwowskim zostaje Jan Muratowicz.

W źródłach pojawia się wójt ormiański w Brodach.

1684

Nuncjusz Pallavicini udziela konsekracji biskupiej Deodatowi Nersesowiczowi, który obejmuje administrację metropolii ormiańskiej. Dominik Potocki wznosi drewniany kościół ormiański w Tyśmienicy. Andrzej Potocki odzyskuje Jazłowiec.

1685

Deodat Nersesowicz odbiera seniorom lwowskim klucze od zakrystii katedralnej. Jan III Sobieski nadaje Ormianom wygnanym z Kamieńca Podolskiego takie same prawa we Lwowie, jakie mieli w swoim mieście. Znosi też ograniczenia obowiązujące przy przyjmowaniu Ormian do cechu złotników.

1686

Jan III Sobieski nadaje Ormianom unitom szereg nowych przywilejów. Arcybiskup Wartan Hunanian powraca do Lwowa. Bernatowicz zrzeka się funkcji biskupich i korzy się przed arcybiskupem. Minas, biskup Ormian mołdawskich (przebywających na wygnaniu w Siedmiogrodzie), składa katolickie wyznanie wiary w obecności nuncjusza papieskiego. Arcybiskup Hunanian usiłuje wprowadzić obrządek łaciński w języku ormiańskim, co zostaje udaremnione wskutek sprzeciwu teatynów i duchowieństwa ormiańskiego. Pojawia się wójt ormiański w Brzeżanach.

1687

Arcybiskup Hunanian uwalnia od ekskomuniki Jana Bernatowicza.

Jan III zabrania władzom miasta Lwowa prześladowania Ormian. Po śmierci biskupa mołdawskiego Minasa Hunanian mianuje swym wikariuszem w Siedmiogrodzie Auksentego Werczeskiego.

Kongregacja Rozkrzewiania Wiary nakazuje Hunanianowi zachować ormiański obrządek i wyznanie wiary (Credo). Biskup krakowski Jan Małachowski mianuje biskupa Deodata Nersesowicza dziekanem łukowskim.

1688

Jan III Sobieski nadaje przywilej samorządowy Ormianom w Złoczowie. Król zabrania władzom miasta Lwowa powoływania Ormian wygnanych z Kamieńca przed sąd prawa niemieckiego. Wzmianka o uciekinierach ormiańskich w Czortkowie.

1689

Synod Kościoła ormiańskiego w Polsce zrywa łączność z katolikatami, eczmiadzyńskim i wprowadza wiele reform w liturgii i obrzędach. Decyzje synodalne mimo wielu zabie-

gów nie uzyskują akceptacji Stolicy Apostolskiej. Delegatem spraw arcybiskupstwa ormiańskiego przy nuncjaturze w Warszawie zostaje ks. Józef Mysyrowicz. Ormianie w Tyśmienicy otrzymują prawa samorządowe.

1690

Stolica Apostolska ustanawia odrębną administrację apostolską dla Ormian w Siedmiogrodzie — lwowski arcybiskup ormiański traci jurysdykcję na tym terenie.

Przy katedrze powstaje klasztor benedyktynek ormiańskich pod wezwaniem św. Grzegorza Oświeciciela.

Jan III gwarantuje Ormianom jazłowieckim osiadłym w Brodach (własność Sobieskich) prawa, z jakich korzystali w Jazłowcu.

1691

Arcybiskup Hunanian udziela konsekracji wikariuszowi Ormian siedmiogrodzkich, ks. Auksentemu Werczireskiemu (30 VII). Nowym przełożonym kolegium papieskiego zostaje Sebastiano Maria Accorsi.

1694

Profesja pierwszych benedyktynek ormiańskich. Zakonnice zakupują folwark „na gruntach zamkowych” z „prawami na browar i kurzenie gorzałki”.

1696

Jan III nawiązuje kontakty z patriarchą eczmiażdzyńskim Nehabiedem. W zamian za przyjęcie unii z Rzymem król obiecuje odbudowę niepodległego państwa ormiańskiego, proponuje założenie w Mariampolu drukarni i kolegium dla duchowieństwa ormiańskiego z kadrą przyslaną z Eczmiadzy-na. Śmierć króla niweczy te projekty.

1697

Pożar kościoła ormiańskiego w Warężu. Król August II potwierdza przywileje Ormian lwowskich i kamienieckich.

1698

Do Polski powraca z Włoch biskup Nersesowicz. Anna Zamoy-ska, na wzór Lwowa, nadaje białoskórnikom w Zamościu przywilej zezwalający na handel safianem.

1699

Arcybiskup Hunanian ze względu na stan zdrowia usuwa się od sprawowania urzędu. Władzę obejmuje jako koadiutor biskup Deodat Nersesowicz, który podczas konferencji kleru diecezjalnego (29 XII) przeprowadza dalsze reformy kościelne. Biskup Nersesowicz konsekruje łaciński kościół w Krasnobrodzie, ufundowany przez królową Marysienkę Sobieską.

1700

Biskup Nersesowicz ustanawia przy katedrze kolegium wikariuszy i urząd kaznodziei. Konferencja kleru diecezjalnego wprowadza do Kościoła ormiańskiego wiele zwyczajów łacińskich. Po tureckiej i tatarskiej napaści na Brody tamtejsi Ormianie przenoszą się do Lwowa. Biskup Deodat Nersesowicz konsekruje kościół ormiański w Stanisławowie.

1701

Benedyktynki ormiańskie wybierają na pierwszą przełożoną Mariannę Nersesowiczównę, siostrę biskupa koadiutora.

Biskup Deodat Nersesowicz stara się u hospodara mołdawskiego Duki o odzyskanie kościołów w Mołdawii, które niegdyś podlegały arcybiskupom lwowskim. Wygnańcy ormiańscy wracają ze Lwowa do odzyskanego z rąk tureckich Kamieńca Podolskiego. Podejmują odbudowę zdewastowanego kościoła Zwiastowania NMP.

Nacje polska, ormiańska i ruska Kamieńca Podolskiego wybierają delegatów na sejm grodzieński, by zabiegać na nim o zwolnienie miasta od podatków na lat piętnaście.

1703

W Stanisławowie organizuje się ormiańska Rada Czterdziestu Mężów.

Aleksander Sobieski potwierdza fundację Jana III Sobieskiego dla proboszcza ormiańskiego w Złoczowie.

1704

Po opanowaniu Lwowa Szwedzi nakładają na Ormian wysoką kontrybucję (3000 bitych talarów) i łupią z kosztowności klasztor benedyktynek ormiańskich.

Ofiarą zarazy pada o. Sebastiano Accorsi, prefekt Papieskiego Kolegium Ormiańskiego; zostaje pochowany w kościele Św. Krzyża.

1706

Nowym przełożonym kolegium papieskiego zostaje o. Stefano Trombetti.

Szczepan Potocki, strażnik wielki koronny, wznosi nowy kościół ormiański w Horodence.

1707

Car Piotr I zezwala ormiańskiemu kupcowi ze Lwowa Krzysztofowi Zadykiewiczowi na handel w Rosji.

1708

Kongregacja Rozkrzewiania Wiary podejmuje decyzję o przyjęciu do kolegium ormiańskiego kleryków ruskich.

Arcybiskup Wartan Hunanian odbudowuje spalony kościół św. Grzegorza Oświeciciela w Kamieńcu Podolskim.

1709

Umiera koadiutor, biskup Deodat Nersesowicz (9 V).

1710

Wojewoda bełski Adam Sieniawski uposaża kościół ormiański w Brzeżanach. Proboszcz ma pod swym zarządem szkołę ormiańską.

Umiera pierwsza ksieni benedyktynek ormiańskich — Mariana Neresowiczówna (27 IV). Jej miejsce zajmuje Helena Fortunata Spendowska.

po 1710

Powstaje drewniany kościół ormiański w Złoczowie.

1711

Kler ormiański i seniorzy Lwowa i Zamościa wybierają nowego koadiutora w osobie dotychczasowego awakereca (oficjała), Jana Tobiasza Augustynowicza.

1712

Pożar we Lwowie niszczy katedrę i klasztor benedyktynek. Wzmianka o Ormianach z Żukowa.

1713

Konsekracja biskupa Jana Tobiasza Augustynowicza na tytularnego biskupa himerieńskiego.

Jakub Sobieski potwierdza uposażenie proboszcza ormiańskiego w Złoczowie.

1714

W Jazłowcu wznawia działalność bractwo śmiałków.

1715

Umiera arcybiskup Wartan Hunanian. Władzę w archidiecezji obejmuje Jan Tobiasz Augustynowicz. Józef Potocki wystawia przywilej dla Ormian w Kutach, przybyłych tu z Mołdawii.

1716

Powstaje parafia ormiańska w Kutach.

1717

Arcybiskup Augustynowicz odbywa wizytację kanoniczną świętego Kościoła. Ormianie stanisławowscy zostają zmuszeni do opłacenia kontrybucji na rzecz wojska rosyjskiego.

1718

Proboszcz parafii ormiańskiej w Kutach, Grzegorz (Wardanowicz) Adżam przyjmuje unię.

Protest łacińskiego arcybiskupa lwowskiego Jana Skarbka uniemożliwia stworzenie przy katedrze ormiańskiej kapituły.

1719

Arcybiskup Jan Tobiasz Augustynowicz składa w Rzymie wizytę „ad limina”. Uzyskuje zgodę na dispensowanie wiernych od szczególnie uciążliwych postów charakterystycznych dla obrządku ormiańskiego. Po powrocie z Rzymu przeprowadza z pomocą dziekana Stefana Roszki reformę kalendarza, mszału i rytuału bez zgody Kongregacji Rozkrzewiania Wiary. Polsko-ruski burmistrz Kamieńca Podolskiego, Stefan Miłkonowicz, próbuje doprowadzić do likwidacji ormiańskiego magistratu.

1720

Ormianie skarżą się Kongregacji Rozkrzewiania Wiary, że klerycy ormiańscy nie są uczeni ormiańskiego w kolegium teatynów.

ok. 1722

Wzmianka o Ormianach w Satanowie nad Zbruczem.

1723

Wizytacja kanoniczna metropolii ormiańskiej przez biskupa kamienieckiego Stanisława Hozjusza. Wizytator w raporcie alarmuje Rzym, że Ormianie samowolnie łatinizują swój obrządek.

Przebudowa katedry ormiańskiej na koszt Krzysztofa Augustynowicza, brata arcybiskupa.

Umiera prefekt kolegium papieskiego o. Stefano Trombetti (7 III). Nowym przełożonym kolegium ormiańsko-ruskiego zostaje Giuseppe M. Radanaschi.

po 1723

W papieskim kolegium we Lwowie liczba Rusinów przewyższa liczbę Ormian.

1725

Towarzystwo kupców ormiańskich z Dżulfy (Isfahan) w Persji zawiera porozumienie z Ormianami lwowskimi i stanisławowskimi w sprawie handlu z Lipskiem.

1727

Grupa Ormian, uczestników powstania Dawid-bega w Armenii przeciw Turcji i Persji, którzy wyemigrowali do Mołdawii i na Podole, prosi Rosję o przyjęcie do służby wojskowej, by dalej walczyć z Persją.

Jakub Ludwik Sobieski potwierdza przywilej króla Jana III dla gminy ormiańskiej Złoczowa z 29 X 1688 i zwiększa uposażenie proboszcza parafii ormiańskiej.

1729

Na polecenie arcybiskupa Augustynowicza Stefan Roszka, wikariusz Pokucia i proboszcz stanisławowski, wizytuje katolickie kościoły ormiańskie w Siedmiogrodzie, gdzie wprowadza ułożony przez siebie zlatynizowany rytuał. Gmina ormiańska w Łyścu zostaje podporządkowana gminie ormiańskiej w Stanisławowie.

Wzmianka o Ormianach w Haliczu.

1730

Likwidacja samorządu ormiańskiego w Zamościu.

1731

Przy kościele bernardynów w Warszawie powstaje kaplica ormiańska z ołtarzem św. Grzegorza Oświeciciela.

1734

Starosta kaniowski Mikołaj Potocki uposaża kościół ormiański w Horodence.

1735

Umiera prefekt misji teatynów o. Radanaschi (pochowany w katedrze ormiańskiej we Lwowie). Jego następcą zostaje Giacomo Costa. Wmurowanie kamienia węgielnego pod nowy gmach papieskiego kolegium ormiańsko-ruskiego.

1736

Król August III potwierdza przywileje Ormian. Właściciel Stanisławowa, Józef Potocki, wydaje szereg przepisów chroniących tamtejszych Ormian przed konkurencją żydowską. Z pogwałceniem prawa świeckich seniorów kler ormiański samodzielnie wybiera na koadiutora z prawem następstwa bratanka dotychczasowego arcybiskupa — Jakuba Stefana Augustynowicza.

Ormianie lwowscy wybierają dwunastu członków do towarzystwa strzeleckiego.

1737

Kanclerz wielki koronny i biskup łucki Andrzej Stanisław Załuski konsekruje Jakuba Stefana Augustynowicza na biskupa tytularnego Eginy.

1738

Po promocji prefekta teatynów Costy na biskupa Ripatransone we Włoszech jego następcą zostaje o. Giorgio Laskarys, pochodzący „z Familii Cesarzów Greckich Paleologów”.

Teatyni rozpoczynają budowę nowego kolegium na królewskiejczyźnie pod wysokim zamkiem.

1738–1739

Podczas epidemii dżumy w Kamieńcu jej ofiarą pada wielu Ormian.

1740

W pożarze zniszczone zostaje stare kolegium papieskie (wraz z biblioteką i archiwum) i kościół Św. Krzyża.

ok. 1740

Józef Potocki zakłada w swych dobrach pierwszą persjarnię. Wawrzyniec Lanckoroński funduje nowy kościół ormiański w Żwańcu.

1741

O. Laskaris obejmuje probostwo w Ołyce i zostaje tytularnym biskupem Zenopolis (w przyszłości — patriarcha aleksandryjski i jerozolimski, rezydujący w Rzymie). Kierownictwo papieskiego kolegium obejmuje po nim o. Girolamo Moro.

1742

Franciszek Salezy Potocki, krączy koronny, wznosi drewniany kościół ormiański św. Grzegorza Oświeciciela w Mohylowie Podolskim.

1743

W Mohylowie Podolskim powstaje osobny magistrat ormiański z wójtem na czele.

1745

Otwarcie nowego gmachu kolegium papieskiego we Lwowie. Franciszek Salezy Potocki potwierdza statut bractwa safiannickiego w Mohylowie Podolskim.

1747

Fundacja kościoła ormiańskiego w Raszkowie nad Dniestrem (województwo braclawskie).

1748

Papież Benedykt XIV rozciąga jurysdykcję ormiańskiego arcybiskupa lwowskiego na Ormian katolików na Krymie. Kolejny pożar we Lwowie niszczy katedrę i klasztor benedyktynek.

1751

Po śmierci matki Spendowskiej ksienią benedyktynek ormiańskich zostaje Magdalena Benedykta Manczukowska (Manczukiewicz).

Umiera arcybiskup Jan Tobiasz Augustynowicz (22 XII). Rządy w archidiecezji obejmuje Jakub Stefan Augustynowicz.

Józef Lubomirski wystawia przywilej samorządowy dla Ormian w Raszkowie.

1757

Po śmierci matki Manczukowskiej ksienią benedyktynek zostaje Marianna Alojza Augustynowiczówna. August III potwierdza wszystkie przywileje ormiańskie.

1758

Starosta kołomyjski Rafał Skarbek funduje kościół ormiański w Obertynie.

Michał Kazimierz Radziwiłł sprowadza ze Stanisławowa do swej persjani w Słucku Ormianina Jana Madżarskiego w celu rozwinięcia produkcji pasów stambulskich.

1759

Powstaje nowy, murowany kościół ormiański w Tyśmienicy.

1760

Ordynat Klemens Zamoyski potwierdza wszystkie przywileje Ormian w Zamościu. Zapewnia chcącym osiedlić się w Zamościu pierwszeństwo w nabywaniu placów, prawo wykupywania własności od Żydów, uwalnia ich od wszelkich opłat na dwa lata i zakazuje kupcom żydowskim handlować towarami, które sprzedają Ormianie.

Po rezygnacji o. Moro przełożonym kolegium papieskiego we Lwowie zostaje o. Ignazio Rossetti.

1761

Prezydentem Starej Warszawy zostaje pochodzący z Kamieńca Podolskiego Ormianin Józef Michał Łukasiewicz. Ormianin z Tokatu Paschalis Jakubowicz zakłada w Warszawie „sklep uturecki”, sprzedający tekstylia, tytoń, bursztyn, szale i pasy.

1762

Zostaje ukończona budowa nowego, murowanego kościoła ormiańskiego w Stanisławowie.

1763

Ostatnia wzmianka o wójcie ormiańskim w Brodach.

1764

Powstaje nowy, murowany kościół ormiański w Brzeżanach. Pożar w Tyśmienicy niszczy m.in. kościół ormiański.

1765

Stanisław Lubomirski, wojewoda braclawski, nadaje przywileje Ormianom i uposaża ich kościół św. Stanisława w Bałcie (Józefgrodzie) nad Kodymą (w województwie braclawskim). Prezydentem Starej Warszawy zostaje Ormianin Franciszek Andrychiewicz.

1766

Król Stanisław August Poniatowski potwierdza przywileje Ormian kamienieckich.

1767

Zakończenie restauracji kościoła św. Mikołaja w Kamieńcu Podolskim.

1768

Sejm warszawski obiecuje przeznaczyć na uposażenie arcybiskupa ormiańskiego pierwsze wakujące opactwo ruskie. Bazylianie wnoszą stanowczy protest przeciw temu. Po napadzie

tatarskim na Józefgród na nowo buduje się kościół i plebania ormiańska. Podczas powstania na Ukrainie (tzw. koliszczyzny) wymordowani zostają humańscy Ormianie.

1769

Właściciel Stanisławowa, kraczy koronny Józef Potocki, ratując drobne mieszczaństwo ormiańskie przed konkurencją żydowską, odnawia dekret poprzedniego właściciela z 1736 r. Mimo to na skutek konkurencji żydowskiej do Łyśca przenosi się ormiański cech safianniczy ze Stanisławowa. Wielu Ormian z tego miasta emigruje do Austrii.

1770/1771

Epidemia dżumy na Podolu. Wymiera połowa ludności Kamieńca Podolskiego. Ze względu na mnogość pochówków zamknięty zostaje cmentarz przy kościele Zwiastowania NMP. Ofiarą zarazy padają też Ormianie z Józefgradu (Bałty), Studzienicy, Horodenki, Stanisławowa i Tyśmienicy.

1771

Kler ormiański wybiera na koadiutora (z prawem następstwa) Jakuba Waleriana Tumanowicza.

1772

Arcybiskup lwowski Wacław Sierakowski konsekruje w Dunajowie Tumanowicza na biskupa tytularnego Comaco. Umiera ksieni Augustynowiczówna, a jej miejsce zajmuje Hrypsyna Matiaszewiczówna. Dyrektor sądów ormiańskich we Lwowie, Grzegorz Nikorowicz, odnawia szkołę ormiańską i wyposaża ją w bibliotekę. W wyniku pierwszego rozbioru Rzeczypospolitej Ormianie z województwa ruskiego stają się poddanyymi Austrii.

1773

Cesarzowa Maria Teresa wyznacza arcybiskupowi ormiańskiemu i 14 księżom stałe roczne uposażenie.

Arcybiskup Augustynowicz powierza opiece łacińskiego biskupa kamienieckiego ormiańskie duchowieństwo na Podolu. Katarzyna z Potockich Kossakowska uposaża kościół ormiański w Łyścu.

1775

Ksiądz Grzegorz Piramowicz, Ormianin, eks-jezuita, zostaje sekretarzem Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych Komisji Edukacji Narodowej.

1776

Władze wiedeńskie zakazują arcybiskupowi ormiańskiemu kontaktów z Rzymem bez swej zgody.

1777

Aleksander Lubomirski zatwierdza statuty bractwa safiannickiego w Bałcie (Józefgradzie).

1778

Wielki pożar we Lwowie niszczy katedrę, klasztor, szpital i wiele kamienic ormiańskich.

1779

Likwidacja parafii ormiańskiej w Brodach. Duszpasterstwo tamtejszych Ormian przejmują dominikanie. W pożarze zniszczeniu ulega kościół ormiański w Łyścu, odbudowany jeszcze w tym samym roku.

1780

Komisja Edukacji Narodowej mianuje pochodzącego z nobilitowanej rodziny ormiańskiej Jana Dominika Jaśkiewicza profesorem historii naturalnej i chemii w Szkole Głównej Koronnej w Krakowie.

1781

Władze austriackie nakazują odesłanie do Wiednia wszystkich przywilejów wydanych Ormianom przez królów polskich.

1782

Arcybiskup lwowski wysyła misję do Ormian katolików na Krymie.

1783

Umiera arcybiskup Jakub Stefan Augustynowicz (11 l). Ster rządów w archidiecezji obejmuje Jakub Walerian Tumanowicz. Rząd austriacki godzi się na przyjęcie przez Ormian galicyjskich kalendarza gregoriańskiego.

1784

Likwidacja odrębnego sądownictwa ormiańskiego we Lwowie i Brzeżanach.

Władze austriackie znoszą Papieskie Kolegium Ormiańskie we Lwowie (5 IV) i likwidują dwa kościoły przedmiejskie (św. Anny i Św. Krzyża) oraz kilka na prowincji (Zamość, Złoczów, Jazłowiec). Klerycy ormiańscy zostają wcieleni do seminarium łacińskiego we Lwowie. Liczba zakonnic ormiańskich zostaje zredukowana z 24 do 14. Cesarz Józef II wizytuje klasztor benedyktynek ormiańskich. Na skutek nacisków seniorów ormiańskich Stolica Apostolska zgadza się na przyjęcie przez Ormian kalendarza gregoriańskiego. Wielka powódź w Mohylowie Podolskim przyczynia się do upadku tamtejszej kolonii ormiańskiej.

1785

Cesarz Józef II nadaje szkole benedyktynek ormiańskich we Lwowie prawa publiczne. Proboszcz ormiański w Łyścu obejmuje opiekę duszpasterską wiernych obrządku łacińskiego. Próby przeniesienia Papieskiego Kolegium Ormiańskiego na teren Rzeczypospolitej — do Kamieńca Podolskiego. Ormianie kamienieccy odmawiają przyjęcia kalendarza gregoriańskiego.

1786

Likwidacja magistratu ormiańskiego w Mohylowie Podolskim i Stanisławowie.

Wzniesione zostają nowe, murowane kościoły ormiańskie w Kutach i Raszkwie.

1787

Władze wiedeńskie podwyższają pensję arcybiskupa i wyznaczają pensję (kongruę) dla siedmiu proboszczów ormiańskich (we Lwowie, Stanisławowie, Tyśmienicy, Łyścu, Śniatynie, Kutach i Horodence). Likwidacja parafii ormiańskiej w Złoczowie.

1789

Umiera ostatni dyrektor sądów ormiańskich we Lwowie i burmistrz miasta — Jakub Bernatowicz.

Po śmierci ksieni Matiaszewiczówny władzę w klasztorze benedyktynek obejmuje Ksawera Teodorowiczówna.

Paschalis Jakubowicz przystępuje do rozbudowy wytwórni pasów (persjarni) w Lipkowie pod Warszawą.

1790

Likwidacja samorządu ormiańskiego w Kamieńcu Podolskim.

Kler ormiański w Galicji zostaje zrównany w prawach z klerem łacińskim.

Ks. Aleksander Kiermadzan zostaje wyswięcony na misjonarza wśród Ormian na Krymie.

Paschalis Jakubowicz uzyskuje od sejmu polskiego nobilitację za zasługi w przemyśle krajowym.

1791

Arcybiskup Tumanowicz podczas wizyty kanonicznej konsekruje ormiańskie kościoły po obu stronach granicy polsko-austriackiej: w Kamieńcu Podolskim, Mohylowie Podolskim, Raszkwie, Żwańcu, Kutach, Tyśmienicy i Brzeżanach.

Ormiański filolog Howannes Zohrab zabiera z archiwum katedry lwowskiej jedną z ksiąg sądu duchownego z lat 1630–1642 oraz szereg bulli (kondaków) katolikosów ormiańskich dla arcybiskupów lwowskich i wywozi je do klasztoru mechitarystów w Wenecji.

1792

We Lwowie powstaje ogólnodiecezjalny bank ormiański „Mons Pius”, oparty na funduszach bractw przy kościołach ormiańskich w Galicji. W Śniatyniu Ormianie obejmują w posiadanie drewniany kościół podominikański. Arcybiskup Tumanowicz funduje dzwonnice przy kościele ormiańskim w Łyścu. Paschalis Jakubowicz funduje kościół łaciński w Lipkowie.

1794

Ormianie opuszczają Dubno na Wołyniu.

1795

Trzeci rozbiór Polski zmienia przynależność państwową kolejnej grupy Ormian polskich — część z nich dostaje się pod panowanie Rosji. Łaciński arcybiskup Lwowa Ferdynand Kicki w zamian za odstąpienie kościoła łacińskiego w Łyścu parafii ormiańskiej otrzymuje kościół ormiański w Obertynie. Z nakazu arcybiskupa wyjeżdża na misję na Bukowinę ks. Józef Moszoro.

1796

Umiera ksieni Ksawera Teodorowiczówna, a jej miejsce zajmuje Weronika Piramowiczówna. Sprzedane zostają kościoły św. Anny i św. Jakuba.

1797

Arcybiskup Tumanowicz udziela święceń biskupich Michałowi Sanossianowi z Erzerumu, którego zadaniem jest praca wśród Ormian katolików na Krymie.

1798

Umiera arcybiskup Tumanowicz (2 IX). Duchowieństwo ormiańskie wybiera trzech kandydatów na jego następcę (17 XII).

1799

Cesarz Franciszek II mianuje Jana Jakuba Symonowicza arcybiskupem ormiańskim Lwowa (7 I). Car Paweł I podporządkowuje wszystkich Ormian katolików w cesarstwie rosyjskim jurysdykcji gregoriańskiego arcybiskupa w Gregoriopolu.

1800

Stolica Apostolska zatwierdza nominację Symonowicza. W Jazłowcu zostaje zburzona brama ormiańska.

1801

Konsekracja biskupia Jana Jakuba Symonowicza.

1803

Erekcja kanoniczna kapituły ormiańskiej we Lwowie.

1805

Powstaje nowy, murowany kościół ormiański w Śniatyniu.

1806

Car Aleksander I mianuje ks. Józefa Krzysztofowicza, ormiańskiego proboszcza w Mohylowie Podolskim, sufraganem łacińskiego biskupa kamienieckiego. Arcybiskup Symonowicz wyjednuje u władz wiedeńskich podniesienie uposażenia ormiańskich metropolitów. Kościół ormiański w Brzeżanach zostaje zamieniony na skład zboża.

1807

Sprzedż zrujnowanego budynku ormiańskiego kościoła św. Grzegorza Oświeciciela w Kamieńcu Podolskim.

1809

Powstaje wikariat apostolski dla Ormian katolików w cesarstwie rosyjskim z siedzibą w Mohylowie Podolskim. Bisku-

pem Ormian katolików zostaje mianowany ks. Józef Krzysztofowicz. Kościół ormiański w Jazłowcu zostaje przekształcony w cerkiew greckokatolicką, natomiast klasztor ormiański i brama ormiańska — zburzone.

Pod naciskiem nowego rosyjskiego właściciela Raszkowa Aleksandra Tutomla tamtejsi Ormianie opuszczają miasto.

1810

Arcybiskup Symonowicz otrzymuje tytuł tajnego radcy dworu wiedeńskiego. On też udziela ks. Krzysztofowiczowi święceń biskupich we Lwowie (11 VI).

1811

Ormiański kościół Zwiastowania NMP w Kamieńcu Podolskim zostaje zamieniony na cerkiew unicką.

1812

Władze austriackie pozwalają duchownym ormiańskim przechodzić na obrządek łaciński.

1815

Biskup Krzysztofowicz poświęca kościół w Karasubazarze na Krymie.

1816

Umierają: biskup Krzysztofowicz (26 II) i arcybiskup Symonowicz (3 X).

Pierwszym łacińskim biskupem sufraganem warszawskim zostaje pochodzący z rodziny ormiańskiej Mikołaj Jan Manu-giewicz (1754–1834), późniejszy biskup sejneński.

Pożar niszczy kościół ormiański w Horodence.

1817

Duchowieństwo ormiańskie Galicji wybiera kandydatów do godności biskupiej.

1819

Restauracja kościoła ormiańskiego w Tyśmienicy.

1820

Prekonizacja i konsekracja Kajetana Augustyna Warteresiewicza na arcybiskupa lwowskiego.

Dawne kolonie ormiańskie odwiedza mechitarysta wenecki Minas Bzszkeanc (Pyżyszgiane), który na podstawie znalezionych źródeł publikuje *Podróż do Polski i innych krajów zamieszkałych przez Ormian, potomków mieszkańców miasta Ani* (w języku ormiańskim), Wenecja 1830.

1822

Kongregacja Rozkrzewiania Wiary mianuje ks. Antoniego Warteresiewicza administratorem wikariatu dla Ormian katolików w cesarstwie rosyjskim. Pożar kościoła ormiańskiego w Tyśmienicy.

1823

Umiera ks. Antoni Warteresiewicz, administrator apostolski Ormian katolików w Rosji. Proboszcz ormiański w Horodence obejmuje dodatkowo parafię łacińską.

1826

Konsekracja kościoła ormiańskiego w Bałcie (Józefgród). Zakonienie kościoła ormiańskiego w Stanisławowie.

1827

Umiera ksieni Weronika Piramowiczówna. Jej miejsce zajmuje Kolumba Nedejówna.

1828

Wizytacja kanoniczna arcybiskupa Stefanowicza. Odnowienie parafii ormiańskiej w Brzeżanach.

1830

Pożar kościoła ormiańskiego w Łyścu.

1831

Umiera arcybiskup lwowski Warteresiewicz (6 II).
Proboszcz ormiański w Mohylowie Podolskim, ks. Mikołaj Moszoro, obejmuje opiekę nad Ormianami katolikami w Rosji.

1832

Prekonizacja i konsekracja nowego arcybiskupa Samuela Cyryla Stefanowicza.

1833

Arcybiskup Stefanowicz wizytuje Bukowinę.

1835

Na łacińskie biskupstwo tarnowskie zostaje nominowany pochodzący z rodziny ormiańskiej Franciszek Abgaro Zachariasiewicz (od 1840 biskup przemyski).

1836

Administratorem Ormian katolików w Czerniowcach zostaje ks. Celestyn Torosiewicz, były wikary w Kutach.

1839

Powstaje ormiańska kaplica katolicka w Suczawie. Umiera ksieni Nedejówna; jej miejsce zajmuje Ludwika Krzysztofowiczówna.

1840

Powstaje ormiańska parafia katolicka w Czemiowcach.

1842

Biskup Zachariasiewicz publikuje we Lwowie *Wiadomość o Ormianach w Polsce*.

1843

Umiera ksieni Krzysztofowiczówna. Jej miejsce zajmuje Rozalia Kajetana Sarkisiewiczówna.

1846

Umiera Mikołaj Moszoro, proboszcz mohylowski, pełniący obowiązki opiekuna wikariatu Ormian katolików w Rosji. Jezuita pochodzenia ormiańskiego, Karol Antoniewicz, prowadzi misje ludowe w tarnowskim, mające uspokoić nastroje wśród chłopów po rzezi galicyjskiej. Ormianin Józef Nikorowicz, profesor muzyki w kolegium jezuickim w Chyrowie, komponuje melodię chorałową, do której Kornel Ujejski pisze wiersz *Z dymem pożarów*, nawiązujący do tragicznych wydarzeń rzezi galicyjskiej.

1849

Restauracja kościoła ormiańskiego w Tyśmienicy.

1852

W Łyścu powstaje nowy, murowany kościół ormiański.

1853

Likwidacja parafii ormiańskiej w Raszkowie.

1856

Dominikanin o. Sadok Barącz wydaje we Lwowie *Żywoty sławnych Ormian w Polsce*.

1857

Koadiutorem metropolity Stefanowicza zostaje Grzegorz Michał Szymonowicz.

1858

Umiera arcybiskup Stefanowicz (8 XII). Jego miejsce zajmuje Grzegorz Michał Szymonowicz.

1861

We Lwowie zostaje opublikowana anonimowo (autor: E. Torosiewicz) broszura *Głos do ziomków obrządku ormiańskokatolickiego*, wzywająca do likwidacji tego rytu. Wywołuje polemiczną odpowiedź Izaaka Isakowicza pt. *Odprawa autorowi broszury „Głos do ziomków obrządku orm.-kat.”*, Wiedeń 1861 (odpowiedź [E. Torosiewicz]: *Odpowiedź ks. Isakowiczowi na jego „Odprawę” broszury „Głos do ziomków”*, Lwów 1861).

1863

Umiera ostatni ormiański ksiądz w Kamieńcu Podolskim, mechtarysta Rafajel Uzunian.

1865

We Lwowie powstaje Zakład Wychowawczy im. Torosiewicza z funduszy zapisanych przez doktora Józefa Torosiewicza.

1866

Podczas pożaru Tyśmienicy zniszczeniu ulega kościół ormiański.

1868

Nuncjusz papieski w Wiedniu, Mario Antonio Falcinelli, wizytuje benedyktyńki ormiańskie. W pożarze ulega zniszczeniu kościół ormiański w Stanisławowie.

1869

W Tamopolu ukazuje się *Rys dziejów ormiańskich* Sadoka Barącza. Arcybiskup Szymonowicz bierze udział w obradach I soboru watykańskiego.

1871

Ormianie zamieszkali w Mohylowie Podolskim zwracają się do katolikosza Grzegorza IV o wstawiennictwo do władz rosyjskich, by uwolnił ich od podatku wojennego.

1875

Konsekracja kościoła parafialnego w Czerniowcach. Umiera arcybiskup Grzegorz Michał Szymonowicz (16 VI).

1876

Arcybiskupem zostaje Grzegorz Romaszkan.

1881

Umiera arcybiskup Romaszkan.

1882

Następcą arcybiskupa Romaszkana zostaje Izaak Mikołaj Isakowicz.

1883

Arcybiskup Isakowicz otrzymuje do pomocy duszpasterskiej kilku mechtarystów wiedeńskich i zgodę na przejście kilku księży z obrządku łacińskiego na ormiański. Konsekracja nowego kościoła ormiańskiego w Łyścu.

1886

Pięcioklasowa szkoła dla dziewcząt „według planu normalnego”, prowadzona przez benedyktyńki ormiańskie we Lwowie, uzyskuje prawa szkoły publicznej.

1891

W Suczawie powstaje parafia ormiańskokatolicka. Rosjanie wywożą z Kamieńca Podolskiego do Petersburga wiele starych rękopisów ormiańskich.

1893

Umiera ksieni benedyktynek ormiańskich Sarkisiewiczówna.

1895

Ksienią benedyktynek ormiańskich zostaje Alojza Janowicz. Z Tyśmienicy do biblioteki mechtarystów w Wiedniu trafiają księgi sądu duchownego Ormian lwowskich.

1896

Zatwierdzenie statutowi ormiańskiej kapituły metropolitalnej przez Stolicę Apostolską.

1897

Ks. Kajetan Kasprowicz buduje Bursę Ormiańsko-Katolicą im. Arcybiskupa I. Isakowicza w Czerniowcach.

1901

Umiera arcybiskup Isakowicz (28 29 IV). Elekcja arcybiskupa Józefa Teodorowicza (30 V).

1902

Konsekracja biskupia metropolity Teodorowicza (2 II).

1907

Cesarz Franciszek Józef powołuje Dawida Abrahamowicza ze starej rodziny ormiańskiej na urząd ministra do spraw Galicji.

1911

Arcybiskup Teodorowicz bierze udział w synodzie biskupów ormiańskich w Rzymie.

1919

W sejmie ustawodawczym odrodzonej Polski zasiada arcybiskup Teodorowicz.

1923

Na wyraźne życzenie papieża Piusa XI Teodorowicz wycofuje się z senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

1925

Jan Henryk Rosen rozpoczyna prace nad malowidłami ścinnymi i witrażami w katedrze ormiańskiej we Lwowie, które trwać będą cztery lata.

1926

Szkoła benedyktynek ormiańskich przekształca się w gimnazjum żeńskie z pełnymi prawami szkół publicznych.

1927

Umiera ksieni benedyktynek ormiańskich Alojza Janowicz. Zaczyna się ukazywać czasopismo ormiańskiej archidiecezji lwowskiej „Posłaniec św. Grzegorza”.

1928

Nową ksienią benedyktynek ormiańskich zostaje Elekta Orłowska (Polka), jednocześnie dyrektorka gimnazjum. Arcybiskup Teodorowicz uczestniczy w konferencji episkopatu ormiańskiego w Rzymie. We Lwowie ukazuje się praca Czesława Lechickiego *Kościół ormiański w Polsce*.

1930

Powstaje Archidiecezjalny Związek Ormian, z Janem Antoniewiczem jako prezesem. Fundacja im. Abrahamowiczów, założona przez Dawida i Antoninę z Suchodolskich Abrahamowiczów, otwiera we Lwowie swój zakład wychowawczy dla synów zubożałych ziemian obrządku łacińskiego i ormiańskiego.

1932

Wystawa pamiątek ormiańskich we Lwowie.

1935

„Posłaniec Świętego Grzegorza” zostaje przemianowany na „Gregoriana”, które stają się organem Archidiecezjalnego Związku Ormian.

Ks. Paweł Kimmizian, kapelan benedyktynek ormiańskich, dokonuje na ich potrzeby transkrypcji oficjum ormiańskiego na alfabet polski.

1937

Arcybiskup Teodorowicz koronuje obraz Matki Boskiej Łaskawej w ormiańskim kościele w Stanisławowie przy udziale blisko 80 tys. wiernych i niemal całego episkopatu polskiego, z kardynałem Augustem Hlondem na czele (30 V).

1938

Umiera arcybiskup Teodorowicz (4 XII). Administratorem diecezji zostaje wikariusz kapitulny Dionizy Kajetanowicz.

1939–1941

W czasie okupacji radzieckiej wspólnotę ormiańską dotykają prześladowania i deportacje na Wschód.

1941

Niemieckie władze okupacyjne tworzą Legion Cudzoziemski, w skład którego wchodzi oddziały ormiańskie. Ich kapelanem zostaje ks. Kazimierz Romaszkan.

1944

Ukraińscy nacjonaliści napadają na Kuty. Wśród zamordowanych jest wielu tamtejszych Ormian (21 IV).

Wojska radzieckie zajmują Lwów. Ks. Kazimierz Romaszkan i Dionizy Kajetanowicz zostają skazani na długoletnie więzienie.

1944–1946

Po zmianie polsko-radzieckiej granicy Ormianie emigrują w większości do Polski. Katedra lwowska i inne kościoły ormiańskie, które znalazły się na terytorium Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, zostają zamknięte dla kultu religijnego.

1945

Starostwo grodzkie w Gliwicach przekazuje kościół Św. Trójcy katolikom ormiańskim.

1946

W Lubiniu w Wielkopolsce osiadają benedyktynki ormiańskie.

1950

Polski Ormianin, ks. Grzegorz Petrowicz, pracujący w Papieskim Kolegium Ormiańskim w Rzymie, publikuje pierwszy tom trylogii poświęconej historii Kościoła ormiańskiego w Polsce (*L'Unione degli Armeni di Polonia con la Santa Sede*). Kolejne tomy (*La Chiesa Armena in Polonia*) ukażą się w 1971 i 1988 r.

1951

W Krakowie umiera ks. Andrzej Łukasiewicz, były proboszcz ormiański w Czerniowcach.

1954

Na zesłaniu w ZSRR umiera administrator metropolii lwowskiej, ks. Kajetanowicz. W Lubiniu umiera ksieni benedyktynek ormiańskich, Elekta Orłowska.

1955

W Gdańsku ks. Kazimierz Filipiak rozpoczyna odprawianie nabożeństw dla Ormian w ich obrządku.

1956

W Kutach umiera ks. Samuel Manugiewicz, były senator Rzeczypospolitej Polskiej, ostatni proboszcz ormiańskokatolicki.

1958

Benedyktynki ormiańskie z przełożoną matką Jadwigą Józak przenoszą się do Wołowa na Śląsku.

1961

Benedyktynki ormiańskie przechodzą na obrządek łaćniński, przystępując do unii benedyktynek od Niepokalanego Połączenia NMP.

1972

W Krakowie umiera ks. Franciszek Jakubowicz, rektor duszpasterstwa ormiańskiego przy kościele św. Idziego.

1978

Umiera ks. Kazimierz Romaszkan, rektor ormiańskiego kościoła w Gliwicach.

1980

Z inicjatywy etnografa Janusza Kamockiego i Stanisława Donigiewicza powstaje Koło Zainteresowań Kulturą Ormian przy Polskim Towarzystwie Ludoznawczym w Krakowie. Jego pierwszym prezesem zostaje Michał Bohosiewicz. Na Uniwersytecie Jagiellońskim dr Andrzej Pisowicz inauguruje lektorat języka ormiańskiego. W Krakowie odbywa się sesja naukowa poświęcona przeszłości Ormian.

1981

W Warszawie powstaje kolejne Koło Zainteresowań Kulturą Ormian, z Jerzym Romaszkanem na czele. Jego opiekunem z ramienia Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego zostaje Leon Ter-Oganian.

1982

Wydawnictwo Lubelskie publikuje syntezę Mirosławy Zakrzewskiej-Dubasowej pt. *Ormianie w dawnej Polsce*.

1983

W Krakowie zostaje zorganizowana sesja naukowa na temat arcybiskupa Teodorowicza. Koło Zainteresowań Kulturą Ormian w Warszawie inauguruje serię broszur o tematyce ormiańskiej.

1984

Powstaje trzecie Koło Zainteresowań Kulturą Ormian w Gdańsku z Marianem Abgarowiczem na czele. Wizyta sekretarza Kongregacji do spraw Kościołów Wschodnich, arcybiskupa Mirosława Marusyna, we wspólnotach ormiańskich w Gdańsku i w Gliwicach.

slawa Marusyna, we wspólnotach ormiańskich w Gdańsku i w Gliwicach.

1985

Prymas Polski mianuje ks. Kazimierza Filipiaka wikariuszem generalnym Ormian polskich. W Gliwicach i w Krakowie opiekę nad katolikami obrządku ormiańskiego obejmuje wykształcony w Papieskim Kolegium Ormiańskim w Rzymie ks. Józef Kowalczyk.

1988

Po katastrofalnym trzęsieniu ziemi w Armenii Ormianie polscy organizują akcję pomocy dla poszkodowanych.

1989

Koronacja obrazu Matki Bożej Łysieckiej w ormiańskim kościele św. Trójcy w Gliwicach z udziałem katolickiego episkopatu ormiańskiego, z patriarchą Howannesem Bedrosem (Janem Piotrem) XVIII Gasparianem na czele.

We Lwowie na fali polityki „pierestrojki” w ZSRR powstaje stowarzyszenie „Achpjur” („źródło”), zarejestrowane w 1991, skupiające powojenną emigrację ormiańską w tym mieście. Stowarzyszenie przejmuje na potrzeby kultu w obrządku ormiańsko-apostolskim dzwonnice z małą kapliczką przy dawnej katedrze ormiańskokatolickiej.

1990

W Krakowie powstaje Ormiańskie Towarzystwo Kulturalne, z prezesem Adamem Terleckim. Ks. Józef Kowalczyk podejmuje podróże duszpasterskie do Lwowa w celu odnowienia tamtejszej wspólnoty ormiańskokatolickiej.

1991

We Lwowie osiada zwierzchnik Kościoła Ormiańsko-Apostolskiego na Ukrainie — wardapet Nathan Howanessian, który

dąży do przejęcia byłego pałacu katolickich arcybiskupów ormiańskich Lwowa.

Nuncjusz papieski w Moskwie, arcybiskup Francesco Colasuno, wraz z pracownikiem Kongregacji do spraw Kościołów Wschodnich do spraw ormiańskich, ks. Claudio Gugerottim, odwiedza Lwów i uczestniczy w liturgii ormiańskokatolickiej na podwórku katedry.

Ogólnopolskie spotkanie Ormian w Krakowie (15 VI).

W Przemyślu zostaje zaprezentowana wystawa „Sztuka Ormian lwowskich XVI–XX w.”.

1992

Umiera ks. Filipiak (26 IX). Opiekę duszpasterską nad Ormianami polskimi przejmuje ks. Józef Kowalczyk. Ordynariusz Ormian katolików w Polsce, kardynał Józef Glemp, eryguje parafię personalną obrządku ormiańskokatolickiego z siedzibą w Gliwicach, która obejmuje terytorium Polski. Kolejne ogólnopolskie spotkanie Ormian ma miejsce w Krakowie. W Zabrze odbywa się wystawa „Ormianie polscy”.

1993

W Krakowie zaczyna się ukazywać „Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego”.

1994

W Warszawie rozpoczyna działalność prywatna szkoła ormiańska dla imigrantów z Armenii. Ponownie zaczyna się ukazywać w Gliwicach „Posłaniec Świętego Grzegorza Oświeciciela” jako organ duszpasterstwa wiernych obrządku ormiańskokatolickiego w Polsce. W Krakowie odbywa się trzecie ogólnopolskie spotkanie Ormian (28 V).

1995

Sąd Wojewódzki w Katowicach rejestruje ogólnopolską organizację pod nazwą Związek Ormian w Polsce im. ks. Arcybiskupa Józefa Teodorowicza, którego prezesem jest Juliusz A. Sikorski. „Posłaniec Świętego Grzegorza” staje się organem Związku.

1997

W Wiesbaden ukazuje się naukowe opracowanie autorstwa Güntera Prinzinga i Andrei Schmidt XII-wiecznego ewangelizatora ormiańskiego z klasztoru Skewra w Cylicji, przechowywanego przez wieki w zbiorach katedry ormiańskiej we Lwowie. Patriarcha Jan Piotr XVIII po raz drugi odwiedza Ormian polskich przy okazji Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego we Wrocławiu. Ks. Józef Kowalczyk bierze udział w synodzie Kościoła ormiańskokatolickiego w Libanie. Wardapet Nathan Howanessian ze Lwowa otrzymuje święcenia biskupie.

1998

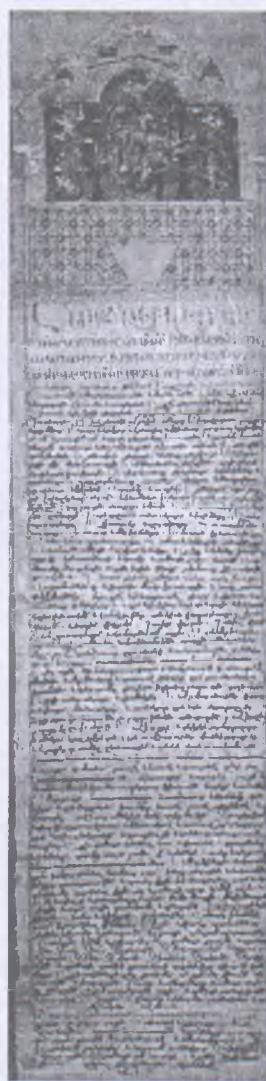
W Warszawie rozpoczyna działalność ambasada Republiki Armenii.

Powstaje Związek Ormian w Polsce „Ararat”, z prezesem Karenem Arustamianem.

W Krakowie odbywa się czwarte ogólnopolskie spotkanie środowiska ormiańskiego.

1999

Muzeum Narodowe w Krakowie organizuje wystawę „Ormianie polscy”.



Kondak (bulla) nominacyjny katolikosu Aristaghesa II dla ormiańskiego arcybiskupa lwowskiego Chaczadura (1466)

- Abraham W., *Powstanie organizacji Kościoła łacińskiego na Rusi*, Lwów 1904.
- Acta Nuntiaturae Polonae*, t. VI, Romae 1991.
- Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tzw. Bernardyńskiego we Lwowie*, t. I–XIX, Lwów 1868–1906.
- Archiw Jugo-Zapadnoj Rossii*, cz. V, t. I, Kijew 1869.
- Archiwum Jana Zamoyskiego*, wyd. K. Lepszy, t. IV, Kraków 1948.
- Arménie entre Orient et Occident. Trois mille ans de civilisation*, red. R. H. Kévorkian, Paris 1996.
- Augustynowicz-Ciecierska H., Sczaniecki P., *Kronika benedyktynek ormiańskich*, „*Nasza Przeszłość*” 62, 1984, s. 97–150.
- ✗ Balzer O., *Sądownictwo ormiańskie w średniowiecznym Lwowie*, Lwów 1909.
- ✗ Balzer O., *Statut ormiański w zatwierdzeniu Zygmunta I z r. 1519*, Lwów 1910.
- Baranowski B., *Ormianie w służbie dyplomatycznej Rzeczypospolitej*, „*Myśl Karaimska*” I, 1945–1946, s. 119–137.
- Baranowski B., *Znajomość języka tureckiego w dawnej Polsce (do połowy XVII wieku)*, „*Rocznik Orientalistyczny*” XIV, 1938, s. 9–37.
- Baranowski B., *Znajomość Wschodu w dawnej Polsce do XVIII wieku*, Łódź 1950.
- Barącz S., *Pamiętki buczackie*, Lwów 1882.
- Barącz S., *Pamiętki jazłowieckie*, Lwów 1862.
- ✗ Barącz S., *Pamiętki miasta Stanisławowa*, Lwów 1858.
- ✗ Barącz S., *Rys dziejów ormiańskich*, Tarnopol 1869.
- Barącz S., *Żywyoty sławnych Ormian w Polsce*, Lwów 1856. ✗
- Bardach J., *Ormianie na ziemiach dawnej Polski*, „*Kwartalnik Historyczny*” 90, 1983, s. 109–118. ✗
- Bischoff F., *Das alte Recht der Armenier in Lemberg*, „*Sitzungsberichte der k. Akademie der Wissenschaften, phil.-hist. Klasse*” 40, 1862.
- Bischoff F., *Das alte Recht der Armenier in Polen*, „*Oesterreichische Blätter für Literatur und Kunst*” Bd. 28, 33, 37, 39, 1857.
- Bischoff F., *Urkunden zur Geschichte der Armenier in Lemberg*, „*Archiv für Kunde österreichischer Geschichtsquellen*” 32, Wien 1865.
- Błażejovskij D., *Ukrainian and Armenian Pontifical Seminaries of Lviv (1665–1784)*, Romae 1975.
- Charewiczowa Ł., *Dzieje miasta Złoczowa*, Złoczów 1929. ✗
- Charewiczowa Ł., *Handel średniowiecznego Lwowa*, Lwów 1925. ✗
- Charewiczowa Ł., *Lwowskie organizacje zawodowe za czasów Polski przedrozbiorowej*, Lwów 1929.
- Charewiczowa Ł., *Ograniczenia gospodarcze nacji schizmatycznych i Żydów we Lwowie XV i XVI w.*, Lwów 1925.
- Charewiczowa Ł., *Z przeszłości Ormianek*, Warszawa 1935. ✗
- Chłędowski K., *Pamiętniki*, t. I–II, Wrocław 1951.
- Chowaniec Cz., *Ormianie w Stanisławowie w XVII i XVIII w.*, Stanisławów 1928.
- Chrzęszczewski J., *Ormiańskie świątynie na Podolu*, Kraków 1998.

- Clauson G., *Armeno-Qipčaq*, „Rocznik Orientalistyczny” 34, 1971, s. 7–13.
- Corpus iuris Polonici*, t. III, ed. O. Balzer, Cracoviae 1906.
- Czołowski A., *Wystawa zabytków omiańskich we Lwowie*, Lwów 1932.
- Dachkévytch Y. R., *A. Lubelczyk et ses livres sur les Arméniens ukrainiens*, „Revue des Études Arméniennes”, N. S. II, 1965, s. 375–381.
- Dachkévytch Y. R., *J. Lasicki et son essai „De religione Armeniorum”*, „Revue des Études Arméniennes”, N. S. II, 1965, s. 383–384.
- Dachkévytch Y. R., *Le second voyage de Siméon de Pologne en Orient et les questions relatives à l'étude ultérieure de son héritage littéraire*, „Revue des Études Arméniennes”, N. S. XIII, 1978–1979, s. 251–257.
- Dachkévytch Y. R., *Les historiens Arméniens en Ukraine au XVIII^e siècle*, „Revue des Études Arméniennes”, N. S. IX, 1972, s. 385–424.
- Dachkévytch Y. R., *L'établissement des Arméniens en Ukraine pendant les XI^e–XVIII^e siècles*, „Revue des Études Arméniennes”, N. S. V, 1968, s. 329–367.
- Dachkévytch Y. R., *Siméon dpir Lehaci. Qui est-il?*, „Revue des Études Arméniennes”, N. S. XII, 1977, s. 347–364.
- Dachkévytch Y. R., *Sur la question des relations arméno-ukrainiennes au XVII^e siècle*, „Revue des Études Arméniennes”, N. S. IV, 1967, s. 261–296.
- Dachkévytch Y. R., Tryjarski E., *„La chronique de Pologne” – un monument arméno-kiptchak de la première moitié du XVI^e siècle*, „Rocznik Orientalistyczny” XLII, 1981, s. 5–26.
- Dashian J., *Catalog der armenischen Handschriften in der K. K. Hofbibliothek zu Wien*, Wien 1891.
- Dashian J., *Katalog der armenischen Handschriften in der Mechitharisten-Bibliothek zu Wien*, Wien 1895.
- Daszkewycz J. R., *Kamianeć-Podilskij u wirnenskich źderelach XIV–XV st.*, „Archiwy Ukrainy” 24, 1970–1975, s. 57–66.
- Daszkiewicz J. R., *Armianskije kołonii na Ukrainie w istocznikach i literaturie XV–XIX wiekow*, Jerewan 1962.
- Daszkiewicz J. R., *Lwowskije armiano-kypczakskije dokumenty XVI–XVII ww. kak istoriczeskij istocznik*, „Istoriko-Filologiczeskij Żurnał” 2 (77), 1977, s. 151–176.
- Daszkiewicz J. R., *Pierwyj armianskij knigopieczatnik na Ukrainie Owanes Karmatanienc*, „Istoriko-Filologiczeskij Żurnał” 1976.
- Daszkiewicz J. R., *Ukrainsko-armianskije swiazi w XVII wiekie*, Kijew 1969.
- Daszkiewicz J. R., *Ustaw armianskoj obszczyny w Kamience Podolskom 1616 g.*, „Rocznik Orientalistyczny” 38, 1976, s. 101–109.
- Daszkiewicz J. R., Tryjarski E., *Armiano-kypczakskij dokument iz Konstantinopolia 1618 g.*, „Folia Orientalia” 11, 1969, s. 123–137.
- Daszkiewicz J. R., Tryjarski E., *Armiano-kypczakskije dogowoje objazatielstwa iz Edime (1609) i Lwowa (1615)*, „Rocznik Orientalistyczny” 37, 1974, s. 47–60.
- Daszkiewicz J. R., Tryjarski E., *Armiano-kypczakskije przedbracznije dogowory iz Lwowa (1598–1638)*, „Rocznik Orientalistyczny” 33, 1970, s. 67–107.
- Daszkiewicz J. R., Tryjarski E., *Armiano-kypczakskije zawieszczanije iz Lwowa 1617 i sowriemiennyj jemu polskij pieriwod*, „Rocznik Orientalistyczny” 36, 1973, s. 119–131.

- Daszkiewicz J. R., Tryjarski E., *Dogovor N. Torosowicza s lwowskimi i kamienieckimi armianami 1627 jak pamiątnik amiano-kypczackiego języka*, „Rocznik Orientalistyczny” 38, 1969, s. 77–96.
- Daszkiewicz J. R., Tryjarski E., *Driewniejszij amiano-kypczackij dokument iz lwowskich kolekcij (1583) i izuczenije bilingw przedbracznich dogoworow lwowskich Amian*, „Rocznik Orientalistyczny” 37, 1974, s. 33–46.
- Daszkiewicz J. R., Tryjarski E., *Piat amiano-kypczackich dokumentow iz lwowskich kolekcij (1599–1669)*, „Rocznik Orientalistyczny” 39, 1977, s. 85–132.
- Deny J., *L'arméno-coman et les Ephémérides de Kamieniec (1604–1613)*, Wiesbaden 1957.
- Dokumenty na połowieckim języku XVI w.*, ed. T. I. Grunin, Moskwa 1967.
- Gałustian Dż. O., *Armianie na dyplomaticzkiej służbie w Rzeczy Pospolitej w XVII w.*, „Istoriko-Filologiczkiej Żurnal” 2 (53), 1971, s. 251–258.
- Gałustian Dż. O., *Kulturnaja żizń amianskich kołonij sredniewiekowej Polshi (XVI–XVIII w.)*, Jerewan 1981.
- Gramoty wielkich kniaziej litowskich, 1390–1596*, Kijew 1868.
- Gratiani A. M., *De vita Joannis Francisci Commedonii*, Parisiis 1669.
- Grigorian W. R., *Aktowyje knigi armianskiego suda goroda Kamieniec-Podolskiego*, Jerewan 1961.
- Grigorian W. R., *Istorija amianskich kołonij Ukrainy i Polshi*, Jerewan 1980.
- Gromnicki T., *Ormianie w Polsce, ich historia, prawa i przywileje*, Warszawa 1889.
- Hajakan Sowetakan Harragitaran (Ormiańska encyklopedia radziecka)*. Tom poświęcony radzieckiej Armenii, Jerewan 1987.
- Halfter P., *Das Papsttum und die Armenier im frühen und hohen Mittelalter*, Köln–Weimar–Wien 1996.
- Hanusz J., *O języku Ormian polskich*, „Rozprawy i Sprawozdania Wydziału Filologicznego Akademii Umiejętności” XI, 1886.
- Hanusz J., *O nazwiskach Ormian polskich*, „Muzeum” II, 1886, s. 565–573.
- Harkawec O., *Wirmeno-kypczac'ki rukopysy w Ukraini, Wimeniji, Rosiji. Katałoh*, Kyjiw 1993.
- Istoriceskije swiazi i družba ukraińskiego i armianskiego narodow*, I–III, Jerewan–Kijew 1961–1971.
- Iszchanian R., *Książka ormiańska w latach 1512–1920*, Wrocław 1994.
- Jabłonowski L., *Pamiętniki*, Kraków 1963.
- Jakobson A. L., *Armianskaja sredniewiekowaja architektura w Krymu*, „Wizantijskij Wriemiennik” VIII, 1956, s. 167–169.
- Kiryk F., *Związki Lwowa z Krakowem w późnym średniowieczu*, [w:] *Lwów. Miasto, społeczeństwo, kultura. Studia z dziejów Lwowa*, red. H. W. Żaliński i K. Karolczak, Kraków 1998, s. 9–39.
- Korwin L., *Ormiańskie rody szlacheckie w Polsce*, Kraków 1934.
- Kowalska M., *Ukraina w połowie XVII wieku w relacji arabskiego podróżnika Pawła, syna Makarego z Aleppo*, Warszawa 1986.
- Kowalski T., *Wyrazy kipczackie w języku Ormian polskich*, Wilno 1938.
- Krochmal I., *Ormianie przemyscy w XV wieku*, „Rocznik Historyczno-Archivalny” X, 1995, s. 4–20.
- Kumor B., *Obsada arcybiskupstwa ormiańskokatolickiego we Lwowie w latach niewoli narodowej (1772–1918)*, „Analecta Cracoviensia” 26, 1994, s. 371–385.

- Kutrzeba S., *Datastanagirk Mechitara Gosza i Statut Ormiański z r. 1519*, „Kwartalnik Historyczny” 23, 1908, s. 658–679.
- Kutrzeba S., *Handel Krakowa w wiekach średnich na tle stosunków handlowych Polski*, Kraków 1903.
- Kutrzeba S., *Handel Polski ze Wschodem w wiekach średnich*, Kraków 1903.
- Das Lemberger Evangeliar*, hrsg. G. Prinzing und A. Schmidt, Wiesbaden 1997.
- x Lechicki Cz., *Kościół ormiański w Polsce*, Lwów 1928.
- Lewicki M., Kohnowa R., *La version turque-kiptchak du „Code des Lois des Arméniens polonais” d’après le ms. Nr 1916 de la Bibliothèque Ossolineum*, „Rocznik Orientalistyczny” 21, 1958, s. 153–300.
- x Liske K., *Cudzoziemcy w Polsce*, Lwów 1876.
- Łoziński W., *Patrycjat i mieszczaństwo lwowskie w XVI i XVII wieku*, Lwów 1902.
- Łoziński W., *Sztuka lwowska w XVI i XVII wieku*, Lwów 1898.
- Macler F., *Rapport sur une mission scientifique en Galicie et en Bukovine*, „Revue des Études Arméniennes” VII, 1927.
- Małowist M., *Kaffa — kolonia genueńska na Krymie i problem wschodni w latach 1453–1475*, Warszawa 1947.
- Małowist M., *Kaffa w drugiej połowie XV wieku*, „Sprawozdania z Posiedzeń Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” XXXII, 1939, s. 38–59.
- Mańkowski T., *Archiwum lwowskiej katedry ormiańskiej*, „Archeion” X, 1932, s. 1–11.
- Mańkowski T., *Orient w polskiej kulturze artystycznej*, Wrocław 1959.
- Mańkowski T., *Ormiańskie rękopisy iluminowane*, „Posłaniec św. Grzegorza”, zesz. specjalny: *Wystawa zabytków ormiańskich we Lwowie*, Lwów 1933, s. 23–28.
- Mańkowski T., *Pasy wschodnie a pasy polskie*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń PAU” XXXVIII, 1935, 5, s. 13–16.
- Mańkowski T., *Polskie tkaniny i hafty XVI–XVIII w.*, Wrocław 1954.
- Mańkowski T., *Sztuka islamu w Polsce w XVII i XVIII wieku*, Kraków 1935.
- Mańkowski T., *Sztuka Ormian lwowskich*, Kraków 1934.
- Matricularum Regni Poloniae Summaria*, t. I–V, Varsoviae 1905–1961.
- Matwijowski M., *Prawo ormiańskie w dawnej Polsce*, x Lwów 1939.
- Minasovicus I. E., *Tetrasticha vitas singulorum archiepiscoporum Leopoliensium incltyae nationis Armenae in Polonia brevi cornine designata*, Augustae Masoviorum 1762.
- Monumenta Ucrainae Historica*, t. 1, Romae 1964.
- Obertyński Z., *Die florentiner Union der polnischen Armenier und ihr Bischofskatalog*, „Orientalia Christiana” 96, 1934, s. 1–68.
- Obertyński Z., *Eine Gründungsurkunde der polnischen Armenier aus XIV Jahrhundert*, „Collectanea Theologica” XIII, 1932.
- Obertyński Z., *Legenda jazłowiecka. Przyczynek do krytyki podań ludowych w wiekach XVI–XVIII*, „Studia Źródłoznawcze” 7, 1962, s. 57–76; 8, 1963, s. 15–45.
- Obertyński Z., *Les Arméniens polonais et leur attitude envers Rome*, w: *La Pologne au XVIIe Congrès International des Sciences Historiques*, Varsovie 1933, s. 1–27.

- Obertyński Z., *Ormianie polscy na soborze florenckim*, „Przegląd Historyczny” 32, 1934–1935, s. 12–23.
- Oleś M., *The Armenian Law in the Polish Kingdom (1356–1519)*, Roma 1966.
- Pamiętniki połowieckiego języka XVI wieku*, wyd. T. I. Grunin, Moskwa 1953.
- Pawiński A., *Dzieje zjednoczenia Ormian polskich z kościołem rzymskim w XVII wieku, z dwóch rękopisów łacińskiego i włoskiego w przekładzie polskim*, Warszawa 1876.
- Pełczyński G., *Ormianie polscy w XX wieku*, Warszawa 1997.
- Petrowicz G., *Gli Armeni al servizio diplomatico del regno di Polonia*, „Relationes Instituti Historici Polonici Romae” 16, 1959/1960, nr 45/51, s. 211–212.
- Petrowicz G., *La Chiesa Armena in Polonia (1350–1624)*, Roma 1971.
- Petrowicz G., *La Chiesa Armena in Polonia (1686–1954)*, Roma 1988.
- Petrowicz G., *L'organisation juridique des Arméniens sous les monarques polonais*, „Revue des Études Arméniennes”, N. S. IV, 1967, s. 321–354.
- Petrowicz G., *L'Unione degli Armeni di Polonia con la Santa Sede (1626–1686)*, Roma 1950.
- Pingirian G. P., *Rol polskich diplomatów-armian w turecko-polskich stosunkach pierwej czietwierti XVII wieku*, „Istoriko-Filologiczeskij Żurnał” 4 (115), 1986, s. 182–197.
- Piramowicz G., *Powinności nauczyciela*, oprac. K. Mrozowska, Wrocław–Kraków 1958.
- Pisma do wieku i spraw Jana Sobieskiego*, wyd. F. Kulczycki, Kraków 1880.
- Pisowicz A., *Języki Ormian polskich*, „Tygodnik Powszechny”, 30 I 1977 (nr 5).
- Pisowicz A., *Polskie formy nazwy stolicy Armenii*, „Język Polski” LXXVIII, 1998, s. 218–222.
- Polska służba dyplomatyczna XVI–XVIII w.*, red. Z. Wójcik, Warszawa 1966.
- Pomniki dziejowe Przemysła*, wyd. J. Smolka, Z. Tymińska, t. I–II, Przemysł 1936.
- Pomniki dziejowe Lwowa*, t. I–III, wyd. A. Czołowski, Lwów 1892–1905.
- Przeddziecki A., *Podole, Wołyń, Ukraina. Obrazy miejsc i czasów*, t. I, Wilno 1841.
- Raszba N. S., Awerbuch S. I., *Armianie na polskiej dyplomatycznej służbie w XVI–XVII wiekach*, „Istoriko-Filologiczeskij Żurnał” 2, 1974, s. 186–188.
- Reczek J., *Językowa polonizacja Ormian*, „Język Polski” LXVII, 1987, s. 1–8.
- Relacja deputacji do examinowania spraw o bunty oskarżonych na sejmie 1790 roku uczynione*, Warszawa 1790.
- Reychman J., *Orient w kulturze polskiego Oświecenia*, Wrocław 1964.
- Reychman J., *Tłumacze języków wschodnich w Polsce XVIII wieku*, „Myśl Karaimska” II, 1946–1947, s. 66–78.
- Reychman J., *Znajomość i nauczanie języków orientalnych w Polsce XVIII wieku*, Wrocław 1950.
- Richard J., *La papauté et les missions d'Orient au moyen age*, Rome 1977.
- Rolle A. J., *Nowe opowiadania historyczne*, wyd. 2, Lwów 1883.
- Rolle A. J., *Zameczki podolskie na kresach multańskich*, t. II, Warszawa 1880.
- Roszek K., *Katalog rękopisów ormiańskich i gruzińskich*, [w:] *Katalog rękopisów orientalnych ze zbiorów polskich*, red. S. Strelcyn, t. III, Warszawa 1958.

- Roszko K., *Ormianie polscy jako autorzy słowników ormiańskich*, „Przegląd Orientalistyczny” 37, 1961, s. 479–483.
- Saint-Martin M. J., *Analyse d'une tragédie arménienne. Représentée en Leopold, en Pologne, le 9 avril 1668*, „Journal Asiatique” II, 1823, s. 22–39.
- Schütz E., *An Armeno-Kipchak Chronicle on the Polish-Turkish Wars in 1620–1621*, Budapest 1968.
- Schütz E., *Armeno-kiptschakische Ehekontrakte und Testamente*, „Acta Orientalia Academiae Scientiarum Hungaricae” 24, 1971, s. 265–300.
- Słuszkiewicz E., *Formuła przysięgi starszych lwowskiej gminy ormiańskiej według rękopisu praw nadanych Ormianom przez Zygmunta I w r. 1519 (nr 1916, Ossol.)*, „Rocznik Orientalistyczny” 30, 1966, s. 109–118.
- Słuszkiewicz E., *Remarques sur la langue turque des Arméniens et sur les emprunts turcs de l'arménien*, „Rocznik Orientalistyczny” XIV, 1938, s. 136–154.
- Sołowijowa-Ekielska M., *Pamiętnik* (maszynopis).
- Stopka K., *Kościół ormiański na Rusi w wiekach średnich*, „Nasza Przeszość” 62, 1984, s. 27–95.
- Stopka K., *Serebkowicz Krzysztof*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, XXXVI/2, Warszawa–Kraków 1995, s. 296–299.
- ✧ *Studia z dziejów kontaktów polsko-ormiańskich*, red. M. Zakrzewska-Dubasowa, Lublin 1983.
- Streit L., *Ormianie i Żydzi w Stanisławowie w XVII–XVIII wieku. Szkic historyczny*, Stanisławów 1936.
- Symeon Lehaci, *Putiewyje zamietki*, ed. M. O. Darbinian, Moskwa 1965.
- Szaraniewicz I., *Ormianie na Rusi i na Podolu*, „Szkola” II, Lwów 1925, s. 1–24.
- Szujski J., *Dzieła*, tom dodatkowy, Kraków 1896.
- Taszycka M., *Polskie pasy kontuszowe*, Kraków 1985.
- Trillerówna E., *Mieszkańcy Wschodu we Lwowie*, „Miesięcznik Heraldyczny” XIV, 1935, s. 134–158.
- Tryjarski E., *Dictionnaire arméno-kiptchak d'après trois manuscrits des collections viennoises*, Warszawa 1968–1972.
- Tryjarski E., *Iz istorii warszawskich armian*, „Istorko-Filologiczeskij Żurnał” I (120), 1988, s. 37–59.
- Tryjarski E., *Legenda o świętej Mariane w języku kipczackim Ormian polskich*, „Studia Theologica Varsoviensia” 27, 1989, 2, s. 203–213.
- Tryjarski E., *O „Historii wojny chocimskiej” i autorach ormiańskich kronik kamienieckich*, „Przegląd Orientalistyczny” 2, 1959, s. 211–214.
- Tryjarski E., *The History of Armenian Professional Groups in Poland*, „Armenian Review” 40, nr 4–160, Winter 1987, s. 75–120.
- Tryjarski E., *The Story of Holy Mariane in the Kipchak Language of the Polish Armenians*, „Journal of Turkish Studies” 13, 1989, s. 205–235.
- Tryjarski E., *Ze studiów nad rękopisami i dialektem kipczackim Ormian polskich*, „Rocznik Orientalistyczny” 23, 1960, s. 7–55; 24, 1960, s. 43–87.
- Turnau I., *Źródła z lat 1572–1728 do ubioru polskich Ormian*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 35, 1987, s. 601–610.
- Vasáry S., *Armeno-kipchak Parts from the Kamenets Chronicle*, „Acta Orientalia Academiae Scientiarum Hungaricae” XXII (2), 1970.
- Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia*, ed. A. Theimer, t. I–III, Romae 1860–1861.

Wypisy z ksiąg ławniczych sądeckich, „Rocznik Sądecki” 1, 1939.

Wyrozumski J., *Handel Krakowa ze Wschodem w średniowieczu*, „Rocznik Krakowski” 50, 1980, s. 57–64.

Zachariasiewicz F., *Wiadomość o Ormianach w Polsce*, Lwów 1842.

Zakrzewska-Dubasowa M., *Historia Armenii*, Wrocław 1990.

✦ Zakrzewska-Dubasowa M., *Ormianie w dawnej Polsce*, Lublin 1982.

Zakrzewska-Dubasowa M., *Ormianie zamojscy i ich rola w wymianie handlowej i kulturalnej między Polską a Wschodem*, Lublin 1965.

Zarys historii włókiennictwa na ziemiach polskich do końca XVIII wieku, red. I. Tumau, Wrocław 1965.

Zbiór dokumentów znajdujących się w bibliotece hr. Przędzieckich w Warszawie, red. A. Chmiel, Kraków 1890.

Zbiór dokumentów katedry i diecezji krakowskiej, cz. I, wyd. S. Kuraś, Lublin 1965.

Zubrzycki D., *Kronika miasta Lwowa*, Lwów 1844.

<hr/> <hr/>		Ilustracje w tekście	
Wielka Armenia w starożytności (1), królestwo ormiańskie w Cylicji (2) i Republika Armenii w czasach współczesnych (3). Oprac. K. Stopka.	s. 8	Karta z <i>Psalterza</i> wydanego w drukarni ormiańskiej we Lwowie w 1619 r. Ze zbiorów Biblioteki Czartoryskich w Krakowie.	s. 72
Widok na Mały i Duży Ararat (XIX w.). Ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej.	s. 9	Nagrobek ormiański w Płotyczu. Ze zbiorów własnych.	s. 73
Alfabet ormiański. Ze zbiorów własnych.	s. 13	<i>Pochód koronacyjny i koronacja cara Dymitra Samozwańca i jego żony Maryny Mniszchówny</i> , dzieło Szymona Boguszowicza, ormiańskiego malarza z XVII w. Muzeum Historyczne w Moskwie.	s. 74
Chaczkar — wotywny krzyż ormiański. Ze zbiorów własnych.	s. 15	Wnętrze ormiańskiego kościoła św. Mikołaja w Kamieńcu Podolskim w XIX w. Ze zbiorów A. Krzysztofowicz.	s. 75
Gminy samorządowe i kościoły ormiańskie w dawnej Rzeczypospolitej i księstwie mołdawskim. Oprac. K. Stopka.	s. 23	Karta tytułowa dzieła <i>Kronika miasta Lwowa</i> Jana Tomasza Józefowicza (1662–1728), kronikarza lwowskiego pochodzenia ormiańskiego. Ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej.	s. 87
Panorama Zamościa z dzielnicą i kościołem Ormian (XVII w.). Ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej.	s. 24	Pomnik nagrobny Józefa Torosiewicza (1794–1869), filantropa lwowskiego. Ze zbiorów A. Krzysztofowicz.	s. 91
Model gminy ormiańskiej. Oprac. K. Stopka.	s. 28	Karta z zapisem nutowym <i>Chorału</i> do słów Kornela Ujejskiego z podobizną autora muzyki, Józefa Nikorowicza. Ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej.	s. 93
Kobierzec przywieziony dla Zygmunta III z Persji przez Sefera Muratowicza (XVII w.). Dawniej w Residenz-Museum w Monachium. Ze zbiorów własnych.	s. 47	Dawid Abrahamowicz (1839–1926). Ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej.	s. 94
Dragoman Gamocki — dyplomata ormiański w służbie szwedzkiej (XVII w.). Ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej.	s. 56	Kościół ormiański w Kutach. Ze zbiorów ks. Wołczańskiego.	s. 99
Portret Mikołaja Torosowicza. Ze zbiorów własnych.	s. 63	Karta tytułowa „Posłańca Świętego Grzegorza”	s. 101
Karta tytułowa dziełka o Mateusza Bembusa, zachęcającego Ormian polskich do unii z Rzymem. Ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej.	s. 69		

Fresk Jana Henryka Rosena w katedrze ormiańskiej we Lwowie (z lat 1925–1929), przedstawiający pogrzeb opata Odyłona. Ze zbiorów własnych. s. 102

Leon Ter-Oganian, animator życia kulturalnego Ormian w Warszawie. Ze zbiorów własnych. s. 107

Kondak (bulla) nominacyjny katolikosza Aristaheza II dla ormiańskiego arcybiskupa lwowskiego Chaczadura (1466) s. 150

Ilustracje na wklejce

Katedra w Eczmiadynie, siedziba katolikosza Apostolskiego Kościoła Ormian. Ze zbiorów własnych.

Wazgen I (1958–1994), katolikos Apostolskiego Kościoła Ormian. Ze zbiorów własnych.

Klasztor św. Tadeusza w prowincji Artaz (dziś Iran). Ze zbiorów B. Kowalskiej.

Miniatura z ewangeliarza (1198–1199), powstałego w klasztorze ormiańskim w Skewrze (Cylicja, dziś Turcja). Ze zbiorów Kościoła ormiańskokatolickiego w Polsce.

Kondak nominacyjny katolikosza cylicyjskiego (z Sis) Mesroba Ardaseci dla ormiańskiego arcybiskupa Grzegorza (1361). Ze zbiorów klasztoru oo. mechitarystów w Wenecji.

Przywilej wolności religijnej dla ormiańskiego (arcy)biskupa lwowskiego Grzegorza, wystawiony przez króla Kazimierza Wielkiego (1367). Ze zbiorów Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie.

Katedra ormiańska we Lwowie (XIV w.). Ze zbiorów A. Krzysztofowicz.

Karta tytułowa dzieła o. Clementa Galana na temat związków Ormian ze Stolicą Apostolską. Ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej.

Akt nobilitacji Paschalisa Jakubowicza przez sejm Rzeczypospolitej (1790). Ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie.

Herb rodziny Amirowiczów (XIX w.). Ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej.

Krzysztof Roszko-Bogdanowicz, wójt ormiański w Stanisławowie (ok. 1767). Ze zbiorów Lwowskiego Muzeum Historycznego.

Teodor Passakas (1696–1735), burmistrz Tyśmienicy i prowizor tamtejszego kościoła ormiańskiego. Ze zbiorów Lwowskiej Galerii Obrazów.

Samuela Weronika z Ohanowiczów Agopsowiczowa, małżonka Aleksandra (1851–1953). Ze zbiorów M. Kokoszyńskiej.

Aleksander Grzegorz Agopsowicz, ziemianin ormiański w Galicji (1839–1915?). Ze zbiorów M. Kokoszyńskiej.

Deodat Krzysztofowicz (1825–1897), notariusz, właściciel majątku Artasów pod Lwowem. Ze zbiorów A. Krzysztofowicz.

Kościółek św. Idziego w Krakowie, służący po drugiej wojnie światowej duszpasterstwu ormiańskiemu. Ze zbiorów własnych.

Przywilej odpustowy dla kościoła św. Mikołaja za murami miasta Krakowa, wystawiony m. in. przez ormiańskiego arcybiskupa Jerolimy, Bazylego (1298). Ze zbiorów Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Kościół św. Jana we Lwowie, w XIV w. siedziba bazylianów ormiańskich. Ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej.

Nagrobek katolikosza eczmiażyńskiego Stefana V Salamasteci (zm. 1552) w katedrze ormiańskiej we Lwowie. Ze zbiorów własnych.

List katolikosza eczmiażyńskiego Filipa do króla Władysława IV z prośbą o opiekę nad Ormianami w Polsce (1644). Ze zbiorów Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie.

Kondak (bulla) katolikosza eczmiażyńskiego Hagopa (Jakuba) IV, wynoszący ks. Teodora Wartanowicza do godności biskupa-koadiutora przy arcybiskupie lwowskim Mikołaju (1671). Ze zbiorów klasztoru oo. mechitarystów w Wenecji.

Tadeusz Barącz (1849–1906), rzeźbiarz. Ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej.

Erazm Barącz (1859–1928), inżynier górniczy i kolekcjoner, w stroju wschodnim. Ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej.

Autorzy fotografii: B. Kowalska, A. Krzysztofowicz, J. Michta, E. Orman.

Teodor Axentowicz (1859–1938) w swej pracowni malarskiej. Ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej.

Dwór Romaszkanów w Horodence. Ze zbiorów własnych.

Szkoła rolnicza w majątku Romaszkanów w Horodence. Ze zbiorów własnych.

Józef Teodorowicz, ostatni ormiańskokatolicki arcybiskup lwowski (zm. 1938). Ze zbiorów ks. Wołczańskiego.

Ksieni benedyktynek ormiańskich we Lwowie. Matka Elekta Orłowska, z uczennicami. Ze zbiorów własnych.

Obraz Matki Boskiej z kościoła ormiańskiego w Łyścu. Ze zbiorów własnych.

Uroczystość koronacji Matki Boskiej Łysieckiej w kościele ormiańskim Św. Trójcy w Gliwicach przez patriarchę ormiańskokatolickiego, Jana Piotra XVIII Gaspariana (1989). Ze zbiorów własnych.

INDEKS NAZWISK ORAZ NAZW GEOGRAFICZNO-HISTORYCZNYCH

- Abbas I, szach perski 17, 57, 60, 112, 125
Abgarowicz Kajetan 98
Abgarowicz Marian 148
Abgarowiczowie 92
Abgaro-Zachariasiewicz Franciszek zob. Zachariasiewicz Abgaro Franciszek
Abraham, awakerec 115
Abraham Piotr I, patriarcha 13
Abraham Władysław 103
Abrahamowicz Dawid 94, 95, 101, 146
Abrahamowiczowa Antonina z Suchodolskich 146
Abrahamowiczowie 92, 101, 103
Accorsi Sebastiano Maria 135, 136
Adana 111
Adrianopol 45
Adżam Grzegorz zob. Wardanowicz Grzegorz
Aghtamar 13, 16, 110
Agopsowicz Adolf Rajmund Wemon zob. Vernon John
Agopsowicz Bogdan 104
Agopsowicz Sahag 129
Agopsowiczowie 92
Ajntab 74
Akerman zob. *Białogród*
Akka 111
Aksent (Auksenty), kronikarz 74
Aleksander Dobry, gospodar mołdawski 116
Aleksander I, car rosyjski 89, 142
Aleksander Jagiellończyk, król polski, wielki książę litewski 26, 109
Aleksander Wielki, król macedoński 5, 109
Aleksandria 10, 45
Aleksy, car 22, 131
Alembek Jan 82
Aliszan Ghewond 14
Anders Władysław 105
Andrychiewicz (Andrychowicz) Paweł 22
Andrychiewicz (Andrychowicz) Franciszek 22, 139
Andrzej z Kaffi 70, 124
Andrzej, biskup 129
Anglia 16, 45, 84
Ani 16, 110, 111
Ankara 45, 47
Anna Austriaczka, królowa polska 52
Annusewicz Cezary 106
Antoni ze Lwowa, biskup 130
Antoniewicz Bołoz Jan 98, 101, 103, 146
Antoniewicz Bołoz Karol 97, 98, 144
Antoniewicz Bołoz Mikołaj 98
Antoniewiczowie Bołoz 92
Antytaurus 16
Aprahem 126
Arakel z Tebryzu 40, 60, 64, 72
Arakiełowicz Grzegorz 87
Arakiełowicz Jakub Paschalis 86
Arakiełowicz Zachariasz 75
Aram I, katolikos 15
Ararat 9
Argentyna 18

Arghenci Howannes 130
Aringeci Stefan 123
Aristaghes II, katolikos 119, 132, 150
Armenia (Hajastan, Arminija) 5, 6, 9, 10, 13, 15, 16, 31, 40, 42, 47, 70, 71, 76, 80, 83, 97, 108, 109, 111, 112, 113, 114, 137, 148, 149; zob. też *Armenia Mała, Armenia Wielka, Persarmenia, Królestwo Armenii, Armeńska Socjalistyczna Republika Radziecka, Republika Armenii, Socjalistyczna Republika Armenii*
Armenia Mała 5, 109
Armenia Wielka 5, 6, 7, 8, 9, 13, 17, 109, 110, 111, 112, 115, 126
Armeńska Socjalistyczna Republika Radziecka 18
Arminija zob. *Armenia*
Arsacydzi, dynastia ormiańska 5, 10, 109
Arszak III, król ormiański 109
Arustamian Karen 149
Arystoteles 80
Astwadzadur, syn Der-Bedrosa 123
Astwadzadurian Barsam zob. Barsam z Trapezuntu
Aszot I, król ormiański 110
Asztiszat 10
Atabiejowicz Mikołaj 57
Atabiejowie 117
August II, król polski 135
August III, król polski 49, 55, 84, 138, 139
Augustynowicz Aleksander 107
Augustynowicz Jakub Stefan 90, 138, 139, 140, 141
Augustynowicz Jakub Walerian 68
Augustynowicz Jan Tobiasz 43, 68, 69, 76, 136, 137, 139
Augustynowicz Józef 95
Augustynowicz Krzysztof 137
Augustynowicz-Ciecierska Henryka 81, 106
Augustynowiczowie 92
Augustynowiczówna Marianna Alojza 139, 140
Australia 105

Austria 44, 68, 89, 91, 140
Awarajr 109
Awedikowicz Krzysztof 78, 79
Awedikowiczowa Anna 78
Awedikowiczówna Nastazja 78
Awedyk Jan Nepomucen 86
Awedyk Michał Nepomucen 86
Awedyk, arcybiskup lwowski 36, 118
Awedyk, kopista 121
Awedykowicz Hołub 52
Awedykowiczowie 57
Axentowicz Medard 106
Axentowicz Teodor 97
Azerbejdżan 7
Azja Mniejsza 5, 16, 17, 110, 112

Baghesz (Bitlis) 126
Bagratydzi, dynastia ormiańska 16, 110
Baltazarowicz Jakub 76
Balzer Oswald 103
Bałkany 113
Bałta zob. *Józefgród*
Bar 47, 122
Baranowski Bohdan 106
Barącz Erazm 98
Barącz Sadok (Wincenty Fereriusz) 48, 53, 81, 82, 96, 97, 144, 145
Barącz Tadeusz 97
Barek (Dąbrowica) 126
Barsam z Trapezuntu, arcybiskup lwowski 36, 72, 124
Bartoszewicz Jan 86
Bazyli, arcybiskup Jerozolimy 115
Bejrut 15, 16
Bełz 36, 71, 119
Bembus Mateusz 69, 128

Benedykt XIV, papież 15, 68, 138
Bernard, łaciński arcybiskup lwowski 120
Bernatenc zob. Bernatowicz Toros
Bernatowicz Gabriel 132, 132
Bernatowicz Jakub 141
Bernatowicz Jan, ks. 68, 134
Bernatowicz (Bernatenc) Toros 71
Bernatowicz Zatig 71
Besarabia 49
Betcheszbán 98
Białogród (Akerman) 17, 45
Bizancjum zob. *Cesarstwo Bizantyjskie*
Bobrzyński Michał 94, 95
Bochnia 115
Bogdanowicz Adam 104
Bogdanowicz Barsam zob. Barsam z Trapezuntu
Bogdanowicz Jan 106
Bogdanowiczowie 22, 92
Bogusz (Donoszewicz) Paweł 52
Boguszowicz Jan 52
Boguszowicz Szymon 52, 74
Bohdanowicz Antoni 93
Bohosiewicz Andrzej 103
Bohosiewicz Michał 148
Bołoz-Antoniewicz Jan zob. Antoniewicz Bołoz Jan
Bołoz-Antoniewicz Karol zob. Antoniewicz Bołoz Karol
Bołoz-Antoniewicz Mikołaj zob. Antoniewicz Bołoz Mikołaj
Bołoz-Antoniewiczowie zob. Antoniewiczowie Bołoz
Bona Sforza, królowa polska 122
Bonesana Francesco 133
Botoszany 36
Branicki Franciszek Ksawery 55
Brody 26, 36, 51, 128, 129, 133, 134, 135, 139, 140
Brzeżany 22, 26, 36, 90, 134, 136, 139, 141, 142, 143
Buczacki Jakub 119

Buczacki Teodoryk 118
Buczacz 21, 36, 51, 132
Buczowski Leopold 106
Bukowina 90, 92, 98, 100, 142, 144
Bułgaria 7, 16, 17, 18, 114
Burgundia 117
Bursa (Brusa) 13, 45, 47
Bżyszkiyan (Bższkeanc, Pyżyszgiansc) Minas 14, 143

Caligari Giovanni Andrea 59
Caraccioli Giuseppe 132
Celestyn III, papież 6
Ceperów 122, 123
Cesarstwo Bizantyjskie (Wschodniorzymskie) (Bizancjum) 6, 16
Cesarstwo Rzymskie 5, 10, 109
Cezarea 10, 67, 109
Chaczadur (Chaczatur, Krzysztof, Krystyn) Iłoweci (ze Lwowa),
 arcybiskup lwowski 36, 118, 120, 150
Chaczadur z Cezarei, wardapet 128
Chaczadur, biskup isfahański 61
Chalcedon 109
Charagazowicz Asłanguli 129
Chersoń 89
Chicago 98
Chile 18
Chiny 16, 45, 46
Chłędowski Kazimierz 95, 96
Chmielnicki Bohdan 21, 34, 57, 130
Chocim 45, 58, 132
Chodykiewicz Klemens 87
Chomicz Stefan 81
Choren I, katolikos 15
Choroszan 129
Chowaniec Czesław 27
Chyrów 144

Colasuono Francesco 149
Comaco 140
Commedone Giovanni Francesco 123
Costa Giacomo 138
Crutta Antonio 55
Cylicja 5, 13, 17, 36, 71, 110, 111, 112, 117, 134
Cyryl z Aleksandrii, św. 10, 123
Czartoryska Izabella 84
Czczotowicz Piotr 52
Czeremosz 20
Czerkies Mikołaj 55
Czerniowce 91, 144, 145, 146, 147
Czołowski Aleksander 31, 103
Czortków 134

Dadurowicz Arution 52
Darbinian Margo 20
Dawid-beg 77, 113, 137
Dederian Jeghesze 15
Dekert Jan 44
Dniestr 138
Donigiewicz Stanisław 103, 148
Donowak Bogdan 78
Donowak, mieszczanin lwowski 78, 79
Donoszewicz Paweł zob. Bogusz Paweł
Donusz, mieszczanin kamieniecki 39
Dorchi, architekt 70, 115
Dubno 130, 142
Dunaj 19
Dürer Albrecht 80
Dwin 10, 11, 109
Dymitr Samozwaniec, car rosyjski 52
Dzieduszycy 92
Dżulfa zob. *Isfahan*

Eczmiadzyn (Wagharszapat) 12/13, 15, 16, 36, 41, 68, 80, 112, 113, 118, 133, 134, 135
Edessa 110, 126
Efrem Syryjczyk, św. 123
Egina 138
Egipt 13, 16, 17, 111, 113
Ekielska Maria zob. Sołowijowa Maria z Ekielskich
Eleazar, katolikos 68
Eliasz, biskup 127
Elrner, lekarz 104
Elżbieta Łokietkówna, królowa węgierska 115
Eminowiczowie 92, 106
Engisala 36
Erywań 7, 8, 13, 30, 45, 113, 114
Erzerum (Erzurum, Teodozjopolis, Karin) 19, 45, 110, 142
Eufrat 110
Euzebiusz z Cezarei, kronikarz 71
Falcinelli Mario Antonio 145
Filip, katolikos 63, 65, 80, 129, 130
Filipiak Kazimierz 105, 148, 149
Filipowicz Tytus 7
Flandria 45
Fleszarowa-Muskat Stanisława 106
Florencja 12, 59, 112
Franciszek II, cesarz austriacki 142
Franciszek Józef I, cesarz austriacki 94, 146
Francja 7, 16, 17, 18, 45, 52, 114
Franczko, rzemieślnik lwowski 116
Fresno 18
Gabrielowicz Szymon 133
Galano Klemens (Clemente) 67, 73, 84, 131
Galicja 90, 92, 93, 94, 95, 97, 101, 141, 142, 143, 146
Galust zob. Stefanowicz Kalust (Kilian)
Gamocki, tłumacz 56, 58, 130

Garabed (Karapet) z Tulgaranu zob. Tulguranci Garabed

Garegin I, katolikos 15

Garegin II, katolikos 16

Gasparini Gaspar 68

Gazarat 70

Gdańsk 45, 48, 98, 106, 107, 148

Gdynia 103

Ghazar z Tokatu zob. Łazarz z Tokatu

Glemp Józef 105, 149

Gliwice 105, 147, 148

Głuszkiewicz Antoni 76

Gołqb 84

Gordiana 5

Gosz Mechitar 31, 40

Górka Łukasz 21

Gratiani Antonius Maria 20, 86

Grecja 18, 47, 114

Gregor, mieszczanin lwowski 78

Gregoriopol 142

Grigorian Wartan 31

Gromnicki Tadeusz 103

Gruzja 6, 14, 111

Grzegorz (Krikor, Grigor), kronikarz 73/74

Grzegorz, tkacz 116

Grzegorz (Miles), tłumacz 57, 117

Grzegorz (Grigor) I Wielki, arcybiskup lwowski 36, 115, 116

Grzegorz II, arcybiskup lwowski 36, 117, 124

Grzegorz IV, katolikos 145

Grzegorz Magueci, katolikos 118

Grzegorz Oświeciciel (Illuminator), św. 10, 11, 12, 60

Grzegorz z Cezarei, wardapet 61, 127

Grzegorz z Lwowa, kopista 123

Grzegorz z Wagharszapatu, katolikos 124

Gugerolti Claudio 149

Gwoździec 45

Hadik Andreas 90

Hadziejowicz (Hadziewicz) Jan 57

Hadziewicz Mikołaj 83

Hadziewiczowie 92

Hagop, syn Torosa, mieszczanin jaźłowiecki 42, 126

Hagop (Jakub) III, katolikos 74, 117

Hagop z Tokatu 72

Hajastan zob. *Armenia*

Halicz 137

Hanusz Jan 97

Hassun Antonio, patriarcha 100

Hatrusza, mieszczanka kamieniecka 126

Henryk III Walezy 124

Henryk VI, cesarz rzymsko-niemiecki 6

Herbest Benedykt 82

Hetum I, król ormiański 111

Hetumidzi, dynastia ormiańska 111

Hlond August 147

Hodowica 115

Hołubowicz Goryczka Krzysztof (Chaczadur) 128

Horodenka 21, 22, 36, 90, 95, 132, 136, 138, 140, 141, 143

Howanessian Nathan 148, 149

Howannes Bedros (Jan Piotr) XVIII Gasparian, patriarcha 16, 106, 148, 149

Howannes Der, awakerec 73, 74, 124

Howannes IV, katolikos cylicyjski 127

Hozjusz Stanisław 137

Hrehor, mieszczanin lwowski 53

Hrehorowicz (Gregorowicz) Piotr 58

Hromkła 110, 111

Hryckiewicz (Hryckowicz) Łukasz 33

Humani 47, 126

Hunanian Wartan 67, 68, 72, 131, 132, 133, 134, 135, 136

Indie 14, 16, 17, 45, 48
Innocenty IV, papież 124
Innocenty VI, papież 112
Innocenty VIII, papież 120
Innocenty XI, papież 68, 134
Irak 17
Iran 16, 18, 100, 114; zob. też *Persja*
Isakowicz Izaak Mikołaj 90, 98, 145, 146
Isakowicz Leon 104
Isakowiczowa Rypsyma ze Słowackich 98
Isfahan (Dżulfa) 17, 21, 45, 49, 80, 112, 113, 130
Iwaszko, mieszczanin lwowski 78
Iwaszko, tłumacz 57
Iwaszkowicz Krzysztof 53
Izajasz, prorok 123

Jabłonowski Ludwik 92, 97
Jadwiga, królowa polska 116
Jagiellonowie 57
Jakub, biskup kijowski 37, 115
Jakub, katolikos 67, 131, 132, 133
Jakub, syn Szachinszacha z Kaffy 70, 115
Jakub zob. Hagop
Jakubowicz Franciszek 105, 148
Jakubowicz Murat 50, 125
Jakubowicz Paschalis 51, 139, 141, 142
Jan I Olbracht, król Polski 120
Jan II Seczowci (z Suczawy), arcybiskup lwowski 36, 125, 126
Jan III Sobieski, król Polski 35, 51, 68, 72, 97/98, 132, 133, 134, 135, 136, 137
Jan XXII, papież 111
Jan Chryzostom, św. 123
Jan Kazimierz 57, 65, 130, 131
Jan Paweł II, papież 15
Jan z Czyżowa, namiestnik Królestwa Polskiego 117

Jan z Oczunu, katolikos 110
Jan zob. Howannes
Janowiczówna Alojza 145, 146
Januszewska Salomea zob. Słowacka Salomea
Jarostaw 36, 68, 127
Jasło 134
Jassy 45, 58
Jaśkiewicz Jan Dominik 85, 87, 140
Jaworów 130
Jazłowiec 21, 26, 34, 36, 37, 47, 50, 51, 68, 71, 72, 108, 122, 126, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 141, 142
Jazłowiecki Jeronim 21, 126
Jazłowiecki Jerzy 21
Jeremiasz II, patriarcha Konstantynopola 124
Jerewancy Woskan 72
Jerozolima 11, 13, 15, 16, 115, 119
Jędrzejewiczowie 22
Jędrzejowicz Adam 95
Jędrzejowiczowie 92
Joachim, patriarcha 13
Jołbej, syn Mitki 121
Jordania 16, 17
Józef II, cesarz austriacki 90, 141
Józef Flawiusz, kronikarz 80
Józefgród (Bałta) 22, 26, 36, 89, 139, 140, 143
Józefowicz Jan Tomasz 87
Józefowicz Józef Tomasz 76
Juliusz III, papież 112

Kaffa 17, 19, 46, 50, 70, 75, 115, 116, 125
Kair 46
Kajetan, św. 70
Kajetanowicz Dionizy 104, 105, 147
Kalifornia 18
Kalkuta 45

- Kalust, duchowny zamojski 125
Kalust zob. Stefanowicz Kalust (Galust) Kilian
Kamieniec Podolski 19, 20, 21, 26, 29, 31, 32, 33, 35, 36, 37, 39,
40, 44, 45, 47, 50, 51, 53, 55, 58, 59, 61, 62, 63, 65, 67, 71, 75,
82, 85, 86, 89, 108, 116, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125,
126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138,
139, 140, 141, 142, 143, 145
Kamienna Góra 127
Kamocki Janusz 148
Kanada 94, 105
Kapadocja 5, 110
Kapri, rodzina 92
Kaprusewicz-Zachnowicz Gabriel 73
Karapet zob. Garabed
Karaszubazar 143
Karekin zob. Garegin
Karin zob. *Erzerum*
Karmatanienc Jan (Howannes) 71, 126
Karol XI, król szwedzki 58
Kasparowicz Gabriel Andrzej 76
Kasprowicz Kajetan 146
Kasprowicz Zachariasz Der 64
Kaszan 45, 126
Katarzyna II, caryca rosyjska 89
Katarzyna ze Lwowa 22
Katowice 103, 107
Kaukaz 7, 90, 100, 104, 112, 113
Kawalerowicz Jerzy 106
Kazanowska Eleonora 81
Kazimierz III Wielki, król polski 6, 19, 26, 31, 32, 36, 45, 115
Kazimierz IV Jagiellończyk, król polski 118, 119, 120
Kazimierz Dolny 133
Kemankesz Ali, wielki wezyr 55
Kicki Ferdynand 142
Kieremowicz Jan 131, 132, 133
Kiermadzan Aleksander 141
Kiewerowicz Waszko 52
Kijów 19, 30, 36, 39, 40, 57, 62, 71, 116
Kilia 17
Kipczak zob. *Złota Orda*
Kirkorowicz Szachin 132
Kirmizian Paweł 146
Klemens XI, papież 14
Klonowicz Sebastian 81
Kodyma 118, 139
Kołaczkowce 45
Kołomyja 90
Konieczpolski Jan 132
Konieczpolski Stanisław 21, 129
Konstantyn V Lambronaci, katolikos 115, 124
Konstantynopol zob. *Stambuł*
Końskowola 84
Korea 16
Koriatowiczowie 117
Kossakowska Katarzyna z Potockich 140
Kościuszko Tadeusz 98
Kowalczyk Józef 105, 148, 149
Kowalska Maria 81
Kraj Noworosyjski 17, 90
Kraków 22, 42, 45, 85, 87, 97, 98, 103, 105, 106, 107, 115, 122,
130, 140, 148, 149
Krasnobród 135
Krasowski Piotr 124
Królestwo Armenii 6, 8, 17, 109, 110,
Krym 14, 16, 17, 19, 47, 54, 70, 71, 116, 138, 141, 142, 143
Krystyn (Krzystek, Chaczadur), wójt lwowski 18
Krystyna, królowa szwedzka 67
Krzeczunowicz Aleksander 95
Krzeczunowicz Komel 93, 95
Krzeczunowicz Walerian 93, 95

Krzeczunowiczowie 92, 107
Krzemieniec 98
Krzyształowicz Mikołaj 95
Krzysztof (Chaczadur), tłumacz 57
Krzysztofowicz Józef, ks. 89, 142, 142
Krzysztofowiczowie 92
Krzysztofowiczówna Ludwika 144
Kubaczówka 36, 124
Kudrynce 45
Kulczycki Franciszek 82
Kurów 84
Kułtubej (Chutłubeg) 71, 117
Kutrzeba Stanisław 103
Kuty 20, 22, 36, 51, 90, 93, 97, 98, 100, 104, 105, 136, 137, 141, 144, 147

Ladawa 126
Lanckorońscy 83
Lanckoroński Stanisław 21
Lanckoroński Wawrzyniec 138
Lannoy Gilbert de 117
Laskarys Giorgio 138
Le Clerc, wydawca 80
Lechicki Czesław 103, 146
Ledóchowski Mieczysław 98
Lehaci (Lehacy) Symeon (Szymon) 20, 37, 75, 127, 128
Leon (Lewon), król Cylicji 6, 111
Leon I, papież 10
Leoncjusz, egzarcha Cezarei 10, 109
Lepszy Kazimierz 82
Lewicki Marian 30, 106
Lewon zob. Leon
Liban 15, 16, 17
Liban, góry 98
Lipków 51, 141, 142

Lipsk 137
Liske Ksawery 78, 82
Litwa 120, 122, 19, 26, 45, 57, 116, 117
Lizbona 45
Los Angeles 18
Lubelczyk Andrzej z Bochni 82, 122
Lubiń 147
Lublin 36, 46
Lubomirski Aleksander 140
Lubomirski Józef 22, 139
Lubomirski Stanisław 22, 139
Ludwik, król polski i węgierski 116
Ludwik XIV, król Francji 52, 58
Lusig, diakon 73
Lwów 6, 19, 20, 21, 26, 27, 28, 29, 31, 32, 34, 35, 36, 37, 38, 41, 44, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 58, 59, 60, 61, 62, 64, 65, 66, 67, 68, 70, 71, 72, 74, 75, 76, 78, 81, 84, 85, 86, 89, 90, 91, 92, 93, 96, 97, 98, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 108, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149

Łasicki Jan 81
Łazarz z Babertu, iluminator 80
Łazarz (Ghazar) z Tokatu, kopista 72, 126
Łosio wie 92
Łoziński Władysław 81, 82, 103
Łódź 108
Łuck 19, 26, 36, 37, 39, 40, 45, 59, 62, 71, 89, 115, 116, 117, 119, 122, 123, 127
Łukasiewicz Andrzej 147
Łukasiewicz Józef Michał 22, 44, 139
Łukasiewiczowie 92
Łysiec 21, 26, 36, 47, 90, 132, 140, 141, 142, 143, 144, 145
Łyszkiewiczowie 22

Maciej z Miechowa (Miechowita) 45, 121
Madras 45
Madżarski Jan 51, 139
Magdalena, mieszcżanka lwowska 116
Maku 115
Małachowski Jan 134
Małopolska 85
Manazkert (Manzikert) 110
Manczukowska (Manczukiewicz) Magdalena Benedykta 139
Mandalian Andrzej 106
Manuel, cesarz bizantyjski 110
Manugiewicz Ignacy 58
Manugiewicz Jan Szymon 106
Manugiewicz Mikołaj Jan 90, 143
Manugiewicz Samuel 103, 147
Manugiewiczowie 22
Manzikert zob. *Manazkert*
Mańkowski Tadeusz 150, 03, 106
Mańkówka 130
Mardiros, biskup 127
Maria Kazimiera Sobieska, królowa polska 135
Maria Teresa, cesarzowa austriacka 140
Mariampol 72, 135
Martelli Francesco 19
Marusyn Mirosław 148
Maszloc (Mesrob), mnich 5, 109
Matczyński Marek 22
Matiaszewiczówna Hrypsyma 140, 141
Mechitar z Sebastii, mnich 14, 113
Mehmed I, sułtan turecki 117
Mehmed II, sułtan turecki 13
Melchizedek, katolikos 50, 125, 127
Mesrob Ardaseci, katolikos 115
Mesrob (Mesrop) Kaffaci (z Kaffy), arcybiskup lwowski 36, 126
Miączyńska Teresa z Rafałowiczów 88
Miączyński Kajetan 88
Michalewicz Zachariasz 84
Michał, patriarcha 78
Michał Korybut Wiśniowiecki, król Polski 132
Michał Sebastaci, katolikos 123
Michał Waleczny, gospodar wołoski 58
Michno, syn Donusza, jeresprochan kamieniecki 39, 126
Mikołaj, tłumacz 123
Mikuli Henryk 103
Mikuli Karol 98
Miłkonowicz Stefan 137
Minas z Tokatu, poeta 29, 38, 72, 123, 134
Minasowicz Józef Dionizy 98
Minasowicz Józef Epifani 76, 87
Misiorowicz Dominik 51
Mniszech Jan 131
Modona 14
Mohylów Podolski 22, 26, 29, 35, 36, 44, 49, 50, 71, 89, 138, 141, 142, 144, 145
Mołdawia 17, 19, 20, 21, 36, 45, 47, 49, 58, 62, 72, 80, 115, 116, 117, 126, 135, 136, 137
Mongolia 16
Montreal 105
Moro Girolamo 138, 139
Morze Azowskie 19
Morze Czarne 17
Moskwa 45, 48, 52, 58, 85, 120, 123, 149
Mosul 46
Moszoro Dominik 103
Moszoro Grzegorz 93
Moszoro Józef 142
Moszoro Mikołaj 144
Mowes (Mojżesz) III Datewaci, katolikos 61, 128
Mrozowska Kamilla 84
Murad III, sułtan turecki 124

Muratowicz Jan 134
Muratowicz Sefer 47, 49, 57, 76, 125
Mysyrowicz Józef 135

Nachiczewan 13

Nadwórna 90

Nalkowska Zofia 7

Nasredinian Jan (Howannes), arcybiskup lwowski 36, 116, 117

Nedejówna Kolumba 143, 144

Nehabied, katolikos 135

Nerses, mieszczanin kamieniecki 129

Nerses I, biskup 10

Nerses II, katolikos 11

Nersesowicz Deodat 43, 68, 70, 132, 134, 135, 136

Nersesowiczówna Marianna 70, 135, 136

Niderlandy 45

Niemcy 45

Nieśwież 51

Nikorowicz Grzegorz 49, 140

Nikorowicz Ignacy 98

Nikorowicz Józef 93, 98, 144

Nikorowiczowie, lwowska rodzina kupców 47, 50, 92

Nikorowiczówna Anna zob. Piramowicz Anna

Nikorowiczówna zob. Pinińska

Nowa Dżulfa 80, 112

Nowosielica 123

Obertyn 22, 36, 139, 142

Obertyński Zdzisław 103, 106

Odessa 89

Odroważ Andrzej 118

Odroważ Piotr 118

Odylon, opat 102

Olesko 22, 51

Ołomuniec 92

Ołyka 138

Opatów 85

Orłowska Elekta 105, 146, 147

Ormiany 119

Osman II, sultan turecki 74

Ostrogski Janusz 67

Ostrożec 121

Owaniszowicz Jan 87

Palestyna 16

Pallavicini Opizio 134

Panos (Stepanos), syn Abrahama z Gazaratu 70, 115

Parsam zob. Barsam z Trapezuntu

Passakasowie 92

Paweł II, car rosyjski 142

Paweł III, papież 112

Paweł VI, papież 15

Paweł z Aleppo 21, 81

Paweł (Bohoz) z Tokatu 131

Penderecki Krzysztof 106

Persarmenia 5, 6, 10, 11, 109, 110

Persja (Iran) 5, 6, 7, 10, 12, 14, 17, 19, 21, 45, 51, 57, 58, 76, 80,
109, 111, 112, 113, 125, 137

Petersburg 145

Petrowicz Grzegorz 59, 100, 106, 147

Petrowicz Tadeusz 107

Petrycy Sebastian 53, 81

Pidou Luigi Maria, o. 132, 133

Pinińska z Nikorowiczów 93/95

Piniński Leon 93

Piotr I Wielki, car 136

Piotr IV, hospodar mołdawski 122

Piotr Ormen (Ormenus) 117

Piotrowiczowie, rodzina tłumaczy 57

Piramowicz Anna z Nikorowiczów 44

Piramowicz Grzegorz 84, 140
Piramowicz Jakub 84, 87
Piramowiczówna Weronika 142, 143
Pirawski Tomasz 127
Piromalli Paweł 63, 129
Pirzada, syn Nuridżana 128
Pisowicz Andrzej 7, 106, 148
Pius XI, papież 100, 146
Płotycz 73
Podhajce 26, 36, 130, 132, 133
Podole 19, 22, 47, 93, 123, 130, 137, 140
Pokucie 21, 75, 92, 122, 137
Połock 124
Pomorze 105
Potoccy 54
Potocka Katarzyna zob. Kossakowska Katarzyna
Potocki Alfred 22
Potocki Andrzej 21, 27, 131, 132, 133, 134
Potocki Dominik 22, 133, 134
Potocki Franciszek Salezy 22, 138
Potocki Ignacy 84
Potocki Józef 22, 51, 136, 138, 140
Potocki Mikołaj 138
Potocki Stanisław 21
Potocki Stefan 22
Potocki Szczepan 136
Poznań 45, 103
Prinzing Günter 149
Próchnicki Jan Andrzej 62, 128
Przemysł 45, 149
Przerębski Maksymilian 128
Pseudo-Dionizy Areopagita 80
Radanaschi Giuseppe M. 137, 138
Radomsko 45
Radziwiłł Jan Jerzy 21, 126
Radziwiłł Michał Kazimierz 139
Rafałowicz Jędrzej 22, 44, 53
Rafałowiczowie 22
Rafałowiczówna Teresa zob. Miączyńska Teresa
Rakoczy Jerzy 129
Raszków 22, 26, 29, 32, 35, 36, 49, 71, 89, 138, 139, 141, 143, 144
Ratti Achille zob. Pius XI, papież
Republika Armenii 7, 8, 114, 149
Reychman Jan 106
Ripatransone 138
Rolle Antoni Józef 65, 21, 40, 41, 42, 55
Romanowowie, dynastia rosyjska 90
Romaszkan Anna 106
Romaszkan Grzegorz 90, 145
Romaszkan Jan 15
Romaszkan Jerzy 148
Romaszkan Kazimierz 105, 147, 148
Romaszkanowie 92, 97, 103
Rosco-Bogdanowiczowie zob. Bogdanowiczowie
Rosen Jan Henryk 100, 102, 146
Rosetti Ignazio 139
Rosja 7, 17, 18, 89, 90, 100, 113, 136, 137, 143; zob. też *Rus'*
Roszka Stefan 75, 137
Roszko Janusz 106
Roszko Jurko 95
Roszko Kazimierz 105
Rowieńska Maria Semenowa 119
Rubenidzi (Rupenidzi), dynastia ormiańska 6, 111
Rudolf II, cesarz rzymsko-niemiecki 56
Ruggieri Julius 59
Rumunia 7, 16, 101, 104
Rus' 17, 19, 26, 82, 87
Rus' Halicka 19
Rus' Kijowska 19

- Rybiński Łukasz 88
Rypsima, św. 70
Rzeszów 45, 85, 95
Rzym: (*Stolica Apostolska*) 12, 13, 15, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 73, 100, 101, 106, 111, 120, 122, 128, 129, 131, 132, 135, 137, 140, 141, 142, 145, 147
- Safawidzi, dynastia perska 7, 112
Sahag (Izaak), biskup kamieniecki 134
Sambor 133
San 104
San Lazzaro 14, 30, 113
Sanossian Michał 142
Saraj 16
Saratów 89
Sardarapat 7
Sarkisiewiczówna Rozalia Kajetana 144, 145
Sasanidzi, dynastia perska 110
Satanów 22, 137
Schiller Friedrich 98
Schmidt Andrea 149
Schütz Edward 38
Szczeniecki Paweł 81
Seferowicz Bogdan zob. Spendowski Bogdan
Serebkowicz Krzysztof 55, 57
Serebkowicz Ludwik 84
Serebkowiczowie 83
Seret 36, 45
Serkis, legat patriarchy jerozolimskiego 134
Siedmiogród 21, 68, 134, 135
Siekierzyńscy 83
Sieniawscy 22
Sieniawski Adam 136
Sieniawski Mikołaj 22
Sienkiewicz Henryk 14
- Sierakowski Wacław 140
Sikorski Juliusz A. 149
Sinan, syn Kutłubeja (Chutłubega) 116
Sińków 123
Sis 36, 111, 112, 115
Skata 45
Skarbek Jan 137
Skarbek Rafał 22, 139
Skarga Piotr 80
Skewra 71, 117, 149
Słończewski Leonard 82, 122
Stowaczy 98
Słowacka Rypsima zob. Isakowiczowa Rypsima
Słowacka Salomea z Januszewskich 98
Słowacki Juliusz 98
Stuck 45, 139
Słuszkiewicz Józef 106
Smogorzewski Jazon 87
Smotrycz 122
Sobiescy 22, 52
Sobieski Aleksander 136
Sobieski Jakub Ludwik 65, 136, 137
Socjalistyczna Republika Armenii 114
Sokal 90, 127
Solikowski Jan Dymitr 53, 124, 125
Sołowijowa Maria z Ekielskich 95
Sołtan Abgar zob. Abgarowicz Kajetan
Spendowska Helena Fortunata 136, 139
Spendowski (Seferowicz) Bogdan 83, 130, 132
Stambuł (Konstantynopol) 13, 16, 19, 21, 22, 45, 47, 51, 54, 55, 57, 61, 65, 68, 76, 124, 112, 127, 130, 133
Stanisław August Poniatowski, król polski 51, 55, 58, 84, 139
Stanisławów 21, 27, 29, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 49, 50, 51, 54, 90, 96, 100, 104, 105, 131, 133, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 143, 145, 147

Stary Zjednoczone Ameryki Północnej 16, 18, 95, 105, 113
Staromieście 95
Stefan (Stepanos), arcybiskup lwowski 36
Stefan V Salmasteci, katolikos 112, 122
Stefan VI Raresz, gospodar mołdawski 17, 72
Stefan Batory, król polski 49, 53, 124, 125
Stefanowicz (Stefanian) Kalust (Galust, Kilian), arcybiskup 36, 120, 143
Stefanowicz Samuel Cyryl 90, 91, 92, 93, 96, 144
Stepanos zob. Panos
Stryj 130
Studzienica 26, 36, 129, 140
Stupnicki Aleksy 89
Suchodolska Antonina zob. Abrahamowiczowa Antonina
Suczawa 36, 45, 91, 125, 144, 145
Sulejman Wspaniały, sultan turecki 112
Sultanieh zob. *Sultania*
Sultanije zob. *Sultania*
Sultania (Sultanieh, Sultanije) 12, 13, 111, 112
Surchat 17, 70, 116
Sylwester I, papież 12
Symonowicz Jan Jakub 90, 142, 143
Syri Sulejman Konstancy de 58
Syria 5, 6, 16, 17, 110
Szyrokomła Władysław 82
Szadbej Ignacy 98
Szeptycki Andrzej 104
Szirakawan 110
Szujski Józef 97
Szymon, mnich 117
Szymon Jerec, kopista 123
Szymonowicz Grzegorz Michał 90, 144, 145
Szyrynowicz Minas 132

Śląsk 45, 100, 105, 120, 147
Śniadecki Jan 85
Śniatyri 26, 36, 90, 93, 117, 127, 128, 142
Świdrygiełło, wielki książę litewski 117, 118
Tadeusz z Wenecji, koadiutor katolikosa 8, 124
Tamerlan zob. Timur
Tana 19
Tarło Paweł 123
Tarnopol 145
Tars 111
Tataria 120, 125
Taurus 16
Tebryz 45
Teheran 17
Teodoros II, katolikos 116
Teodorowicz Antoni 95, 103
Teodorowicz Józef 90, 92, 95, 100, 101, 103, 104, 106, 107, 146, 147, 148
Teodorowiczowie 92
Teodorowiczówna Ksawera 141, 142
Teodozjopolis zob. *Erzerum*
Terlecki Adam 148
Ter-Ogarian Leon 107, 148
Tigranes I Wielki, król Armenii 5, 109
Tigranocerta 5
Timur (Timur Lang, Tamerlan) 7, 112, 116
Tirydates, król omiański 10
Tokat 19, 51, 45, 133, 139
Tomasz ze Lwowa (de Illeye), biskup 84, 115
Tomsza (Tomża) Stefan 58
Torosiewicz Cyryl, ks. 144
Torosiewicz E. 145
Torosiewicz Józef 91, 145
Torosiewiczowie 92

- Torosowicz Jakub 22
 Torosowicz Mikołaj (Nikolajos) 43, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133
Tracja 16
Trapezunt (Trabzon) 124
Trembowła 124
 Trombetti Stefano 136, 137
 Tryjarski Edward 20, 106
 Tulguranci Garabed (Karapet, Jan Baptysta), arcybiskup Iwowski 36, 126
 Tumanowicz Jakub Walerian 90, 140, 141, 142
 Tumanowicz Marek 106
Turcja 5, 6, 7, 13, 14, 16, 17, 18, 21, 45, 47, 48, 49, 51, 54, 61, 85, 100, 113, 114, 120, 122, 125, 134, 137
Turkmanczaj 113
 Tutomlin Aleksander 142
 Tychnowiczowie 57
Tyraspol 89
Tyśmienica 22, 26, 34, 36, 50, 90, 96, 122, 133, 134, 135, 139, 140, 141, 143, 144, 145
- Ujejski Kornel 93, 98, 144
Ukraina 21, 30, 65, 140, 147, 148
Ułaszowce 45
 Urban VIII, papież 128
Urnia 113
Urugwaj 18
 Uzunian Rafajel 145
- Vernon John (Agopsowicz Adolf Rajmund Wernon) 95
- Wan* 21, 122, 130
Wan, jezioro 16, 110
 Warakeci Ananienc Grzegorz III, arcybiskup Iwowski 36, 78, 122, 123
- Wardanowicz Grzegorz 137
Waręż 36, 134, 135
Warszawa 36, 40, 51, 53, 76, 85, 90, 100, 103, 105, 107, 108, 132, 133, 135, 137, 139, 141, 148, 149
 Wartanowicz Stefan 80
 Wartanowicz Teodor 67, 132
 Warteresiewicz Antoni 89
 Warteresiewicz Kajetan Augustyn 90, 143, 144
 Warteresowiczowie 57
 Wasilowicz Filip 79
 Wasyl, duchowny Iwowski 78
 Wasyl, syn Iwaszki, tłumacz 57
Watykan 100
 Wazgen I, katolikos 15
Wenecja 14, 45, 112, 113, 142, 1143
 Werczireski Auksenty 134, 135
 Werdum Ulrich 77
Węgry 45, 120
Wiederl 14, 30, 44, 58, 94, 96, 140, 145
Wieliczka 103
Wielkie Księstwo Litewskie zob. *Litwa*
Wielkopolska 147
Wiesbaden 149
Wilno 120, 131
Winnipeg 95
Wiśniowiec 45
 Wiśniowieccy 52
 Witold, wielki książę litewski 116
 Wittelsbach Konrad von 6
 Władysław II Jagiełło, król polski, wielki książę litewski 46, 116, 117
 Władysław III Warnerczyk, król polski 117, 118
 Władysław IV, król polski 62, 63, 128, 129, 130
Włochy 7, 135, 138
Włodzimierz Wołyński 19, 26, 36, 71, 115, 142

Wołoszczyzna 21, 47, 49, 80, 120, 124

Wołowo 147

Wołyń 59, 130

Woskan z Erywania, drukarz 113

Woskericz Grzegorz 75

Wójcik-Keuprulian Bronisława 103

Wrocław 30, 108, 149

Wyszyński Stefan 105

Wyżyna Armeńska 5, 109

Zabrze 149

Zachariasiewicz Abgaro Franciszek 96, 144

Zachariasiewicz Franciszek Ksawery 66, 97

Zachariasz, arcybiskup 115

Zachariaszowicz Bedros 52

Zachnowicz Gabriel 68, 132, 133

Zachnowicz Krzysztof 130

Zadykiewicz Krzysztof 136

Zakaukazie 7

Zakrzewska-Dubasowa Mirosława 106, 148

Zaleski Filip 93

Załuscy 87

Załuski Andrzej Stanisław 138

Zamość 21, 24, 31, 32, 33, 36, 37, 39, 44, 47, 50, 71, 75, 82, 125,
127, 128, 129, 131, 133, 135, 136, 137, 139, 141

Zamoyski Jan 21, 50, 82, 125

Zamoyski Klemens 139

Zamoyski Tomasz 127

Zbrucz 89, 137

Zenopolis 138

Zimorowic Bartłomiej 48, 81

Złoczów 21, 22, 26, 35, 36, 133, 136, 137, 141

Złota Orda (Kipczak) 16, 19

Zohrab Howannes 142

Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich 9, 18, 104, 105,
108, 114, 147, 148

Zygmunt I Stary, król polski 26, 31, 37, 120, 121, 122

Zygmunt II August, król polski 21, 37, 51, 53, 78, 122, 123

Zygmunt III Waza, król polski 27, 47, 49, 52, 55, 57, 61, 62, 76,
81, 125, 126, 127, 128

Żeromski Stefan 7

Żółkiew 126

Żółkiewscy 52

Żółkiewski Stanisław 52, 126

Żuków 136

Żwaniec 21, 26, 36, 71, 89, 132, 138, 140

Żychiewicz Tadeusz 106

Żydaczów 90

SPIS TREŚCI

KORZENIE

Ojczyzna	5
Chrześcijaństwo	10
Migracje	16

ORMIANIE W KRÓLESTWIE POLSKIM

I W RZECZYPOSPOLITEJ OBOJGA NARODÓW

Geografia kolonii ormiańskich	19
Gmina — jej struktura i instytucje	26
Kupcy, rzemieślnicy, agenci	44
Awantury o unię	59
Kultura	70
Tożsamość	77

LOSZY ORMIAN POLSKICH W XIX I XX WIEKU

W Rosji i Austrii	89
W Polsce odrodzonej	100
Wojenne i powojenne losy Ormian polskich	104

NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA Z HISTORII ARMENII

Kalendarium	109
-----------------------	-----

DZIEJE ORMIAN POLSKICH

Kalendarium	115
-----------------------	-----

BIBLIOGRAFIA	151
------------------------	-----

SPIS ILUSTRACJI	158
---------------------------	-----

INDEKS NAZWISK ORAZ NAZW GEOGRAFICZNO- -HISTORYCZNYCH	161
--	-----





Katedra w Eczmiadynie, siedziba katolikos Apostolskiego Kościoła Ormian



Wazgen I (1955–1994), katolikos Apostolskiego Kościoła Ormian



Klasztor św. Tadeusza w prowincji Artaz (obecnie Iran)



Miniatura z ewangeliarza (1198-1199) ze Skewry (Cylicja, obecnie Turcja)

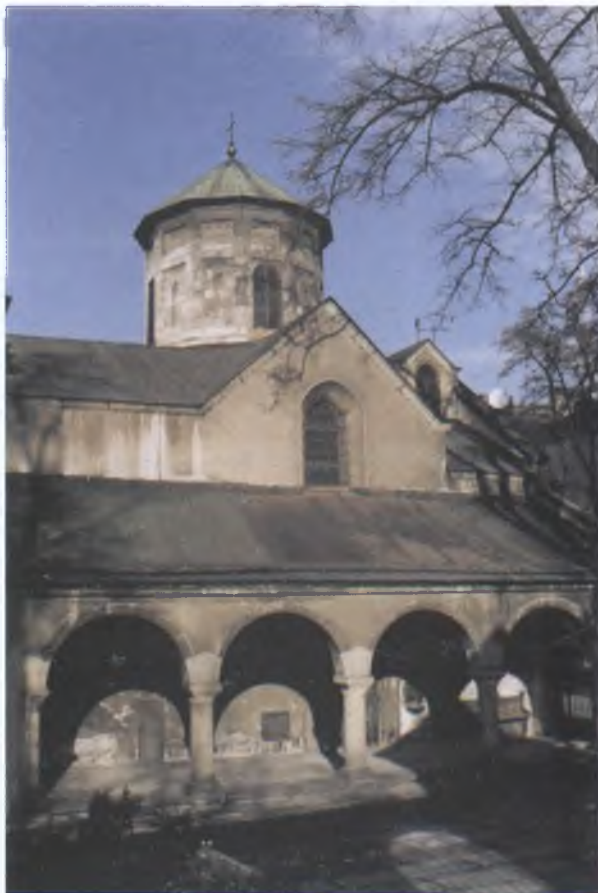


Kondak (bulla) nominacyjny katolikosza cylicyjskiego (z Sis) Mesroba Ardaseci dla ormiańskiego arcybiskupa Grzegorza (1361)

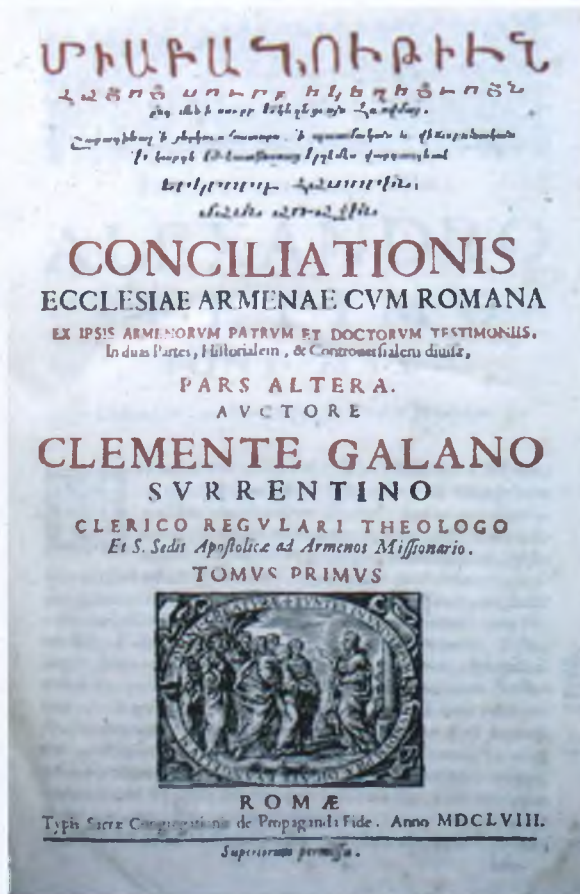


Przywilej wolności religijnej dla ormiańskiego (arcy)biskupa lwowskiego Grzegorza, wydany przez króla Kazimierza Wielkiego (1367)





Katedra ormiańska we Lwowie (XIV w.)



Karta tytułowa dzieła o Clementa Galana
 na temat związków Ormian ze Stolicą Apostolską



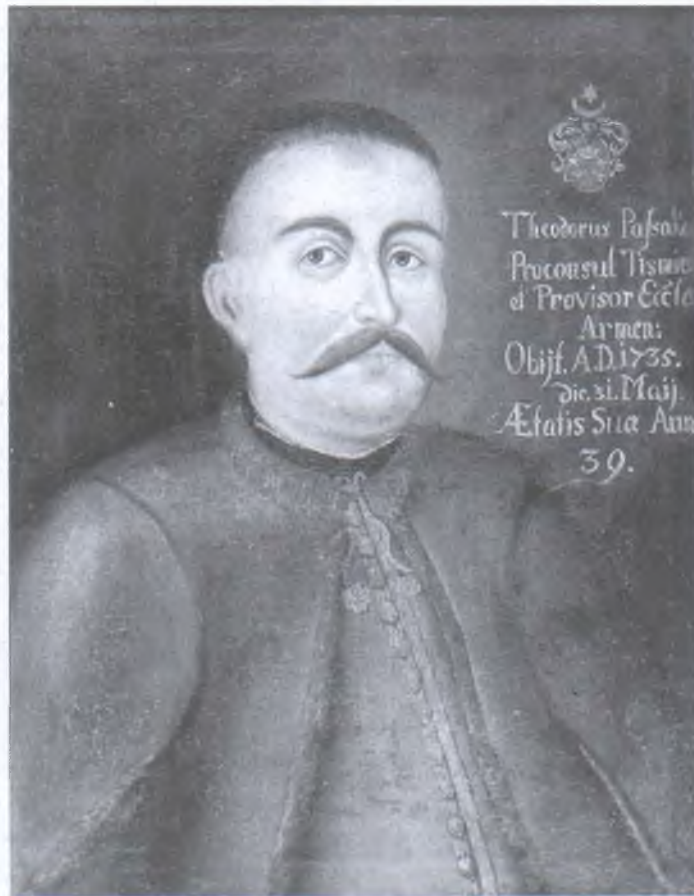
Akt nobilitacji Paschalisa Jakubowicza przez sejm Rzeczypospolitej (1790)



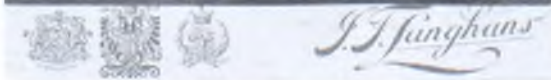
Herb rodziny Amiroviczów (XIX w.)



Krzysztof Roszko-Bogdanowicz, wójt ormiański
w Stanisławowie (ok. 1767)



Teodor Passakas (1696–1735), burmistrz Tyśmienicy
i prowizor tamtejszego kościoła ormiańskiego



Samuela Weronika z Ohanowiczów Agopsowiczowa,
małżonka Aleksandra (1851–1953)



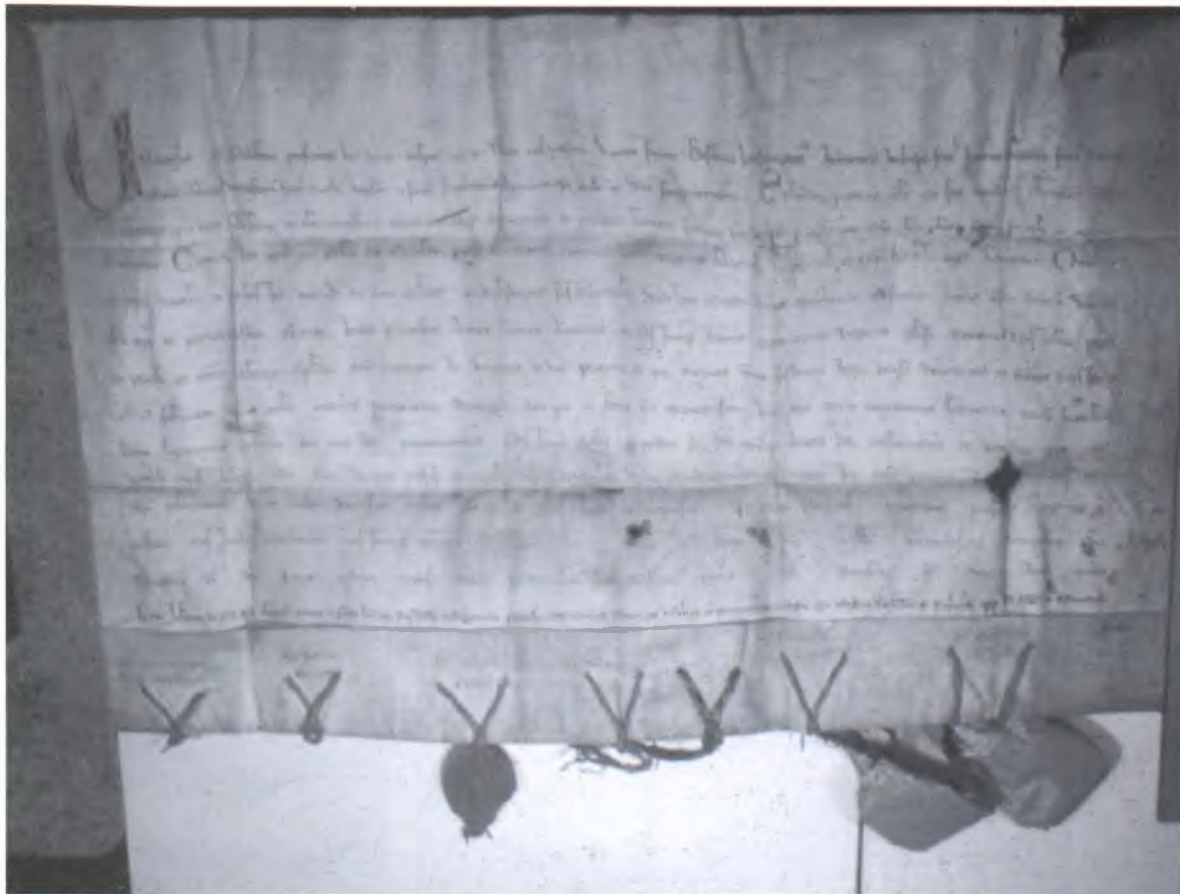
Aleksander Grzegorz Agopsowicz, ziemianin ormiański
z Galicji (1839–1915?)



Deodat Krzysztofowicz (1825–1897), notariusz, właściciel majątku Artasów pod Lwowem



Kościółek św. Idziego w Krakowie, służący po drugiej wojnie światowej duszpasterstwu ormiańskiemu



Przywilej odpustowy dla kościoła św. Mikołaja za murami miasta Krakowa, wystawiony m.in. przez ormiańskiego arcybiskupa Jerozolimy Bazylego (1298)



Kościół św. Jana we Lwowie, w XIV w. siedziba bazylianów ormiańskich



Nagrobek katolikosza eczmiażyńskiego Stefana V Salmastecego (zm. 1552) w katedrze ormiańskiej we Lwowie



List katolikosy eczmiażdzyńskiego Filipa do króla Władysława IV z prośbą o opiekę nad Ormianami w Polsce (1644)



Kondak (bulla) katolikosy eczmiażdzyńskiego Hagopa (Jakuba) IV, wynoszący ks. Teodora Wartanowicza do godności biskupa koadiutora przy arcybiskupie lwowskim Mikołaju (1671)



Tadeusz Barącz (1849–1906), rzeźbiarz



Erazm Barącz (1859–1928), inżynier górniczy i kolekcjoner, w stroju wschodnim



Teodor Axentowicz (1859–1938) w swej pracowni malarskiej



Dwór Romaszkanów w Horodence



Szkoła rolnicza w majątku Romaszkanów w Horodence



Józef Teodorowicz, ostatni ormiańskokatolicki arcybiskup lwowski (zm. 1938)



Ksieni benedyktynek ormiańskich we Lwowie, matka Elekta Orłowska, z uczennicami



ՏԻՐԱՄԱՅԻ ԼԻՍՅԱՅԻ

Obraz Matki Boskiej z kościoła ormiańskiego w Łyścu



Uroczystość koronacji obrazu Matki Boskiej Łysieckiej w kościele ormiańskim św. Trójcy w Gliwicach przez patriarchę ormiańskokatolickiego Jana Piotra XVIII Gaspariana (1989)





ISBN 83-7188-325-0



